BIAŁOSTOCKA
GAZETA współczesna
Nakład 49 000 egz. PIĄTEK, 8 LISTOPADA 2002 NR 217 (15130) CENA 1,60 zł

13 listopada wraz z GAZETĄ WSPÓŁCZESNĄ
otrzymasz wyjątkowy upominek
ODBLASK
Spraw, aby Twoje dziecko było widoczne na drodze!
PZU
Uwaga! Odblaski posiadają certyfikaty bezpieczeństwa.



BIAŁYSTOK. W większości rozmów z premierem Leszkiem Millerem białostoczanie skarżyli się na ciężkie życie, drogie leki i niskie dochody.

Czytaj na str. 3.

GONIĄDZ. Dwa dni przed pierwszą turą wyborów kandydat na burmistrza Goniądza Adam Grabowski został zwolniony z pracy w Gminnym Ośrodku Kultury.

Czytaj na str. 7.

PODLASIE. Niektóre kierunki studiów na podlaskich uczelniach mogłyby przez kilka kolejnych lat nie wypuszczać absolwentów, a i tak wśród osób, które je wcześniej ukończyły, znaleźliby się bezrobotni.

Czytaj na str. 2.

W niedzielę, w drugiej turze wyborów, rozstrzygniemy kto zostanie prezydentem Białegostoku

POLITYCZNA NIEWIADOMA


RYSZARD TUR


ZBIGNIEW PUCHALSKI

BIAŁYSTOK. Większość ugrupowań białostockich nie popiera oficjalnie żadnego z dwóch kandydatów na prezydenta Białegostoku. W czwartek za Ryszardem Turem, jako reprezentantem prawicy, opowiedział się co prawda PiS i może to przechylić szalę zwycięstwa na stronę prawicowego kandydata. Tak naprawdę jednak wynik niedzielnego głosowania jest wielką niewiadomą. Wszystko może się jeszcze zdarzyć...

– Udzielamy poparcia Ryszardowi Turowi, prawicowemu kandydatowi na prezydenta. Nie oznacza to, że popieramy wszystkie jego plany, ale nie chcemy niepodzielnych rządów lewicy w Polsce i Białymstoku – powiedział w czwartek Krzysztof Putra, prezes Zarządu Wojewódzkiego PiS w Białymstoku.

Decyzja PiS jest tym bardziej znacząca, że to właśnie kandydat na prezydenta tej partii, Marek Kozłowski, dostał w I turze wyborów ponad 13 tys. głosów, co dało mu trzecie miejsce.

– Nie było jednoznaczności w naszych programach, ale dzisiaj i z moralnego, i z etycznego obowiązku powinienem poprzeć prezydenta Tura – stwierdził Kozłowski. – Apeluję więc do swoich wyborców, by poszli w niedzielę do urn i zagłosowali na prawicowego kandydata.

Jeśli wyborcy Kozłowskiego zagłosują w niedzielę zgodnie z wolą PiS, przewaga Ryszarda Tura będzie ogromna. Na pewno jednak nie jest to gwarancja zwycięstwa. Pozostałe ugrupowania nie opowiedziały się bowiem za żadnym z kandydatów. Liga Polskich Rodzin wystosowała komunikat, w którym zachęca wyborców do udziału w wyborach i apeluje o głosowanie w zgodzie z własnym sumieniem. Białostocka Unia Samorządowa nie popiera nikogo.

– Jestem bezpartyjny i apolityczny. Nie chcę więc nic nikomu narzucać – tak wyjaśnia swoją decyzję o braku poparcia dla kandydata Jarosław Dziemian, który startował w I turze wyborów.

Oficjalnie dużo trudniejszą sytuację ma lewica. Jej kandydat Zbigniew Puchalski nie zdobył dodatkowego poparcia żadnej partii, musi więc liczyć wyłącznie na głosy lewicowego elektoratu i sympatię białostoczan. Mimo to poparcie dla Puchalskiego trudno przewidzieć. Może się bowiem okazać, że przy tak jasnej sytuacji wyborczej (dwóch kandydatów z przeciwnych stron sceny politycznej) białostoczanie wybiorą lewicę. Może się też okazać, że wygra prawica, ale taki wynik nikogo w Białymstoku nie zaskoczy.

(ka)

Uwaga prenumeratorzy!
Dzisiaj karta z krzyżówką
„Tylko w prenumeracie tyle wygracie!"
Szczegóły na stronie 11

Straszą i obiecują

BIAŁYSTOK. Zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez członków komitetu protestacyjnego białostockiej Huty Szkła Biaglass wniósł w czwartek do prokuratury zarząd tej firmy. Zwrócił się także do wojewody podlaskiego z prośbą o asystę policji podczas ewentualnej próby wejścia do zakładu. Zdaniem Tomasza Kaźmierczyka, członka zarządu huty, osoby, które kierują strajkiem w Biaglassie działają na szkodę właściciela oraz uniemożliwiają kierowanie zakładem.

Czytaj na str. 6.

WYNIKI PLEBISCYTU „PRAWYBORY SAMORZĄDOWE" II TURA NA STR. 5.

SKOMPLETUJ 22 POWIATY POLSKI PÓŁNOCNO-WSCHODNIEJ
– od Białowieży, przez Suwalszczyznę, po Mazury
WTOREK - POWIAT MONIECKI
ŚRODA - POWIAT SOKÓLSKI

ZŁÓŻ ŻYCZENIA: w piątek: Wiktorowi, Sewerowi; w sobotę: Ursynowi, Teodorowi; w niedzielę: Andrzejowi, Ludomirowi

bea

SONDA

Zapytaliśmy studentów, w jaki sposób szukają pracy po studiach.


P. NIEMCZYNOWICZ

Joanna Dubij, studentka V roku prawa na Uniwersytecie w Białymstoku:

– Wielu z nas już podczas studiów rozgląda się za pracą, ponieważ wszyscy zdają sobie sprawę, jak trudno znaleźć zatrudnienie. Ja od miesiąca praktykuję w pewnej kancelarii prawnej i nie ukrywam, że mam nadzieję, iż ta praktyka przerodzi się w pełne zatrudnienie.


P. NIEMCZYNOWICZ

Anna Lubak, studentka III roku ekonomii na Uniwersytecie w Białymstoku:

– Zdaję sobie sprawę z tego, że na rynku pracy jest duże bezrobocie, więc nie wiem, co będzie dalej. Na razie studiuję i bardziej myślę o temacie pracy magisterskiej niż o pracy zawodowej. Planuję jednak uczestniczenie w różnych spotkaniach i wykładach organizowanych przez Biuro Karier Uniwersytetu w Białymstoku.


P. NIEMCZYNOWICZ

Aleksander Mróz, student I roku zarządzania i marketingu Politechniki Białostockiej:

– Mimo że dopiero rozpoczynam studia, to już próbuję rozglądać się i orientować na rynku pracy, bo za pięć lat może się okazać, że już jest za późno. Wiem, że znajomość języków obcych i umiejętności informatyczne zwiększają szansę na znalezienie dobrej pracy, więc już teraz zwracam na to uwagę w swoim wykształceniu. No i już odwiedziłem imprezę Biura Karier, żeby zorientować się na rynku pracy.


P. NIEMCZYNOWICZ

Agnieszka Krasowska, studentka V roku ekonomii na Uniwersytecie w Białymstoku:

– Dane mówiące o liczbach bezrobotnych absolwentów wyższych uczelni są straszne, ale myślę, że nie należy być pesymistą. Nie można zrażać się pierwszymi niepowodzeniami w poszukiwaniu pracy. Ja bardzo chciałabym pracować w służbie cywilnej, ponieważ zawsze interesowały mnie finanse publiczne i będę starać się dopiąć swego celu.

Notowała: **(dona)**

KOMENTARZ



Ratunek w nowych specjalnościach

Analizując dane o bezrobociu i tegoroczną rekrutację na studia, trudno oprzeć się wrażeniu, że władze białostockich uczelni jakby nie chciały słyszeć o bezrobociu swoich absolwentów. Ciągle bowiem największy nabór prowadzony jest właśnie na te kierunki, po których są najmniejsze szanse na znalezienie pracy. I co ciekawe, z roku na rok zwiększa się też liczba chętnych do kształcenia się właśnie w tych najbardziej zagrożonych bezrobociem zawodach...

Władze uczelni bronią się twierdząc, że problem bezrobocia leży nie po stronie szkół, a po stronie gospodarki. Jednak rzeki kijem nie zawrócimy i jeżeli nie jesteśmy w stanie spowodować nagłego wzrostu gospodarczego, to z pewnością możemy stworzyć studentom szansę na kształcenie się w nowych specjalnościach, którymi rynek pracy jeszcze nie został „nasycony". Wzorem do naśladowania może tu być białostocka Akademia Medyczna. Również ona nie jest wolna od bezrobotnych absolwentów (w WUP zarejestrowanych jest 38 bezrobotnych lekarzy, farmaceutów i dentystów). Jednak uczelnia ta – próbując reagować na bezrobocie swoich absolwentów – wprowadza nowe licencjackie kierunki kształcenia. Od roku można tam studiować dietetykę i fizjoterapię, a od miesiąca również położnictwo. Trochę wody w rzekach pewnie upłynie, zanim do rejestrów urzędów pracy trafią rzesze bezrobotnych wykształconych w tych zawodach.

Dorota Naumczyk

Celnicy dyżurują

Tylko do 15 listopada przedsiębiorstwa mogą składać wnioski o oddłużenie. Izba Celna w Białymstoku w celu zapewnienia sprawnej obsługi przedsiębiorców z regionu północno-wschodniego organizuje dyżury celników. Odbędą się one w następujących dniach:

- Izba Celna w Białymstoku, pokój 103 (tel. 74-58-734) – 11 listopada w godz. 11-14 oraz 12, 13, 14 i 15 listopada w godz. 15.15-18
- Urząd Celny w Suwałkach – 9 listopada w godz. 10-14 oraz 11 listopada w godz. 10-14
- Urząd Celny w Łomży – 9 listopada w godz. 10-14 oraz 11 listopada w godz. 10-14
- Urząd Celny w Białymstoku – 9 listopada w godz. 9-16 **(k)**

Następne wydanie „Gazety Współczesnej" ukaże się we wtorek, 12 listopada

Absolwenci ekonomii i prawa oraz pedagodzy praktycznie nie mają szans na zatrudnienie się w województwie podlaskim

Magister poluje na pracę

DOROTA NAUMCZYK

PODLASIE. Niektóre kierunki studiów na podlaskich uczelniach mogłyby przez kilka kolejnych lat nie wypuszczać absolwentów, a i tak wśród osób, które je wcześniej ukończyły, znaleźliby się bezrobotni. Tymczasem białostockie uczelnie przyjęły najwięcej osób właśnie na te studia, po których najtrudniej znaleźć pracę.

Liczba osób bezrobotnych, a posiadających wyższe wykształcenie, sięga w województwie podlaskim już prawie... czterech tysięcy. W rejestrach Wojewódzkiego Urzędu Pracy pod koniec września br. figurowało 3 tys. 879 takich osób. Przy tym liczba bezrobotnych absolwentów wyższych uczelni nieustannie rośnie, ponieważ aktualnie studiuje wyż demograficzny. Tymczasem wśród dzieciaków uczących się w szkołach mamy niż demograficzny, który powoduje zamykanie kolejnych placówek oświatowych: szkół i przedszkoli, co znajduje wyraz w bezrobociu osób kończących nauczycielskie kierunki studiów.

Szkolny problem

W Wojewódzkim Urzędzie Pracy zarejestrowanych jest prawie 800 bezrobotnych nauczycieli. Największą grupę, bo liczącą 336 osób, stanowią nauczyciele klas I-III. Kolejne 400 osób to bezrobotni nauczyciele-przedmiotowcy i szkolni pedagodzy. Tymczasem Wydział Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku przyjął na pierwszy rok studiów... 500 osób.

Kłopoty ze znalezieniem pracy będą też mieli absolwenci filologii polskiej (w rejestrach Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku są już 53 bezrobotne osoby z takim wykształceniem), rusycystyki (60 bezrobotnych), matematyki (38 bezrobotnych), historii (37 bezrobotnych) i religii (36 bezrobotnych) oraz wychowania fizycznego (37 bezrobotnych nauczycieli).

– Szkoły zgłaszają zapotrzebowanie przede wszystkim na nauczycieli języka angielskiego czy niemieckiego – mówią pracownicy podlaskiego kuratorium oświaty. – Specjaliści od innych przedmiotów mają zaś poważny problem z zatrudnieniem się.

Nie potrzeba ekonomistów i prawników

Równie niewielkie szanse na znalezienie pracy mają absolwenci kierunków ekonomicznych, ponieważ na terenie województwa podlaskiego zarejestrowanych jest już ponad... 760 bezrobotnych ekonomistów. Tymczasem właśnie na tym kierunku na Uniwersytecie w Białymstoku i w białostockiej Wyższej Szkole Ekonomicznej studiuje kilka tysięcy osób.

Podobnie dramatycznie wygląda sytuacja obecnych studentów prawa. W rejestrach podlaskich urzędów pracy jest już około 220 bezrobotnych prawników, a na Wydziale Prawa – prawie 3 tys. studentów...

Zdaniem pracowników Wojewódzkiego Urzędu Pracy, szansą dla tych osób byłby rozwój handlu ze Wschodem, np. z Białorusią czy też Litwą. Wówczas bowiem na Podlasiu powstawałyby firmy potrzebujące ekonomistów i prawników. Na to się jednak nie zanosi. Nie powstają też już nowe banki ani duże przedsiębiorstwa. Wręcz przeciwnie. Wiele firm jest likwidowanych albo się restrukturyzuje, zwalniając pracowników.

Inżynier w pośredniaku

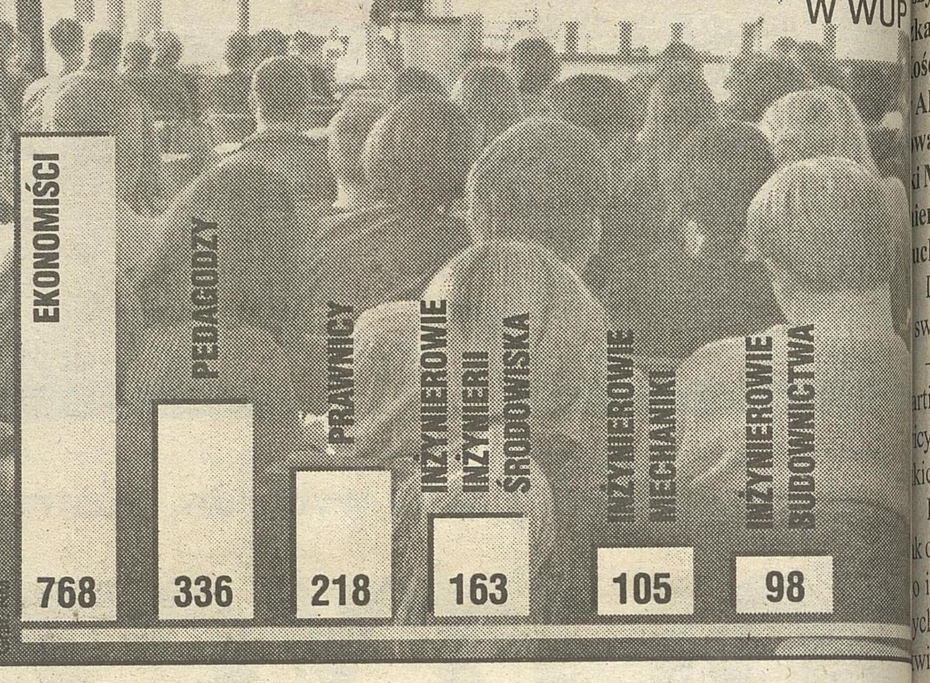
Spośród studentów Politechniki Białostockiej najmniejsze szanse na znalezienie zatrudnienia mają absolwenci inżynierii środowiska (w rejestrach WUP jest już 163 bezrobotnych specjalistów po tym kierunku), absolwenci mechaniki (105 bezrobotnych) i budownictwa (98 bezrobotnych). Niełatwo też będzie znaleźć pracę studentom architektury. bo wśród podlaskich bezrobotnych zarejestrowanych jest już prawie 40 takich specjalistów.

– Bezrobotnych absolwentów studiów wyższych może być dużo więcej, niż pokazują to przytoczone liczby, ponieważ są to dane z końca czerwca br., a większość absolwentów wyższych uczelni rejestruje się dopiero po wakacjach, we wrześniu – mówi Marzanna Wasilewska z Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku.

Informatyk może spać spokojnie

Specjaliści od bezrobocia zapewniają, że właściwie tylko studenci informatyki, zarówno magisterskiej, jak i licencjackiej, mogą spać spokojnie, bo na razie nie grozi im bezrobocie. W związku z komputeryzacją firm, banków i różnych urzędów, bardzo szybko znajdują oni zatrudnienie.

– Właściwie tylko informatycy biegłą znajomością języka obcego mogą liczyć na pracę „od ręki" – mówi Marzanna Wasilewska z WUP w Białymstoku. – Dobrze też, jeżeli do tego posiadają jeszcze dodatkowe umiejętności, jak np. tworzenie stron internetowych. Trudno jednak przewidzieć, jak będzie wyglądała sytuacja na rynku pracy za kilka lat, czyli wtedy, kiedy mury uczelni opuszczą osoby, które w tym roku rozpoczęły studia.




FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Janina Mironowicz, dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku:

– Samo ukończenie studiów i zdobycie tytułu magistra nikomu już nie daje gwarancji znalezienia pracy. Chociaż osoby, które nie posiadają wyższego wykształcenia, są w jeszcze gorszej sytuacji. Cóż można radzić studentom i absolwentom uczelni? Przede wszystkim, aby się doskonalili, korzystali z różnorodnych kursów, warsztatów, szkoleń, a przede wszystkim, by poznawali języki obce. Sądzę bowiem, że wielką szansą będzie dla nich integracja z Unią Europejską, która da im możliwość zatrudniania się w innych krajach. Pomocne w kształtowaniu kariery zawodowej studentów i absolwentów wyższych uczelni mogą też okazać się Biura Karier.


FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Tomasz Zalewski, kierownik Biura Karier Uniwersytetu w Białymstoku:

– Codziennie zgłasza się do nas po kilkunastu studentów z różnych kierunków kształcenia. My jednak nie ograniczamy się w swojej działalności tylko do pośredniczenia w kiwania ofert pracy dla studentów. Przede wszystkim bowiem pełnimy funkcję doradczą i kształcącą, udzielamy informacji o różnorodnych kursach, szkoleniach, granicznych wyjazdach, przedstawiamy oferty pracy wakacyjnej poza granicami kraju, żeby studenci mogli trochę popracować i poznać obce języki. W minioną środę i czwartek zorganizowaliśmy właśnie imprezę „Studia i co dalej", podczas której odbyły się takie doskonalące warsztaty spotkania z potencjonalnymi pracodawcami.

Notowała: (do

ZADZWOŃ DO NAS: Białystok 0-800-127067, Mońki 716-57-57, Bielsk Podlaski 730-67-85, Hajnówka 682-59-89, e-mail web@wspolczesna.pl

Leszek Miller odwiedził w czwartek Białystok

Premier nie zaszkodzi

IAŁYSTOK. Premier Leszek Mil- nie ukrywał w czwartek, że przy- chał do Białegostoku, by poprzeć ndydata na prezydenta z ra- ienia SLD-UP Zbigniewa Puchal- iego. Podczas swojej wizyty przede szystkim jednak rozmawiał z mie- kańcami – najpierw na Rynku ościuszki, a potem na spotkaniu Akademii Medycznej. Cały czas warzyszył mu wojewoda podla- Marek Strzaliński. U boku pre- iera nie zabrakło też Zbigniewa uchalskiego.

Leszek Miller otwarcie mówił swoim stosunku do Puchalskiego:

– Popieram go, bo jestem szefem rtii, która nazywa się Sojusz Le- icy Demokratycznej. Popieram wszy- kich, którzy startują z tej listy.

Pytany, czy widzi potrzebę aż k osobistego popierania Puchalskie- o i czy może to świadczyć o sła- ych notowaniach profesora, premier wierdził:

– Odnoszę wrażenie, że nikomu nie zaszkodzi.

Mimo że w programie wizyty nie yło spotkania z pracownikami żad- ego z upadających zakładów pracy Białymstoku, przedstawicielom Bi- n-Bialu udało się porozmawiać z pre- ierem – podczas jego spaceru w cen- um miasta. Miller umówił ich na otkanie z wiceministrem Skarbu ństwa Piotrem Czyżewskim w naj- iższy wtorek. Mają być na nim obe- ni także przedstawiciele banków wierzycieli Bison-Bialu.

Spacer po Rynku Kościuszki był jbarwniejszym fragmentem czwart- owej wizyty. Premier otrzymał różę, rzedstawiciele SLD wręczali też kwiaty przechodniom. Do Millera nie opuszczano dziennikarzy, ale mo- i z nim porozmawiać zwykli bia- stoczanie. Większość skarżyła się a ciężkie życie, drogie leki i niskie ochody. Premier słuchał, kiwał łową, wyrażał współczucie. Był wy- raźnie zadowolony, gdy na jedną że skarg mógł znaleźć receptę – cho- dziło o nowy program tańszych le- ków. Jedną ze swoich rozmówczyń pocałował w rękę i podarował jej różę.

Ze Zbigniewem Puchalskim pre- mier spotkał się na lotnisku Krywla- ny. Kandydat na prezydenta i szef Ae- roklubu Białostockiego przedstawili swoją koncepcję zagospodarowania tego terenu.

– Jeśli samorząd zaczyna, to rząd się dołoży – obiecał Leszek Miller.

Dzisiaj w Białymstoku gościć bę- dzie wicepremier i minister finansów Grzegorz Kołodko. **(ka)**



Rozmowy z białostoczanami nie zawsze były dla premiera przyjemne...
FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Ryszard Tur o wizycie premiera

Skandal na skalę europejską

BIAŁYSTOK. Dotychczasowy prezydent Białegostoku Ryszard Tur oficjalnie nie wiedział o wczorajszej wizycie premiera Leszka Millera w mieście.

– Powinienem otrzymać zawiadomienie z Kancelarii Premiera – powiedział Ryszard Tur. – Jeśli przylatuje się helikopterem, żeby pospacerować parę minut po Białymstoku, to jest to pewna rozrzutność. Pan premier wyraźnie angażuje się w kampanię wyborczą Zbigniewa Puchalskiego, czego robić nie powinien – ocenił były prezydent.

Nieoficjalnie nazwał fakt wizyty premiera bez spotkania z prezydentem miasta „skandalem na skalę europejską".

Ryszard Tur podsumował swoją kampanię, podziękował za poparcie, zarówno wyborcom, jak i kontrkandydatowi Markowi Kozłowskiemu i partii PiS, która opowiedziała się za jego kandydaturą. Zaapelował o powszechny udział w drugiej turze wyborów. Komitet Honorowy Ryszarda Tura wystosował nawet specjalny apel, w którym nawołuje białostoczan o prawicowych przekonaniach do wzięcia udziału w drugiej turze wyborów prezydenckich.

Kandydat zapowiedział również, że dzisiaj o 14.00 spotka się z mieszkańcami Białegostoku przed księgarnią „Akcent".

(pch)

Zbigniew Puchalski podsumował kampanię

Wynik zależy od ludzi

Zbigniew Puchalski, kandydat na prezydenta Białegostoku z ramienia SLD-UP, podsumował wczoraj swoją kampanię w drugiej turze wyborów. Przebiegała ona głównie pod znakiem debat, które odbywały się w prasie, radiu i telewizji. Podczas dyskusji zadawano pytania, sygnalizowano problemy.

– W przypadku gdy zostanę wybrany, będą to z pewnością materiały do rozważań, sygnały do działania – powiedział prof. Puchalski.

Kandydat gorąco podziękował głosującym na niego w pierwszej turze, w której zdobył prawie 16 tys. głosów. Zaapelował także o udział mieszkańców w wyborach 10 listopada. Powiedział, że wierzy w mądrość białostoczan i liczy na dużą frekwencję.

Zapytany o stosunek do oficjalnego poparcia Ryszarda Tura przez PO oraz PiS, kandydat odparł:

– To nie od poparcia partii zależeć będzie wynik wyborów, ale od ludzi. Swoje szanse oceniam jako duże.

(pch)

Zima zaskoczyła kierowców

REGION. Znacznie większa liczba kolizji drogowych w regionie północno-wschodnim to efekt pierwszych w tym roku opadów śniegu. Były one tym bardziej kłopotliwe, gdyż większość kierowców nie zdążyła jeszcze zmienić opon na zimowe.

W czwartek w godzinach popołudniowych w regionie północno-wschodnim zaczął padać pierwszy w tym roku śnieg. Czytelnicy „Współczesnej" tradycyjnie narzekali, że na ulicach nie było widać pługów odśnieżających. Jednak Czesław Jakubowicz, naczelnik Zarządu Dróg Miejskich w Białymstoku stwierdził, że około godziny 16 na ulice miasta wyjechał cały sprzęt odśnieżający.

– Firmy, które są odpowiedzialne za odśnieżanie Białegostoku, mają zapisane w umowach, że oczyszczanie jezdni mają rozpocząć w ciągu czterech godzin po ustaniu opadów – powiedział Czesław Jakubowicz. – Jednak cały sprzęt ruszył na miasto znacznie wcześniej, kiedy jeszcze trwały opady.

Opady śniegu zbiegły się z tzw. „godzinami szczytu". Większość kierowców wracających z pracy musiała poruszać się z prędkością 30 km/h. Najgorzej było na wzniesieniach i skrzyżowaniach. **(k)**

Od niedzieli będzie obowiązywać nowa ustawa o zakazie konkurencji

Koniec bonusów?

RAJ. Klienci, którzy kupując dro- telewizor otrzymywali magneto- id, mogą o takich prezentach za- omnieć od 10 listopada. Już w niedzielę owiem wchodzi w życie znowelizo- wana ustawa o zakazie nieuczciwej onkurencji. Zabrania ona takiego remiowania klientów.

Od niedzieli premiowane towary ędą uznawane za czyn nieuczciwej onkurencji. Nowe przepisy dopu- zczają jedynie bonusy niewielkiej artości lub próbki towaru. Jednak o tej pory nikt nie potrafi powiedzieć, o jest „niewielką wartością".

– Każde nieostre stwierdzenie odzi kłopoty interpretacyjne. W przy- adku tych uregulowań, każde naruszenie tego przepisu trzeba będzie roz- atrywać indywidualnie. Z pewnością ednak praktyka wykształci pewne za- ady postępowania – powiedziała anina Kosińska, rzecznik prasowy spekcji Handlowej w Białymstoku.

Pracownicy Urzędu Ochrony Kon- urencji i Konsumentów, którzy by- li inicjatorem znowelizowania usta- wy, twierdzą, że ułatwi ona życie nie tylko klientom, ale również drob- nym przedsiębiorcom.

– Hipermarkety stosują wiele nie- uczciwych chwytów, na które na- bierają się klienci. Konsumenci de- cydują się na przykład na zakup pralki, ponieważ do niej dołączone jest że- lazko, które w gruncie rzeczy w ogóle nie jest im potrzebne – powiedziała Elżbieta Andres, rzecznik prasowy UOKiK. – Zakaz premiowania wy- równa również szanse na rynku du- żych i małych przedsiębiorstw.

Jednak nawet w UOKiK nie po- trafiono nam powiedzieć, co ozna- cza „niewielka wartość" towaru. Prze- cież dla jednych może to być towar, który kosztuje 20 zł, a dla innych 120 zł. Elżbieta Andres twierdzi, że wszy- stko zależy od proporcji cenowych między towarem oferowanym a bo- nusem. Jak te proporcje ustawowo mają się kształtować, nie dowiedzie- liśmy się. **(KP)**

Uwaga: objazdy!

BIAŁYSTOK. 9 i 11 listopada w Białymstoku zmienione będą trasy kursowania niektórych autobusów – poinformował Zakład Obsługi Komunikacji Miejskiej.

W sobotę, 9 listopada w godz. 11-16 na ulicach: Pietkiewicza, Komisji Edukacji Narodowej i Kołłątaja rozegrany zostanie II Bieg Niepodległości. Dlatego autobusy linii 18 i 24 będą jeździły ul. Przędzalnianą na przystanek końcowy Fasty/Pętla. Jeśli impreza zakończy się przed godziną 16, wówczas autobusy wcześniej powrócą na stałe trasy.

W poniedziałek, 11 listopada w związku z obchodami Święta Niepodległości od godz. 12 do 14 dla ruchu kołowego zostaną zamknięte ulice Lipowa i Rynek Kościuszki (na odcinku od ul. Malmeda do ul. Sienkiewicza). Należy więc spodziewać się zmian w kursowaniu autobusów komunikacji miejskiej linii: 2, 4, 5, 7, 21 i 28. Będą jeździły trasą zastępczą – przez aleję Piłsudskiego.

(k)

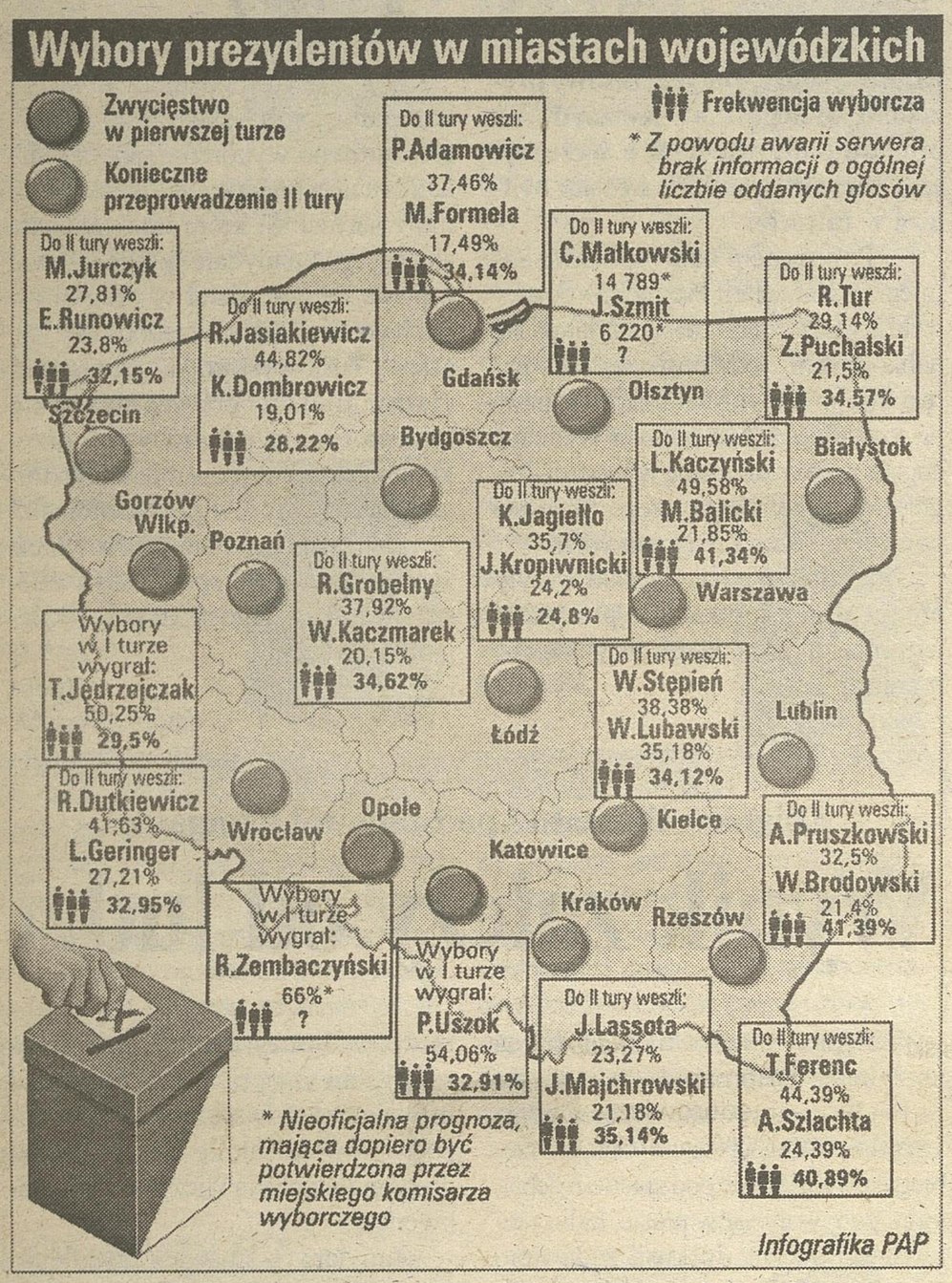
Pierwsza ofiara jesiennego spadku temperatur

Zamarzł na łące

GMINA NAREW. We wtorek rano hajnowska policja została powiadomiona przez dyspozytorkę pogotowia, że na łące w rejonie wsi Łapuchówka (gm. Narew) znaleziono zwłoki mężczyzny. Jak ustalili policjanci, był to 57-letni Stefan Ś., mieszkaniec tej miejscowości. Przyczyną zgonu było wyziębienie organizmu.

Najprawdopodobniej będący pod wpływem alkoholu mężczyzna po prostu zasnął w miejscu, w którym go znaleziono. Od kilku dni bowiem, jak ustalili funkcjonariusze, był w ciągu alkoholowym. Stefana Ś. ostatni raz widziano dzień wcześniej, kiedy wyszedł z domu w nieznanym kierunku. Mężczyzna od roku mieszkał samotnie i nadużywał alkoholu. Policja wykluczyła działanie osób trzecich. Zwłoki zostały przekazane rodzinie. **(jb)**

ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE SMS-em



Według kontrolerów Najwyższej Izby Kontroli, w wielu szpitalach wykryto nieprawidłowości w rozliczeniach za najdroższe świadczen

Winna służba zdrowia?

KRAJ. Roczne oczekiwanie na zabiegi i operacje, brak jasnych reguł w dostępie do specjalistycznych świadczeń medycznych to główne zarzuty Najwyższej Izby Kontroli, dotyczące opieki zdrowotnej w latach 1999-2001. Kontrole przeprowadzono w 27 szpitalach w całej Polsce.

Nieprawidłowe rozliczanie umów za procedury wysokospecjalistyczne doprowadziło do tego, że czas oczekiwania na te usługi był zbyt długi i stwarzał niekiedy możliwość korupcji. Takie m.in. wnioski płyną z przedstawionego w czwartek raportu NIK.

Błąd ministerstwa

Kontrolę dotyczącą finansowania i dostępu do świadczeń wysokospecjalistycznych NIK przeprowadziła z własnej inicjatywy. Objęto nią okres od początku 1999 roku do połowy 2001 r. (czas działania ministra Grzegorza Opali). Badano Ministerstwo Zdrowia oraz 27 publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej w tym Centrum Zdrowia Matki Polki, Centrum Zdrowia Dziecka i kilka szpitali klinicznych.

Z raportu wynika, że główny błąd, który doprowadził do nieprawidłowości, popełniło Ministerstwo Zdrowia. Resort za późno wydał rozporządzenie z listą procedur wysokospecjalistycznych finansowanych z budżetu państwa. Spowodowało to opóźnienia w zawieraniu umów na te procedury, a co za tym idzie zadłużenie szpitali i nadmierne oczekiwanie pacjentów na świadczenia.

W okresie objętym kontrolą wykaz procedur ulegał sukcesywnej redukcji. W 1999 r. obejmował 52 procedury, w 2000 – 39, w 2001 już tylko 23. Według NIK, rozporządzenie z wykazem procedur oraz jego kolejne zmiany nie zawierały wielu istotnych uregulowań, m.in. nie określono zakresu świadczenia stanowiącego procedurę wysokospecjalistyczną, zasad finansowania danego świadczenia oraz kryteriów zawierania umów ze szpitalami.

Izba zarzuca ZOZ-om, że niewłaściwie rozliczały środki na procedury wysokospecjalistyczne. Wiceprezes NIK Piotr Kownacki wyjaśnił, że dokonywały tego na podstawie maksymalnych cen leków i sprzętu medycznego potrzebnego przy procedurach wysokospecjalistycznych. Jednak kupowano je znacznie taniej. Powstałe w ten sposób nadwyżki szpitale przeznaczały na inne cele. Tymczasem środków na usługi wysokospecjalistyczne nierzadko brakowało.

Niewłaściwie rozliczone środki?

W 1999 roku Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Białymstoku w rozliczeniu z Ministerstwem Zdrowia wykazał, że wykorzystał kwotę prawie 92 tys. zł na zakup leków onkologicznych. Tymczasem z dokumentacji wynikało, że wykorzystano tylko 26,4 tys. zł. Mimo obowiązku, szpital nie oddał resortowi reszty pieniędzy. Wykorzystano je na leczenie pacjentów w następnym roku.

W większości przypadków M sterstwo Zdrowia finansowało w nanie procedur wysokospecjalis nych tylko do wartości określon umowie i nie uwzględniało w nania przez szpitale większej li świadczeń. Na współpracę z M sterstwem Zdrowia narzekały t kasy chorych.

Według Kownackiego, aby prawić system udzielania proc wysokospecjalistycznych, mini stwo powinno znacznie wcze opracowywać ich listę. Środki n go typu usługi powinny być prz zywane tylko tym szpitalom, z k mi zawarto umowę i z odpowie wyprzedzeniem.

Przejrzystość najważniejsza

Zdaniem Kownackiego, z dy rozliczania umów powinny określone według rzeczywistych leków i sprzętu użytego do pr dur wysokospecjalistycznych. kreślił również, że koniecz przejrzyste zasady przyjmow pacjentów i ustalania kolejności konania usług.

W czasie objętym kontrolą nisterstwo Zdrowia wydało ok mld zł na finansowanie procedur sokospecjalistycznych.

Procedury wysokospecjalist ne to takie usługi medyczne, do któ wykonania stosuje się drogie spe fiki; zalicza się do nich proce związane z onkologią, kardiol transplantologią i wszczepianiem plantów. (P

Jerzy Hausner zadowolony, bo...

„Pierwsza praca" zadziałała

KRAJ. Największym zainteresowaniem cieszą się staże absolwenckie, z których skorzystało już ponad 36 tys. absolwentów, najmniejszym – szkolenia i pożyczki – poinformował minister pracy Jerzy Hausner.

W czwartek szef resortu pracy podsumował 4 miesiące (od 1 czerwca do 30 września) funkcjonowania rządowego programu „Pierwsza praca", w wyniku którego udało się objąć różną formą aktywizacji zawodowej 62 tys. 705 absolwentów.

Jego zdaniem, kluczowe znaczenie w nastawieniu absolwentów będzie miało to, ilu spośród nich zostanie zatrudnionych na stałe. Minister dziwi się niewielkiemu zainteresowaniu szkoleniami, w których uczestniczyło nieco ponad 7 tys. absolwentów.

– Tak nikłego zainteresowania zdobywaniem dodatkowych kwalifikacji nie obserwowaliśmy dotąd – ocenił Hausner.

Przyznał, że podobnie jest z pożyczkami. O tzw. mikropożyczki na rozpoczęcie własnej działalności gospodarczej ubiega się jedynie 111 absolwentów oraz 64 przedsiębiorców na stworzenie dodatkowych miejsc pracy dla młodych ludzi.

Podczas tworzenia programu „Pierwsza praca" ministerstwo oceniało, że na rynek pracy wejdzie w tym roku 520 tys. absolwentów, z czego ok. 300 tys. miało zarejestrować się w urzędach pracy. Na koniec września w tych urzędach zarejestrowanych było 142 tys. absolwentów. **(PAP)**

Czerwonka szaleje

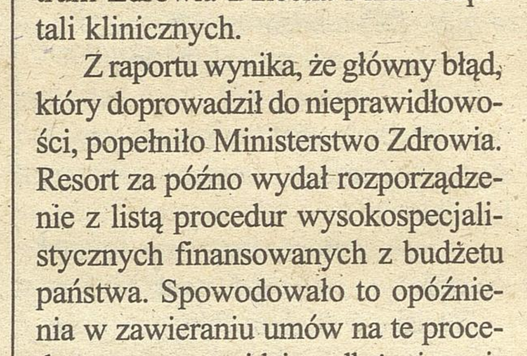
MOSKWA. Około 800 osób, głównie dzieci, trafiło już do szpitali w Kraju Krasnojarskim na południu Rosji z objawami dyzenterii – podały w czwartek rosyjskie władze.

– Liczba pacjentów ciągle wzrasta – powiedział szef służby sanitarnej Giennadij Oniszczenko, dodając, że lekarze u większości pacjentów zdiagnozowali dyzenterię (czerwonkę bakteryjną) – chorobę zakaźną wywołaną spożyciem zakażonego pokarmu.

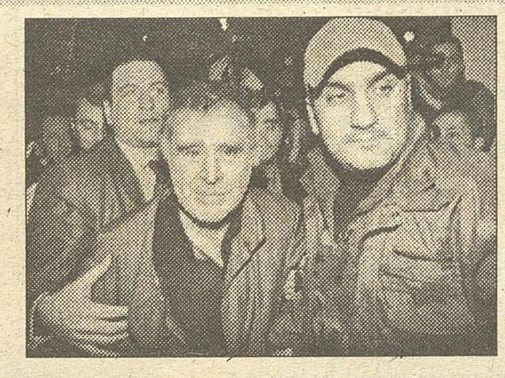
Przedstawiciel służb medycznych Kraju Krasnodarskiego Michaił Mkrtczan informował w środę, że według wstępnych badań, przyczyną zatrucia mogły być produkty z zakładów mleczarskich w mieście Kropotkin. Zakłady czasowo zamknięto. **(PAP)**

KRÓTKO

Moskwa. W rezultacie ataku terrorystycznego i akcji odbijania zakładników w teatrze na Dubrowce w Moskwie, 23 października, zginęło 128 osób, poinformowała w czwartek Prokuratura Generalna Rosji. 120 ofiar to Rosjanie, a osiem to cudzoziemcy. Wśród zabitych są obywatele Białorusi, Kazachstanu, Ukrainy, Austrii, USA i Holandii.



Warszawa. Do 13 listopada Sąd Lustracyjny odroczył ogłoszenie wyroku w sprawie apelacyjnej Jerzego Jaskierni (z prawej). Za zamkniętymi drzwiami Sąd Lustracyjny II instancji rozpatrywał w czwartek, odwołanie rzecznika interesu publicznego od wyroku I instancji, uwalniającego Jerzego Jaskiernię z SLD od zarzutu zatajenia związku z wywiadem PRL.

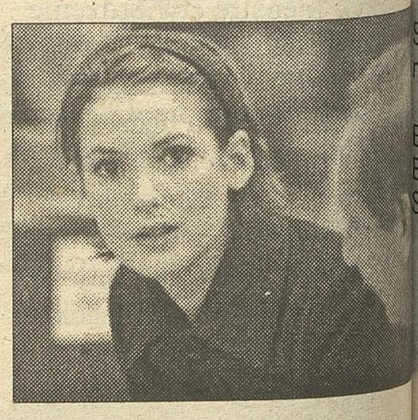


Gruzja. 57-letni Peter Shaw (w środku), brytyjski bankier uprowadzony 18 czerwca w Tbilisi przez nieznanych sprawców, przywieziony został w czwartek do Tbilisi. Bankier uwolniony został przez gruzińskie siły specjalne w środę wieczorem w Wąwozie Pankiskim, w pobliżu granicy z Rosją.

Słowacja. Trzej Polacy spłonęli w swoim aucie, na które w czwartek rano w okolicach Pieszczan (80 km na północ od Bratysławy) najechała cysterna z płynnym asfaltem – poinformowało słowackie MSW. Polacy prawdopodobnie wracali do kraju; do wypadku doszło w czwartek o świcie na autostradzie z Bratysławy do Żyliny, skąd prowadzi droga do Polski.

Jasna Góra. Egzemplarz Listu Apostolskiego Jana Pawła II „Rosarium Virginis Mariae" (O Różańcu Ś tym) – z autografem papieża i pie cią św. Piotra – przekazano na J Górę. List Apostolski na temat ró ca świętego papież Jan Paweł II o sił 16 października, w pierwszy d 25 roku swojego pontyfikatu.

USA. Hollywoodzka aktorka nona Ryder (z lewej) wraz ze s adwokatem Markiem Geragos n li sądowej w Beverly Hills po czytania werdyktu sądu. Nomino na do Oscara amerykańska akt Winona Ryder uznana została w kradzieży przedmiotów o łącznej tości 5500 dolarów jednym z lu sowych sklepów Beverly Hills w dniu ub.r. Grozi jej kara do 3 lat więz Adwokat aktorki utrzymywał, że dła ona ofiarą spisku. **(PAP,C**



MAKSIMUM WYGODY

szczegóły wewnątrz numeru

Nasz plebiscyt „II tura wyborów samorządowych" zakończony!

Przedwyborcze starcia

REGION. W czwartek, dokładnie w samo południe zakończyliśmy plebiscyt „Gazety Współczesnej" „II tura prawyborów samorządowych". Głosowaliście Państwo na kandydatów na wójtów, burmistrzów i prezydentów, którzy biorą udział w II turze wyborów. Zbieraliśmy w redakcji kupony, ale także liczyliśmy SMS-y: po raz pierwszy w naszej gazecie można było właśnie w ten sposób wziąć udział w plebiscycie.

Wszyscy spodziewają się, że podczas II tury wyborów frekwencja będzie niższa niż dwa tygodnie wcześniej – to bardzo częste zjawisko. Zaobserwowaliśmy je także w plebiscycie „Gazety Współczesnej". O ile w pierwszej części prawyborów otrzymaliśmy olbrzymie ilości głosów, o tyle w drugiej było ich mniej. Rozumiemy, że jesteście Państwo zmęczeni wyborami, tym bardziej dziękujemy wszystkim, którzy do końca uczestniczyli w naszej zabawie. Namawiamy też czytelników, by poszli w niedzielę do urn – tylko osobiście głosując możemy bezpośrednio uczestniczyć w tworzeniu się władzy na swoim terenie.

Z plebiscytu „Gazety Współczesnej" wynika, że w wielu miejscowościach wciąż trwa walka i obaj kandydaci mają duże szanse na zwycięstwo. Tak jest np. w Białymstoku. Co prawda w plebiscycie ostatecznie wygrał Ryszard Tur, jednak codziennie dostawaliśmy głosy na obu kandydatów. Wielką niewiadomą jest także wynik wyborów w Łomży – w plebiscycie ciągle ścierali się zwolennicy obu stron. Natomiast w Dąbrowie Białostockiej wyraźną przewagę w prawyborach uzyskała Cecylia Waszkiewicz, zostawiając swego kontrkandydata daleko w tyle.

W II turze wyborów odezwali się także nasi czytelnicy z miejscowości, które wcześniej nie brały udziału w plebiscycie. Dostaliśmy głosy z gmin: Kulesze Kościelne, Kobylin Borzymy, Stawiski, Bargłów Kościelny, Bakałarzewo, Sztabin. Są jednak i takie gminy, których mieszkańcy nie wzięli udziału w plebiscycie – nazwisk kandydatów startujących w tych miejscowościach nie publikujemy.

Podczas trwania całego plebiscytu (od lipca) dostaliśmy od Państwa blisko 98 tys. głosów (w tym ponad 600 esemesów)! To wielki sukces – nasz i naszych czytelników. Jeszcze raz dziękujemy wszystkim, którzy bawili się razem z nami. Zapraszamy do udziału w kolejnych konkursach i plebiscytach „Gazety Współczesnej".

(ka)

Jak głosować?

W niedzielę, 10 listopada, ponownie pójdziemy do urn – oczywiście tylko w tych miejscowościach, w których głosowanie na wójta, burmistrza czy prezydenta nie zostało rozstrzygnięte w I turze wyborów. Lokale wyborcze, otwarte w godz. 6-20, będą znajdować się w tych samych miejscach co dwa tygodnie temu.

Tym razem głosowanie będzie prostsze. Od komisji otrzymamy tylko jedną kartkę papieru – różową. Znajdziemy na niej nazwiska dwóch kandydatów, którzy w pierwszej turze otrzymali najwięcej głosów.

Głosując trzeba postawić krzyżyk przy jednym nazwisku. Niepostawienie znaczka, postawienie dwóch lub skreślenie nazwisk spowoduje, że głos będzie nieważny.

(ka)

KANDYDACI NA WÓJTÓW, BURMISTRZÓW, PREZYDENTÓW, KTÓRZY ZWYCIĘŻYLI W PLEBISCYCIE „GAZETY WSPÓŁCZESNEJ"

Powiat białostocki

Białystok

Ryszard Tur, Białostockie Porozumienie Prawicy – 48



Zbigniew Puchalski, SLD-UP – 10

Czarna Białostocka

Piotr Janusz Boużyk, KWW „Pomost" – 1

Supraśl

Marek Szutko, Komitet Wyborczy SIG – 5



Tykocin

Krzysztof Chlebowicz, KWW „Porozumienie Ludowe" – 4

Łapy

Roman Czepe, KWW „Jedność Łapy" – 2



Dobrzyniewo Duże

Zenon Szypcio, Komitet Odnowa – 5

Zawady

Paweł Pogorzelski, Nasze Podlasie – 32

Jarosław Wądołowski, KWW „Razem tworzymy postęp" – 3

Turośń Kościelna

Andrzej Jurczak, KWW „Andrzej Jurczak" – 1

Grzegorz Jakuć, KWW „Nasza Gmina" – 1

Michałowo

Sławomir Jośko, KWW „Ponad podziałami" – 70

Bielsk Podlaski

Eugeniusz Berezowiec, SLD-UP – 8



Andrzej Stepaniuk, Koalicja Bielska – 4

Orla

Michał Iwańczuk – 31

Jan Dobosz – 17

Wyszki

Ryszard Perkowski – 3



Marek Malinowski – 2

Powiat siemiatycki

Nurzec Stacja

Raisa Pachwicewicz – 5

Powiat moniecki

Mońki

Zbigniew Męczkowski – 33



Jan Stachurski – 3

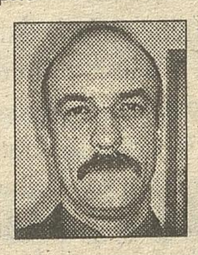
Jasionówka

Janina Chojnowska – 35



Krypno

Andrzej Zdanowicz – 46



Powiat sokólski

Sokółka

Stanisław Kozłowski – 61



Marian Lisowski – 2

Dąbrowa Białostocka

Cecylia Waszkiewicz – 136



Kuźnica Białostocka

Paweł Mikłasz – 1

Jan Kwiatkowski – 1

Powiat łomżyński

Przytuły

Dominik Zapert – 1



Łomża

Jan Turkowski – 284



Jerzy Brzeziński – 240

Zbójna

Zenon Białobrzeski – 1



Powiat grajewski

Grajewo

Antoni Cybula – SLD-UP – 7



Krzysztof Waszkiewicz – Wspólnota – 6

Powiat wysokomazowiecki

Kobylin Borzymy

Tadeusz Wnorowski – 6

Ryszard Pogorzelski – 5

Ciechanowiec

Stanisław Łapiak – 11



Mirosław Reczko – 5

Kulesze Kościelne

Józef Grochowski – 20

Szepietowo

Marian Kruszewski – 10

Stanisław Roch Wyszyński – 3

Powiat kolneński

Grabowo

Józef Wiszowaty – 1

Stawiski

Jerzy Bielawski – 28

Marek Waszkiewicz – 4

Powiat augustowski

Augustów

Leszek Cieślik, Samorząd Ziemi Augustowskiej – 9



Lipsk nad Biebrzą

Barbara Łoboda, SLD -UP – 1



Suwałki

Józef Gajewski, SLD-UP – 7



Jarosław Zieliński, Przymierze dla Suwałk – 2

Bakałarzewo

Adam Szymański – 5

Bargłów Kościelny

Andrzej Kwieciński, Samorząd Ziemi Augustowskiej – 5

Stanisław Chmielewski, KWW Odnowa – 1

Filipów

Bogusław Konieczny – 5



Janusz Frukacz – 2

Nowinka

Marek Motybel – 3



Przerośl

Henryk Zienda – 5

Raczki

Roman Fiedorowicz, KWW Strażak – 29



Andrzej Ostrowski, LPR – 3

Suwałki (gmina)

Tadeusz Chołko – 3

Jacek Gościński – 1

Sztabin

Stefan Korycki, KW Dla Dobra Gminy – 1

Tadeusz Drągiewicz, SLD-UP – 1

Szypliszki

Mariusz Grygieńć – 1

Powiat ełcki

Na prezydenta Ełku

Janusz Nowakowski, SLD-UP – 20



Na wójta Ełku

Bernard Walenciej, SLD-UP – 13



Na wójta Kalinowa

Stanisław Andrzej Filutowski, Samorządowe Porozumienie Społeczne – 4

Na wójta Prostek

Mirosław Orłowski, Wspólnota Samorządowa – Dobro Wspólne – 14



Cecylia Drozdowska, Jedność – 4

Powiat giżycki

Na burmistrza Giżycka

Wojciech Trybek, Przyjazne Miasto – 1



Na wójta Giżycka

Jerzy Bednarczyk, SLD-UP – 7



Powiat olecki

Na burmistrza Olecka

Wacław Olszewski, Prawica Ziemi Oleckiej – 4



Powiat piski

Na burmistrza Pisza

Janusz Puchalski, Przymierze Ziemi Piskiej – 1



Na burmistrza Białej Piskiej

Andrzej Kurzątkowski, PSL – 3



Powiat ostrołęcki

Ostrołęka

Arkadiusz Czartoryski, Koalicja dla Ostrołęki – 30

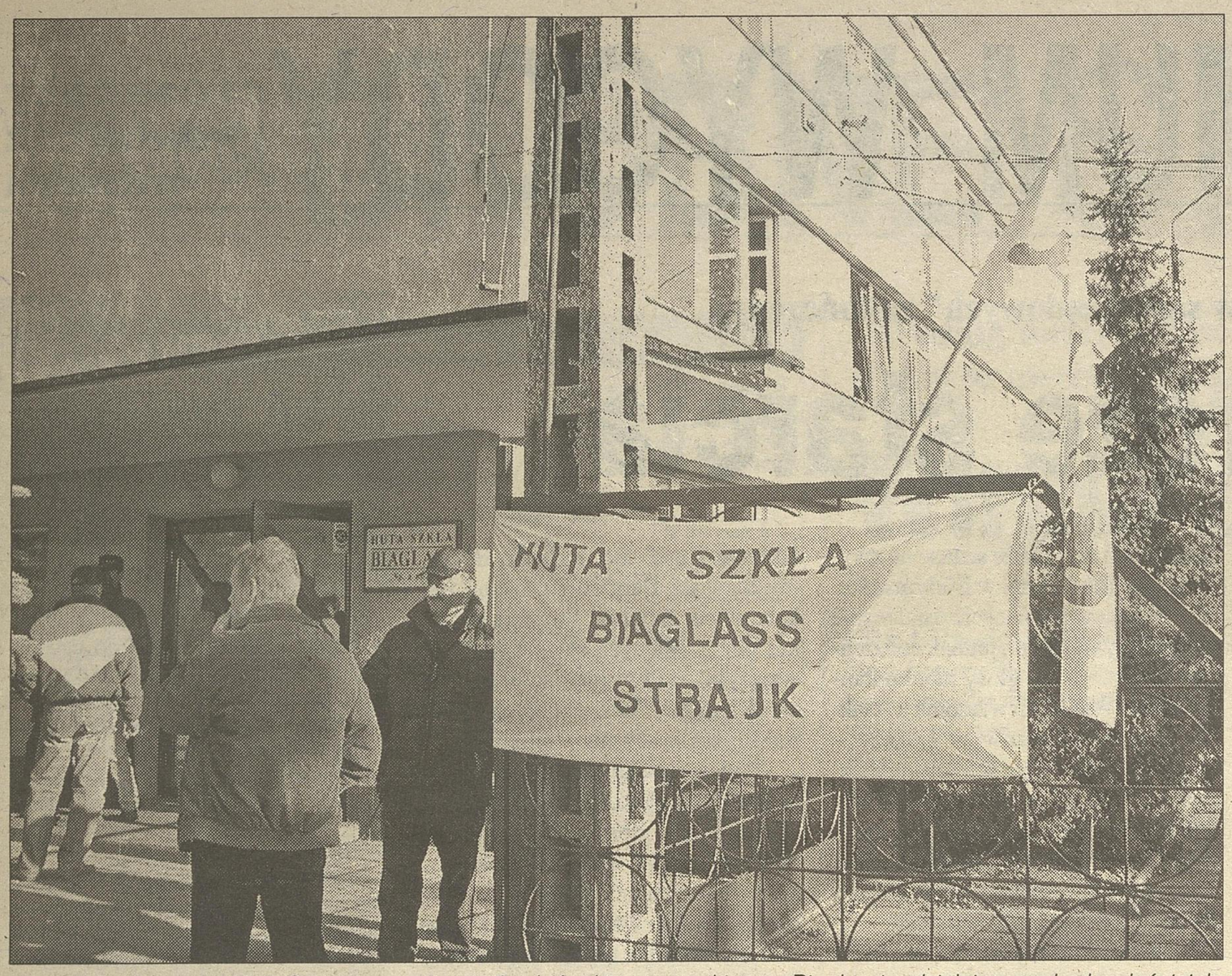


Ryszard Władysław Załuska, Twój Dom Ostrołęka – 7

Dobry prognostyk

W rankingu umieściliśmy wizerunki kandydatów, którzy wygrali plebiscytową rywalizację i posiadaliśmy w zbiorach ich fotografie. Na liście znalazły się także nazwiska osób, które uzyskały choćby niewielkie poparcie wśród Czytelników „Gazety Współczesnej". Pozostali kandydaci nie zyskali ani jednego głosu, tym samym nie zostali ujęci w rankingu. **(j)**

jk, jj



Zarząd białostockiej Huty Szkła uważa, że osoby, które kierują strajkiem w Biaglassie, działają na szkodę właściciela oraz uniemożliwiają kierowanie zakładem

FOT. A. ZGIET

Kolejny wniosek w prokuraturze w sprawie białostockiego Biaglassu

Straszą i obiecują

BIAŁYSTOK. Zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez członków komitetu protestacyjnego białostockiej Huty Szkła Biaglass wniósł w czwartek do prokuratury zarząd tej firmy. Zwrócił się także do wojewody podlaskiego z prośbą o asystę policji podczas ewentualnej próby wejścia do zakładu.

Zdaniem Tomasza Kaźmierczyka, członka zarządu huty, osoby, które kierują strajkiem w Biaglassie działają na szkodę właściciela oraz uniemożliwiają kierowanie zakładem.

– Podstawowym warunkiem do prowadzenia dalszych negocjacji jest powrót ludzi do pracy – stwierdził Tomasz Kaźmierczyk. – Ze swojej strony obiecujemy, że w momencie, gdy rozpocznie się produkcja, a zarząd uzyska dostęp do dokumentów firmy, wypłacimy 25 proc. wrześniowej pensji i będziemy dalej rozmawiać.

Strajkująca załoga uzależniła natomiast rozpoczęcie negocjacji od wypłaty części wrześniowej pensji. Przystąpienie do pracy możliwe byłoby jednak dopiero po zapłacie przynajmniej półtoramiesięcznego wynagrodzenia.

Tomasz Kaźmierczak uważa, że strajk jest nielegalny, gdyż nie zostały zachowane wymogi proceduralne.

Zaprzecza temu Jan Popławski, przewodniczący komitetu protestacyjnego i zakładowego związku zawodowego „Solidarność `80".

– W spór zbiorowy weszliśmy już w kwietniu. Wtedy też zostało przeprowadzone referendum wśród załogi. Dotyczyło ono poparcia dla działań podejmowanych przez zakładowy związek zawodowy „Solidarność `80". Poparcia takiego udzieliło 65 proc. załogi. Rokowania i mediacje także były prowadzone. Na rozpoczęcie strajku zdecydowaliśmy się wówczas, gdy nie zostały dotrzymane terminy wypłat zaległych wynagrodzeń i świadczeń, które ustaliliśmy w trakcie mediacji. Odpowiednio wcześniej informowaliśmy także o rozpoczęciu akcji strajkowej. **(magi)**

Ustawa z dnia 23 maja 1991 r. o rozwiązywaniu sporów zbiorowych (Dz.U. z dnia 26 czerwca 1991 r.)

Art. 1. Spór zbiorowy pracowników z pracodawcą (...) może dotyczyć warunków pracy, płac lub świadczeń socjalnych oraz praw i wolności związkowych...

Art. 7.2. (...) Podmiot zgłaszający spór może uprzedzić, że w razie nieuwzględnienia wysuniętych żądań zostanie ogłoszony strajk.

Art. 9. (...) W razie nieosiągnięcia porozumienia podczas rokowań, sporządza się protokół rozbieżności ze wskazaniem stanowisk stron.

Art. 10. Jeżeli strona, która wszczęła spór, podtrzymuje zgłoszone żądania, spór ten prowadzony jest przez strony z udziałem mediatora.

Art. 14. Postępowanie mediacyjne kończy się podpisaniem przez strony porozumienia – sporządzeniem protokołu rozbieżności ze wskazaniem stanowisk stron.

Art. 15. Nieosiągnięcie porozumienia rozwiązującego spór zbiorowy w postępowaniu mediacyjnym uprawnia do podjęcia akcji strajkowej.

Art. 17.2. Strajk jest środkiem ostatecznym i nie może być ogłoszony bez uprzedniego wyczerpania możliwości rozwiązania sporu (...)

Art. 20. Strajk zakładowy ogłasza organizacja związkowa po uzyskaniu zgody większości głosujących pracowników, jeżeli w głosowaniu wzięło udział co najmniej 50 proc. pracowników zakładu pracy.

Art. 20.3. Ogłoszenie strajku powinno nastąpić co najmniej na 5 dni przed jego rozpoczęciem.

Art. 21.1. Kierownik zakładu pracy nie może być w czasie strajku ograniczony w pełnieniu obowiązków i w wykonywaniu uprawnień w odniesieniu do pracowników nie biorących udziału w strajku oraz w zakresie niezbędnym do zapewnienia ochrony mienia zakładu i nieprzerwanej pracy tych obiektów, urządzeń i instalacji, których unieruchomienie może stanowić zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzkiego lub przywrócenia normalnej działalności zakładu.

Art. 23.2. W okresie strajku zorganizowanego zgodnie z przepisami ustawy pracownik zachowuje prawo do świadczeń z ubezpieczenia społecznego oraz uprawnień ze stosunku pracy, z wyjątkiem prawa do wynagrodzenia. Okres przerwy w wykonywaniu pracy wlicza się do okresu zatrudnienia w zakładzie pracy.

Proces mężczyzn oskarżonych o brutalne zabójstw

Kto zabił?

BIAŁYSTOK. Po 25 lat więzienia zażądała w czwartek prokurator w procesie 24-letniego Andrzeja O. oraz 45-letniego Mirosława G., oskarżonych o zabójstwo ze szczególnym okrucieństwem. Wyrok w tej sprawie Sąd Okręgowy w Białymstoku ogłosi w najbliższy czwartek, 14 bm.

Do zdarzenia doszło 8 kwietnia ub.r. w Mońkach. Oskarżeni tego dnia spotkali się z Józefem J. w jego domu. Pili alkohol. Gdy się skończył, według prokuratury, zaczęli domagać się od właściciela pieniędzy. Jednak ten powiedział, że nie ma. Przeszukali więc mieszkanie. Pieniędzy nie znaleźli, ale wpadli na pomysł żeby sprzedać telewizor i video. Nie chciał zgodzić się na to Józef J. Wtedy mężczyźni zaczęli go bić, kopać po całym ciele, a nawet skakać po nim. Kiedy właściciel stracił przytomność, wzięli sznur na bieliznę i zacisnęli pę szyi ofiary. Zapakowali telewizo tuner do odbioru telewizji satel i wyszli z mieszkania. Sąsiedz ważyli ich jak wynoszą przedm zawiadomili policję. Przybyły na sce funkcjonariusz zastał już twego Józefa J. w kałuży krwi drzej O. i Mirosław G. zostali zatrz tego samego dnia. Mieli po 3 alkoholu we krwi, ofiara zaś – 4

Oskarżeni nie przyznali się ny. Jeden obarczał drugiego odp działalnością za śmierć Józefa J. niem oskarżenia, działali oni wsp razem przyszli do mieszkania i z niego wyszli. Prokurator zaż ćwierć wieku więzienia. Obroń wnieśli o wymierzenie kary je za kradzież sprzętu oraz zmian syfikacji czynu z zabójstwa na cie ze skutkiem śmiertelnym l nieudzielenie pomocy.

Chory psychicznie mężczyzna omal nie zabił matk

Zabrakło papierosów

BIELSK PODLASKI. Prokuratura Rejonowa w Bielsku Podlaskim prowadzi śledztwo dotyczące usiłowania zabójstwa 74-letniej mieszkanki wsi Olszewo w gm. Boćki. 39-letni syn kobiety uderzył ją pięścią w twarz i zadał jej kilka ciosów nożem w okolice szyi. Kobieta znajduje się w bardzo ciężkim stanie.

Józef O. od dłuższego czasu przebywa na leczeniu w szpitalu psychiatrycznym w Choroszczy. Przyjechał do domu na przepustkę wydaną z okazji Święta Zmarłych. Rano 5 listopada wstał w nie najlepszym nastroju. Skończyły mu się papierosy. O 6 zażądał ich od mieszkającej z nim matki. Kobieta tłumaczyła, że o tej porze we wsi nie można kupić papierosów. Odpowiedź ta nie zadowoliła Józefa O. Uderzył matkę pięścią w twarz. Gdy przewróciła się i straciła przytomność, kilkakrotnie uderzył ją nożem w okolice szyi. Po nym czasie kobieta ocknęła się szła do sąsiadów prosić o pomo wezwali pogotowie i policję.

– Ranna została umieszczona talu, lekarze określają jej stan jak dzo ciężki. Na szczęście ostrze ominęło tętnicę szyjną – mówi na Jan Opaliński, zastępca komendan wiatowego policji w Bielsku Podl – Po konsultacji z prokuratorem, O. został przewieziony do sz psychiatrycznego w Choroszczy

Jak dotąd nie przedstawiono czyźnie zarzutu usiłowania z stwa – będzie to możliwe dopier dy, gdy przestanie on przyjmowa leki psychotropowe zadyspono przez lekarzy. W toku śledztw stanie on zbadany przez biegłych chiatrów i psychologa, którzy o na, czy w chwili popełnienia przest działał świadomie.

Szkolenie psów sposobem na uniknięcie pogryzień

Zawody czworonogów

BIAŁYSTOK. W sobotę, 9 listopada, w Białymstoku odbędą się Pierwsze Podlaskie Zawody Psów Towarzyszących organizowane przez białostocki oddział Związku Kynologicznego w Polsce. Ich celem jest zachęcanie właścicieli psów do tresury zwierząt. W zawodach mogą uczestniczyć nie tylko psy rodowodowe, lecz także mieszańce, zarówno czworonogi po ukończonych kursach, jak i te szkolone tylko przez właścicieli.

– Postanowiliśmy zorganizować zawody, gdyż uważamy, że w naszym regionie jest zbyt mało imprez dla miłośników psów – mówi Krzysztof Pużuk, wiceprezes białostockiego oddziału Związku Kynologicznego w Polsce. – Poza tym chcemy zachęcić właścicieli – zwłaszcza dużych psów – do ich tresury. To jeden ze sposobów na uniknięcie sytuacji, kiedy pies przejawia nadmierną agresję wobec ludzi i innych zwierząt.

Hodowcy psów rasowych dbają o odpowiednie wyszkolenie zwierzęcia, gdyż jest to jeden z warun dopuszczenia czworonogów d produkcji. Gorzej ze zwykłymi ścicielami zwierząt rasowych, nie uczestniczą w wystawach, sto lekceważą szkolenia. Pod jak właściciele mieszańców. Z resowanie kursami organizowa przez związek kynologiczny ni zbyt duże. Niektórzy uważają, że gą sami ułożyć zwierzęta.

– Nie wykluczam, że to moż Z doświadczenia wiem jednak, że lepsze efekty osiąga się wtedy dy psy szkolone są w grupie – m Pużuk. – Przechodzą wówczas istą resocjalizację, podczas ku spotykają się z psami różnych uczą się odpowiedniego zachow

Zawody odbędą się w so 9 listopada o godz. 10 w Sz Podstawowej nr 19 przy ul Mie I w Białymstoku. Wstęp dla wid jest wolny, niewielkie opłaty szą tylko osoby uczestniczące wodach.

paw

Wizyta małych gości z Wołkowyska

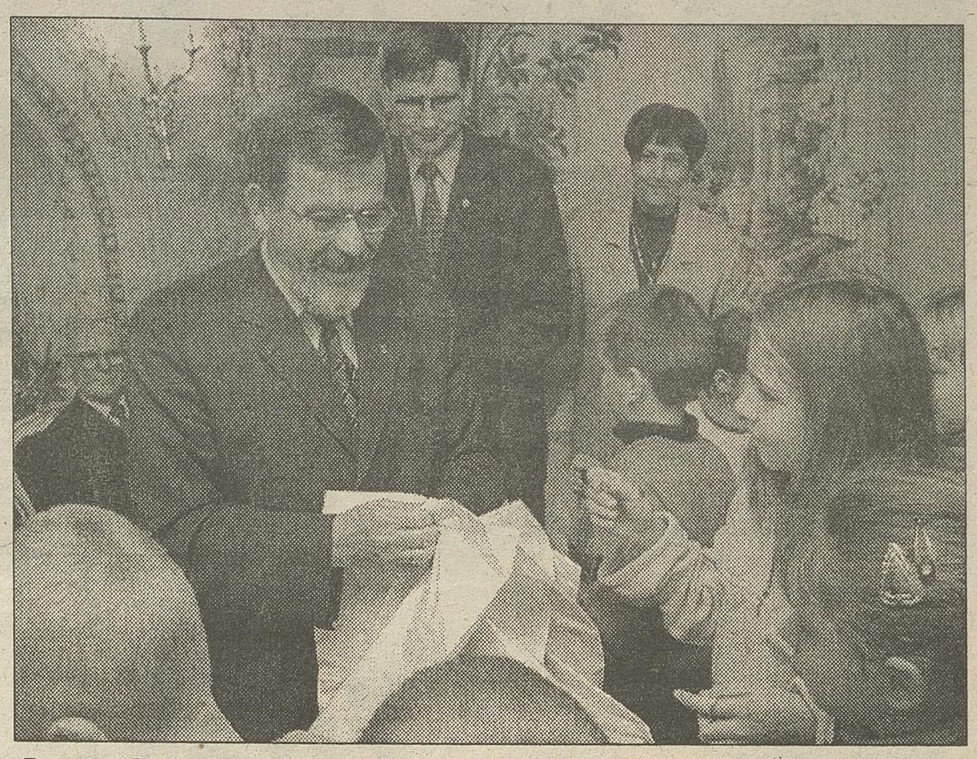
Miła pani dyrektor

BIAŁYSTOK. Dzieci z polskiej szkoły w Wołkowysku na Białorusi spotkały się wczoraj z byłym prezydentem Białegostoku Ryszardem Turem. W rokokowych wnętrzach Pałacyku Gościnnego przy ul. Kilińskiego uczniowie i nauczyciele poznawali historię miasta i jego zabytków.

Nie było to pierwsze tego typu spotkanie, rok wcześniej dzieci z tej samej szkoły odwiedziły prezydenta w jego biurze na ul. Słonimskiej. Ta przyjaźń rozpoczęła się od wizyty Ryszarda Tura w szkole w Wołkowysku. Tym razem białoruskie dzieci goszczą z czterodniową wizytą w Białymstoku.

– Bardzo dziękuję za gorące przyjęcie. Mam nadzieję na dalszą współpracę i wierzę, że ponownie się spotkamy w Wołkowysku – powiedziała Alina Jurewicz, dyrektor szkoły.

Dzieci pytały prezydenta o to, czy podobała mu się ich szkoła i ich pani dyrektor.



Ryszard Tur wręczył uczniom oraz nauczycielom prezenty: maskotki i książki o Białymstoku FOT. A. ZGIET

– Wasza szkoła jest bardzo nowoczesna, a pani dyrektor bardzo miła – odpowiedział rozbawiony Ryszard Tur.

Na wiosnę planowana jest wymiana nauczycieli z białostocką szkołą nr 26. **(pch)**

Stracił pracę, gdy postanowił zostać burmistrzem

Ukarany za kandydowanie?

GONIĄDZ. Dwa dni przed pierwszą turą wyborów kandydat na burmistrza Goniądza Adam Grabowski został zwolniony z pracy w Gminnym Ośrodku Kultury, w którym pełnił funkcję instruktora muzyki. Do drugiej tury przeszli dotychczasowy burmistrz Jerzy Ryszkowski i... Adam Grabowski. Były pracownik GOK skierował sprawę do Sądu Pracy.

– Rozwiązano ze mną umowę, bo ośmieliłem się wystąpić w wyborach przeciwko urzędującemu burmistrzowi – twierdzi Grabowski. – Aż czterokrotnie byłem dyrektorem GOK. Byłem nim do kwietnia tzn. do chwili powołania na tę funkcję Artura Szydłowskiego. Praktycznie nigdy nie byłem wygodny dla władz, bo dużo żądałem i chciałem coś pożytecznego zrobić dla gminnej kultury. Od pół roku w GOK jest całkowity marazm i pozorowanie pracy, a ja o tych nieprawidłowościach mówiłem głośno – dodaje.

Zapytaliśmy kontrkandydata Grabowskiego w wyborach o powód zwolnienia konkurenta.

– Ja o tym nic nie wiem. O sprawie tej nie było mowy podczas posiedzenia zarządu gminy. Pana Grabowskiego zwolnił dyrektor GOK i tylko on odpowiada za politykę kadrową w swoim zakładzie pracy – odpowiada Jerzy Ryszkowski.

– Rozwiązanie umowy z panem Grabowskim ma związek z wydarzeniami, jakie miały miejsce w czasie pracy instruktora. Pracownik poniósł konsekwencje za niefrasobliwe traktowanie swoich obowiązków. Jego zwolnienie nie ma nic wspólnego z wyborami – twierdzi zaś Artur Szydłowski, dyrektor GOK.

W wypowiedzeniu Szydłowski zawarł m.in. takie sformułowania: „niesystematyczne prowadzenie zajęć, lekceważący stosunek do mojej osoby jako przełożonego, niewykorzystanie czasu pracy na wykonywanie podstawowych obowiązków" itp.

Odmiennego zdania jest Adam Grabowski.

– Od dyrektora nie dostałem nawet zakresu obowiązków, a o pracy w kulturze wiem dużo więcej niż ten młody niedoświadczony człowiek. Byłem tu potrzebny tylko w chwilach trudnych, a jak udało mi się stworzyć coś pozytywnego, to zwykle „na gotowe" przychodził ktoś inny. Moją „winą" jest to, że skutecznie animowałem kulturę w Goniądzu – mówi Grabowski.

Dowiedzieliśmy się, że po zmianie dyrektora decyzję o zatrudnieniu Adama Grabowskiego w GOK podjął zarząd gminy. GOK jest jednostką samorządową gminy. Dyrektora tej placówki powoływał dotychczas zarząd gminy. Po wyborach za politykę personalną w jednostkach samorządowych odpowiadać będzie już tylko burmistrz miasta. **(zmo)**



O tym czyje będzie na wierzchu: Adama Grabowskiego (z lewej) czy Jerzego Ryszkowskiego (z prawej) mogą rozstrzygnąć niedzielne wybory FOT. K. RADZAJEWSKI

Sąd oddalił wniosek kandydata na burmistrza Łap

Rywal nie przeprosi

BIAŁYSTOK. Sąd Okręgowy w Białymstoku oddalił złożony przez Tadeusza Wróblewskiego, byłego burmistrza Łap, ponownie kandydującego na to stanowisko, wniosek o zakaz rozpowszechniania ulotek i plakatów, sprostowanie oraz przeproszenie za nieprawdziwe informacje, jakie znalazły się w tych materiałach. Dotyczyły one budowy zakładu utylizacji odpadów medycznych w Łapach. Zdaniem Wróblewskiego była to forma negatywnej agitacji wyborczej prowadzonej przez jego kontrkandydata w drugiej turze wyborów na burmistrza Romana Czepe.

Plakaty i ulotki, dotyczące kontrowersyjnej budowy, pojawiły się w Łapach w poniedziałek. Zgodę na tę inwestycję podpisał burmistrz Tadeusz Wróblewski. Na skutek protestów mieszkańców, wycofał się ze swojej decyzji. Ze wspomnianych publikacji wynika jednak, że działka nadal jest dzierżawiona przez inwestora. Znalazł się też na nich napis: „Chcesz zakładu utylizacji odpadów medycznych – głosuj na Tadeusza Wróblewskiego". Roman Czepe nie przyznał się do jakichkolwiek związków z tymi ulotkami. Na ich rozwieszaniu przyłapano jego współpracownika, który przyznał, że dostał materiały od żony Romana Czepe.

Zdaniem sądu, na plakatach i ulotkach nie było fałszywych informacji, a tylko wtedy można rozpatrywać sprawę w przyspieszonym trybie ordynacji wyborczej. Stwierdzenia, zamieszczone w tych materiałach, nie odnosiły się bezpośrednio do T. Wróblewskiego, zawierały jedynie ocenę. Wniosek został więc oddalony.

Wyrok nie jest prawomocny. Tadeusz Wróblewski był tak zaskoczony decyzją sądu, że nie potrafił powiedzieć, czy odwoła się od niej. **(mr)**

Na granicy

Fałszywe stemple

BUDZISKO. W piątek w nocy na przejściu drogowym w Budzisku funkcjonariusze z Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej ujawnili w paszporcie Litwinki podrobione stemple. Kobieta usiłowała wjechać do Polski.

– Obywatelka Litwy podróżowała autobusem rejsowym relacji Wilno – Paryż – mówi por. Anna Wołoszyn-Wrona, rzecznik prasowy Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej. – Zamierzała zwiedzić stolicę Francji, jednak jej podróż zakończyła się na granicy polsko-litewskiej.

W paszporcie Litwinki znajdowały się stemple kontroli granicznych nie odpowiadające obowiązującym normom. Kobietę zatrzymano do dyspozycji Podlaskiego Oddziału SG, trwa procedura wyjaśniająca. Jak mówi porucznik Wołoszyn-Wrona, fałszerstwa tego typu są zjawiskiem dość częstym. Podobne zdarzenia miały miejsce we wrześniu i sierpniu br. **(jg)**

Policja zatrzymała uczniów

„Marycha" w internacie

WOJEWODZIN. Grajewska policja zatrzymała 5-osobową grupę uczniów Zespołu Szkół w Wojewodzinie, którzy w szkolnym internacie zajmowali się sprzedażą narkotyków. Wśród maturzystów jest białostoczanin oraz 4 mieszkańców Grajewa.

Podczas przeszukania pomieszczeń w internacie, u 19-letniego ucznia Technikum Żywienia znaleziono 400 g marihuany. Maturzysta w środki odurzające zaopatrywał się Ełku, a następnie sprzedawał je kolegom. Cena „działki", wynosiła od 5 do 30 zł. Policja, zarówno jemu, jak i jego czterem kolegom, postawiła zarzuty udzielania i nakłaniania do spożywania środków odurzających oraz sprzedaż i dystrybucję w celu osiągnięcia zysków. Po przesłuchaniu, z uwagi, że mężczyźni są maturzystami, zwolniono ich do domu bez zastosowania środka zapobiegawczego. Policja twierdzi, że proceder kwitł w internacie od 2 lat. Sprawa ma charakter rozwojowy, nie wyklucza się kolejnych zatrzymań wśród uczniów. **(an)**

KRÓTKO

Niepełnosprawni dojadą bezpłatnie

BIAŁYSTOK. Zakład Obsługi Komunikacji Miejskiej w Białymstoku zapewnia bezpłatne przejazdy komunikacją specjalną osobom niepełnosprawnym z dysfunkcją kończyn dolnych, które zechcą wziąć udział w II turze wyborów samorządowych.

Zgłoszenia przyjmowane są w siedzibie Zakładu Obsługi Komunikacji Miejskiej w Białymstoku przy ul. Składowej 11, w godz. 7-15 osobiście lub całodobowo pod numerem telefonu 744-34-04. **(ka)**

Święto w garnizonie

BIAŁYSTOK. Uroczystości w białostockim garnizonie z okazji Święta Niepodległości rozpoczną się w piątek, 8 listopada o godz. 10 w Klubie Garnizonowym przy ul. Kawaleryjskiej. Licznemu gronu żołnierzy zawodowych wręczone zostaną awanse na wyższe stopnie oficerskie i podoficerskie, a kombatanci otrzymają nominacje na stopnie oficerskie.

W sobotę, 9 listopada, o godz. 9, pięćdziesięciu żołnierzy 18. Brygady Obrony Terytorialnej im. Marszałka Polski – Edwarda Rydza-Śmigłego złoży przysięgę wojskową na placu apelowym jednostki. Rodzice żołnierzy wyróżniających się w służbie i szkoleniu otrzymają podziękowania za wzorowe wychowanie synów.

Główne uroczystości z okazji Święta Niepodległości odbędą się w poniedziałek, 11 listopada. Zapoczątkowane zostaną o godz. 9 Świętą Liturgią w prawosławnym soborze pw. św. Mikołaja i o godz. 11 mszą św. w katedrze pw. Wniebowzięcia NMP. O godz. 12.30 na Rynku Kościuszki staną trzy kompanie honorowe – 18. Brygady OT, Policji i Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej. **(h)**

Spotkanie reumatologów

BIAŁYSTOK. Polskie Towarzystwo Reumatologiczne, oddział w Białymstoku zaprasza na zebranie szkoleniowe, które odbędzie się we wtorek, 12 listopada w sali nr 1 w Bloku M Collegium Novum (VI piętro, ul. Waszyngtona 15). Spotkanie rozpocznie się o godz. 10.15 demonstracją wybranych przypadków klinicznych w Klinice Reumatologii, na V piętrze. O godz. 11 rozpocznie się już właściwe zebranie w Collegium Novum. **(luk)**

Edi

BIAŁYSTOK „TON". Edi zarabia na życie zbierając na ulicach i śmietnikach dużego miasta złom. Pewnego dnia dwaj bracia zajmujący się handlem nielegalnym alkoholem składają Ediemu niezwykłą propozycję: chcą by pomógł w nauce „Księżniczce" – ich 17-letniej siostrze. Bracia wybrali Ediego, ponieważ wiedzą o jego pasji, zatrzymywania sobie znalezionych na śmietnikach książek i czytania ich. Drugim powodem, jest brzydota Ediego „gwarantująca" to, że dziewczyna pozostanie nietknięta. Jednak trzy miesiące później dowiadują się, że „Księżniczka" jest w ciąży. Ich pierwsze podejrzenia padają na Cygana – chłopaka, który kręcił się wokół dziewczyny. Kiedy zapowiadają okrutną zemstę, „Księżniczka", chcąc ochronić ukochanego, wyjawia, że ojcem dziecka jest Edi...



Edi. Polska, 2002. Reż. Piotr Trzaskalski. Wyk. Henryk Gołębiewski, Jacek Braciak.



The Ring

BIAŁYSTOK „FORUM" – POKAZ PRZEDPREMIEROWY. Pewna kaseta wideo zawiera obrazy jak z sennych koszmarów, a każdy kto ją obejrzy... otrzymuje telefon zapowiadający śmierć w ciągu 7 dni. Reporterka Rachel Keller była nastawiona dość sceptycznie do całej historii, do momentu, kiedy w tydzień po obejrzeniu kasety czwórka nastolatków ginie w tajemniczych okolicznościach. Rachel odnajduje kasetę i ogląda ją. Teraz to ona musi skorzystać z pomocy przyjaciela, aby ocalić życie. Mają tylko 7 dni...

The Ring. USA, 2002. Reż. Gore Verbinski. wyk. Naomi Watts, Martin Henderson.

Każdy, kto kupi bilet na film „The Ring" w kinie „Forum" – otrzyma kasetę video...

Do kina za darmo!

Dla naszych Czytelników mamy zaproszenia na filmy: „Edi", „Znaki", „Władcy ognia", „Golasy" oraz na przedpremierowy pokaz filmu „The Ring". Aby otrzymać jedną z wejściówek, wystarczy zadzwonić do nas dzisiaj (piątek) o godz. 10.30 i podać tytuł filmu, który był debiutem fabularnym Piotra Trzaskalskiego. Telefon: 748-74-58. Osoby, które wygrały nagrody w filmowym konkursie tydzień temu, nie mogą brać udziału w tym konkursie. Po odbiór zaproszeń (Redakcja „GW", ul. Suraska 1, pokój 109) należy zgłaszać się do godz. 13 – osobiście(!), z dowodem tożsamości i aktualnym wydaniem „GW. **(dona)**

REPERTUAR KIN

„POKÓJ" (tel. 742-38-82) – piątek „Zemsta" (polski, l. 12), godz. 10.00, 12.00, 14.00, 16.00, „Znaki" (USA, l. 15), godz. 12.30, 16.15, 18.00, 20.00, „8 kobiet" (francuski, l. 15), godz. 14.15, 18.15, 20.00, sobota „Zemsta" (polski, l. 12), godz. 12.00, 14.00, 16.00, „Znaki" (USA, l. 15), godz. 12.30, 16.15, 18.00, 20.00, „8 kobiet" (francuski, l. 15), godz. 14.15, 18.15, 20.00, niedziela „Zemsta" (polski, l. 12), godz. 12.00, 14.00, 16.00, „Znaki" (USA, l. 15), godz. 12.30, 16.15, 18.00, 20.00, „8 kobiet" (francuski, l. 15), godz. 14.15, 18.15, 20.00, poniedziałek „Zemsta" (polski, l. 15), godz. 12.00, 14.00, 16.00, „Znaki" (USA, l. 15), godz. 12.30, 16.15, 18.00, 20.00, „8 kobiet" (francuski, l. 15), godz. 14.15, 18.15, 20.00 (www.echocinema.pl(kina)pokoj).

„TON" (tel. 743-53-82) – piątek „Atak pająków" (USA, l. 12), godz. 11.30, 16.45, 18.30, „Anioł w Krakowie" (polski, l. 12), godz. 13.15, „Edi" (polski, l. 12), godz. 15.00, 20.15 (premiera z udziałem twórców filmu), sobota „Atak pająków" (USA, l. 12), godz. 11.30, 16.45, 18.30, „Anioł w Krakowie" (polski, l. 12), godz. 13.15, „Edi" (polski, l. 12), godz. 15.00, 20.15, niedziela „Atak pająków" (USA, l. 15), godz. 11.30, 16.45, 18.30, „Anioł w Krakowie" (polski, l. 12), godz. 13.15, poniedziałek „Atak pająków" (USA, l. 12), godz. 11.30, 16.45, 18.30, „Anioł w Krakowie" (polski, l. 12), godz. 13.15, „Edi" (polski, l. 12), godz. 15.00, 20.15 (www.ton.com.pl).

„FORUM" (tel. 742-23-70) – piątek „Mustang z Dzikiej Doliny" (USA, b.o.), godz. 13.45, 15.15, 16.45, „Czerwony smok" (USA, l. 15), godz. 18.15, 20.30, sobota „Mustang z Dzikiej Doliny" (USA, b.o.), godz. 14.00, „Czerwony smok" (USA, l. 15), godz. 18.15, pokaz przedpremierowy: „The RING" (USA, l. 15), godz. 20.30, niedziela „Mustang z Dzikiej Doliny" (USA, b.o.), godz. 12.00, 13.45, 15.15, 16.45, „Czerwony smok" (USA, l. 15), godz. 18.15, 20.30, poniedziałek „Mustang z Dzikiej Doliny" (USA, b.o.), godz. 13.45, 15.15, 16.45, DKF „GAG" zaprasza: „Nóż w wodzie" (polski, l. 15), godz. 18.30, „Czerwony smok" (USA, l. 15), godz. 20.30.

„SYRENA" (tel. 744-58-96) – piątek „Droga do Zatracenia" (USA, l. 15), godz. 15.00, „Władcy ognia" (USA, l. 15), godz. 17.00, 18.45, „Golasy" (USA, l. 15), godz. 20.30, 22.00 (seans nocny), sobota kino dla dzieci: „Epoka lodowcowa" (USA, b.o. – dubbing), godz. 13.30, „Droga do Zatracenia" (USA, l. 15), godz. 15.15, „Władcy ognia" (USA, l. 15), godz. 17.15, 19.00, „Golasy" (USA, l. 15), godz. 20.30, 22.00 (seans nocny), niedziela kino dla dzieci: „Epoka lodowcowa" (USA, b.o. – dubbing), godz. 12.00, „Droga do Zatracenia" (USA, l. 15), godz. 15.15, „Władcy ognia" (USA, l. 15), godz. 13.30, 18.30, „Golasy" (USA, l. 15), godz. 17.15, 20.15, poniedziałek „Droga do Zatracenia" (USA, l. 15), godz. 15.15, „Władcy ognia" (USA, l. 15), godz. 13.30, 18.30, „Golasy" (USA, l. 15), godz. 17.15, 20.15.

Bielsk Podlaski „Znicz" – piątek „Lilo i Stich" (USA, b.o.), godz. 17.15, „Haker" (polski, l. 15), godz. 19.00, sobota, niedziela, poniedziałek „Lilo i Stich" (USA, b.o.), godz. 16.00, „Haker" (polski, l. 15), godz. 17.30, 19.00.

Dąbrowa Białostocka „Lotos" – niedziela, poniedziałek „Niewierna" (USA, l. 18), „Asterix i Obelix: Misja Kleopatra" (franc., b.o. – dubbing).

Hajnówka – piątek, sobota, niedziela „E = mc²" (polski, l. 15 – komedia).

Łapy – Dom Kultury – piątek, sobota, niedziela „Zemsta" (polski, l. 12).

Łosice Dom Kultury – piątek, sobota, niedziela „Byliśmy żołnierzami" (USA, l. 15).

Nidzica „Wenus" – piątek, sobota, niedziela „E = mc²" (polski, l. 15), piątek, sobota, niedziela, poniedziałek „Wielki powrót" (USA, b.o.).

Sokółka „Sokół" – piątek, sobota, niedziela „Nigdy więcej" (USA, l. 15).

Siemiatycze „Kameralne" – piątek, sobota, niedziela „Włamanie na śniadanie" (USA, l. 15).

Znaki

BIAŁYSTOK „POKÓJ". Graham Hess, farmer z małego, prowincjonalnego miasteczka w Stanach Zjednoczonych, odkrywa na swoim polu tajemnicze znaki – kręgi i linie tworzące skomplikowane wzory. Początkowo sądzi, że są one dziełem żartownisia, który chciał wywołać fałszywy alarm. Szybko jednak zmienia zdanie, bo z telewizji dowiaduje się, że podobne znaki pojawiły się na całym świecie, a nad Meksykiem zaobserwowano niezidentyfikowany obiekt latający...

Reżyser M. Night Shyamalan przyznaje, że u podstaw filmu legła fascynacja niezwykłymi „znakami na polach" (nazywanymi także kręgami zbożowymi). Jak mówi: „Znaki na polach są piękne, wspaniałe i tajemnicze. Od dawna mnie intrygowały".

Producent filmu dodaje: „Od dawna spekuluje się, czy znaki te są dziełem dowcipnisiów czy też przybyszów z kosmosu. Night wpadł na pomysł, by bohaterem filmu uczynić człowieka, który staje w obliczu konfliktu wewnętrznego. W swoich filmach nie rezygnuje bowiem z poruszania poważniejszych problemów. „Znaki" to nie tylko pełen grozy thriller, który przyciągnie do szeroką widownię – to także o wieść o człowieku, który odzys je wiarę".

„Znaki" to po części thrill a po części dramat o rodzinie, k zmaga się z kryzysem. Sam Me mówi: „Rodzinie nie wiedzie najlepiej. Dzieci straciły matkę, a ciec musi odnaleźć w sobie wi by zrozumieć, co w jego życiu ważniejsze"...

Znaki. USA, 2002. Reż. M. Night Shyamalan. Wyk. Mel Gibson, Joaquin Phoenix.



Golasy

BIAŁYSTOK „SYRENA". Twórcy filmu przyznają, że zainspirowały ich wielokrotne, dostarczające niezapomnianych wrażeń wizyty w polskich urzędach. Film ten opowiada o pierwszym dniu biurowej pracy 20-letniej Marty. Dziewczyna trafia do pokoju, gdzie szefuje pani Krysia. – W godzinach pracy może się wiele wydarzyć – opowiada scenarzysta Krzysztof Jaworski. – Może nas ugryźć pies, w dziale socjalnym mogą wydawać golonkę w puszce, telefonistka z pokoju obok może wpaść na plotki, kogoś może kopnąć prąd, można się napić kawy, posłuchać radia, pooglądać telewizję, wreszcie ktoś przez pomyłkę może wysadzić całe biuro w powietrze.

Wnętrza filmowego biura wyglądają jak w życiu, zwyczajnie: biurka, telefony, jeden komputer. Jest tylko jedna, zasadnicza różnica, na bazie której opiera się pomysł filmu. Wszystkie urzędniczki, urzędnicy i petenci występują nago. Mimo adamowych strojów nie ma jednak mowy o pornografii, ani scenach z choćby cieniem erotyki. Witold Świętnicki mówi: „Golasy nie mają nic wspólnego z pornografią. Pomysł jest szalony, ale uważam, że w tym szaleństwie jest metoda. Jeśli występujący w filmie ludzie będą nadzy, nawet proste prawdy nabiorą specjalnego znaczenia."

Golasy. Polska, 2000. Reż. Witold Świętnicki. Wyk. Anna Pudłowska, Barbara Gąsior, Agnieszka Paśko.

Władcy ognia

BIAŁYSTOK „SYRENA". cja filmu „Władcy ognia" rozgr się w niedalekiej przyszłości w L dynie. Dwunastoletni Quinn odw dza w pracy swoją matkę – kier niczkę budowy metra – i przypadk budzi z wielowiekowego snu smo Mija 20 lat. Smok i jego potomst niszczą coraz większe połacie Zie Quinn zaś został strażakiem – najbardziej odpowiedzialna pr w dobie, kiedy wszyscy wypa smoczych płomieni... Quinn pró je utrzymać przy życiu małą społ ność ludzką mieszkającą w mur starego zamczyska. Pewnego d zjawia się butny Amerykanin Zan, który twierdzi, że zna sposó pokonanie bestii i ocalenie rodz ludzkiego...

Władcy ognia. Irlandia, Wielka Brytania, 2002. Reż. Rob Bowman. Wyk. Christian Bale, Matthew McConaughey, Izabela Scorupco.



W Białymstoku ruszają właśnie „Zaduszki Bluesowe" a za dwa tygodnie zaczyna się „Jesień z Bluesem"

Jesienne bluesowisko

radycyjnie, od wielu już lat na-rój i klimat jesieni w Białymsto-u wyznaczany jest przez „Zadu-ki Bluesowe" i „Jesień z Bluesem". nprezy te wpisały się na stałe w ulturalne oblicze miasta, wyrobi-sobie renomę i niepodważalną ozycję w Białymstoku i całej blu-owej Polsce, zawładnęły serca-i fanów – nie tylko bluesa.

Jak zawsze, tak i w tym roku usły-ymy i zobaczymy w Białymstoku ejadę gwiazd największego for-atu oraz nowalijki sceny bluesowej.

Czarny głos

Piątkowe „Zaduszki" jak zawsze sta-owią preludium do wielkiego, trzydnio-ego maratonu „Jesieni z Bluesem". zczególnym łącznikiem między tymi nprezami będzie występ Siony Neale & rzysztof Barcik Blues Band. W ubie-łym roku poruszyli oni „Famę" podczas esieni...", w tym roku wystąpią jako wiazda „Zaduszek". Czarnoskóra wo-alistka swoim głębokim, oryginalnym osem utkwiła z pewnością w pamięci ch wszystkich, którzy widzieli ubiegło-oczny koncert. Mimo że Krzysztof arcik słynie raczej jako twórca jazzowy, jednak z Sioną wykonują przede wszy-kim soul, z dużą domieszką gospel.



Siona Neale wystąpi na tegorocznych Zaduszkach Bluesowych

FOT. ARCHIWUM

Nie mniejszą, tyle że rodzimą wiazdą, jest niewątpliwie Kasa Cho-ych. Zespół ten związany jest z luesowym Białymstokiem od wie-u lat. Mimo że Kasa Chorych doro-biła się już statusu „legendy" i „we-erana" polskiej sceny bluesowej, agle potrafi zaskakiwać oryginal-ym brzmieniem i indywidualnym, epowtarzalnym klimatem.

W zaduszkowy wieczór usłyszymy akże poznańską formację Blues Flo-yers. Początek koncertu o godz. 19.00 kawiarni „Fama". Bilety, w cenie 15 , można kupić w kasie kina Forum.

Jesienne nastroje

Dwa tygodnie później blues zabrzmi Białymstoku jeszcze donośniej. Prze-uchania koncertowe „Jesieni z Blue-em" rozpoczną się 21 listopada o godz. 8.00. Tradycyjnie wstęp na tę część fe-stiwalu jest bezpłatny. Na ten wieczór za-lanowana jest również premiera filmu dokumentalnego Andrzeja Matysiaka „Genuine Chicago Blues Today".

Piątkowy wieczór rozpocznie koncert laureatów konkursu. Następnie na scenie pojawi się Sexy Mama. Zespół ten jest w szczególny sposób związany z Białymstokiem, ponieważ właśnie tu w ubiegłym roku rozpoczął swoją sceniczną karierę. Kolejną gwiazdą będzie rhytm and bluesowy „Easy Rider". Grupa powstała w 1980 roku z inicjatywy Andrzeja Wodzińskiego. Po nich piękny soul zaśpiewa Ewa Uryga. Na zakończenie wieczoru mocny akcent – pierwsza harmonijka Rzeczpospolitej, czyli Sławek Wierzcholski i Nocna Zmiana Bluesa. Tego artysty nikomu nie trzeba przedstawiać. Jest niewątpliwie najpopularniejszym bluesmanem w Polsce. Jego harmonijka towarzyszyła największym polskim wykonawcom i zespołom.

No to „Fru"

Sobotni wieczór rozpocznie rodzima, białostocka Formacja Fru. Zespół ten jest również ściśle związany z „Zaduszkami" i JzB. To właśnie na zaduszkowym koncercie w 1996 r. zespół zadeklarował się grać tylko i wyłącznie bluesa. I temu postanowieniu wierny jest po dzień dzisiejszy.

„The Bluesmobile" to formacja z drugiego końca Polski, z Krakowa. W ich graniu można spotkać tak oryginalne elementy, jak hardrockowe riffy, balladowe klimaty rodem z JJ. Cale lub Erica Claptona, a nawet domieszki funkowe. Na koniec wystąpi Free Blues Band oraz Jean Shy i Jazz Band Ball Orchestra. Wśród imprez towarzyszących znajdą się m.in. promocja książki Jana Skardzińskiego i Mariusza Szalbierza pt. „Czarne chmury bluesa" oraz najnowszej książki Andrzeja Malcheraka, a także wystawa fotograficzna. Wszystkie koncerty zaczynają się o godz. 18.00. Bilety na piątek i sobotę – 20 zł, (karnety – 30 zł), można nabyć w kasie kina Forum.

(ada)

KRÓTKO

Białystok. Dziesięć chórów, jeden zespół wokalny i czterech solistów zgłosiło udział w IV Wojewódzkim Przeglądzie Pieśni Patriotycznej pod hasłem „Ziarna Pamięci". Odbywa się on z okazji Święta Niepodległości, ma na celu popularyzację pieśni patriotycznej, jako wartości związanej z tradycją i ochroną polskiej kultury narodowej.

Organizatorem jest Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury wspólnie z Białostockim Ośrodkiem Kultury i Białostockim Towarzystwem Muzycznym. Przegląd odbędzie się w sobotę, 9 bm., w sali Białostockiego Ośrodka Kultury przy ul. Legionowej 5 w Białymstoku. Przesłuchania konkursowe rozpoczną się o godz. 11, koncert galowy zaplanowano na godz. 16.

(a)

Białystok. Wernisaż wystawy malarstwa Stanisława Wakulińskiego, otwierający nową galerię sztuki „Galeria 10" w Akademii Startu przy ul. Sobieskiego 3, rozpocznie się w sobotę, 9 listopada, o godz. 17.

Galeria stawia sobie za cel przede wszystkim promocję artystów Podlasia, a także udział w akcjach charytatywnych. Podczas inauguracyjnego wernisażu odbędzie się aukcja obrazów artysty rzeźbiarza Stanisława Wakulińskiego, twórcy pomnika Jana Sobieskiego w Płońce Kościelnej i pomnika Jana Pawła II w Białymstoku oraz wielu ołtarzy. Część zysku z aukcji przekazana zostanie na na rzecz Stowarzyszenia Przyjaciół Dzieci z Chorobami Nowotworowymi „Gong", z przeznaczeniem na leczenie 12-letniego Łukasza.

(a)

Białystok. Zrzeszenie Białostockich Kolekcjonerów zaprasza na giełdę staroci, w niedzielę 10 listopada w godz. 8-13, do Kawiarni „Fama" przy ul. Legionowej 5.

(a)

Białystok. Galeria „Obuch", ul. Stołeczna 4/2, zaprasza na wystawę „Spotkania – batiki i szablony" Katarzyny Wolickiej, urodzonej w Szczytnie, absolwentki Liceum Sztuk Plastycznych w Supraślu. Jest to prezentacja pracy dyplomowej autorki. Otwarcie ekspozycji nastąpi w poniedziałek 11 bm. o godz. 18.

(a)

Białystok. Wystawa „Współczesna sztuka ludowa Litwy" otwarta zostanie w piątek, 8 bm., o godz. 18 w Muzeum Podlaskim w ratuszu. Eksponaty pochodzą ze zbiorów Związku Twórców Ludowych Litwy w Wilnie. Patronat honorowy nad wystawą objęli: Ministerstwo Kultury RP, Ministerstwo Kultury Litwy, Rada Kultury Etnicznej Sejmu Litewskiego, Zdzisław Podkański – wiceprzewodniczący Komisji Kultury i Środków Przekazu Sejmu RP.

(a)

REKLAMA

DRZWI WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE

PRZYJDŹ I WYBIERZ

Ponad 1500 wzorów 35 producentów



Ponadto:
Okna
Bramy garażowe
Podłogi
Parapety

DOBRA STOLARKA

Classic sp. z o.o. 15-688 Białystok, ul. Przędzalniana 29
tel./fax 743-83-06
e-mail: stolarka@classic_bial.com.pl www.classic-bial.com.pl

D263902wbh

MUZEA, GALERIE, WYSTAWY

BIAŁYSTOK

Galeria „Arsenał", ul. Mickiewicza 2 (tel. 742-43-53) – czynna w godz. 10-17 oprócz poniedziałków. Wystawy czasowe: „discourski!", Leszek Lewandowski „imaginoskopy" (otwarcie 8 listopada godz. 18).

Muzeum Podlaskie, Rynek Kościuszki 10 (tel. 742-14-73), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawa stała: Galeria Malarstwa Wojskiego. Ekspozycje czasowe: „Powojenna odbudowa Białegostoku", „Współczesna sztuka ludowa Litwy" (otwarcie 8 listopada godz. 18).

Muzeum Rzeźby Alfonsa Karnego, ul. Świętojańska 17 (tel. 732-73-92), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja stała: Galeria Wielkich Polaków, Pracownia Artysty – Alfons Karny. Wystawa czasowa: „Przyroda, integracja, sztuka".

Muzeum Historyczne, ul. Warszawska 37 (tel. 741-65-91) – godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych.

Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 (tel. 741-74-49) – godz. 9.30-17 oprócz poniedziałków. Wystawy stałe: „Dzieje wojskowe ziem północno-wschodniej Polski X-XX w.", „Sala Sławy Bojowej", „Galeria rzeźby batalistycznej". Ekspozycja czasowa w sali im. gen. L. Kmicic-Skrzyńskiego: „Hubertus w Wojsku Polskim II Rzeczypospolitej".

Galeria im. Sleńdzińskich, ul. Waryńskiego 24a (tel. 651-76-70) – godz. 10-17 oprócz sobót. Ekspozycja stała: prace artystów z rodziny Sleńdzińskich. Wystawa czasowa: „Rysunki Ludomira Sleńdzińskiego ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie".

Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25 (tel. 732-77-29), poniedziałek-piątek w godz. 10-17. Ekspozycja czasowa: „Prace plastyków BTPSzP".

Galeria Związku Artystów Plastyków „Marszand", Rynek Kościuszki 17, tel. 742-22-62, oprócz sobót i niedziel w godz. 12-18. Wystawa czasowa: „Na granicy dwóch światów" Doroty Łabanowskiej (otwarcie 8 listopada godz. 18).

Galeria Autorska „Feniks", ul. Św. Rocha 6, lok. 4, tel. 746-06-54, poniedziałek-piątek godz. 11-17. Wystawa czasowa: Malarstwo Bogumiły Masickiej-Grygorczuk.

Galeria „Obuch", ul. Stoleczna 4/2, tel. 746-01-88. Wystawa czasowa: „Spotkania – batiki i szablony" Katarzyny Wolickiej (otwarcie 11 listopada godz. 18).

GALERIA POD ARKADAMI, Rynek Kościuszki 5A, tel. 741-60-10, poniedziałek-piątek godz. 10-18, sobota 10-15, wystawa malarstwa Marty i Marka Andałów (otwarcie 8 listopada godz. 18).

GALERIE WOJEWÓDZKIEGO OŚRODKA ANIMACJI KULTURY. „SPODKI", ul. św. Rocha 14 – „Podkarpackie szkło w obiektywie Kasi" i „Szkło ozdobne huty MAKORA w Krośnie", Sala Różowa, ul. Kilińskiego 8 – „Kwadrat metafizyczny i inne opowiadania" Jerzego Fiedoruka, czynne poniedziałek-piątek godz. 9-16.

BIAŁOSTOCZEK k.KURIAN

Muzeum Regionalne, niedziele godz. 13-17, w pozostałe dni po uprzednim zgłoszeniu tel. 732-20-57 lub 743-51-28. Wystawy stałe: „Salon pradziadków pełen pamiątek", „Kobieta w grafice, ilustracji i dedykacji muzycznej", „Salonik muzyczny", „Pokój babuni". Wystawa czasowa: „Kresowe dewocjonalia rodzinne".

BIAŁOWIEŻA

Muzeum Przyrodniczo-Leśne, Park Pałacowy (tel. 681-22-75) – codziennie w godz. 9-16. Wystawy: „Ssaki i ptaki Puszczy Białowieskiej", „Po co nam martwe drzewa", narzędzia związane z bartnictwem, „Świat ptaków".

BIELSK PODLASKI

Ratusz, ul. Mickiewicza 56 (tel. 730-22-44) – godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawa czasowa: „Moje miasto" – fotografie Adama Zawadzkiego i Jerzego Wierzchowskiego.

CHOROSZCZ

Muzeum (719-11-99 w. 252), w godz. 10-15 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja wnętrz pałacowych.

HAJNÓWKA

Muzeum i Ośrodek Kultury Białoruskiej, ul. 3 Maja 42 (tel. 682-30-16) – codziennie w godz. 9-14. Ekspozycja stała: rękodzieło ludowe, narzędzia pracy.

KUROWO

Narwiański Park Narodowy, Kurowo 10 (tel. 0-86 476-48-11) – od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30. Ekspozycja przyrodnicza. Wystawa czasowa: „Motywy pszczelarskie w polskiej tkaninie dwuosnowowej".

SUPRAŚL

Pałac Opatów – refektarz i kaplica z XVI-wiecznymi freskami (tel. 718-35-06), w godz. 9-16 oprócz poniedziałków.

TYKOCIN

Muzeum, ul. Kozia 2 (tel. 718-16-13, 718-16-26), czynne w godz. 10-16 oprócz dni poświątecznych. Wystawy stałe: Malarstwo Zygmunta Bujnowskiego, Wnętrze Sali Wielkiej Synagogi, Pokój Rabina, Wieczerza Paschalna. Wystawa czasowa: „Laboratorium apteczne".

(a)

Międzynarodowy Festiwal Tańca Młodzieżowego

W rytmie disco

Jak się tańczy break dance i disco, czym różni się elektric boogie od hip-hopa i co to jest free style – tego można się będzie dowiedzieć podczas Międzynarodowego Festiwalu Tańca Młodzieżowego, który odbędzie się w sobotę i niedzielę w Wasilkowie. Swoje taneczne umiejętności zaprezentuje ponad... tysiąc tancerzy z Rosji, Estonii oraz Polski.



Międzynarodowy festiwal tańca już od sześciu lat odbywa się w Wasilkowie
FOT. A. ZGIET

– Już od sześciu lat organizujemy w Wasilkowie Międzynarodowy Festiwal Tańca Młodzieżowego – mówi Zdzisław Malinowski, wicedyrektor ds. turystyki i marketingu z białostockiej firmy „Jard". – W ciągu tych sześciu lat gościliśmy na festiwalu tancerzy z Czech, Słowacji, Ukrainy, Białorusi, Rosji i Estonii. W organizowanych przez nas festiwalach uczestniczyło już prawie 10 tys. tancerzy i 300 zespołów tanecznych.

Podczas tegorocznego festiwalu swoje taneczne umiejętności zaprezentuje ponad tysiąc uczestników w wieku od 5 do 32 lat. Impreza odbędzie się w hali sportowo-widowiskowej na terenie kompleksu hotelowego „Nad Zalewem" w Wasilkowie (ul. Białostocka 94). Oficjalne otwarcie festiwalu zaplanowano na godzinę 11 w sobotę, potem przez cały dzień będą odbywały się eliminacje w siedmiu kategoriach tanecznych: free style, disco, hip hop, electric boogie, break dance, miniatura taneczna, taniec współczesny. W niedzielę zaś o godz. 10 rozpoczną się finałowe zmagania taneczne, a na godz. 15 zaplanowano ogłoszenie wyników i wręczenie nagród. **(dona)**

Weekend w Filharmonii

Muzyka polska

Pod znakiem muzyki polskiej odbędzie się piątkowy koncert w Filharmonii Białostockiej, 8 bm. o godz. 19. Grać będzie Orkiestra FB pod dyrekcją Piotra Wajraka, jako solistka wystąpi Kaja Danczowska – skrzypce. W programie: Stanisław Moniuszko – Polonez koncertowy, Henryk Wieniawski – II Koncert skrzypcowy d-moll op. 22, Mieczysław Karłowicz – Symfonia e-moll op. 7 „Odrodzenie".

Kaja Danczowska należy do grona najwybitniejszych polskich wiolinistów. Naukę gry na skrzypcach rozpoczęła w wieku siedmiu lat, w dwa lata później już koncertowała. Ukończyła z wyróżnieniem Państwową Wyższą Szkołę Muzyczną w Krakowie, także kursy mistrzowskie u D. Ojstracha i R. Ricciego.

Zdobyła I miejsce na Ogólnopolskim Konkursie Skrzypcowym we Wrocławiu, jest laureatką międzynarodowych konkursów w Poznaniu, Neapolu, Genewie, Monachium. Otrzymała też srebrny medal na Międzynarodowym Konkursie Muzycznym im. Królowej Elżbiety Belgijskiej w Brukseli, została wyróżniona Nagrodą Państwową II st. Ministerstwa Kultury. Występuje na całym świecie, jest profesorem w krakowskiej Akademii Muzycznej, prowadzi klasę skrzypiec.

Piotr Wajrak jest laureatem I Ogólnopolskiego Przeglądu Młodych Dyrygentów im. W. Lutosławskiego w Białymstoku. Ukończył z wyróżnieniem studia w klasie prof. Bogusława Madeya w warszawskiej Akademii Muzycznej, uczestniczył w zajęciach Międzynarodowej Akademii Bachowskiej w Krakowie. W sezonie 1993/94 był stałym dyrygentem Filharmonii Jeleniogórskiej, w 1995 roku rozpoczął pracę w Teatrze Wielkim w Warszawie.

Dyrygował orkiestrami teatrów La Fenice w Wenecji i Teatro Carlo Felice w Genui, Opery Nova w Bydgoszczy, Filharmonii Narodowej, Teatru Wielkiego w Poznaniu. Jako pedagog prowadził orkiestry młodzieżowe w Lublinie i Warszawie, sprawował kierownictwo artystyczne Międzynarodowej Młodzieżowej Orkiestry Euroregionu Nysa. Nagrał trzy płyty CD z sakralną muzyką Haydna, Mozarta i Beethovena oraz płytę monograficzną „Polskie polonezy – od Elsnera do Kilara". **(a)**

KRÓTKO

BIAŁYSTOK. Galeria pod Arkadami (ul. Rynek Kościuszki 5A) otwiera w piątek wystawę prac malarskich Marty i Marka Andałów. Początek wernisażu o godz. 18.00. **(ada)**

BIAŁYSTOK. Przesłuchania konkursowe do VIII edycji Ogólnopolskiego Festiwalu „Młodzi w Piosence" rozpoczną się 16 listopada w Białymstoku. Koncert Galowy laureatów odbędzie się następnego dnia, w białostockich „Spodkach". Wręczeniu nagród towarzyszyć będzie koncert zespołów „Dynamit" i „Słońce w Kapeluszu". Organizatorem festiwalu jest Niepubliczna Szkoła Muzyczna I i II Stopnia i Studium Estradowe im. Anny German w Białymstoku oraz Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury. **(ada)**

BIAŁYSTOK. W piątkowy wieczór w Galerii Arsenał zostaną otwarte dwie ekspozycje: „imaginoskopy" Leszka Lewandowskiego oraz zbiorowa prezentacja prac artystów angielskich „discourski!". Początek wernisażu o godz. 18.00.

W Arsenale były kilka lat temu pokazywane kompozycje przestrzenne Leszka Lewandowskiego. Obecnie prezentowane są jego pastele, stanowiące zapis niezwykłej gry z kolorem, optyką, a nawet z nauką.

Druga wystawa w żaden sposób nie łączy się z poprzednią. Składają się na nią prace najmłodszego pokolenia artystów brytyjskich. Ich wspólnym mianownikiem jest specyficzny minimalizm i delikatność form wyrazu. Kuratorem wystawy jest Marek Wasilewski, który uchodzi za jednego z najwybitniejszych w Polsce znawców współczesnej sztuki angi skiej. (ad

BIAŁYSTOK. Wszystkich kinom nów ucieszy zapewne fakt, iż Dys syjny Klub Filmowy „GAG", dz łający przy Białostockim Ośrod Kultury, wznawia swoją działa ność. Pokazy filmowe i związane nimi spotkania będą odbywały się klicznie w każdy poniedziałek o go 18.30 w kinie „Forum".

Dotychczas odbyły się dwie p jekcje: „Czerwonego smoka" w ż żyserii B. Ratnera oraz „Tabu" w reżyserowanego przez N. Oshima. przyszły poniedziałek, 11 listopa kinomani będą mogli zobaczyć je z najważniejszych filmów Roma Polańskiego „Nóż w wodzie", a następnym tygodniu – 18 listopa – głośny obraz Larsa von Triera „Przełamując fale".

Bilety na wszystkie pokazy k sztują 10 zł. Można je nabyć w sie kina „Forum". Jest również mo liwość kupienia karnetu na wszyst projekcje – cena 22 zł. (ad

BIAŁYSTOK. Wystawa prac D roty Łabanowskiej zostanie otwa w piątek w Galerii „Marszand" w B łymstoku. Artystka zaprezentuje taj dorobek z ostatnich dwóch lat p cy twórczej. Wystawa nosi ty „Na granicy dwóch światów". Poc tek wernisażu o godz. 18.00.

Od początku swojej działalno artystycznej D. Łabanowska inte suje się przede wszystkim człow kiem. Jest to również temat wy wy pokazywanej w „Marszandz Artystka z jednej strony pokazuje cz wieka jako takiego, a jednocześ stara się odkrywać głębię jego p chiki, eksplorować wnętrze. (ad

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki w Białymstoku – piątek „Kopciuszek" (Duża scena), godz. 10.00, „Niedźwiedź, oświadczyny" (Mała scena), godz. 12.00, 19.00 (spektakl zarezerwowany), sobota „Niedźwiedź, oświadczyny" (Mała scena), godz. 19.00, niedziela „Niedźwiedź, oświadczyny" (Mała scena), godz. 19.00, „ELEKTRA" (Rzeszów), godz. 16.00.
Białostocki Teatr Lalek – piątek „Płaszcz" (spektakl dla dorosłych), godz. 9.00, sobota „Parady" (spektakl dla dorosłych), go 10.00, 18.00, niedziela „Parady" (spekt dla dorosłych), godz. 18.00.
Filharmonia Białostocka – piątek, godz. 19. koncert w wykonaniu Orkiestry Filharm Białostockiej, dyryguje Piotr Wajrak, K Danczowska – skrzypce. W programie: S nisław Moniuszko – Polonez koncertowy, H ryk Wieniawski – II Koncert skrzypcowy moll op. 22, M. Karłowicz – Symfonia c-m op. 7 „Odrodzenie".

RADIO

RADIO AKADERA

Piątek, 8.11.2002-sobota, 9.11.2002

Serwis informacyjny BBC: od 6.00 do 22.00 co godzinę, oprócz 12.00, 16.00, 18.00, 21.00; 6.05-10.00 Poranek z radiem AKADERA; 6.15, 7.45 Przegląd prasy lokalnej; 6.30, 7.30, 8.30 Serwis lokalny, komunikaty; 6.50 – Halo granica, Noc na służbie; 9.05 – Power Play, Horoskop; 9.30 Propozycje kulturalne; 10.05-16.00 „Z AKADERĄ na co dzień"; 10.45 Gospodarka; 12.00 Hejnał Białegostoku, Informacje lokalne; 12.45 Tajniki Techniki – program popularnonaukowy (piątek); 13.05 Power Play, Horoskop; 15.05-20.00 „POPOŁUDNIE Z AKADERĄ"; 15.20 Auto Rodeo (piątek); 16.00 Informacje lokalne; 17.05 Power Play, Horoskop; 18.00 Informacje lokalne; 19.30 Lista przebojów Radia Akadera (skrót i głosowanie); 20.05 Power Play; 20.05-1.00 „RADIO PARTY" – DJ HRYNIO; 1.00-6.00 Nocny Odlot – muzyka non stop

Niedziela, 10.11.2002

Serwis informacyjny BBC: od 6.00 do 22.00 co godzinę; 6.05-12.00 „MIĘDZY ŚWITEM A ZENITEM"; 6.30, 7.30, 8.30 Informacje lokalne; 6.50 Halo granica, Noc na służbie; 9.10 Horoskop; 9.30 Propozycje kulturalne; 10.15 Dwa Kwadranse z Panią Domu; 12.05-17.00 „POPOŁUDNIE Z AKADERĄ"; 15.05-17.00 Lista Przebojów Radia Akadera – notowanie; 17.05-22.00 „AKADEROWE WIECZORY RADIOWE"; 20.10-21.50 Szafa gra – piosenki wybierane przez słuchaczy; 22.05-6.00 Nocny Odlot – muzyka non stop.

RADIO BIAŁYSTOK

Piątek, 8.11.2002

Wiadomości Radia Białystok co godzinę – wydania główne 7.00, 16.00; Wiadomości w skrócie: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 17.30; Przegląd prasy: 5.17, 6.18; O tym się mówi: 6. 38; Sport: 5.05, 7.14, 8.13, 16.14, 19.05, 21.05; Informacje z przejść granicznych: 7.56, 9.12, 12.08, 15.08; Moto Radio: 7.56, 9.09, 10.08, 12.08, 15.08, 16.56, 17.56; Serwis kulturalny: 7.10, 8.40, 13.45, 16.10; Reporterzy informują: 6.23, 6.38, 7.44, 17.14, 17.21, 17.40, 17.46 Regionalne Notowania Walutowe: 11.55; 5.05 Bardzo Ranne Radio; 5.10 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 5.15 Hasek – Przygody dobrego wojaka Szwejka powt.; 5.20 Dobrze wiedzieć – serwis naukowy; 5.45 Zielone studio; 6.00 FAKTY I MUZYKA (wiad. co 30 min) – prow. Andrzej Ryczkowski; 6.18 Dobrze wiedzieć – serwis naukowy; 8.20 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 9.10 Między nami – prow. Dariusz Kuć; 10.25 Oszczędnie dziś dostatniej jutro – J. Kułakowski; 11.15 Reportaż; 12.53 English to go...; 13.45 Hasek – Przygody dobrego wojaka Szwejka prem.; 14.10 Ale kino – poradnik wirtualny – aud. Doroty Sawickiej; 14.55 Notatnik Europejski (powt.); 15.00 CO NIESIE DZIEŃ – prow. Karol Poznański; 18.05 TRAMP – mag. ekologiczny – Aneta Gałaburda; 18.30 POD ZNAKIEM POGONI – prow. Marek Zabrocki; 19.10 Powieść; 19.25 Język angielski; 19.30 Reportaż (powt); 19.45 Hasek – Przygody dobrego wojaka Szwejka powt.; 20.05 Oszczędniej dziś dostatniej jutro – aut. Karol Poznański; 20.20 DEKALOG VI – słuchowisko – reż. Przemysław Tejkowski; 21.05 Z literaturą za pan brat; 21.30 Arcydzieła Muzyki Poważnej – oprac. Anna Maciorowska; 22.00 Reflektor – Program BBC; 22.45 Język angielski; 22.50 Europa Plus (powt.); 23.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok; 23.45 Powieść; 4.08 Poranne divertimento

Sobota, 9.11.2002

5.05 Bardzo Ranne Radio; 5.10 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 5.15 Hasek – Przygody dobrego wojaka Szwejka powt.; 5.45 Zielone studio; 6.00 FAKTY I MUZYKA (wiad. co 30 min) – prow. Wiesław Szymański; 8.21 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 9.05 Rokowirówka – aud. prow. Andrzej Ryczkowski; 12.40 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 14.30 Kiwi Kabaret; 15.05 Lista Przebojów RADIA BIAŁYSTOK – prow. Kamil Kalicki; 18.05 POD ZNAKAM PAHONI – prow. Jerzy Leszczyński; 18.20 Pożadalnaja pieśnia – prow. Włodzimierz Prochowicz; 18.45 Duchowe spotkania – oprac. ks. Mikołaj Borowik; 19.30 Notatnik Europejski – magazyn; 20.05 Magazyn muzyczny BBC; 20.30 Ballada o przyjaźni, poezji i śmierci – czyli życie jest ciągłym pamiętaniem – aud. Tomasza Pobota; 21.06 Saga rodu Kosińskich – aud. dokumentalna – aud. Teresy Kudelskiej i Jolanty Szczygieł-Rogowskiej; 22.05 Fono-kram – aud. Jerzego Doroszkiewicza; 23.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok; 4.08 Poranne divertimento

Niedziela, 10.11.2002

Wiadomości Radia Białystok co godzinę – wydania główne 7.00, 16.00 5.05 Gwiazdy świecą o poranku – prow. Andrzej Ryczkowski; 6.30 Pocztówka z Wilna – Henryk Mażul; 6.35 Magazyn Kresowy (Archiwalny) – aud. Tadeusza Haladyja; 7.00 DZIENNIK – wydanie główne; 7.15 Litewski Magazyn Radiowy – prow. Ruta Burdyn; 7.45 Przed wyjściem do cerkwi – aud. ks. Mikołaja Borowika; 8.00 Ukraińska dumka – prow. Sławomir Sawczuk; 8.30 Pad znakam Pahoni – prow. Włodzimierz Prochowicz; 9.15 MUZA – wydarzenia, recenzje, opinie – aud. Olgi Gordiejew; 11.05 Kabaret KIWI powt.; 11.35 Historia kołem się toczy...; 12.05 Na Młynowej – saga radiowa; 12.35 Spotkanie z reportażem – rep. Lecha Pilarskiego; 13.05 Ewangelia i Życie – magazyn katolicki – ks. J. Wierzbicki; 13.35 Niedzielna lekkość bytu – prow. Jerzy Doroszkiewicz; 13.45 Z zapiśnika – felieton Jana Leończuka; 18.05 Spadkobiercy – radionowela; 18.35 Magazyn Kresowy – aud. Tadeusza Haladyja (powt.); 19.05 Sportowy wieczór – prow. Jerzy Kułakowski; 20.05 Na Młynowej – saga radiowa; 20.30 Wszystkie strony świata – aud. Adama Beręsewicza; 21.30 Z archiwum Radia Białystok; 22.00 Dziennik BBC; 22.05 Studio wyborcze; 23.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok; 4.08 Poranne divertimento

Poniedziałek, 11.11.2002

Wiadomości Radia Białystok co godzinę wydania główne 7.00, 16.00 Przegląd pra 6.22 Sport: 7.09, 8.05, 16.10, 19.04, 21.05; M to Radio: 6.44, 7.39, 15.05, 16.11; Informa z przejść granicznych: 6.44, 7.39, 15. Okolice kultury: 8.40, 10.55, 13.24, 15.49; W domości w skrócie: 6.30, 7.30, 8.30 5.05 Bardzo Ranne Radio; 5.10 Dlaczego trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 5. Dobrze wiedzieć – serwis naukowy, 5.45 Z lone studio; 6.00 FAKTY I MUZYKA – pro Andrzej Ryczkowski; 8.20 Dlaczego w tra piszczy – Gawęda Simony Kossak; 9.10 M dzy nami – prow. W. Szymański; 10.25 Oszcz dniej dziś dostatniej jutro; 11.15 Nie zdrad przysięgi – rep. Mariusza Kamińskiego; 1 CO NIESIE DZIEŃ – prow. Lech Pilarski; 1 Ukraińska dumka – aud. prow. Sławomir Sa czuk; 18.45 Pod znakiem Pogoni – aud. pro Marek Zabrocki; 19.10 Koncert patriotycz 20.15 Nie zdradzić przysięgi – rep. Mariu Kamińskiego; 21.10 Perygrynacje Pana P chorążego albo Żarna Nadwiślańskiego – sł Eugeniusza Rudnika; 22.00 Reflektor – P gram BBC; 22.45 Język Angielski; 22.50 E ropa Plus; 23.00 Hiph-OPERA – muzyka m dych – R. Burzyński/M.Jastrzębski; 0.05 Dob wiedzieć – serwis naukowy; 2.00 Nocna Or stra Radia Białystok – opr. A. Maciorows 4.05 Dobrze wiedzieć – serwis naukowy; 4. Poranne divertimento

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

PRACA

ZATRUDNIĘ

PRACA W NIEMCZECH. TEL. 0502067441.

1927402GWBO/A

WŁOCHY, zbiór pomarańczy, cytryny. ☎0693-763-875.

000884B

AUTOMOTO

SPRZEDAM

AUDI 100 '78 WTRYSK BENZYNY SZYBERDACH EL. SZYBY TEL. 608230335.

1926102GWBO/A

INSTYTUCJA sprzeda Alfa Romeo 145 1,6 (1998), 84.000 km, stan bdb, 23.000 zł. ☎0601-27-74-15.

019270B

MERCEDES E 124 200D 11.94 r. czarna perła, 2 x airbag, kluczyk na podczerwień, atrakcyjny wygląd, bezwypadkowy- 35 tys. zł, tel. 0-503-147-203.

1926202GWBO/A

OPEL astra II, (1999), bogate wyposażenie, tył uszkodzony, jeżdżący. ☎0-608-09-41-70.

003201A

SEICENTO SX (1998), 14.500 zł. ☎0-608-55-84-22.

019259A

ZAKUPY

SKLEPY

LOTOS Producent odzieży organizuje wyprzedaż jesienno-zimową (kurtki, płaszcze) od 12.11.02. Suwałki - Noniewicza 93c, Łomża - al. Legionów 27, Białystok - Kleeberga 24, św. Rocha 13/15 lok. 101.

019264A

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

DOM w Choroszczy 180 mkw., nowy z działką 1300 mkw. Piec dwufunkcyjny gazowy nowy. ☎0-601-52-12-49.

019285A

M-3 w Ełku sprzedam. ☎(085)663-13-54.

019266A

WYNAJMĘ

DWA pokoje 38,5 m. Osiedle Wysoki Stoczek. ☎(085)7-411-400.

019282A

LOKAL do wynajęcia - Suwałki, Mickiewicza. ☎(0-87)566-29-63.

003194A

WYNAJMĘ mieszkanie 2-pokojowe 38 mkw. nowe. ☎(0-85)656-08-73.

002776A

NAUKA

JĘZYK polski. ☎(085)744-65-74.

019275A

ZWIERZĘTA

STADO podstawowe królików 100 sztuk sprzedam. ☎0604-542-588.

019278A

BIZNES

BIZNESPLANY. ☎0-505-289-389, 0-502-186-958.

019276A

ROLNICTWO

KUPIĘ

CIĄGNIK 330 lub T25 do 5.000 zł. ☎0-504-461-052.

019283A

SPRZEDAM

CIĄGNIKI, prasy, kombajny, pługi, sieczkarnie, siewniki, przyczepy, inne. Raty, zamiana! ☎(087)64-49-342, ☎0604-29-19-65.

003198A

SIANO, słomę. ☎(0-87)563-81-33.

003193A

SPRZEDAM JAŁOSZKI CIELNE. TEL. 0-606-398-288.

1926002GWBO/A

SPRZEDAM jałówki hodowlane wysokocielne. ☎(086)217-71-06.

002987A

SPRZEDAM zbiornik na mleko 800-litrowy (dwuletni, z papierami). ☎(086)219-32-13.

002986A

WYLĘGARNIA Augustów: pisklęta kurze ogólnoużytkowe (kurki, kogutki), kurki jednodniowe na potrzeby ferm i do chowu przydomowego, brojlery. Tel./fax ☎(0-87)643-21-94, ☎(087)567-97-65.

003196A

RÓŻNE

SPRZEDAM

CHOINKI 1m - 3m i wyższe. ☎(085)68-12-435.

000270A

LISIE skóry niebieskie. ☎(0-87)566-64-32.

003200A

ZETOR 7211,8011 TUR. TEL. 087 6298432.

1926302GWBO/A

INNE

CZYSZCZENIE obrębianie dywanów, futrzaków, tapicerki, żaluzji. Odbieramy, odwozimy. ☎(085)732-60-62, 0607-149-302.

018491C

POSZUKUJĘ świadków wypadku zaistniałego 1 kwietnia 2002 w Augustowie, ul. Zygmuntowska 1. ☎(0-87)644-30-64.

019271A

SPECJALNA OFERTA

REKLAMY

z GAZETY WSPÓŁCZESNEJ

w 10 MIASTACH w POLSCE

KATOWICE, KRAKÓW
LUBLIN, WROCŁAW
POZNAŃ, SZCZECIN
GDAŃSK, ŁÓDŹ
KIELCE, WARSZAWA

przekazuje

Telefoniczna Agencja Informacyjna

(085) 94-77,
(085) 664-21-63

http://www.tai.com.pl

t-a2-3

OGŁOSZENIA I REKLAMY do "Gazety Współczesnej" przyjmują:

- **Augustów** *ul. Żabia 3 A, tel. (0-87) 643-06-72 - "THEO"*
- **Białystok** *ul. Suraska 1, tel./fax (0-85) 748-74-30 - Biuro Ogłoszeń "GW"*
- **Bielsk Podlaski** *ul. Mickiewicza 60, tel./fax (0-85) 730-00-35 - "ABA PLUS"*
- **Ełk** *ul. Wojska Polskiego 71A, tel./fax (0-87) 610-85-05 - Oddział "GW"*
- **Grajewo** *ul. Osiedle Centrum 7a, tel./fax (0-86) 272-89-15 - Oddział "GW"*
- **Giżycko** *ul. Pocztowa 3, tel. (0-87) 428-52-80 - Oddział "GW"*
- **Hajnówka** *ul. 3 Maja 20, tel./fax (08-5) 682-59-89 - Oddział "GW"*
- **Łomża** *al. Legionów 7, tel./fax (0-86) 216-56-97 - Oddział "GW"*
- *Mońki, ul. Białostocka 29, tel. (0-85) 716-21-91 - BT "KURIER"*
- **Olecko** *pl. Wolności 22, tel./fax (0-87) 520-02-30 - "WIR"*
- **Ostrołęka** *ul. Prądzyńskiego 4/2, lok. 7 - Sklep "SZKLANY ŚWIAT"*
- **Ostrołęka,** *ul. Kilińskiego 52, tel. (0-29) 764-44-84 - "STUDIO PERFECT"*
- **Ostrów Mazowiecka** *ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12 - "BORAM"*
- **Siemiatycze** *ul. Pałacowa 19, tel. (0-85) 655-31-41, B. Śliwińska*
- **Sokółka** *ul. Ściegiennego 16 B, tel./fax (0-85) 711-41-89 - "MAKLER"*
- **Suwałki** *ul. Kościuszki 32, tel./fax (0-87) 566-57-26 - Oddział "GW"*
- **Suwałki** *ul. Chłodna 11, tel. (0-87) 563-06-00 - Centrum Reklam i Ogłoszeń*
- **Wysokie Mazowieckie** *ul. Długa 22, tel. (0-86) 275-24-08, "VIDKING"*
- **Zambrów** *al. Wojska Polskiego 22, tel./fax (0-86) 271-25-25 - "GLOBTOUR"*

oraz nasi przedstawiciele handlowi
Białystok tel. 748-74-41 do 44.

WYTNIJ I ZACHOWAJ

KUPON KONKURSOWY NR 24

8.11.2002

szczęśliwa 7

DZISIAJ ZDRAP NASTĘPUJĄCĄ LICZBĘ:

GAZETA współczesna

44

We wtorek zakreślanka!

Dziś publikujemy już ostatni numerek w tym etapie gry. Mamy nadzieję, że podobnie jak ten wczorajszy przyniesie on szczęście naszym Czytelnikom. Jak widać, lista laureatów jest dziś długa, tak więc oczekiwana „burza" nagród w końcu nadeszła. To niezwykle miły i optymistyczny akcent na zakończenie drugiego etapu „Szczęśliwej 7", we wtorek bowiem rozpoczynamy trzecią część loterii - zakreślankę.

W czwartek nagrody zgłosiły następujące osoby:

203. Anna Motulewicz - Sejwy - komplet filiżanek
204. Daniela Wrona - Wilkowo Stare - ekspres do kawy
205. Anna Polańska - Sejny - ekspres do kawy
206. Stanisława Koupińska - Dreństwo - komplet filiżanek
207. Jadwiga Kułbowicz - Białystok - kosmetyki AVON
208. Irena Zalewska - Zambrów - torba podróżna
209. Renata Ołów - Sejny - ekspres do kawy
210. Cecylia Mystkowska - Łomża - torba podróżna
211. Grażyna Żulc - Białystok - radiobudzik
212. Wiesława Oleńczuk - Białystok - ekspres do kawy
213. Grzegorz Grygorczuk - Białystok - komplet filiżanek
214. Marcin Mandrusz - Dobrzyniewo - komplet filiżanek
215. Krystyna Suszyńska - Bilwinki - kosmetyki AVON
216. Leszek Sosnowski - Białystok - komplet filiżanek
217. Krystyna Wądołkowska - Łomża - komplet filiżanek

Gratulujemy, zapraszamy po nagrody, które można odebrać przez dwa tygodnie w Biurze Gry „Gazety Współczesnej" (15-950 Białystok, ul. Suraska 1, pok. 25) od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00-16.00. Na zgłoszenia telefoniczne czekamy pod numerem telefonu (085) 748-74-23.

(ego)

NAGRODY „SZCZĘŚLIWEJ 7"

GOTÓWKA 700 złotych
SPRZĘT RTV radiobudzik
NIESPODZIANKA wybierz jedną nagrodę: zestaw kosmetyków AVON, komplet filiżanek, prześcieradło frotté z gumką, torba podróżna;
SZCZĘŚLIWA 7, czyli jeden bierze siedem
Nie musisz wybierać, wygrałeś siedem nagród:
kosmetyki AVON, płaszcz przeciwdeszczowy firmowy, aktówka firmowa, radiobudzik, narzuta bawełniana, komplet pościeli i komplet ręczników:
Największa nagroda rzeczowa etapu:
LODÓWKA
Po zakończeniu loterii, 15.04.2003 wylosujemy **SAMOCHÓD OSOBOWY**

(jn)

Tylko w prenumeracie tyle wygracie!

Zaczynamy!

Dzisiaj Czytelnicy, którzy zaprenumerowali „Gazetę Współczesną" na listopad otrzymali specjalne karty z krzyżówką (żółtawe). W piątej edycji krzyżówki dla prenumeratorów będziemy sprawdzać znajomość polskich przysłów i wierzymy, że nie będą Państwo mieli większych problemów z dokończeniem lub skojarzeniem konkretnego przysłowia. Hasła do krzyżówki będziemy zamieszczać w kolejne piątki i wtorki.

Dzisiaj na rozgrzewkę przygotowaliśmy dla Państwa dwa pytania, rozwiązania trzeba wpisać na żółtej karcie w **dwóch pierwszych liniach poziomo.** Wśród prenumeratorów, którzy prawidłowo rozwiążą krzyżówkę rozlosujemy atrakcyjne nagrody: **radiomagnetofon z odtwarzaczem CD, komplet garnków, dwa żelazka z nawilżaczem, dwa ekspresy do kawy, pięć radiobudzików, dwa miksery i dziesięć kompletów pościeli.** Życzymy dobrej zabawy!

Uwaga, już za tydzień, 15 listopada br. zamieścimy listę nagrodzonych za krzyżówkę rozwiązywaną w październiku. Czytelnicy, którzy jeszcze nie wysłali swoich kart z rozwiązaną krzyżówką, mają czas do 12 listopada br., radzimy się pospieszyć! Wszelkie wątpliwości wyjaśniamy pod numerem telefonu (085) 748 74 22. Życzymy powodzenia!

(jn)



Tylko dla prenumeratorów

Na karcie, którą otrzymałeś 8 listopada br. wpisz odpowiedzi na pytania:

1. Trudno ją znaleźć w stogu siana
2. Ma wielkie oczy

FIAT siena +1,6 (1998), I właściciel. ☎(085)661-88-13, ☎661-92-00.

019052A

FIAT siena 1,4 (1997 XI). 16.000 zł. ☎(087)567-43-86.

003078A

FIAT stilo 1,6 active (2002). ☎0604-95-95-99.

019036A

FIMOT w Ełku sprzeda podnośnik diagnostyczny oraz podnośnik czterokolumnowy śrubowy. Cena do uzgodnienia. ☎(087)610-44-01.

018818A

FORD fiesta 1,3 (1999) -17.500 zł. ☎0608-832-159.

002981A

FORD sierra (1985) stan dobry +części zamienne. 5.000 zł. ☎663-12-73.

018960A

FORD transit (1991) biały, krótki podwyższany. 8.500 zł. ☎0604-278-248.

018717A

FORD transit (1994/ 1995) dubel kabina, paka. 16.000 zł+vat. ☎0600-191-437.

018928A

FORD transit (1996). ☎(0-85)67-60-524, ☎0-608-12-13-04.

018071A

FORD transit 2,5D (1991); Łada (1989), Renault 10 t, AWIA. ☎0608-232-024.

002967A

HONDA prelude 2.3 4WS (1992), alufelgi, klima, idealny, zamiana, 21.800 zł. ☎(0-85)654-07-83, ☎0-604-125-752.

019101A

HYUNDAI PONY '91, 1.5, SEDAN. ☎(085)744-55-48.

002754E

KOPARKO- spycharkę Białoruś. ☎0609-539-126.

018871D

MAN /25-372/ 1991 + dźwig budowlany Atlas, wys. 8,60 m. ☎0-600-365-774.

001083A

MERCEDES 124 (rocznik 1988-1991), także uszkodzony -kupię. Łomża, ☎0503-010-334.

002949B

MERCEDES 508 skrzyniowy, 6.800 zł. ☎0600-57-90-96.

019214A

MERCEDES vito (1998), 36.000+Vat. ☎0600-191-437.

018905A

MERCEDES-124 300D (1991/1992). ☎0502-725-265.

019047A

NISSAN N13 (1989) 1,7 D idealny. ☎(085)719-75-12.

019177B

OPEL astra II 1.7TD, sport, czarna perła (1995), stan bdb, 18.500 zł. ☎0-602-476-428.

019115A

OPEL kadett 1.6D (1987). ☎(0-87)641-24-07.

019225A

OPEL kadett 1600D (rocznik 1988). ☎(086)216-69-73.

002969A

OPEL vectra 1.6 (1996), salon, stan dobry, 27.000 zł. ☎0-608-317-698.

001075A

OPEL VECTRA '96, 1.8, 16V. Bogate wyposażenie. ☎(085)652-37-24.

002754B

OPONY zimowe - najtaniej, serwis, przechowalnia opon. „Bona", Marczukowska 4/1, ☎(085)6513-446.

002503A

PEUGEOT boxer 2.5 diesel (1995). ☎0609-539-126.

018871A

PEUGEOT J5 (1992) 6 osób, skrzynia ładunkowa. Faktura VAT. ☎0600-87-90-67.

019157A

PILNIE! Star składak (1996). Ok. 3.000 zł. ☎0502-182-735.

019206A

POLONEZ caro 1.6GLI, zielony metalik, (1995), przebieg 73.000 km, I właściciel, tel. (0-86) 219-50-78.

1925702GWBO/A

RENAULT scenic RX 4*4 (2000), 68.000 zł. salon. ☎0-601-735-494.

018822B

SIENA 1,4 (1998). ☎(085)66-17-631, ☎0602-120-966.

019244A

SKODA favorit (1992) bordo, stan dobry. ☎(087)428-78-69.

000489A

SKODA felicia 1,3 (1996), I właściciel. ☎(085)661-92-00, ☎661-88-13.

019052B

SPRĘŻARKA Van stan idealny, 1.500 zł. ☎0608-622-446, ☎(085)718-62-62.

018932A

SPRZEDAM lub zamienię z dopłatą na busa Mazdę 626 2.0 diesel (1991). ☎(086)219-18-72, 0505-253-919.

002966A

STAR 200 (1984), skrzyniowy, wywrotka z bocznym wyładunkiem. ☎0-604-053-711.

001087A

STAR 200 wywrot, na trzy strony. ☎(086)217-52-70.

002938A

STAR 266 dłużyca, okazja. ☎(087)425-91-07.

018815B

STAR-200 (1987) cena do uzgodnienia. ☎0608-112-615.

019149A

SYRENĘ 104 za 120 zł. ☎(087)567-53-95.

003068A

TOYOTA avalon 3.0 V6 (1996), pełne wyposażenie, bezwypadkowy, idealny, zamiana, 39.800 zł. ☎(0-85)654-07-83, ☎0-604-125-752.

019100A

TOYOTA carina 1600 (1994), 21.500 zł. ☎0506-860-060.

018977A

TOYOTA corolla 2,0D (1993/97), 15.000 zł. ☎0608-622-446, ☎(085)718-62-62.

018975A

TOYOTA supra 3.0 turbo (1988), automat, czerwony, PDW, idealny, zamiana, 14.800 zł. ☎(0-85)654-07-83, ☎0-604-125-752.

019099A

URAL 3 napędy, koła terenowe, bez przebiegu, gotowy do jazdy, ramą p.zabudowę lub besam aluminiowy z wojska, 5.000-6.000 zł. ☎(0-86)275-27-89, ☎0-605-228-930.

018933A

VOLKSWAGEN caddy (1987) diesel, stan idealny. ☎(085)718-01-52.

018922A

VOLVO 245 2,4 kombi benz. + gaz (1993) + opony zimowe, 0-600-409-026.

1925202GWBO/A

VW bus 8-osobowy oszklony (1998) lub zamienię na 2-kabinowego. ☎0-502-533-477.

000492A

VW golf 1.6 (1989/ 1996) składak. 9.000 zł. ☎(085)685-83-34.

018914A

VW Transporter D-251 (1984). ☎0-693-314-117, (086)272-30-56 po 16.

001076A

VW transporter T-4 1.9D skrzyniowy, 6-osobowy. Faktura VAT. 17.500 zł. ☎(085)711-31-93, 0502-353-550.

019061A

WYNAJMĘ warsztat samochodowy 20x12, sprzedam halę 12 x 50, zatrudnię kierowcę na s. ciężarowy. ☎0604-644-462.

018901A

AUTOKOMISY

AUTOKOMIS „HETMAN". Kupno, sprzedaż, zamiana, raty. Hetmańska 35, tel./fax ☎(085)651-41-51.

002338B

DOBRZYNIEWO k.Fast. Telegazeta 636. ☎(085)74-91-996.

019058A

INNE

ADIS Instalacje gazowe BRC, autoalarmy, radioodtwarzacze, głośniki. Sprzedaż, montaż, ☎(085) 868-18-80, 868-66-66

002373A

MONTAŻ samochodowych instalacji gazowych, raty! ☎(085)65-470-65.

015726A

ZAKUPY

HURTOWNIE

ATRAKCYJNE docieplenia budynków - ☎(085)652-56-02.

001101A

FOLIA budowlana czarna 0,50 zł/mkw. ☎(085)6-539-234.

018500A

HURTOWNIA ryb: szczupak, pstrąg. Hurt - detal. ☎(085)745-49-86.

016879A

PIANKA PE, jedynka, tanio, stała współpraca. ☎(085)66-49-718.

002612A

RĘKAWICE robocze ocieplane „TANDEM". ☎(085)654-56-77.

019136A

SKLEPY

JUNKERS A269002gwbh

KOTŁY CO.

PODGRZEWACZE WODY

TERMITECH S.C. BIAŁYSTOK, UL. DOBRA 12
TEL. 743-28-50, TEL./FAX 743-28-57

PRODUCENCI

KAFLE KOMINKOWE. PIECOWE - WYRÓB. SPRZEDAŻ. HRYNIEWICZE 3B K.BIAŁEGOSTOKU. ☎(0-85)747-49-80.

011550A

PARKIET, schody, elementy wykończenia z Hajnówki. ☎(085)683-46-38, ☎(085)683-45-05.

000167A

PRODUCENT posiada w ciągłej sprzedaży drzwi: dębowe wewnętrzne stylizowane i sosnowe zewnętrzne, ocieplane. ☎0604-238-837.

002971A

NIERUCHOMOŚCI

BIURA NIERUCHOMOŚCI

MEDIATOR- sprzedaż mieszkań. ☎(0-85)653-72-81.

017229A

SUWAŁKI- TRANSAKCJA. ☎(087)566-56-14.

003027A

KUPIĘ

GOSPODARSTWO rolne lub ziemię w okolicach Białegostoku. ☎(085)743-79-29.

018802A

KUPIĘ M-5 lub dom: Łomża, Zambrów, i okolice. ☎0606-686-540, 12-15.00.

002905A

SPRZEDAM

10 ha ziemi, siedlisko 700 metrów od lasu, jeziora Szelment Mały. Działki letniskowe linią brzegową (Szelment Mały). ☎0609-9[illegible] 77-03.

2 ha siedlisko wiejskie k.Siemiatycz, budyn murowane, wodociąg, przydatne położeni ogrodnictwa, pszczelarstwa, pilnie, 45.000 lub zamiana blok. ☎0-609-869-435.

37 mkw, 2-pokojowe, parter, Pułkowa. ☎(085)67 16-02.

72 mkw. 3-pokojowe, IIp. 6-letnie. ☎(085)74 73-07, ☎0604-435-976.

84,5 mkw, Kalinowa. ☎(085)741-95-95.

BUDYNEK z dyla nadający się na działk ☎(085)650-12-81.

DOMEK drewniany 50 mkw. do rozbiór ☎0601-471-828.

DWUPOKOJOWE mieszkanie: Warszawa, Ostrobramska. ☎(022)773-29-04.

DZIAŁKĘ rolniczą 4,65 ha. ☎0-692-76 629.

DZIAŁKI rolnicze (4900-5790 mkw.). Grajew Geodetów. ☎(086)272-21-05.

EŁK -działki budowlane. ☎(087)621-56-9

GRAJEWO. Kopernika. Działka 1ha -do podzi ☎0603-077-774, ☎(087)611-24-83.

GRAJEWO. Osiedle Południe. M-4, 60 m II piętro. ☎(086)272-47-32.

GRAJEWO. Południe. M-4. /60 mkw/. ☎(086)2 31-51.

KAWALERKĘ 25 MKW., STAN DO WPROWADZENIA, I PIĘTRO, CEGŁA, UL. WIERZBOWA. ☎(08507323806.

LUB wydzierżawię sklep 100 mkw. ☎05 371-776.

M-3 36,08 mkw. I piętro, 2 pok., Czarna Bia tocka. ☎(085)710-26-53 po 16.

M-5, ☎(086)218-83-06.

MAZURY -działkę rekreacyjną nad jezior -ładna okolica. ☎(087)523-98-38.

MIESZKANIE 10-LETNIE, CEGŁA, 2-POKOJOWE, 50 MKW, VIII PIĘTRO UL.MICKIEWICZA, WIDOK NA PARK ☎(085)7327735.

MIESZKANIE 39 mkw. w Bielsku. ☎(085)7 78-53.

MIESZKANIE 60,60 mkw. centrum Hajnó garaż murowany. ☎(0-85)873-11-01.

PIASTA 58 mkw. IVp., 65.000 zł. ☎0602 20-30.

PILNIE siedlisko, działkę, Prudziszki, k.Suw ☎0-504-76-36-33.

PILNIE sprzedam gospodarstwo około 8 wraz z budynkami w gm. Stawiski. ☎(086) 88-62, 0600-294-845.

SKLEP kosmetyczno-chemiczny w cen Ełku. ☎0691-380-975.

SPRZEDAM działkę. ☎(085)654-05-41.

SPRZEDAM M-1 komunalne (24 mkw. piętro: Łomża, ☎218-92-69 po 12.00.

SPRZEDAMY, wydzierżawimy magazyn (gazyny), warsztat samochodowy: Łom ☎(086)218-62-07.

TANIO! Mieszkanie własnościowe. M Wyzwolenia 2B/41.

WASILKÓW, dom stan surowy zamknięty mkw., działka 3000 mkw. 400.000 zł. ☎0 77-20-30.

WYNAJMĘ lub sprzedam lokal użytko pow. 44 mkw. przy ul. Chłodnej w Suwałk Wiadomość, ☎0-605-66-55-95.

WYNAJMĘ

GARAŻ do wynajęcia. ☎(085)653-49-73

GRAJEWO. 11 Listopada - 9. ☎(086) 82-53.

MIESZKANIE do wynajęcia od zaraz: Łom ul. Długa. ☎2199-123, po 16.00.

ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE
do Gazety Współczesnej
SMS-em
MAKSIMUM WYGODY!

Aby zlecić ogłoszenie drobne do Gazety Współczesnej wystarczy wysłać SMS na

nr 7928

Tylko operatorzy GSM: ERA i IDEA

- W przypadku nie podania telefonu kontaktowego w ogłoszeniu dopisujemy numer telefonu nadawcy.
- Po wysłaniu SMS-a otrzymasz SMS-a zwrotnego z akceptacją ogłoszenia.
- Ogłoszenie wysłane danego dnia do godz. 10.00 ukaże się następnego dnia
- Treść ogłoszenia maksymalnie **160 znaków, łącznie ze znakami interpunkcyjnymi, graficznymi oraz odstępami pomiędzy znakami oraz wyrazami i prefiksami.**
- Jeden SMS - jedno ogłoszenie
  Cena SMS - 9,00 PLN + 22% VAT.

Regulamin do wglądu w Biurze Ogłoszeń w Białymstoku oraz na stronie internetowej: **www.wspolczesna.pl**

Jak to zrobić?
Trzeba wpisać w treści SMS-a:



Wykaz rubryk - ogłoszenia SMS

01 Automoto/kupię
02 Automoto/sprzedam
03 Automoto/naprawy
04 Automoto/autoalarmy
05 Automoto/inne
06 Nieruchomości/kupię
07 Nieruchomości/sprzedam
08 Nieruchomości/wynajmę
09 Nieruchomości/poszukuję
10 Praca/zatrudnię
11 Praca/szukam pracy
12 Usługi/budowa, remont
13 Usługi/transport
14 Usługi/inne
15 Turystyka
16 Rolnictwo/kupię
17 Rolnictwo/sprzedam
18 Zdrowie
19 Nauka
20 Weterynaria
21 Zwierzęta
22 Różne/kupię
23 Różne/sprzedam
24 Różne/inne
25 Komputery/kupię
26 Komputery/sprzedam

MIESZKANIE, Grajewo, Sosnowa 6. ☎(0-86)273-85-49.

001086A

POKÓJ (Białystok) -studentce. ☎506-508-968.

002973A

SAMODZIELNE, umeblowane -pracującym. ☎(085)6-755-972.

019249A

SZUKAM współlokatorki do samodzielnego mieszkania w Warszawie. ☎(086)2160-417 po 20.00.

002958A

WYDZIERŻWIĘ stragan -Jurowiecka. ☎(085)744-64-93 10.00 -18.00.

019132A

STANCJE

CHŁOPCU -Wiązowa 5/1. ☎(085)654-16-00 po 15.00.

018907A

POKÓJ 2 studentkom. ☎(085)742-72-52.

018959A

POKÓJ dziewczynie. ☎(085)652-21-50.

019140A

SAMODZIELNE dziewczynom. ☎(085)6-531-982.

019060A

TANIO! Chłopcom. ☎(085)744-63-70, ☎(085)662-71-95.

018930A

UCZENNICĘ. ☎(085)741-46-93.

019202A

NAUKA

AGENT - CELNY - KURS 6-TYGODNIOWY. ZAPEWNIAMY MATERIAŁY DYDAKTYCZNE, ORGANIZACJĘ EGZAMINU PAŃSTWOWEGO! BIAŁYSTOK UL. SIENKIEWICZA 84, LOK. 105, ☎(085) 664-91-58, 0603-99-55-86

002495A

ANGIELSKI- korepetycje. ☎(085)662-18-03.

019049A

AUTOMOBILKLUB, kursy prawa jazdy. ☎(085)732-85-87, ☎732-76-85.

015440A

DRWAL- pilarz, kurs. ☎(085)742-15-22.

019153A

EGZAMINY- prawo, historia. ☎(085)742-72-52.

015069A

GITARA. ☎(085)653-50-59.

018819B

KURSY: Kierowca wózków jezdniowych - 14.11.02; Minimum sanitarne - 15.11.02; Podstawy księgowości - 20.11.02; BHP - wszelkie. Bonifikata 10% przy zgłoszeniach do 12.11.02. Centrum Edukacyjno-Szkoleniowe, Białystok. ☎(085)744-34-51.

002757B

MATEMATYKA u ucznia. ☎(085)868-21-38.

019138A

MATEMATYKA, fizyka. ☎(085)744-21-60.

018251A

TURYSTYKA

***SOBOTA-** wieczorem, niedziela, poniedziałek- Belgia, Niemcy. ☎(0-85)74-74-375, ☎(085)868-17-80.

015495A

BELGIA- czwartek, Niemcy. ☎(0-85)7-191-326.

011743A

BELGIA -czwartek. ☎(085)676-36-27.

018921A

BELGIA- czwartek. ☎(0-85)711-42-08, ☎0-604-46-39-27.

014943A

BELGIA -niedziela, wtorek, środa. ☎(085)654-77-54, ☎0602-45-27-34.

017745A

BELGIA -środa, czwartek, piątek. ☎(085)676-36-27.

018921B

BELGIA- sobota, niedziela, poniedziałek. ☎0504-495-923, ☎(085)656-03-33.

002653A

BELGIA- wtorek, sobota- sprinter. ☎(0-85)66-35-624, ☎746-32-22.

003261A

BELGIA, Holandia, Niemcy, piątek. ☎(086)275-35-75, ☎0502-432-732.

018321A

BELGIA, Niemcy -SPRINTER. ☎0602-59-59-64, (086)218-82-23.

002638A

BELGIA, Niemcy, Holandia- czwartek, piątek, sobota. ☎(085)719-98-82, ☎0501-503-844.

017606B

BELGIA, Niemcy, Holandia -środa, czwartek. (085)716-45-62, ☎0608-264-049.

014769B

BUSEM 9 osób- Okęcie, przysięgi. (085)716-45-62, ☎0608-264-049.

018866B

NIEMCY- tanio! ☎(0-87)643-46-63.

002848A

NIEMCY -wtorek, sobota, odbiór z domu. ☎0601-386-034, ☎(087)643-16-82.

017631A

NIEMCY, Belgia, Holandia- środa, czwartek. ☎(0-85)7-413-246, ☎(085)6-635-616.

019192A

ŚWIĘTA, Sylwester, zimowiska. ☎(087)516-32-95, ☎0604-190-168.

002946A

USA; wizowanie, doradztwo; ☎(085)741-70-74.

002692A

WTOREK -Belgia, Holandia, Niemcy. ☎(085)716-99-07.

016067A

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

ŻALUZJE, rolety, karnisze, Orzeszkowej 32, tel.(0-85)732-90-25.

002671A

ANTYWŁAMANIOWE drzwi, folie ochronne okienne, zabudowa balkonów, aluminiowe drzwi, witryny, ul. gen. Władysława Andersa 5d, lok. 5, tel. 675-32-43. „ZAMIS". www.zamis.com.pl

000006K

CENTRALNE ogrzewanie. ☎(085)743-32-21.

018707B

CYKLINOWANIE. ☎(085)743-32-21.

018707A

INDECO®
SZAFY, GARDEROBY, SYPIALNIE, BIURA, POKOJE DZIECIĘCE
Białystok
Wasilkowska 22c, 675-01-90,
Warszawska 13, 743-57-52
N2676002pwbh
RABATY
MEBLE KUCHENNE
Dobra Jakość ● Dobra Cena
Indywidualne projekty
Imex S.C.
Wasilkowska 22C, 675-01-90
www.imex.bialystok.pl

DRZWI, okna, rolety antywłamaniowe, Orzeszkowej 32, tel.(0-85)732-90-25.

002671B

DŹWIGAMI. RUSZTOWANIA. ☎(085)653-94-00, 0502-265-825.

001891A

GLAZURNIK, remonty. ☎(085)661-89-21.

018909A

KOMINKI- fachowiec. (0-87)516-37-58.

003116A

KORDULA. Automatyczne bramy, drzwi, szlabany, domofony, wideodomofony, telewizja. SERWIS, ☎(85)66-32-639

002736A



KRYCIE dachów- solidnie. ☎(087)516-41-07, ☎0604-920-602.

003056A

MALOWANIE, szpachlowanie, panele, glazura. ☎0606-22-32-14.

002970A

NAWIĄŻĘ współpracę z solidnym producentem drzwi drewnianych. ☎0-692-549-827.

001078A

PŁYTA konstrukcyjna OSB budowa domu 20% taniej niż w technologii tradycyjnej. Zastępuje deskowanie! Wilgocioodporna! Trudno palna! Wszechstronność zastosowań! PANEL STYL, Wiewiórcza 1 (wjazd od Mickiewicza), ☎(0-85)743-41-60.

002670B

PODNOŚNIK koszowy, dźwig 10 t, ścinanie drzew. ☎0-602-32-42-02, ☎(0-85)7-325-321.

008588B

POSADZKI agregatem. Tynki gipsowe. Grajewo i okolice. ☎0-606-638-721.

001067B

PROFESJONALNE wykończenie wnętrz -tynki, glazura, podłogi itp. ☎(086)273-14-16.

001070B

REMONTY- solidnie, niedrogo. ☎675-30-52.

018997A

REMONTY. ☎(085)743-32-21.

018707C

STUDNIE. ☎(0-85)651-11-08.

000801A

STUDNIE. ☎(0-85)654-70-00, ☎0-604-651-727.

000800A

SUCHE tynki sufity podwieszane. ☎0692-173-366, ☎(085)716-35-20.

019032A

SZAFY INDECO z drzwiami suwanymi w kanadyjskiej technologii, lustro, płyta (najtaniej, raty), ul. św. Rocha 10a, lok. 105. ☎(0-85)744-59-53.

002677A

TERAKOTA, glazura, wykończenia wnętrz. ☎(085)741-85-04, ☎0606-501-572.

019196A

Promocja
OKNA i DRZWI PCV
Zestaw balkonowy
999 zł brutto Thyssen
034 546 zł
VEKA
OB4 454 zł
SALAMANDER
N2680029wbh
BIURO HANDLOWE
Białystok, ul. Turystyczna 8
tel. 743-30-21, fax 743-73-85

TYNKI gipsowe, maszynowo wykończenia wnętrz, remonty. ☎0-608-474-270.

000874B

USŁUGI remontowe. ☎(087)619-66-33.

000853A

ZABUDOWY BALKONÓW ROZSUWANE. DRZWI ANTYWŁAMANIOWE GERDA. OKNA. DRZWI. WITRYNY - PCV. ALUMINIUM. ZALUS. (085)664-91-90. MALMEDA 17.

002712A

AGD, RTV

AGD -automatyczne pralki. ☎(085)651-58-72.

019194A

CHŁODNICTWO, pralki. ☎(085)74-31-847, ☎0606-34-21-31.

018172A

LODÓWKI, zamrażarki -naprawa. ☎(085)67-55-833.

018879A

TELENAPRAWA, magnetowidy. ☎(085)66-17-631, ☎0602-120-966.

018700A

TRANSPORT

PIASEK, czarnoziem. ☎(0-85)719-20-98, ☎0-602-442-416.

018050A

STAREM- żwir, piasek. ☎(085)653-16-05, ☎0600-706-544.

018899A

INNE

ŻWIR, pulpa, wywóz gruzu, zasypywanie fundamentów. ☎0502-225-001, (085)747-44-34.

018290A

INTROLIGATOR. ☎(085)732-51-01.

018868A

KOMPLEKSOWO, solidnie, tanio. ☎0-505-814-559, ☎(0-85)7-101-599.

018704A

NAGROBKI granitowe, podwójne już od 5500 zł. ☎0-601-566-181.

018395A

NAPRAWA elektronarzędzi, pomp CO, silników, wirników. ☎(085)742-40-67.

019191A

NAPRAWA pomp wtryskowych, wtryskiwaczy. Kombatantów 6. ☎(085)662-32-91.

018505A

ODNAWIANIE kożuchów, odzieży skórzanej, barwienie futer. ☎(085)65-32-778.

018887B

PIECZĄTKI, wizytówki, grawerton, puchary, Mickiewicza 44a, ☎(085)732-33-06.

002558A

SPRZĄTANIE mieszkań: ☎(086)2175-195.

002935A

SREBRZENIE, niklowanie, miedziowanie ozdobne, odnawianie i naprawa srebrnej biżuterii, naczyń stołowych i liturgicznych. Zakłady Jubilerskie „BIAMET", Ciołkowskiego 155. ☎(085)741-24-48.

017604A

ZESPÓŁ muzyczny- solidnie. ☎0602-352-577.

018436A

ZESPÓŁ -najtaniej, profesjonalnie. ☎(086)271-85-97.

012278A

MEBLE

KUCHNIE - producent. ☎(085)66-111-83, ☎0608-582-433.

018865A

MATRYMONIALNE

SKOŃCZ z samotnością- „REGINA". ☎(087)567-55-06, ☎0502-82-32-08.

002676A

„VIP" - bank matrymonialny. ☎(023)692-15-73.

017724A

ZDROWIE

***TRANSPLANTACJA włosów Medical Hair. Bezpłatne konsultacje, Białystok. Infolinia: 0-801-321-370, GSM 0-609-202-229.

018757A

***ALERGIA.** Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urządzeniach najnowszej generacji, ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85)746-59-02.

002687A

***LECZENIE** chorób kości, stawów. Terapia SIT. Leczenie alergii, astmy, obniżonej odporności, krążenia, cukrzycy, prostaty, hemoroidów, nerwicy, depresji, ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85)746-59-02.

002687B

ALKOHOLOWE ODTRUCIA. Codziennie, całodobowo, zespół lekarski dr. Modzelewskiego. NZOZ „Virtus", 0-606-134-936.

000601D

APARATY słuchowe. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego). ☎(085)744-44-19.

002627A

BADANIE włosów. ☎(085)654-34-77.

002628A

BEZOPERACYJNE leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów. ☎(085)654-34-77.

002630A

BIELACTWO, łuszczyca. (085)654-34-77.

002629A

DENT-PLAST Białystok, Radzymińska 5, tel.(085)652-45-26, 651-13-43, 652-61-14. Pełny zakres usług stomatologicznych, implanty, narkoza, dr n.med. Grażyna Szpak. Chirurgia plastyczna -prof.dr hab. Józef Jethon.

001937A

DEPRESJE, stres, nerwice. Masaż kręgosłupa. Bioterapia. ☎(0-85)74-41-816, ☎0-607-27-53-52.

018683D

GABINET Ginekologiczny dr Adam Zdanowicz: Wyszyńskiego 8B/32. Rejestracja: ☎0601-29-79-02.

002403A

GABINET okulistyczny. Komputerowy dobór soczewek kontaktowych (kolorowych, torycznych i progresywnych) i szkieł okularowych. Płyny pielęgnacyjne. Leczenie dzieci i dorosłych. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego) ,☎(085)744-44-19.

002631A

GASTROLOGICZNA DIAGNOSTYKA, endoskopia, USG, leczenie, dr Orest Hnidec, Ogrodowa 19, ☎(085)732-88-73

002340A

LECZENIE W WARUNKACH POZASZPITALNYCH PSYCHIATRYCZNYCH: NERWIC, ZABURZEŃ PSYCHICZNYCH (DEPRESJI), SEKSUALNYCH, UZALEŻNIEŃ (ALKOHOL, NARKOTYKI). ODTRUCIA ALKOHOLOWE, WSZCZEPIANIE ESPERALU. CENTRUM SYCHIATRYCZNE, CZYNNE 9.00-17.00, SOBOTY 9.00-13.00, UL. ŚWIĘTOJAŃSKA 17/1, ☎(085)732-77-35.

002682C

NIEPUBLICZNY Ginekologiczny ZOZ „AKOMED" czynny: poniedziałek - piątek 8.00- 17.00, bezpłatne wizyty. Sokółka, ul. Lelewela 2. ☎(085)711-89-01.

018888A

ORTODONTA -dr n.med. Adam Bielaczyc. Białystok, ul. Kręta 56E/5, tel. 74-64-000, 060194-18-95

002009D

PSYCHIATRA ADAM CHOROSZUCHA PRZYJMUJE: PONIEDZIAŁKI, ŚRODY 12.00-17.00, WTORKI, PIĄTKI 9.00-17.00. UL. ŚWIĘTOJAŃSKA 17/1, ☎(085)732-77-35.

002682A

PSYCHIATRA EUGENIA CHOROSZUCHA PRZYJMUJE: PONIEDZIAŁKI, ŚRODY 9.00-12.00, CZWARTKI 9.00-17.00, SOBOTY 9.00-13.00. UL. ŚWIĘTOJAŃSKA 17/1, ☎(085)732-77-35.

002682B

RZUĆ palenie, alkohol, nadwagę. Bioenergoterapia. Hipnoza. Masaż. ☎(0-85)74-41-816, ☎0-607-27-53-52.

018683C

SPECJALISTA ginekolog Lech Kostewicz Ostrołęka, Łęczysk 54a, (029)764-50-64, 0-503-527-516. Codziennie po 12.00. Leczenie bezbolesne.

019254A

ZWIERZĘTA

BULLTERIERY. ☎(0-85)74-18-716.

018747A

KLACZ 4-lat. ☎(086)27-00-115 po 16.00.

019201A

OWCZAREK niemiecki szczenięta. ☎(087)568-59-10, ☎0609-033-585.

019162A

SHIH- TZU szczenięta, porodowodowe. ☎(087)566-66-51.

003080A

SPRZEDAM: owczarek niemiecki (suka). ☎(086)272-38-78.

001080A

SZCZENIĘTA - dobermany sprzedam. ☎(085)710-17-63.

019023A

SZKOLENIE psów, sprzedaż - owczarki niemieckie, czarne teriery, mastino napoletano. ☎0-602-877-544.

019071A

BIZNES

BIURO. Bez zaliczkowa windykacja należności. ☎0501-680-622.

000812A

EXPRESOWE kredyty gotówkowe, gospodarcze, obrotowe, rolnicze, hipoteczne, rozpoczynającym działalność. Bezpłatne zakładanie, prowadzenie konta- mBank. Karty kredytowe Zagiel. ☎(0-87)563-08-43.

003133A

KATALOGI firmowe, opracowanie kompleksowe www.plasticon.pl ☎(0-85)653-97-83.

015768C

KREDYTY gotówkowe dla każdego - PKO Towarzystwo Finansowe - Łomża, pl. Kościuszki 1, 216-52-40, - Białystok, Grochowa 1/3, 744-58-44.

019089A

NAJTAŃSZE ekspresowe kredyty bankowe bez poręczycieli. ☎(085)744-58-42, ☎0692-800-453.

019245A

PISANIE pism, pozwów do sądów i administracji. Legionowa 14/16 lokal 2. ☎(085)741-51-65 Moroz.

018552A

POŻYCZKI (zastaw), samochody, skup. ☎0-606-176-088.

011395A

ZLECĘ pośrednictwo finansowe. Atrakcyjne warunki! Ciechanów, Ełk, Wyszków, Przasnysz, Ostrów Mazowiecka i inne. ☎0608-094-511.

002977A

ROLNICTWO

KUPIĘ

ŁADOWACZ Trol. ☎0504-655-871.

019236A

CIĄGNIKI, cyklopy, prasy. 0-501-128-587.

001069A

KAŻDĄ ilość suchej słomy. ☎0604-308-017.

019172A

SIANO w kostkach. ☎(0-87)644-57-83.

019223A

SIANO, sianokiszonkę. ☎0601-33-81-41.

019246A

ZIEMNIAKI. 0609-524-396.

003073A

SPRZEDAM

ALFA Westfalia dojarki, hale udojowe, zbiorniki zamiana, gwarancja. ☎(0-85)745-30-46.

017655A

BECZKOWÓZ 2.500 l. ☎(086)473-81-42.

002984A

BECZKOWOZY 3000-5000l., sieczkarnia „Claas" jednorzędowa, siewniki. ☎0-608-771-201.

001072A

BECZKOWOZY - duży wybór. Raty. ☎0606-886-140.

002976A

BECZKOWOZY, siewniki „AMAZONE", rozsiewacze, wycinaki, przyczepy do sianokiszonek: Tafiły k.Stawisk, ☎(086)474-26-29.

002587D

BECZKOWOZY, siewniki „AMAZONE", rozsiewacze, wycinaki, przyczepy do sianokiszonek: Tafiły k.Stawisk, ☎(086)474-26-29.

002587D

BECZKOWOZY, wycinaki, inne maszyny. Grajewo. Konopska 19a. ☎(086)272-41-65, ☎(086)272-24-54.

001042A

BELE sianokiszonki. ☎(085)650-12-81.

019226A

BIZON, (1982), ☎0-608-687-830.

003136A

BIZONY, U-1634, U-1014, U-914, C-385, C-360, C-360-3P, C-330. Zetory. Cyklopy, prasy, przyczepy. Raty, zamiana. Toczyłowo k.Grajewa. ☎0-502-387-992.

001068A

C-330, przyczepa samozbirająca T-010, przewracarka 7-gwiazdowa, przyczepa wywrotka. ☎(085)657-11-74.

019200A

CHŁODZIARKA basenowa do mleka. ☎(0-87)569-34-22.

003150A

CHŁODZIARKĘ 600 l. 5-letnią. ☎(086)272-03-32.

018995A

CHŁODZIARKĘ do mleka 60 l., 100 l. ☎(085)721-94-27 wieczorem.

019119A

CIĄGNIK LTZ (1996), napęd przedni- tanio. ☎0506-813-806.

003115A

CIĄGNIKI importowane Ursus, Zetor, MTZ- różne typy. Pługi „Krewland". ☎(087)64-49-377, ☎0608-09-41-70.

003083A

CIĄGNIKI, kombajny, prasy, inne maszyny rolnicze z importu: ☎(086)473-13-96, 0605-687-897.

001444A

CIĄGNIKI, przyczepy samozbierające, wycinacze, pługi. ☎(086)474-36-32.

002980D

CIAGNIK C-385. ☎(0-87)562-20-44.

000493A

CIAGNIK własnej produkcji S-15, 1.000,-. ☎(0-87)562-20-44.

000493B

DOJARNIE przewodowe, schładzalniki - atesty, raty, gwarancja, zamiana. ☎(087)423-48-77, ☎(087)423-07-54.

018385A

JAŁOWICE cielne hodowlane w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Piekut oferuje Przedsiębiorstwo BIS Poznań. ☎(0-65)572-73-36, fax (0-65)573-86-31, ☎0602-666-198, ☎(0-86)476-16-91.

017300A

JAŁOWICE hodowlane, cielne, krajowe i importowane: Holandia, Dania, Niemcy, Francja. PH „KONRAD", Łomża, ul. Nowogrodzka 159, tel. (086)216-93-92, 215-11-15. Pytaj o nasienie najlepszych buhajów HF z Danii i Włoch!

002799A

INFORMACJA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH

"KRESY BO" Spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1 informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez Wydawcę "Gazety Współczesnej" wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i reklam, wystawienia faktury VAT i sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo do wglądu i poprawiania danych.

JAŁÓWKI cielne. ☎(052)34-34-816, 0-607-590-330.

019043A

JAŁÓWKI wysoko cielne hodowlane. ☎(086)476-35-89.

019035A

JAŁÓWKI wysoko cielne, wycielone. ☎0506-813-806.

003115E

JĘCZMIEŃ 39/q. ☎0-601-58-31-88.

000879A

JĘCZMIEŃ paszowy, pszenicę. ☎(0-87)611-15-25.

000875A

KLACZ 8 lat, źrebna 5.700 zł. Tel. 0-502-762-861, powiat Grajewo.

1925302GWBO/A

KOMBAJN „Bolko" -sprzedam. ☎(086)277-52-48.

002890A

KOMBAJN buraczany dwurzędowy STOOL V200 sieczkarni z boku. ☎(085)6-852-141.

018753B

KOMBAJN volvo- tanio!. ☎0506-813-806.

003115C

KOMBAJN zbożowy John Deere 630, New Holland 135. ☎(085)6-852-141.

018753A

KOMBAJN zbożowy marki John Deere 950 -stan dobry. ☎(086)474-41-77.

002962A

KOMBAJN ziemniaczany „Anna", stan bdb. ☎(086)4731-382.

002955A

KOMBAJNY zbożowe, ziemniaczane, prasy belujące, sieczkarnie, wycinaki. ☎(0-85)741-84-37.

019007A

KOMBAJNY, beczkowozy, sieczkarnie, przyczepy do kiszonki, wycinaki, prasy rolujące. ☎(086)219-10-09, 0501-408-363.

002774A

KOPACZKĘ ciągnikową. ☎(085)719-29-63.

019159A

KRAJOWE: saletra 470 zł/tona, mocznik 564 zł/tona. Mieszanka pełnoporcjowa dla krów granulowana (luzem, worki), 700 zł/t. Negocjacja cen. ☎(0-87)569-62-56, ☎(0-87)620-15-70.

003118A

MŁYNKI bijakowe z mieszalnikiem. ☎(086)278-69-38, 0608-380-634.

002896A

MASZYNY ROLNICZE EŁK. SUWALSKA 64. ☎(087)620-13-21.

000876A

MATY oborowe, beczkowozy, inne maszyny rolnicze. ☎(086)2183-157, kom. 0603-069-336.

002932A

MAZURY. 21 ha ziemi. (087)611-24-78.

001073A

MOCZNIK polski 560 zł/tona. Saletra 470 zł/tona. ☎(087)516-52-95, ☎516-21-31, ☎0604-190-168.

003065B

OGIER 4-letni kasztan, 6.000,-. ☎(0-87)421-89-76.

000881A

OKAZJA! Drewniana stodoła, w dobrym stanie, 5.000 zł. ☎(086)271-32-87.

019251A

OTRĘBY pszenne w workach, 330 zł/tona. ☎(087)516-10-18, ☎516-11-60, ☎516-10-50.

002914A

OTRĘBY -pszenne, żytnie, jęczmienne. Z dowozem! ☎(086)4720-807, ☎(086)273-60-90, wieczorem.

002640A

OWIES. ☎(085)873-46-50.

000268A

PILNIE sprzedam polską prasę kostkującą Z224/1. ☎(086)473-86-48.

002975A

PODLASKO-MAZOWIECKIE CENTRUM WESTFALIA. DOJARKI PRZEWODOWE, HALE UDOJOWE. SCHŁADZALNIKI MLEKA. ŚRODKI MYJACE. AGREGATY PRADOTWÓRCZE. SERWIS. ATESTY. SPRZEDAŻ RATALNA - BEZ ODSETEK. PROWIZJI I PORECZYCIELI. KOŁAKI KOŚCIELNE. UL. KOŚCIELNA 16. TEL./FAX (086)270-30-99, 0602-742-928.

002560A

PRASY belujące z importu. ☎0606-45-93-83, (086)217-56-00.

002002A

PRASY belujące, kostkujące Deutsche Fahre, New Holland, Claas, 3.000-18.000 zł. ☎0-609-173-759.

019114A

PROSIĘTA- maciory prośne. ☎(087)516-36-58.

003186B

PRZYCZEPY do sianokiszonki Fahr, stan bdb, od 9.500,- do 11.000,-. ☎(0-87)51-64-614.

003180A

ROGÓWKA jednoosobowa dziecięca. ☎(086) 473-1382.

002955B

SŁOMA prasowana, drzewo topoli. Popowo k.Grajewa. ☎(086)273-86-35.

001053A

SCHŁADZALNIKI hale udojowe, dojarki rurociągowe, montaż, atesty. ☎(086)476-24-46, ☎0602-381-622.

017896A

SIECZKARNIE samobieżne, prasy belujące, ciągniki rolnicze; kombajny zbożowe. Duży wybór. ☎(086)279-15-65.

001830B

SPRZEDAŻ używanych ciągników: Ursus, Zetor, kombajnów: Bizon Z056, Z058 i inny sprzęt rolniczy. Raty. Stawisk k.Łomży. ☎(086)278-51-84.

016870A

SPRZEDAM żywe choinki świąteczne, sprowadzone z Niemiec. ☎(086)474-3632.

002886A

SPRZEDAM siano w belach i kostkach. ☎(086)4721-445, po 20.00.

002936A

TARPAN, 2.500,-. Siewnik „Poznaniak", rozrzutnik obornika 2-osiowy. ☎(087)569-62-79.

003181A

TRESER oborowy. ☎(086)217-07-83.

002954A

URSUS 914, 385, Zetor 7211, 5045, siewnik do nawozów Amazone, Piast. ☎(0-86)271-01-61.

019078A

URSUS 914. ☎(086)273-60-46.

002948A

URSUSY, zetory, MTZ-ty, Forshritty, przyczepy, pługi, rozrzutniki. ☎(087)516-36-58, ☎0609-801-577.

003186A

WARCHLAKI- sprzedam. ☎(087)437-82-49.

018880A

WYCINAKI do kiszonki, prasy, kombajn ziemniaczany. ☎(086)219-18-72, 0505-253-919.

002966B

WYCINAKI - największy wybór; transport: Tafiły, ☎(086)474-26-29.

002844A

WYSŁODKI brykietowane z dostawą 500 zł. ☎(089)767-57-54, ☎0601-894-103.

018987A

WYSŁODKI suche, zboża pastewne. ☎(086)271-76-73.

018781A

ZETOR 12145 (1985) z turem, beczkowóz 5.000L, prasa rolująca Claas. ☎(086)270-11-86, ☎0503-080-355.

019038A

ZETOR 6211 (1994) sprowadzony, beczkowozy, lejek do nawozów, siewniki. ☎(0-85)741-84-37.

019006A

ZETOR 72-45, C-360-3P. ☎(086)2183-243.

002972A

ZETOR 7245, siewnik „Amazone". paszowóz, koparka. ☎0501-730-831, (086)219-28-87.

002933A

ZIARNO kukurydzy, Siemiatycze. ☎(0-85)655-45-42, ☎0-606-130-861.

002753A

ZIEMNIAKI jadalne „IRIS", pakowane po 50 kg. ☎0601-347-610.

002939A

RÓŻNE

KUPIĘ

BRYCZKĘ, sanie konne. ☎0608-694-969.

019174A

DŁUŻYCĘ sosnowo-świerkową. ☎(0-87)565-01-77.

003072A

ŚWIERK tartaczny (kłody) bez sinizny. Duże ilości. ☎0-607-504-567, (086)219-51-02.

001079A

WAGĘ -pilnie. ☎0503-34-19-16, (085)718-32-86.

018923A

SPRZEDAM

ŁODZIE motorowe 120 i 130 KM, tanio. ☎0-506-813-806.

003079A

BLACHA DACHÓWKOWA - TANIO. ☎(085)868-18-14.

002675D

BRYKIET drzewny opałowy, Sielachowskie. ☎(085)65432-92.

017937A

BRYKIET opałowy. ☎(085)651-68-52.

019212A

DREWNO opałowe z dowozem. ☎(085)718-46-71, ☎0607-832-874.

018384B

DWUPIŁĘ: ☎0602-344-428.

002914B

EŁK -drewno opałowe. ☎(087)621-56-99.

000872B

GARAŻE blaszane- niskie ceny (3x5) 1050 zł. transport, montaż. ☎(087)629-88-70, ☎0501-576-517.

018831B

GARAŻE, blaszaki PROMOCJA transport, montaż - PRODUCENT. ☎(052)348-71-48, ☎(041)26-32-742,

018392A

GARAŻE, blaszaki - Tanio! Transport, montaż gratis. ☎(087)620-00-65, ☎0505-036-609.

018831A

KEBABY, gyrosy, nowe, gazowe. Opiekacze dwustronnie ryflowane. ☎0607-167-730, ☎0605-631-088.

018786A

KLEJ DO STYROPIANU - TANIO. ☎(085)868-18-14.

002675C

KOMPLET maszyn do produkcji żaluzji poziomych „25mm", 6.000,-. ☎(0-87)567-59-67.

003108A

MASZYNY do produkcji okien PCV i Aluminium. ☎0-602-484-424.

018497A

MASZYNY stolarskie. ☎0-691-639-703 po 19.

000877A

MYJKA: gorąca, zimna woda. (0-87)64-49-301, 0504-453-741.

003042C

OKNA PCV - TANIO, ☎(085)868-18-14.

002675B

PIŁĘ taśmową DBPTb-3. ☎(087)642-31-24.

018840A

S. WIERZBICKI DOM POGRZEBOWY

Jesteśmy do Państwa dyspozycji przez całą dobę.
Organizujemy pogrzeby we wszystkich obrzędach religijnych i na miarę możliwości finansowych każdej rodziny.
Załatwimy za Państwa wszystkie formalności (garderobę, USC, parafię, wieńce, przewóz itp.) lub to co Państwo nam zlecą.
Białystok, ul. Branickiego 17
tel. 741-57-73, 741-71-01

PRZEKŁADNIĘ do obornika 1,5-3KW. ☎060 534-350.

PRZYCZEPA 10T przystosowana do przewozu drewna. Przyczepa 4,5 t wywrotna. 3-stronna. Chwytak hydrauliczny do pak ☎(085)718-46-71, ☎0607-832-874.

PRZYCZEPA gastronomiczna z rożnem. Ce 3.500. ☎0501-358-308.

PRZYCZEPĘ gastronomiczną, tanio. ☎0-50 813-806.

RAINBOW okazyjnie, gwarancja. ☎0-602-3 880.

REGAŁ chłodniczy 6-metrowy. ☎(086)27 16-73.

ROTOLITER RAV 2,5 m z hydropakiem, siew 2,5 m zachodni. ☎0-600-941-764.

SIATKA ogrodzeniowa, druty. ☎(0-85)653-21.

SIPOREX - TANIO, ☎(085)868-18-14.

SPRZEDAM karetę konną XVIII - XIX w stan idealny. ☎(029)741-98-10.

STÓŁ wibracyjny 2x1 m. ☎0504-052-394

SUKNIA ślubna z trenem, wysoka 450 ☎0602-77-20-30.

SUKNIĘ ślubną. ☎(086)270-40-19, ☎06 584-019.

SZLIFIERKI, frezarki, tokarki, wytaczar Bębnów. ☎0602-369-784.

URZĄDZENIA do solarium Miami 33/2 Muller 48/6, Ergoline 43/4, 35/3. Ełk, 501-032-381.

WYPRZEDAŻ dodatków gorseciarskich. ☎0 539-126.

WYPRZEDAŻ materiałów obiciowych 3,5 +vat. ☎0609-539-126.

WYSŁODKI suszone. ☎0-600-615-920.

ZBIORNIK po cemencie (silos): wys sprzedam, cena 950 złotych. Łomża, ☎0 010-334.

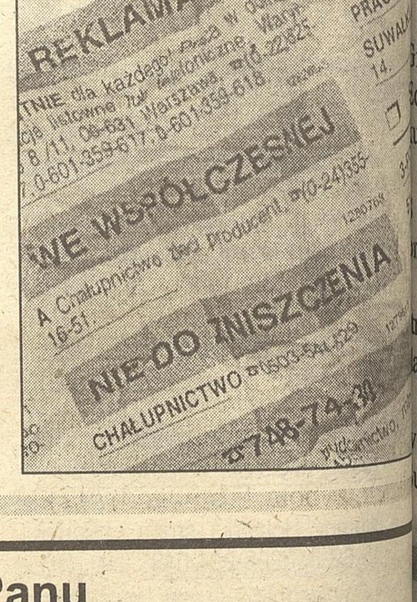
INNE

DYSKOTEKI weselne. ☎0501-385-330.

WRÓŻBITA, astrolog. ☎(085)740-41-85

WRÓŻKA Cecylia. ☎(085)652-63-35, ☎(085 59-24.

WRÓŻKA Joanna. ☎(0-85)74-42-914, 0-8 263-898.



KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE

Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej — Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej

wyd. codzienne 5 słów (ogł. za 3 zł) lub 9 słów (ogł. za 4 zł),
wyd. magazynowe 5 słów (ogł. za 6 zł) lub 9 słów (ogł. za 8 zł),
łącznie z adresem (telefonem), nie licząc ceny:

.....

.....

.....

cena: telefon: Cena zawiera podatek VAT.

GAZETA WSPÓŁCZESNA

ilość publikacji

dane klienta: _____

☐ x 3 zł ☐ x 6 zł

adres, kod pocztowy: _____

☐ x 4 zł ☐ x 8 zł

Upoważniam KRESY BO Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

1. Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto w Deutsche Bank Polska SA nr 18800009-1101214-0000-PLN-000-WAR można również przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-950 Białystok, skr. 193. z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
2. Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
3. Ogłoszenia za 3 zł i 4 zł publikowane są w wydaniach gazety poniedziałek-czwartek.
4. Ogłoszenia za 6 i 8 zł publikowane są w wydaniach magazynowych (piątek).
5. W cenę został wliczony podatek VAT 7%.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez KRESY BO Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

Zakreśl wybraną rubrykę

- ☐ UBEZPIECZENIA
- ☐ NAUKA
- ☐ TURYSTYKA
- ☐ WETERYNARIA
- USŁUGI
  - ☐ budowa, remont
  - ☐ AGD, RTV
  - ☐ transport
  - ☐ inne
  - ☐ MEBLE
- PRACA
  - ☐ zatrudnię
  - ☐ szukam pracy
- NIERUCHOMOŚCI
  - ☐ agencje
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
  - ☐ poszukuję
  - ☐ zamienię
  - ☐ wynajmę
  - ☐ stancje
- AUTO MOTO
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
  - ☐ naprawy
  - ☐ autoalarmy
  - ☐ inne
- ☐ MATRYMONIALNE
- ☐ ZDROWIE
- ☐ ZWIERZĘTA
- ☐ BIZNES
- ZAKUPY
  - ☐ hurtownie
  - ☐ sklepy
  - ☐ producenci
  - ☐ antykwariaty
- ROLNICTWO
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
- RÓŻNE
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
  - ☐ inne
- ☐ KOOPERACJA
- ☐ HYDRAULIKA

GAZETA WSPÓŁCZESNA

A270202gwbh
N00 1 w Białymstoku
Komfortowy Dom Pogrzebowy
A. Płocki
INTERNATIONAL SERVICES 1982
Służymy Państwu przez całą dobę. Najtaniej, najlepiej.
ul. Tęczowa 6 (róg Bema)
Tel. 744-21-33, 742-06-33

DOM POGRZEBOWY
E. A. Wójcik
A270402gwbh
W obszernych podziemiach kościoła Chrystusa Króla
Odprawianie nabożeństw pogrzebowych w specjalnej kaplicy ceremonialnej Domu Pogrzebowego
Koszty pogrzebu w ramach zasiłku pogrzebowego i na miarę możliwości rodziny
Duże kaplice pogrzebowe, parking na 50 samochodów
ul. Ciołkowskiego 4
tel./fax 743-46-11, 0603 381-134
usługi pogrzebowe świadczymy całodobowo

DOM POGRZEBOWY
Szymborscy
ul. Artyleryjska 9
tel. 744-55-46, 675-15-52
200 m od kościoła św. Rocha
wjazd od ul. Botanicznej od strony pogotowia pierwsza ulica w lewo
Odprawianie nabożeństw pogrzebowych w Kaplicy Domu Pogrzebowego
Kaplice na 150, 80 i 50 osób w pięknych zabytkowych wnętrzach
A270502gwbh

R1926902gwbo
Panu
Senatorowi Sergiuszowi Plewie
wyrazy głębokiego żalu i współczucia
z powodu śmierci
RODZICÓW
składa
Adam Jamró

Święto Niepodległości na sportowo

Wielkie bieganie

W sobotę, 9 listopada, na białostockim osiedlu Bacieczki odbędzie się II Bieg Niepodległości. Zawody rozgrywane są w ramach Grand Prix Województwa Podlaskiego w Biegach Przełajowych i Ulicznych. Patronat medialny nad całością imprezy sprawuje Gazeta. Współczesna. Nasza redakcja ufundowała puchar dla zwycięzcy jednej z kategorii II Biegu Niepodległości.

Trasa biegu przebiegać będzie ulicami osiedla Bacieczki. Start i meta usytuowane będą przy Gimnazjum nr przy ulicy Komisji Edukacji Narodowej 1. W godzinach 11-13 na ulicach Kołłątaja, Pietkiewicza, Komisji Edukacji Narodowej i Bacieczki obowiązywać będzie ograniczony ruch. W godzinach 11-16 z ruchu wyłączona zostanie ulica Komisji Edukacji Narodowej od ulicy Kołłątaja.

Biegi główne rozpoczną się o godzinie 11. Rywalizować w nich będą panie – na dystansie 2000 m i panowie – na dystansie 10 000 m. W biegu głównym mężczyzn nie zabraknie utytułowanych zawodników. Na starcie zobaczymy m.in. lidera Pucharu Maratonów Polskich Andrzeja Grzybałę z Eko Maraton Łomża oraz ubiegłorocznego zwycięzcę imprezy Pawła Grygo (również z Łomży). Ochotę na zwycięstwo na pewno ma również Bogdan Andrzejuk z Podlasia Białystok. Na trasie będziemy mogli oklaskiwać także Wiesława Olesiewicza, który będzie honorowym zawodnikiem imprezy. Nestor polskich biegów reprezentujący barwy UKS „Osiedla Bacieczki" już po raz piąty obiega kulę ziemską.

Biegi masowe rozpoczną się o godzinie 12.30. Bardzo interesująco zapowiada się tzw. „mila prezesa". Prawo startu mają w niej biegające rodziny, składające się z co najmniej trzech osób. Mogą startować więc np. mama, tata, dziecko itp. Przewidziany jest również bieg VIP-ów.

Organizatorzy zapraszają na start także młodzież gimnazjalną, która rywalizować będzie na dystansie 1000 m oraz dzieci ze szkół podstawowych (dystans 500 m). Chętni mogą wziąć także udział w biegu na 2000 m, na łyżworolkach (start o godzinie 13.30).

Jeszcze do piątku można kierować zgłoszenia udziału w biegach masowych. Przyjmowane one są w biurze TBS przy ul. Kołłątaja 67 w Białymstoku.



Na starcie II Biegu Niepodległości na osiedlu Bacieczki zobaczymy m.in. Irenę Sakowicz

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Pod naszym patronatem dzień wcześniej, w piątek rozegrany zostanie także VIII Bieg Niepodległości w Sokołach. Zawody odbędą się w pięciu kategoriach wiekowych: rocznik 1992 i młodsi, 1990-91, 1988-89, 1986-87 oraz 1985 i starsi. Początek biegów o godz. 10.30.

Biegi w Siemiatyczach

W środę biegano już w Siemiatyczach, w imprezie, która liczy sobie już 11 lat. Uczestnicy pokonali dystans 660 metrów po ulicy Pałacowej. Organizatorami biegów jak co roku byli: Towarzystwo Sportowe w Siemiatyczach, MOSiR w Siemiatyczach oraz Siemiatycki Ośrodek Kultury.

A oto wyniki sztafet: szkoły podstawowe – 1. SP w Szerszeniach; 2. SP 2 w Siemiatyczach; 3. SP 3 w Siemiatyczach; gimnazja – 1. nr 2 w Siemiatyczach, 2. Dziadkowice, 3. Gimnazjum Gminne w Siemiatyczach; szkoły średnie – 1. ZSR Czartajew, 2. LO Siemiatycze, 3. LO Drohiczyn.

Puchar dla najlepszej szkoły gminnej otrzymała Szkoła Podstawowa w Szerszeniach.

(KS, mark)

Pod siatką i koszem

Włókniarz zagra z faworytem

Siatkarze MOSiR-u Giżycko podejmować będą SKS Sportowa S.A. Starogard Gdański. Arkadiusz Gij i koledzy bardzo chcą wygrać pierwsze spotkanie u siebie. – Wierzę, że stać nas na zwyciężanie nawet najsilniejszych zespołów – twierdzi Gij. Siatkarze ze Starogardu Gdańskiego do mocarzy ligi się nie zaliczają i ich pokonanie tym bardziej leży w zasięgu giżycczan.

W najsilniejszym składzie do Gostynina pojedzie NET Ostrołęka. Rywal to nie byle jaki, bo w dotychczasowych trzech meczach ligowych nie stracił seta. W Pucharze Polski ostrołęczanie minimalnie ulegli Siemowitowi 2:3. NET szlifował formę m.in. w spotkaniu sparingowym z Politechniką Warszawa. Zespół Serii B zwyciężył 3:1, ale musiał sporo się napracować aby ograć ostrołęczan. Tym razem pauzuje aktualny lider grupy trzeciej II ligi drużyna OSiR-u Moderator Hajnówka.

Dziewczęta z AZS ZETO Białystok zagrają bardzo ważny mecz na wyjeździe z Kontrą Olsztyn. Rywalki do tej pory nie wygrały, co nie znaczy, że są najsłabszym zespołem ligi: – One kiedyś muszą wygrać, oby nie teraz. Jeśli zagramy „swoje", dokładnie będziemy odbierać i nieźle serwować, to powinno być dobrze – powiedział trener Stanisław Pieśniak.

Na wyjeździe zagrają pierwszoligowe koszykarki Włókniarza Białystok, a ich przeciwniczkami będą główne kandydatki do awansu do ekstraklasy zawodniczki Sure Shot Wołomin. W drużynie z Wołomina występuje m.in. taka znana postać koszykarskich parkietów, jak była reprezentantka Polski Katarzyna Dulnik. Mecz odbędzie się w sobotę w Wołominie o godz. 17. **(miłk, mark)**

TELEGRAMY

Koszykówka. Zespół Idei Śląska Wrocław wygrał z mistrzem Jugosławii Partizanem Mobtel Belgrad 86:85 (10:19, 27:24, 23:25, 26:17) w meczu 5. kolejki grupy C Euroligi koszykarzy.

NBA. Wyniki z 6 bm.: New York – Sacramento 95:88; Washington – Cleveland 107:100; Toronto – Dallas 92:106; Philadelphia 76ers – Clippers 101:99 (po dogr.); Milwaukee – New Jersey 99:93; Phoenix – Atlanta 93:88; Utah – Detroit 78:80; Chicago – Boston 69:91; New Orleans – Seattle 86:84; Portland – Memphis 94:88.

Tenis. Ubiegłoroczna finalistka, Amerykanka Lindsay Davenport odpadła w pierwszej rundzie mistrzostw WTA Tour (z pulą nagród 3 miliony dolarów), które w środę rozpoczęły się w hali Staples Center Los Angeles. Davenport przegrała 6:3, 6:7 (6–8), 3:6 ze swoją rodaczką, trzykrotną triumfatorką mastersa – Monicą Seles, rozstawioną z numerem szóstym. Wyniki pierwszej rundy (1/8 finału): Venus Williams (USA, 2) – Patty Schnyder (Szwajcaria) 6:2, 7:6 (9–7); Justine Henin (Belgia, 4) – Jelena Dementiewa (Rosja) 6:3, 6:3; Kim Clijsters (Belgia, 5) – Chanda Rubin (USA) 6:1, 6:2; Monica Seles (USA, 6) – Lindsay Davenport (USA) 3:6, 7:6 (8–6), 6:3.
Magdalena Grzybowska (SKT Sopot) odpadła w drugiej rundzie (1/8 finału) turnieju tenisistek z cyklu WTA Tour w Pattayi (z pulą nagród 110 tys. dol.), przegrywając z Rosjanką Liną Krasnorucką 1:6, 3:6. **(PAP, opr. mark)**

RELAKS NA SPORTOWO

KOSZYKÓWKA

XI Międzynarodowy Turniej Minikoszykówki Chłopców – Puchar Łomżyczki (piątek, 8 bm. godz. 10-19, sobota, 9 bm. godz. 8-19, niedziela, 10 bm. godz. 9-12.15 w sali SP 10 przy ul. Niemcewicza w Łomży).

LEKKOATLETYKA

VIII Bieg Niepodległości w Sokołach (piątek, 8 bm. o godz. 10.30).

II Bieg Niepodległości (sobota, 9 bm. o godz. 11 start i meta przy Gimnazjum nr 6 przy ul. Komisji Edukacji Narodowej w Białymstoku).

Biegi Niepodległościowe (piątek, 9 bm. o godz. 11 na stadionie OSiR przy ul. Mariańskiej w Sokółce).

Gołdapski Bieg Niepodległości (trasy wokół stadionu MOSiR w Gołdapi, poniedziałek, 11 bm. o godz. 10)

Suwalskie Biegi Uliczne (trasy w parku im. Konstytucji 3 Maja w Suwałkach, sobota, 9 bm. godz. 12).

PIŁKA NOŻNA

III liga. Jagiellonia Wersal Podlaski Białystok – Unia Skierniewice (niedziela, 10 bm. o godz. 13 na stadionie przy ul. Jurowieckiej w Białymstoku). Warmia Purzeczko Mlekpol Grajewo – MKS Mława (sobota, 9 bm. o godz. 13 na stadionie przy ul. Piłsudskiego w Grajewie). Wigry Suwałki – Pelikan Łowicz (sobota, 9 bm. o godz. 13 na stadionie miejskim przy ul. Zarzecze w Suwałkach).

IV liga podlaska. Sobota, 9 bm.: Olimpia Zambrów – Hetman Białystok (godz. 12 na stadionie przy ul. Wyszyńskiego w Zambrowie), ŁKS Łomża – Pomorzanka Sejny (godz. 14 na stadionie przy ul. Zjazd w Łomży). Niedziela, 10 bm.: Promień Mońki – Włókniarz Białystok (godz. 13 na stadionie przy ul. Ełckiej w Mońkach), Sparta Augustów – LZS Narewka (godz. 12 na stadionie przy ul. Tytoniowej w Augustowie), Jagiellonia II Wersal Podlaski Białystok – KS Stawiski (godz. 10.30 na stadionie przy ul. Świętokrzyskiej w Białymstoku). Orzeł Kolno – Sokół Sokółka (godz. 13), Mlekovita Wysokie Mazowieckie – Panorama Mielnik (godz. 13 na stadionie przy ul. 1 Maja 14), Kolejarz Czeremcha – Supraślanka Supraśl (godz. 13).

IV liga mazowiecka. Korona HiD Ostrołęka – Dolcan Ząbki (sobota, 9 bm. o godz. 13 na stadionie przy ul. Witosa 1 w Ostrołęce).

IV liga warmińsko-mazurska. Płomień Znicz Biała Piska – Start Działdowo (sobota, 9 bm. o godz. 14).

Klasa wojewódzka. Niedziela, 10 bm. o godz. 12: Tur – Znicz, Hetman – Wissa, Pogranicze – Polonia, Trak – Narew, Cresovia – Magnat, Czyścioch – Piast, Unia – Iskra.

Klasa A. Niedziela, 10 bm. o godz. 12: Puszcza – Jegrznia, Turośń K. – Gryf, Podlasiak – Rudnia, Szołajdy – Dąb, Kleszczele – Rutki, Krypnianka – Kleosin, Skra – Relax.

PIŁKA RĘCZNA

Eliminacje XX Ogólnopolskich Igrzysk LZS i Młodzieży Szkół (Suwałki, hala ZS 7 (dawny ZSR) ul. Ogrodowa, piątek godz. 16.00 i 17.00, sobota godz. 10.00, 11.00 oraz 15.30 i 16.30).

SIATKÓWKA

II liga mężczyzn. MOSiR Giżycko – SKS Sportowa Spółka Akcyjna Starogard Gdański (sobota, 9 bm. o godz. 16 w hali SP 7 w Giżycku).

III liga mężczyzn. Biebrza Lipsk – SUKSS Suwałki (niedziela, 10 bm. o godz. 13 w sali SP w Lipsku).

PŁYWANIE

III Maraton Pływacki i Sztafeta Rodzinna (sobota, 9 bm. o godz. 16, pływalnia przy SP 10 w Suwałkach).

TENIS STOŁOWY

III liga mężczyzn. UKS 2 Pomorzanka Sejny – Czarni II Czarna Białostocka (niedziela, 10 bm. godz. 11, sala SP 2 w Sejnach).

UNIHOKEJ

Ogólnopolski Turniej Klasyfikacyjny Juniorek. Grają: Uno Gdynia, SCAL Wierzchowo, Spartakus Sicienko, Mikołajki Pomorskie, Orlęta Stromiec i Jedynka Orzysz (sobota-niedziela, godz. 9.30, hala jednostki wojskowej w Orzyszu).

SZACHY

Turniej z okazji Święta Niepodległości (poniedziałek, 11 bm. o godz. 9.30 w Klubie Seniora przy ul. Skłodowskiej 2 w Łomży).

REKREACJA

Zawody sportowe „Sprawni Inaczej" (poniedziałek, 11 bm. o godz. 13.30 w sali Szkół Katolickich przy ul. Kościelnej 3 w Białymstoku).

(mark, tam)

„Gazeta Współczesna" – dziennik regionalny. **Wydawca:** „KRESY BO" sp. z o.o. **Adres:** 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, **Infolinia – dyżur redakcyjny** 0 800 12 70 67 (połączenie bezpłatne) **Redakcja** tel. 748 74 74, fax 748 74 73, **Dział Miejski** tel. 748 74 62, **Zarząd** tel. 748 74 00, fax 748 74 01; **Biuro Ogłoszeń** tel. 748 74 31, fax 748 74 32; **e-mail** web@wspolczesna.pl **Internet** http://www.wspolczesna.pl **Konto:** 18800009-1101214-0000-PLN-000-WAR w Deutsche Bank Polska S.A. **Druk:** SPPP „Pogoń" w Białymstoku.
ZARZĄD „KRESY BO": Prezes Marek Paszkowski, **Wiceprezes Zarządu, Redaktor Naczelny** Konrad Kruszewski – tel. 748 74 00, fax 748 74 01; **REDAKCJA: Sekretariat Redakcji** – tel. 748 74 74, fax 748 74 73; **e-mail:** studio@wspolczesna.pl – **Sekretarz Redakcji** Dariusz Klimaszewski, **Z-cy Sekretarza Redakcji:** Jarosław Jabłoński, Sebastian Michałowski, Stanisław Dobrowolski, Izabela Jaworska, Anna Wykowska; **Dział Miejski** tel. 748 74 62, 748 74 61, 748 74 65, 748 74 66, 748 74 58 – **kierownik** Zbigniew Gołębiewski; **Dział Ekonomiczny** tel. 748 74 53, 748 74 54 – **kierownik** Donata Żmiejko; **Dział Sportowy** tel. 748 74 80, 748 74 81– **kierownik** Mariusz Klimaszewski; **Magazyn** tel. 748 74 50; **Studio Komputerowe** tel. 748 74 78; **Korekta** tel. 748 74 79; **ZESPÓŁ REDAKCYJNY:** Joanna Birycka, Piotr Biziuk, Jakub Bogdanowicz, Edmund Burel, Jerzy Dziekoński, Jolanta Gadek, Marcin Goryś, Janusz Grysin, Krzysztof Jankowski, Miłosz Karbowski, Grzegorz Kierys, Barbara Klem, Urszula Klimczuk, Barbara Kociakowska, Mariusz Kurzyk, Urszula Ludwiczak, Jerzy Marks, Anna Mierzyńska, Tadeusz Moćkun, Radosław Mogilewski, Teresa Muszyńska, Dorota Naumczyk, Wojciech Nazaruk, Piotr Niemczynowicz, Ewa Owczarek, Kazimierz Radzajewski, Małgorzata Romańska, Rafał Rudnicki, Przemysław Sarosiek, Ireneusz Sewastianowicz, Marcin Skawski, Krzysztof Sokólski, Monika Stelmach, Ewa Sznejder, Agnieszka Tyszkiewicz, Anna Wołosz, Andrzej Zgiet. **ODDZIAŁY: Ełk** tel./fax (087) 621 08 05, tel. (087) 610 85 05, (087) 621 59 16, ul. Wojska Polskiego 71a – **kierownik** Alicja Żukowska; **Giżycko** tel. (087) 428 52 80, ul. Pocztowa 3; **Grajewo** tel./fax (086) 272 89 15, ul. Osiedle Centrum 7a – **kierownik** Aneta Zamojska; **Hajnówka** tel./fax (085) 682 59 89, ul. 3 Maja 20; **Łomża** tel./fax (086) 216 56 97, tel. (086) 216 78 99, tel. (086) 215 10 25, ul. Aleja Legionów 7 – **kierownik** Maria Kaczyńska; **Mońki** tel./fax (085) 716 57 57, ul. Kolejowa 2; **Olsztyn** tel. (089) 542 67 80; **Ostrołęka** tel./fax (029) 764 66 41, tel. (029) 760 94 25, ul. Prądzyńskiego 4 lok. 29 – **kierownik** Ewa Pyśk; **Sokółka** tel. (085) 711-20-**Suwałki** tel. (087) 566 30 00, tel./fax (087) 563 14 83, ul. Kościuszki 32 – **kierownik** Grażyna Mikłaszewicz.
uro Promocji tel. 748 74 21, 748 74 23, tel./fax 748 74 22; **Biuro Reklam i Ogłoszeń** tel. 748 74 31, tel./fax 748 74 31, fax 748 74 32; **KRAMIK** tel. 748 74 48; **Ogłoszenia na telefon** tel. 748 74 30; **Przedstawiciele Handlowi** tel. 748 74 41, 748 74 42, 748 74 43
numeratę przyjmują jednostki kolportażowe „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20 każdego miesiąca; Informacje: Dział Kolportażu – tel. (085) 748 74 25, tel./fax (085) 748 74 24. Nr indeksu 350133. ISSN-0137-9488. Redakcja odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca, w nadesłanych zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.
Redaktor prowadzący: DARIUSZ KLIMASZEWSKI
www.wspolczesna.pl luc

11 listopada o godz. 10 błyskawicznie o Puchar „Gazety Współczesnej”

Białe... ruch

BIAŁYSTOK. Już w najbliższy poniedziałek, 11 listopada o godz. 10 spotykamy się w Zespole Szkół Integracyjnych nr 1 w Białymstoku przy ul. Łagodnej 10. O tej porze rozpoczniemy nasz tradycyjny, otwarty turniej szachowy w grze błyskawicznej o Puchar „Gazety Współczesnej”.

Spodziewamy się, że w naszej rywalizacji nie zabraknie szachistów z całego regionu. Wszakże w historii szachowego Pucharu „Gazety Współczesnej” występowali zawodnicy nie tylko z regionu, ale też kraju i zagranicy. Przez wiele lat graliśmy w niezapomnianym klubie „Siedmiu”, który mieścił się na drugim piętrze redakcyjnego budynku. Przenosiliśmy się na pływalnię przy ul. Włókienniczej, do Młodzieżowego Domu Kultury, do klubu „Metafora” przy ul. Broniewskiego, a ostatnio gościmy w szkole przy ul. Łagodnej. Graliśmy bez zegarów szachowych na co 10-sekundowe komendy: „Białe... ruch, czarne... ruch”. Rywalizacja przy szachownicach trwała od rana do wieczora. Gdy nastały komputery, które skróciły czas kojarzeń rywali w kolejnych rundach, znacznie przyspieszyliśmy i kończymy turnieje po 4-5 godzinach. Tak właśnie powinno być w najbliższy poniedziałek.

A kto wygra? To pytanie nie ma dziś odpowiedzi. Wszakże zwyciężali u nas mistrzowie międzynarodowi, mistrzowie i kandydaci na mistrzów. Wygrywali też amatorzy, którzy specjalizowali się w rozgrywaniu 5-minutowych partii. Triumfowali szachiści lokalni oraz goście z Polski i zza wschodniej granicy. Prawdziwymi rekordzistami są jednak białostoczanie: mistrz międzynarodowy Bogdan Bieluczyk (zdobył 16 pucharów naszej redakcji) i mistrz Zbigniew Cylwik. Ten pierwszy uczestniczy obecnie w 35. Olimpiadzie Szachowej w Bled.

Przypominamy, że nadchodzący turniej przeprowadzony zostanie systemem szwajcarskim na dystansie dziewięciu podwójnych (mecz i rewanż) rund. Każdy ze startujących będzie miał 5 minut na rozegranie jednej partii. Zapisy będą przyjmowane 11 listopada do godz. 9.45 w miejscu rozgrywek.

Zwycięzcy otrzymają puchary, nagrody pieniężne (1. miejsce 500 zł) i upominki. Nagrodzimy nie tylko zwycięzców klasyfikacji generalnej. Nagrody otrzymają także najlepsze panie, juniorzy do lat 18, młodzicy do lat 14 i dzieci do lat 10. Wpisowe wynosi: 5 zł dla juniorów MUKS Stoczek 45 Białystok (współorganizatora turnieju), 10 zł dla pozostałych juniorów, studentów i szachistów powyżej 60. roku życia, 20 zł dla seniorów. **(dk)**



Mistrz szachowy Zbigniew Cylwik wielokrotnie startował w naszym turnieju

FOT. ARCHIWUM

III liga piłkarska

Powalczą ze stresem

W najbliższą niedzielę o godz. 13 białostocka Jagiellonia podejmować będzie wymagającego rywala – skierniewicką Unię. Przeciwnik wprawdzie zajmuje dopiero 9. miejsce w tabeli, ale początek rozgrywek miał bardzo obiecujący – przez kilka kolejek przewodził nawet trzecioligowej stawce.

– Rywal jest wymagający, kadrowo nawet bardzo silny – powiedział trener białostoczan Witold Mroziewski. W składzie Unii występuje sporo znanych nazwisk z ligowych boisk, Chiomy Chimeze czy Adeniji Agbejule.

– Presja wyniku jest dla wielu zawodników wręcz porażająca – oceniał Mroziewski przyczyny słabszej postawy na własnym stadionie. – U siebie nie tylko trzeba wygrać. Kibicom to nie wystarcza – musimy też dobrze zagrać, a to trudne, bo rywale raczej nie prowadzą w Białymstoku otwartej gry, ograniczając się do murowania własnej bramki. Białostoczanie do niedzielnego meczu przystąpią osłabieni brakiem kilku zawodników. Nie będzie Zbigniewa Szugzdy (4. żółta kartka), Mariusza Bańkowskiego (kontuzja), a pod znakiem zapytania stoi gra poturbowanych w Głownie Wojciecha Kobeszki, Mariusza Danielewicza i Łukasza Tyczkowskiego.

– Wierzę, że przynajmniej dwóch z nich zdoła się uratować – mówił Mroziewski. – Nasz masażysta Marcin Piechowski i doktor Zdzisław Koryszewski walczą, aby cała trójka mogła zagrać, ale co z tego wyniknie dzisiaj nie da się powiedzieć.

Po zwycięstwie ze Stalą białostoczanie nabrali wiary we własne siły. W niedzielę znowu przyjdzie zmierzyć się im ze stresem i tremą, jaki ogarnia ich, gdy przyjdzie powalczyć przed własną publicznością.



FOT. P. NIEMCZYNO

Grajewianie podbudowani

Warmia podbudowana zwycięstwem z Kozienicami, zmierzy się w sobotę z MKS Mława. – Tego doświadczonego zespołu nie można jednak lekceważyć. W siedmiu meczach wyjazdowych Mława zanotowała cztery remisy, między innymi z Jagiellonią. Naszym zadaniem jest zdobycie kompletu punktów. Pomoże w tym zapewne dokładne rozpracowanie gry tego zespołu – powiedział trener Kieżun. W sobotę nie wystąpi Radosław Guzowski (skręcenie stawu skokowego), a pod znakiem zapytania stoi występ Dębkowskiego i Masłowskiego. O ich grze w meczu zadecyduje dzisiejsza dyspozycja i lekarska konsultacja.

Trzeba wygrać

– Jeżeli wiosną chcemy liczyć się w walce o III-ligowy byt, sobotni mecz musimy wygrać – mówi Stefan Liszewski, koordynator KS Wigry. – Nas nie urządza remis, dlatego od pierwszej minuty prowadzić będ my otwartą grę i szukać okazji do bycia gola. W tym spotkaniu, p najmniej z naszej strony, nie b żadnych kalkulacji.

Trenerski duet Henryk Leono i Stefan Liszewski będzie miał do pozycji niemal wszystkich piłk Wprawdzie za kartki pauzował b Rafał Sieczkowski, ale po zdj gipsu z ręki wraca do zespołu To Siłkowski. Na bóle mięśni nar wprawdzie Sudy, ale jest on pod skliwą opieką lekarza i masaży w sobotę będzie gotowy do gry.

– Na wyjazdach Pelikan jes społem groźnym dla najlepszych daje Stefan Liszewski. – To zesp brze ułożony, grający defensywną nastawiony na grę z kontry. Tego na się też spodziewać w Suwał Musimy zatem znaleźć sposób na montowanie defensywy rywala, a ataku na jego bramkę nie możem na chwilę zapominać o obronie wł **(PS, LOS,**

REKLAMA

ASKO
TANIO I ŁATWO WYKOŃCZYSZ WNĘTRZE
PANELE ŚCIENNE, PODŁOGOWE
GLAZURA, SIDING
Białystok, ul. Kolejowa 19 A tel. (085) 65 11 106
Łomża, Al. Legionów 54 tel. (086) 219 90 03
Ełk, ul. Kościuszki 5 A tel. (087) 62 16 100
A27802

POGODA

PIĄTEK 8.11.2002

6.38 15.44



990 hPa ↓

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Miejscami opady śniegu i śniegu z deszczem. Wiatr słaby i umiarkowany, południowy i południowo-zachodni.

SOBOTA 9.11.2002

6.40 15.42



979 hPa ↑

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Miejscami opady śniegu i śniegu z deszczem. Wiatr słaby, okresami umiarkowany, południowo-wschodni.

NIEDZIELA 10.11.2002

6.42 15.40



985 hPa ↑

Zachmurzenie duże. Okresami opady śniegu i śniegu z deszczem. Wiatr słaby chwilami umiarkowany, przeważnie północno-zachodni.

ISSN 0137-9488

GAZETA
współczesna
TYDZIEŃ magazyn

PIĄTEK, 8.11. 2002
Redaktor wydania: AGNIESZKA ŻERO

Parapetówka u Kasi i Tomka

Joanna Brodzik i Paweł Wilczak, aby przeistoczyć się w Kasię i Tomka, muszą wstawać codziennie o godzinie 5 rano. Dwie godziny później wcielają się bowiem w kochającą się parę, której codzienne życie przypomina... burzę w szklance wody. Tę historię – opowiadającą o różnicach między światem kobiet, a światem mężczyzn – ogląda dwa razy w tygodniu... trzy miliony Polaków!

„Gazeta Współczesna" gościła na planie telewizyjnego serialu „Kasia i Tomek".

– str. X-XI

Kurier w mercedesie

W Polsce najczęściej giną „maluchy", polonezy i duże fiaty. Są rozbierane na części, które trafiają na lokalny rynek. Złodzieje poszukują też - w Polsce i na Zachodzie – luksusowych aut: mercedesów klasy S, audi, bmw, japońskich „terenówek". Nie zawsze je kradną – coraz częściej dogadują się z właścicielem, który zgłasza „kradzież", gdy auto jest już na Wschodzie.

Na przełomie lat 80-tych i 90-tych Polska była krajem docelowym dla samochodów skradzionych na Zachodzie. Później, gdy nasz rynek nieco się nasycił – Polska stała się krajem tranzytowym. Teraz tranzyt wiedzie przez Białoruś.

– str. V

Ja też mogę być wielki

Co łączy Picassa, Faradaya, Agathę Christie, Leonarda da Vinci, Hansa Christiana Andersena, Einsteina, Jacka Kuronia i 11-letniego Adriana z Białegostoku? Dla niewtajemniczonych odpowiedź może być trudna. Osoby, które na co dzień spotykają się z trudnościami w nauce, odpowiedzą bez trudu: dysleksja. Badania w Polsce określają odsetek dysleksji na 9-10 proc. Część psychologów uważa, że prawdziwe problemy ma ok. 4 proc. populacji, bo niestety, niektóre osoby doszukują się u siebie dysleksji zupełnie niesłusznie, za to w ściśle określonym celu...

– str. IV

Ludzie bili im brawo

Trzydzieści dni trwała wyprawa rowerowa dwóch studentów Politechniki Białostockiej po Alpach. Po tylu dniach spędzonych na siodełku i przejechaniu ponad czterech tysięcy kilometrów, na długo można mieć dość takich wycieczek. A jednak obaj już chcą wyruszyć w kolejną trasę. I to w przyszłym roku. Tym razem na północ Europy.

Jeszcze przed rokiem Piotr Suchodoła z Białegostoku i Krzysztof Stryczek z Sejn, mogli tylko marzyć, że uda im się pokonać wspólnie tyle kilometrów na rowerach i przejechać przez ponad 20 alpejskich przełęczy.

– str. VIII



CO DALEJ Z FESTIWALEM?

STRONA IX

A. Zglet

jk



NA Widelcu

WIZYTÓWKA

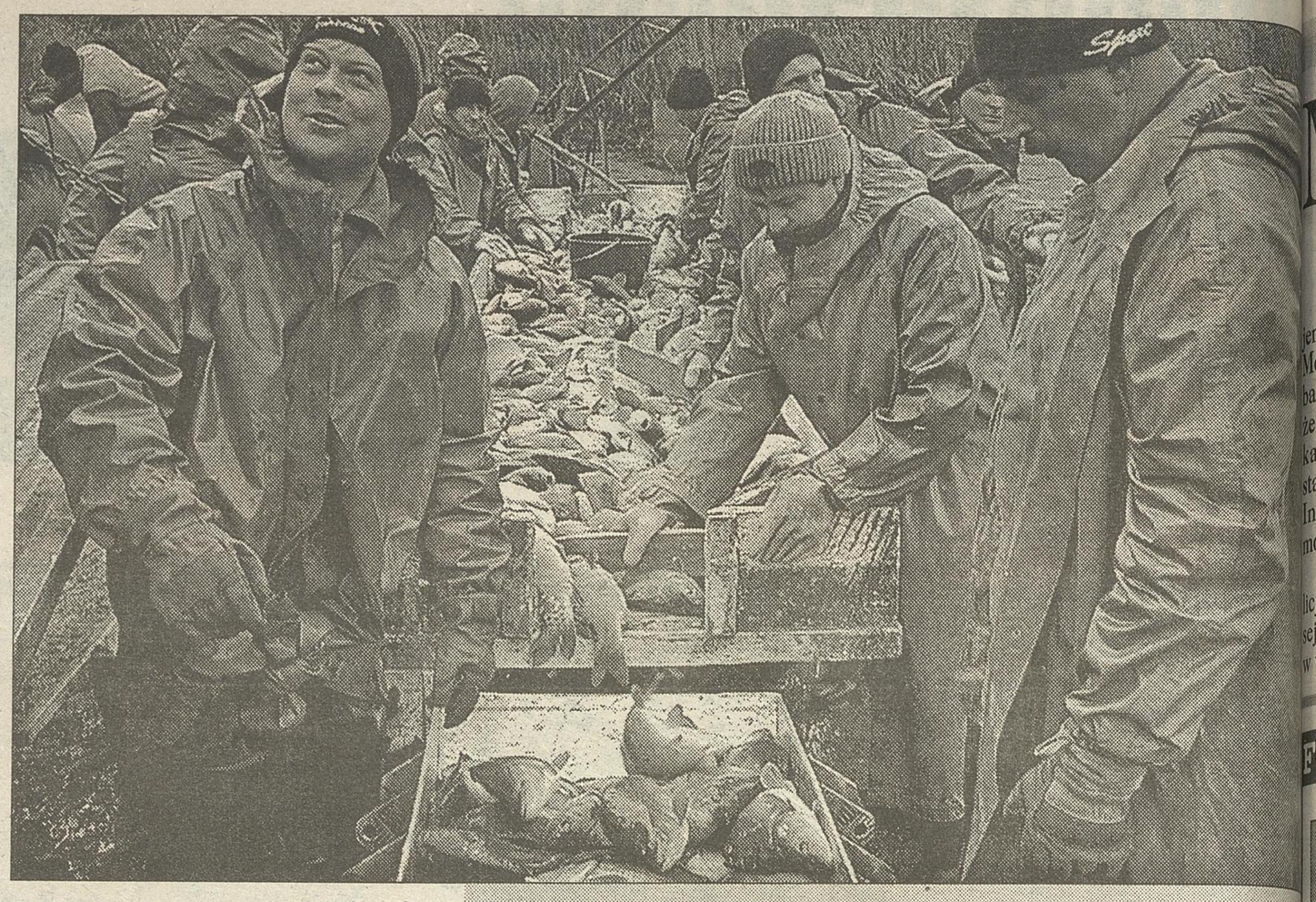
Przed wyborami zapytano kandydatów na prezydenta miasta, co zrobi z tzw. wizytówką Białegostoku, bo tak ostatnio nazywany jest nasz dworzec PKP. Pomysły były różne, ale nie będę ich przytaczał. Znamienne było to, że ci, którym do stołków daleko, zrobiliby najwięcej, zaś kandydaci sprawujący aktualnie wysokie urzędy ostrożnie podchodzili do wszelkiego rodzaju obietnic. Może i słusznie. Skoro od dworca wymaga się, by był wizytówką miasta a jego remont jest tak drogi, to może taniej byłoby podciągnąć tory do któregoś z bardziej reprezentatywnych obiektów białostockich, np. do Pałacu Branickich? W końcu to i tak „dwariec", więc nawet nazwa jest już adekwatna.

I znów białostocki dworzec byłby chlubą miasta. Przysparzając nam turystów i co za tym idzie, pieniędzy.

A swoją drogą białostocki dworzec PKP to najprawdziwszy i szczery do bólu wizerunek kolei.

Dlaczego więc mielibyśmy oszukiwać klientów, że kolej jest bogata? Kłamstwo jest złem,a zatem to nie nasz, ale na przykład wrocławski, gdański czy częstochowski dworzec powinno się krytykować za to, że wprowadza w błąd pasażerów. Nasz, jako jeden z niewielu, broni honoru PKP, pokazując prawdę i za to go powinniśmy cenić...

Jacek Janowicz



W największym na Podkarpaciu gospodarstwie rybackim w Starzawie trwa dobiega końca jesienny odłów karpi, które w grudniu trafią na świąteczne stoły

PISZĄ W KRAJU

Komputery zawiodły, ale wreszcie udało się policzyć wyniki wyborów samorządowych. Spore emocje budzi zaplanowana na niedzielę dogrywka.

Podstawowe rozstrzygnięcia polityczne są już jednak znane – zauważa **„Polityka"** (nr 45). *Koalicja SLD-UP ma kilka powodów do świętowania sukcesu. Przede wszystkim ten, że generalnie wygrała zarówno w powiatach jak i w sejmikach wojewódzkich, przeprowadziła też największą liczbę kandydatów do drugiej tury w wyborach bezpośrednich (...) Nie uzyskali znaczących wyników kandydaci określający siebie jako „niezależni", otwarcie grający na modnej nucie apartyjności czy apolityczności samorządu. Okazało się, że wyborcy głosują jednak na osoby jakoś tam partyjnie pogrupowane, a nie na solistów (...) Wybory bezpośrednie pokazały stan elit lokalnych, wybory do sejmików wojewódzkich i rad dużych miast są natomiast sprawdzianem siły partii politycznych (...) W ciągu roku, jaki minął od wyborów parlamentarnych, na politycznej mapie Polski zaszły jednak spore zmiany. SLD wyraźnie osłabł, umocniły się natomiast – i to znacznie – ugrupowania radykalne: Samoobrona i Liga Polskich Rodzin.*

Pozycję Samoobrony na krajowej scenie politycznej docenia **„Newsweek Polska"** (nr 45): *Klucz do rządzenia sejmikami wojewódzkimi jest w rękach Samoobrony. Bez tego ugrupowania ani lewica, ani prawica nie są w stanie rządzić w większości województw w kraju.*

Zdaniem **„Przeglądu"** (nr 44), *recepta na sukces w wyborach była prosta. Trzeba mieć dobrego lokalnego lidera. I on ciągnął resztę. Słaba frekwencja, niemrawa kampania, skandal z komputerami, które odmówiły pracy – wybory samorządowe będziemy pamiętać z kilku powodów. Po pierwsze, mogliśmy wybierać bezpośrednio prezydentów miast, burmistrzów i wójtów. A to w sposób zasadniczy wpłynęło na obraz kampanii oraz w dużym stopniu na wyborcze wyniki (...) Dalej będziemy mieli II turę, której rezultaty ostatecznie rozwieją bitewne dymy, pokażą, jak scena polityczna wygląda naprawdę (...) Gabinetowi gracze, pozbawieni charyzmy, będą musieli ustąpić osobom, które będą potrafiły grać rolę lokalnych liderów.*

Pierwsza tura wyborów samorządowych za nami. Zostały jeszcze tylko miejsko-gminne dożynki prezydentów, burmistrzów i wójtów, zwanej drugą turą. W telewizji zaroiło się od polityków komentujących te wybory. I cóż z tych komentarzy wynika? Ano, że nie ma przegranych. Rzeczywiście, jak bliżej się przyjrzeć temu wszystkiemu, to aż dech zapiera z radości, żeśmy sobie takie piękne wybory ukulali – kpi **„Angora"** (nr 45).

O **„Kompromitacji za 25 milionów"** – pisze **„Życie Warszawy"** (nr 255): *Internetowa obsługa wyborów samorządowych kosztowała 25 milionów złotych. Mimo to głosy liczone są ręcznie, a wyniki opóźniają się dramatycznie. Czy przewodniczący PKW nie powinien poczuć się za to odpowiedzialny?* Wyniki wreszcie policzono, ale odpowiedzialnego za zwłokę nie ujawniono.

Ireneusz Sewastianowicz

PRZEGLĄD KRAJOWY

Pies zagryzł dziecko. W Redzie k.Gdyni rottweiler zagryzł siedmioletnią dziewczynkę. Dziecko weszło na posesję sąsiadów, bo szukało matki. Ta piła alkohol z dwójką właścicieli posesji. Ciało dziewczynki znaleziono w poniedziałek około 21.00. Jako wstępną przyczynę śmierci dziecka policja podaje wykrwawienie. Nie wykluczone również, że dziecko zmarło na skutek wychłodzenia. Policja zatrzymała dwójkę opiekunów zwierząt i matkę dziewczynki. Cała trójka była pod znacznym wpływem alkoholu. Właściciel psów przebywa za granicą. Był już wcześniej karany za niewłaściwy nadzór nad zwierzętami.

Przyznał się do molestowania córek. 52-letni mieszkaniec powiatu kętrzyńskiego przyznał się, że molestował seksualnie swoje córki, wówczas gdy były nieletnie. Sprawa wyszła na jaw dopiero po kilku latach. Mężczyzna został zatrzymany i po kilkugodzinnym przesłuchaniu przyznał się do winy. Według ustaleń policji, podejrzany nakłaniał do obcowania seksualnego swoje córki od 2001 r. Obecnie kobiety mają już ponad 20 lat.

Zoo z przemytu. Przemyscy celnicy zatrzymali na przejściu drogowym w Medyce dwóch obywateli Ukrainy, którzy w mercedesie wieźli zwierzęta. Chcieli w ten sposób przemycić ponad 1100 żółwi różnych gatunków, kilkadziesiąt węży również jadowitych, podobną ilość zwierzątek podobnych do myszy oraz dziesiątki żab różnych gatunków. Ukraińcy twierdzą, że byli tylko kurierami. Zwierzętami zaopiekuje się warszawskie Zoo.

Informacja o nieuczciwych przedsiębiorcach. Sejmowa Komisja Gospodarki przyjęła projekt utworzenia biur informacji gospodarczej, które mają gromadzić dane o nieuczciwych firmach. Według założeń projektu, przedsiębiorca będzie mógł, zanim podpisze umowę z jakimś kontrahentem, sprawdzić jego wiarygodność w takim biurze. Będzie mógł też liczyć na informację, czy jego potencjalny partner regularnie wywiązuje się z zobowiązań wobec kontrahentów oraz jakie jest jego ewentualne zadłużenie.

Napad na hurtownię. Dwóch zamaskowanych mężczyzn napadło na hurtownię znajdującą się w centrum Słupska, skąd zrabowali 36 tys. zł. Bandytów szuka policja. Jeden z nich miał prawdopodobnie pistolet, którym sterroryzował właściciela hurtowni, a następnie ciosem w głowę pozbawił go przytomności. Nieprzytomnego mężczyznę bandyci skrępowali sznurem.

Michalczewski uhonorowany. W czasie piętnastej konwencji bokserskiej organizacji WBO odbywającej się w Panama City mistrz świata wagi półciężkiej Dariusz Michalczewski odebrał dwie nagrody. 34-letni bokser otrzymał nagrodę dla najbardziej utytułowanego mistrza wszech czasów, a jego walkę z Amerykaninem Richardem Hallem (odbyła się 14 września w Brunszwiku) uznano za najlepszą w wadze półciężkiej w roku 2002. Michalczewski wygrał z Hallem przez techniczny nokaut i po raz 22. obronił tytuł mistrza świata.

Wyborcze rekordy. Polski rekord wyborczego poparcia padł w gminie Kunice na Dolnym Śląsku. Na Janusza Mikulicza, jedynego kandydata (nikt nie odważył się z nim konkurować) ubiegającego się o fotel wójta zagłosowało 94,6 proc. uprawnionych osób. Swoisty rekord padł również na Mazurach. Ryszard Zieliński, wójt gminy Dubeninki, w pierwszej turze zdystansował rywala z SLD-UP i uzyskał 86-procentowe poparcie.

Proces o zabójstwo „Pershinga. Przy zastosowaniu specjalnych środków bezpieczeństwa rozpoczął się przed Sądem Okręgowym w Nowym Sączu proces o zabójstwo domniemanego szefa gangu pruszkowskiego Andrzeja K. „Pershinga". Na ławie oskarżonych zasiadł Mirosław D. ps „Malizna" oskarżony o zlecenie zabójstwa i Ryszard B. Według prokuratury, bezpośrednimi wykonawcami wyroku byli: Ryszard B. oraz ciągle poszukiwany listami gończymi Ryszard Niemczyk, który w październiku 2000 zbiegł z więzienia w Wadowicach. **(aż)**

PRZEGLĄD REGIONALNY

BIAŁYSTOK

Zarząd Biaglassu zamierza złożyć do prokuratury doniesienie o popełnieniu przestępstwa przez komitet protestacyjny huty. Zapowiada również zwrócenie się do sądu z prośbą o zezwolenie na wejście do zakładu policji i komornika. Wobec strajkujących pracowników będzie wszczęte postępowanie dyscyplinarne, a to oznacza, że prawie 400 pracowników huty może stracić pracę. Zarząd huty zamierza podjąć tak radykalne rozwiązania po tym, jak we wtorek po raz kolejny nie został wpuszczony do biura zakładu.

KONOPKI NOWE

Wszystko wskazuje na to, że w miejscowości Konopki Nowe (gm. Miłki) powstanie rafineria biopaliw. Władze gminy Miłki twierdzą, że produkcja paliwa z rzepaku i związana z nią budowa rafinerii stanie się szansą rozwoju regionu Warmii i Mazur. Rafineria ma być ukończona przed wejściem Polski do Unii Europejskiej. Prace przygotowawcze pod budowę hali produkcyjnej ekologicznego paliwa rozpoczną się na wiosnę.

GIŻYCKO

Szesnastoletni uczeń Zespołu Szkół Zawodowych w Giżycku opuścił areszt i może już wrócić do szkoły. Tak zadecydował Sąd Rodzinny i Nieletnich. Chłopak został zatrzymany i aresztowany pod zarzutem wymuszeń rozbójniczych. Pokrzywdzeni zeznali, że podejrzany wymuszał w szkole pieniądze i groził pobiciem. Nieoficjalnie wiadomo, że do szkoły przychodził z nożem. Agresywnie zachowywał się nie tylko wobec uczniów, ale i nauczycieli (jednemu miał grozić podpaleniem samochodu).

JASIONÓWKA

Ku zdumieniu mieszkańców Jasionówki Elżbieta Kraszewska kandydat na wójta gminy zrezygnowała z ubiegania się o to stanowisko tuż po ogłoszeniu oficjalnych wyników. Dotychczasowy wójt Elżbieta Kraszewska zebrała najwięcej głosów w pierwszej turze, ale nie wystarczyło do wygrania wyborów. Część mieszkańców sądzi, że kobieta obraziła się, iż nie została wybrana już w pierwszej turze, z drugiej więc zrezygnowała.

HAJNÓWKA

Mikołaj Buszko został odwołany ze stanowiska dyrektora Hajnowskiego Domu Kultury. Oficjalnie nie podano powodów jego odwołania, ale niewykluczone, że decyzja ma związek z konfliktem wokół Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Cerkiewnej, którego Buszko był wieloletnim dyrektorem. Mikołaj Buszko dostał wypowiedzenia tuż po wyborach, w których startował na burmistrza miasta.

KULESZE

O tym, że przemoc w rodzinie dotyka nie tylko kobiety i dzieci, ale mężczyzn świadczy przypadek Piotra R. z miejscowości Kulesze k. Ełku. Mężczyzna skarży się, że regularnie bije go syn. Konflikt między ojcem i synem trwa od kilku lat. Powodem stał się dom. Syn ubiegał się o spadek po matce, a decyzją sądu otrzymał pół domu. Ojciec twierdzi, że syn chce go umieścić w szpitalu dla psychicznie chorych i wziąć sobie cały dom. We wrześniu starszy mężczyzna został tak pobity przez syna, że trafił do szpitala. Miał uszkodzone oko.

BIAŁYSTOK

Na rok więzienia w zawieszeniu na trzy lata oraz grzywnę skazał Sąd Rejonowy w Białymstoku dwóch byłych policjantów, oskarżonych o przekazywanie pismom „ Nie" i „Zły" zdjęć operacyjnych policji. W obu pismach ukazały się makabryczne zdjęcia z policyjnych oględzin miejsc wypadków lub drastycznych zbrodni. Sąd stwierdził w uzasadnieniu wyroku, że oskarżeni żerowali na nieszczęściu ludzkim wykorzystując to do osiągnięcia korzyści materialnych.

FILIPÓW

Andrzej Jaroś mieszkaniec wsi Piecki spędził 36 godzin w Policyjnej Izbie Zatrzymań. Twierdzi, że policja biciem zmuszała go do przyznania do przestępstwa, którego nie popełnił. Mężczyzna złożył skargę w prokuraturze. Policja zaprzecza. Twierdzi, że mężczyźnie postawiono dwa zarzuty – kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwym oraz utrudniania czynności interweniującym policjantom.

(aż)

REGIONAŁKI

– Funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Grajewie zatrzymali dwóch sprawców rozboju. Mężczyźni poturbowali kobietę, która nocą wraz z mężem zbierała w śmietnikach odpady z metali kolorowych (...). Gdy kobieta zaczęła bronić swojej własności, pobili ją. Poszkodowana zagroziła napastnikom wezwaniem policji. Wówczas jeden z ich wydobył własny telefon komórkowy, wystukał numer 997 i podał kobiecie. Gdy poinformowała dyżurnego o napadzie, mężczyźni uciekli. Zostali zatrzymani wkrótce potem – „Kurier Poranny"

Tak rozgarniętych złodziei wypada życzyć każdej policji

■■■

– 22 października w „Tygodniku Ostrołęckim" ukazał się nekrolog. Mężczyzna oczywiście żyje i ma się dobrze. Kandydował do wyborów z ramienia komitetu wyborczego „Twórzmy razem". Zdobył mandat radnego – „Gazeta Współczesna".

Czyżby życie po życiu?

■■■

– Mam niebieskie oczy, wygląd późnego Seana Connery – fragment ogłoszenia w rubryce „Bądźmy razem" „Kuriera Porannego"

Jak późnego!?

■■■

– Gimnazjaliści z Kalinowa k.Ełku nie mogą na terenie szkoły nosić plecaków na... plecach. Takie zalecenie wydała dwa tygodnie temu dyrekcja placówki – „Gazeta Współczesna"

Dyrekcję gimnazjum z Kalinowa zgłaszamy do nagrody „Złotej muszli" na najbardziej absurdalne rozporządzenie roku

■■■

– Na początku nie wierzyłam i byłam bardzo zaskoczona, kiedy kobieta zgasiła światło i mięso w misce naprawdę zaświeciło – Edyta Wołosik, dziennikarka Radia Białystok, która w jednym z białostockich mieszkań odkryła świecącą wołowinę.

Zważywszy na to, że wołowina zaświeciła wieczorem przed Dniem Wszystkich Świętych, wypadałoby zastanowić się, czy nie dałoby się jej użyć w charakterze znicza.

bm

KRONIKA WYPADKÓW UMYSŁOWYCH

Małżeństwo Sojuszu z Samoobroną

Trzeba się będzie z Jędrzejem przeprosić. Pod nogi podjąć. Może wybaczy. A jeśli nie, trzeba będzie coś mu ofiarować. Może ponownie fotel wicemarszałka Sejmu? Albo jego ludziom stanowiska w województwach. Inaczej nici z rządzenia w samorządach...

Tak się bowiem złożyło, że koalicja SLD-UP choć w wyborach do sejmików wojewódzkich wygrała, to w większości z nich rządzić nie może. Po pierwsze dlatego, że wygrała za nisko, po drugie zaś, dlatego, że jej naturalny, do zgodnego obsadzania stanowisk, peeselowski partner zdecydowanie przegrał. Cóż zatem pozostaje? Pozostaje była żona – Samoobrona.

Jak Państwo pamiętacie, miłość SLD do Samoobrony przechodziła burzliwe dzieje. Najpierw był okres narzeczeński. Buzi, dupci, czekoladki... Jędrzej Lepper dostał eksponowaną posadę w Sejmie. A jego ludzie posady w sejmowych komisjach. Przy czym obowiązywał klucz następujący: im kto bardziej z posłów Samoobrony ciągany był po sądach (oczywiście, w charakterze oskarżonego), tym należało mu się bardziej eksponowane stanowisko w sejmowej komisji sprawiedliwości. Te wszystkie posady wniósł pan młody (Sojusz) w prezentach ślubnych, Samoobrona zaś obiecała wspierać męża w trudnych chwilach głosowania.

Początki małżeństwa były sielankowe. Młoda żona regularnie goliła nogi ze zbędnego owłosienia (wizażysta Tymochowicz dbał o to, aby posłanki Samoobrony nie zaniedbywały się w tym dziele) i regularnie uczęszczała do solarium, żeby przy europejskim mężu nie prezentować, za przeproszeniem, wiochy. Sojusz zaś zadbał o to, aby żona mogła pokazywać swoje wdzięki na salonach. Stąd, kiedy się tylko nie otworzyło państwową telewizję, z ekranu wyłaził Lepper. I perorował. O polityce międzynarodowej, o sztuce i kulturze (nie tylko rolnej), o kobietach, itp. Miał nawet występy estradowe oraz odgrywał różne role w teatrze.

Niestety, nadszedł kryzys. Jak to zwykle w małżeństwach bywa, poszło o pieniądze. Żona musiała przejść wczesne klimakterium, bowiem ubzdurało się jej, że mąż w Klewkach kombinował z talibami, od których brał łapówki. I z nią się nimi nie dzielił...

Stosunki zostały gwałtownie zerwane, separacja była natychmiastowa.

Oj... czego się naród potem od Sojuszu nie nasłuchał o Samoobronie. Jaka z niej wiarołomna żona! Że odgrywała niewinną, a puszczała się na boki. Że ma sprawy karne pozakładane (jakby przed ślubem tego nie było wiadomo), że ciążą na niej wyroki sądowe, że z ust jej śmierdzi, niby się goli i opala w solarium, a słoma jej z butów wyłazi. Nie ma co mówić: wiocha bez dwóch zdań.

Odebrał też zaraz mąż żonie wszystkie prezenty: posadę wicemarszałka i posady w komisjach sejmowych. Jędrzej szybko zniknął z mediów jako ekspert od wszystkiego, pojawił się zaś jako warchoł na blokadach.

Bo i rzeczywiście, Samoobrona, jak to skrzywdzona kobieta, zareagowała histerycznie. Czyli krzykiem, piskiem i tupaniem na blokadach organizowanych pod samym bokiem męża – na sejmowej trybunie.



I kiedy już wydawało się, że rozwód jest nieunikniony, bo mąż postawił separowanej żonie najpoważniejsze zarzuty: że jest niedemokratyczna i że nie chce do Unii, gdzie on, jako Europejczyk się wybiera, a zatem im nie po drodze, nadeszły wybory samorządowe...

Oj... czego się naród potem od Sojuszu nie nasłuchał o Samoobronie. Jaka z niej wiarołomna żona! Że odgrywała niewinną, a puszczała się na boki. Że ma sprawy karne pozakładane (jakby przed ślubem tego nie było wiadomo), że ciążą na niej wyroki sądowe, że z ust jej śmierdzi, niby się goli i opala w solarium, a słoma jej z butów wyłazi. Nie ma co mówić: wiocha bez dwóch zdań.

Nawet w najbardziej burzliwym małżeństwie czas leczy rany. Słusznie jest wprowadzona w naszym prawie instytucja separacji, bo nawet najbardziej skłócone małżeństwa mają jeszcze szanse.

Szansą Samoobrony stały się wyniki wyborów do sejmików samorządowych. Wzrosła jej pozycja. W bardzo wielu województwach bez jej udziału nie da się sklecić koalicji. A bez koalicji posad nie będzie. Posady, przynajmniej częściowo, są w rękach Samoobrony. Teraz to żona ma prezenty.

Zerka mąż ponownie w stronę żony. Patrzcie Państwo – jak ona wypiękniała! Jak jej lata służą! Ileż w niej wdzięku i inteligencji. W pięknych szpilkach chodzi, z ust jej czuć ambrozję. Może kiedyś i były jakieś nieporozumienia, ale kto by się tam przejmował głupstwami. Prawdziwa miłość nie takie przeszkody pokonuje.

I już minister sprawiedliwości Kurczuk biegnie w te pędy odnawiać śluby w Lubelskiem. Już ministrowi sprawiedliwości nie przeszkadza, że małżonka jest na bakier z prawem, choć jeszcze przedwczoraj odgrażał się z całym Sojuszem, że nie będzie pobłażania dla Leppera i jego ludzi.

No bo co to i za łamanie prawa było? Jakieś drobne fałszerstwo przepustki do więzienia, jakieś drobne wyłudzenia pieniędzy z banku, oszukiwanie towarzystw ubezpieczeniowych, blokady na drogach, niespłacone grzywny sądowe? Ot, błahostki. Toż to zwykłe swawole niewieście, które małżonce tylko dodają wdzięku. Miłujmy się zatem i dzielmy posagiem!

J. Urban objawił niedawno światu, czym wzbudził pomruki swoich kolegów, że SLD nie jest partią ideową (jakby kiedykolwiek nią był, no, może za pierwszego Proletariatu), tylko partią poszukiwaczy posad. Uściślijmy – aktualnie SLD chce się korzystnie ożenić, więc jest partią poszukiwaczy posagów.

Konrad Kruszewski

FOTKI



Zawiązują się pierwsze powyborcze koalicje samorządowe

PLOTKI

ZAWIROWANIA

Waniek zaśpiewała

Czym zajmuje się była prezydencka Danuta Waniek? Oprócz tego, że ma posadę w Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji, dorabia... śpiewaniem.

Ostatnio dała recital w telewizyjnym programie „Śpiewające fortepiany". Jak donoszą media za swój występ mogła wziąć około 3 tys. złotych. Z kręgów estradowych docierają informacje, że jest to bardzo dużo, jak dla osoby, która fałszuje.

Notowania

8501 (słownie: osiem tysięcy pięćset pierwsze) – miejsce, które zajął nasz najlepszy minister, Grzegorz Kołodko, w maratonie w Nowym Jorku. Sceptykom, którzy twierdzą, że jak na kogoś, kto twierdził, że jest we wszystkim najlepszy, nie jest to zbyt eksponowane osiągnięcie, miłośnicy wicepremiera odpowiadają inną liczbą:

475 (słownie: czterysta siedemdziesiąt pięć) – tylko tyle kobiet wyprzedziło naszego asa.

8502 (słownie: osiem tysięcy pięćset drugie) – miejsce zajął anonimowy bohater nowojorskiego maratonu, bezimienny oficer Biura Ochrony Rządu, który biegł za wicepremierem Kołodką ochraniając go przed wrażymi siłami. Przy czym nie jest pewne, czy na mecie był to ten sam człowiek, który bieg rozpoczął. Znając prędkość naszego asa, jest bardzo prawdopodobne, że BOR wysłał kilku ochroniarzy, którzy zmieniali się na trasie biegu.

Pytanie, na które sportowi statystycy nie znają odpowiedzi brzmi: Ile pieniędzy wydanych z kieszeni podatników kosztuje wysyłanie pracowników BOR-u na zaoceaniczne maratony?

Ile piersi ma kobieta?

Doczekaliśmy się wreszcie komentarza do często powtarzanego twierdzenia Lecha Wałęsy, że bracia Kaczyńscy są przyzwyczajeni do walki, bo jako bliźniacy już od kolebki walczyli o pierś matki.

– Widocznie Lech Wałęsa nie wie, ile piersi ma kobieta – skomentował to Jarosław Kaczyński

Pazerny emeryt

88-letni staruszek z Lublina od ponad roku oczekuje na sztuczną szczękę. W 2001 roku usunięto mu resztki pieńków i w pierwszej kolejności skierowano do zainstalowania państwowych zębów.

Problem polega na tym, że emeryt jest pazerny. Zamiast umrzeć, żyje i domaga się sztucznej szczęki. Wygląda nawet na to, że ignorując ciężką sytuację gospodarczą kraju żyć gotów jest bodaj do setki.

Sukces rodaka

Karol Kruszelnicki (nazwisko wskazuje na prawdopodobne pochodzenie) z University of Sydney zdobył Ig Nobel Prize – nagrodę za najgłupsze osiągnięcie naukowe na świecie.

Karol zajmował się naukową analizą zawartości ludzkich pępków. Po żmudnych badaniach dokonał odkrycia, że w ludzkich pępkach znajdują się kłaczki składające się głównie z odzieżowych włókien i złuszczonych komórek skóry.

Sukces rodaczki

Beata Łęgowska z Przasnysza trafiła do „Księgi rekordów Guinnessa". Pani Beata jest bowiem właścicielką najdłuższego języka na świecie. Ma on, od kącika ust do czubka, 8 centymetrów.

Odkrycie na miarę Nobla

Doradca prezesa Wojskowej Agencji Mieszkaniowej Ludomir Duda, dokonał niezwykłego odkrycia, które może rozwiązać problemy energetyczne od razu w skali światowej. Doszedł on do wniosku, że ogrzewanie mieszkania nie wymaga tradycyjnej energii – wystarcza energia pochodząca z każdego żywego organizmu. A jeśli ktoś chce mieć jeszcze cieplej to może wykorzystywać energię powstającą podczas gotowania obiadu, wydobywającą się z telewizora, radia, pochodzącą z wody używanej do mycia naczyń, a także ciepło z komputera. – W sumie jest to energia, której moc pozwala ogrzać kilkudziesięciometrowe mieszkanie – mówi Duda.

W związku z tym Wojskowa Agencja Mieszkaniowa, za radą Dudy, będzie budować domy bez tradycyjnego ogrzewania czyli kaloryferów i pieców.

Zdaniem energetyków, pomysł może okazać się rewelacyjny. Pod warunkiem wszakże, że w tradycyjnym M-3 zamieszka wraz ze stadkiem kóz cała kompania żołnierzy, która będzie na okrągło gotować i jeść grochówkę, w celu wytworzenia jak największej ilości zapachowego, ale również i energetycznego gazu.

(kk)

Coraz więcej dzieci i młodzieży ma problemy z nauką

Ja też mogę być wielki

Co łączy Picassa, Faraday`a, Agathę Christie, Leonarda da Vinci, Hansa Christiana Andersena, Einsteina, Jacka Kuronia i 11-letniego Adriana z Białegostoku? Dla niewtajemniczonych odpowiedź może być trudna. Osoby, które na co dzień spotykają się z trudnościami w nauce, odpowiedzą bez trudu: dysleksja.

URSZULA LUDWICZAK

Według europejskich danych na specyficzne trudności z pisaniem i czytaniem cierpi 10-15 proc. uczniów, badania w Polsce określają odsetek dysleksji na 9-10 proc. Część psychologów uważa, że prawdziwe problemy ma ok. 4 proc. populacji, bo niestety, niektóre osoby doszukują się u siebie dysleksji zupełnie niesłusznie, za to w ściśle określonym celu...

Problemy u połowy

Problemy z ortografią, niski poziom graficzny pisma, trudności z czytaniem to najpopularniejsze obecne zaburzenia, z jakimi zgłaszają się do poradni psychologiczno-pedagogicznych młodzi Podlasianie. Pracownicy poradni są zgodni – przyszła „moda" na dysleksję. O dysleksji mówi się wtedy, kiedy dziecko o prawidłowym rozwoju intelektualnym ma kłopoty z nauczeniem się pisania i czytania, przy użyciu powszechnie stosowanych metod pedagogicznych.

– Obecnie te zaburzenia stanowią 2/3 wszystkich zaburzeń, z którymi mamy do czynienia – mówią pedagodzy. – Rzeczywiste trudności stwierdzamy o ok. połowy ze zgłaszających się osób.

Obecnie w Poradni Pedagogiczno-Psychologicznej nr 3 w Białymstoku dziennie badanych jest 10–14 osób zgłaszających problemy z pisaniem czy czytaniem.

– U 8–10 z nich rzeczywiście stwierdzamy te trudności – mówi Jarosław Czeropski, dyrektor placówki. – Ale nie ma co ukrywać, że część rodziców, którzy do nas zgłaszają dziecko, robi to z myślą o egzaminach, bo może akurat wyjdzie, że dziecko rzeczywiście ma problemy z ortografią. Dlatego najwięcej mamy uczniów klas szóstych szkół podstawowych (przed egzaminem do gimnazjum), klas trzecich gimnazjów (przed egzaminem do szkoły średniej) i maturzystów. Tylko to trochę dziwne, jeśli np. uczeń przez pięć lat podstawówki nie miał problemów z ortografią i nagle mu się one objawiają...

Dyrektorzy poradni porównują zjawisko swoistej „mody na dysleksję" z jeszcze niedawno panującą modą na grupy dyspenseryjne (grupy dzieci chorujących na rozmaite schorzenia, od astmy, po skoliozę). Orzeczenie o zaliczeniu do takiej grupy automatycznie zwalniało z egzaminów wstępnych do niektórych szkół. Po zniesieniu tej ulgi, znacznie zmalała liczba dzieci w poradniach pedagogiczno-psychologicznych. W jednej z placówek jeszcze dwa lata temu badano rocznie średnio 800 rzekomych dyspenserów, obecnie jest ich ok. 60.

– Teraz o opinię starają się autentycznie chore dzieci – mówią pracownicy poradni.

– Podobnie za kilka lat będzie pewnie z osobami starającymi się o zaliczenie do dyslektyków.

Jest to tym bardziej realne, że jak zapewniają dyrektorzy poradni, nie ma mowy o „naciągnięciu" na orzeczenie. Aby zostać uznanym za dyslektyka, trzeba przez wiele miesięcy uczestniczyć w badaniach i terapiach.

– Dzieci dostają zadania domowe do zrobienia, pracują z terapeutami – mówią pedagodzy. – To tzw. okres reedukacji. Dopiero po nim następuje kolejne pełne badanie specjalistyczne, które ma określić, czy udało się zwalczyć stwierdzone na początku problemy. Zdarza się, że owa reedukacja trwa 2–3 lata, ale osiąga się odpowiednie efekty.

Ulgowe traktowanie

Problemy z nauką u części dzieci były zawsze, od kiedy istnieją szkoły. Tyle że kiedyś osobę robiącą błędy ortograficzne lub bazgrzącą jak kura pazurem nauczyciele nazywali po prostu nieukiem czy złym uczniem, któremu z litości stawiano na koniec roku szkolnego trójczynę z polskiego. Dopiero kilka lat temu, kiedy o dysleksji stało się głośno, do takich uczniów zaczęto podchodzić nieco inaczej.

Już podpisana przez Polskę w 1990 roku Konwencja o Prawach Dziecka ONZ z listopada 1989 roku, mówiła o prawach dziecka do nauki na zasadzie „równych szans, które należy rozumieć jako prawo dziecka do edukacji z uwzględnieniem stopniowego wyrównywania różnic między uczniami, stworzenia równoważnych warunków edukacyjnych" oraz nauczaniu ukierunkowywanym na rozwijanie u dziecka jego osobowości, talentów oraz zdolności umysłowych, fizycznych i dostosowaniu do jego potencjalnych możliwości.

Jednak dopiero rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z 21 marca 2001 roku, zobowiązało nauczycieli do odpowiedniego traktowania uczniów z zaburzeniami. Zgodnie z tymi zapisami, nauczyciel jest obecnie obowiązany, na podstawie opinii publicznej poradni psychologiczno-pedagogicznej lub innej publicznej poradni specjalistycznej, dostosować wymagania edukacyjne do indywidualnych potrzeb ucznia, u którego stwierdzono trudności w uczeniu się, w tym specyficzne trudności, uniemożliwiające sprostanie tym wymaganiom.

– Syn ma bardzo dobrą pamięć, ale olbrzymie trudności z czytaniem i pisaniem, spowodowane zapewne wadą wzroku – mówi mama jedenastoletniego Adriana, który właśnie przechodzi badania w jednej z poradni pedagogicznych. – Jak mówi, literki skaczą mu przed oczami, z jednej robią się trzy albo z dwóch jedna. Na początku nauczyciele traktowali Adriana niezbyt dobrze, teraz podchodzą już do niego inaczej. Ale na pewno zaświadczenie o dysleksji rozwiązałoby większość problemów.

Nauczyciele nieoficjalnie przyznają, że wprowadzenie do szkolnictwa pojęcia dysleksji pomogło nie tylko cierpiącym na takie zaburzenia.

– Kiedyś jeden błąd ortograficzny w pracy z języka polskiego automatycznie obniżał ocenę o jeden punkt. Za trzy błędy była dwója, bez żadnego tłumaczenia. Teraz ocenę obniża się o jeden stopień dopiero gdy uczeń (niekoniecznie dyslektyk) zrobi 3–4 błędy – mówi polonistka z jednej ze szkół w Białymstoku. – Nie mówiąc już o bardzo ulgowym traktowaniu osób z odpowiednim zaświadczeniem.

Dyslektycy mają ulgi nie tylko podczas nauki w szkole, ale i egzaminów. Minister edukacji jednym z rozporządzeń z 2001 roku szczegółowo wymienia przywileje, jakie im przysługują. I tak maturzysta z dysgrafią może liczyć np. na możliwość pisania drukowanymi literami lub korzystania z komputera na maturze. Ma też pewność, że poziom graficzny jego pisma nie będzie brany pod uwagę. Dysortografik ma zapewnione z kolei to, że praca oceniana będzie na podstawie wartości merytorycznej, a nie ilości popełnionych błędów ortograficznych.

Uczniowie gimnazjów mający problemy z czytaniem i rozumieniem tekstu mają możliwość pisania sprawdzianu w odrębnej sali, gdzie członek komisji egzaminacyjnej odczyta zadanie. Uczniowie wolno czytający i piszący mogą liczyć na wydłużenie czasu pisania o połowę.

– Ale walka toczy się też o dodatkowe punkty podczas egzaminów wstępnych czy maturalnych – przyznają psycholodzy. – Komisja eliminacyjna u dyslektyka, który popełnił do 4 błędów, może przyznać 2 punktów premii. To jest walka o te 2 punkty właśnie.

Zgodnie z przepisami, o ulgowe traktowanie może starać się osoba która do 30 września roku szkolnego, w którym odbywa się egzamin uzyska stosowne zaświadczenie o dysleksji z poradni.

– Dlatego największy ruch dzieci i młodzieży obserwujemy u nas pod koniec roku szkolnego i w sierpniu – mówią pracownicy poradni psychologiczno-pedagogicznych. – Wnioski o przebadanie dziecka składają rodzice, niektórzy czekają z tym do ostatniej chwili. Wtedy z reguły jest już późno, aby uzyskać orzeczenie w odpowiednim czasie.

Ja też mogę być wielki

Dysleksja nie jest chorobą, rzadko kto z niej też „wyrasta". Można jednak nauczyć się radzić sobie z trudnościami w życiu szkolnym i codziennym.

– Nie zawsze praca nad przezwyciężaniem tych trudności jest efektywna – przyznaje Anna Kawczyńska, dyrektor Poradni Pedagogiczno-Psychologicznej nr 2 w Białymstoku. – U osoby, którym się to udaje, ale raczej wy dyslektyk nie wyleczy się nigdy.

– Stopień dysleksji może być różny – dodaje Alina Molska-Mazurek, psycholog z poradni nr 2. – Są osoby, które w ogóle nie potrafią nauczyć się czytać i pisać, a są takie, które po prostu robią błędy.

Specjaliści zapewniają, że nawet poważna dysleksja to nie wyrok.

– Podczas naszej pracy z dziećmi odszukujemy sławnych dyslektyków – mówi Alina Molska-Mazurek. – Ale było ich wielu. Ich osiągnięcia jednoznacznie wskazują na to, że osoba mająca problemy z czytaniem i pisaniem nie jest skazana na niepowodzenie.

Motto, jakie wisi w poradni brzmi „Picasso, Faraday, Christie, da Vinci jako dzieci mieli kłopoty z nauką – ja też mogę być wielki".

Rzeczywiście, wśród sławnych dyslektyków są pisarze (Andersen, Christie), wynalazcy (Einstein, Faraday) czy sławny polski polityk Jacek Kuroń.

– Ale na pewno lista wielkich dyslektyków jest dłuższa, bo nie wszyscy wielcy chcą przyznać się do kłopotów w szkole... – ocenia pedagodzy.



Międzynarodowe grupy przestępcze wyłudzają odszkodowania za skradzione auta

Kurier w mercedesie

W Polsce najczęściej giną „maluchy", polonezy i duże fiaty. Są rozbierane na części, które trafiają na lokalny rynek. Złodzieje poszukują też – w Polsce i na Zachodzie – luksusowych aut: mercedesów klasy S, audi, bmw, japońskich „terenówek". Nie zawsze je kradną – coraz częściej dogadują się z właścicielem, który zgłasza „kradzież", gdy auto jest już na Wschodzie.



P. Niemczynowicz

Zdarza się, że funkcjonariusze Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej zatrzymują w Bobrownikach czy Ogrodnikach Niemców, czy Włochów, którzy usiłowali przemycić auta na wschód.

JOLANTA GADEK

Z policyjnych statystyk wynika, że zmniejsza się przemyt samochodów z Polski na Wschód, zmniejsza się również liczba kradzieży pojazdów w Polsce. Gwałtownie rośnie natomiast liczba wyłudzeń odszkodowań za rzekomo skradzione pojazdy.

– W 1995 roku na wschodniej granicy zatrzymano 3,5 tys. aut, w 2001 roku – 716 – mówi inspektor Jerzy Nęcki, dyrektor Biura Służby Kryminalnej KGP. – Granica została uszczelniona. Policja zaś udoskonaliła metody walki z przestępczością samochodową.

Czy oznacza to, że policja ma mniej pracy? Otóż nie. Z roku na roku wzrasta liczba postępowań dotyczących wyłudzeń odszkodowań od firm ubezpieczeniowych. Są to sprawy znacznie trudniejsze i bardziej pracochłonne. Szacuje się, że ubezpieczycielom i organom ścigania udaje się ujawnić zaledwie ok. 40 proc. wszystkich wyłudzeń. Reszta stanowi tzw. ciemną liczbę.

Z Hiszpanii do Polski

Przestępczość samochodowa ewoluowała na przestrzeni lat. Na przełomie lat 80-tych i 90-tych Polska była krajem docelowym dla samochodów skradzionych w Niemczech, Hiszpanii, USA a nawet w Ameryce Południowej. Przemycano je do naszego kraju i tu legalizowano. Sposoby były różne, wykorzystywano np. podrobione lub skradzione dokumenty. Najczęściej pierwszej rejestracji dokonywano przez podstawione osoby w urzędach gmin. Potem następowała fikcyjna sprzedaż i powtórna rejestracja, już na podstawie prawdziwych dokumentów. Czynny udział w przestępczym procederze mieli często pracownicy gmin.

Później, gdy nasz rynek nieco się nasycił – Polska stała się krajem tranzytowym dla pojazdów kradzionych na Zachodzie. Jednocześnie, do połowy lat 90-tych na Wschód przemycano również samochody skradzione w Polsce – głównie popularne wówczas u nas łady różnego typu, tawrie, czasami także auta zachodniej produkcji – zwłaszcza volkswageny czy opele. Samochody kradzione w Polsce – a są to obecnie głównie fiaty i polonezy – są rozbierane i sprzedawane na części.

– Wielokrotnie policjanci likwidowali nielegalne magazyny z częściami wymontowanymi ze skradzionych samochodów – mówi inspektor Jerzy Nęcki. – Zdarzało się, że były dokładnie posortowane, zapakowane i opisane, przygotowane do wysłania. W wielu przypadkach kradzieże tego typu dokonywane są na zamówienie. „Maluchów" i dużych fiatów już się nie produkuje, a istnieje popyt na części.

Co roku w Polsce kradzionych jest również ok. 5 tys. volkswagenów, 3 tys. audi, 1,5 tys. opli i ok. 700-800 sztuk mercedesów.

Tranzytem przez Białoruś

Takim samym krajem tranzytowym jak Polska jest obecnie Białoruś. Tam nierzadko samochody są rejestrowane, potem zawiera się fikcyjne umowy kupna-sprzedaży. W rezultacie skradzione na Zachodzie luksusowe auta trafiają do Rosji. Wśród mieszkańców Moskwy panuje szczególna moda na pojazdy terenowe – toyoty land cruiser, nissan patrol, suzuki grand vitara, kia sportage, jeep grand cherokee.

– Tylu drogich, luksusowych pojazdów, co w Moskwie, nie widziałem w żadnym innym mieście – mówi inspektor Nęcki.

Walentin Chariton z Biura Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji MSW w Grodnie mówi, że białoruskie organy ścigania szukają skutecznych metod walki z tym procederem.

– Podobnie jak kiedyś w Polsce, tak teraz u nas odbywa się legalizacja skradzionych aut – mówi. – Obecnie trwa czyszczenie kadr. Funkcjonariusze milicji czy urzędnicy, którzy są zamieszani w przestępczy proceder, coraz częściej stają przed sądem.

Z doświadczeń polskich policjantów, jak i białoruskich milicjantów wynika, że w tej chwili nie istnieją przestępcze grupy składające się wyłącznie z obywateli jednego państwa. W gangach współpracują ze sobą Polacy, Niemcy, Białorusini, Rosjanie. Role są ściśle podzielone. Wbrew potocznym opiniom, że to Polacy wyjeżdżają do Niemiec kraść samochody, przestępstw tych dokonują Niemcy. Wprowadzają pojazd do Polski. Potem Polacy przekraczają nim wschodnią granicę lub, tuż przed nią, przekazują pojazd Białorusinom. Ci dostarczają auto do Rosji. Zdarza się jednak i tak, że funkcjonariusze Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej zatrzymują w Bobrownikach czy Ogrodnikach Niemców, czy – jak to się ostatnio zdarzyło – Włochów. Obywatel tego ostatniego państwa kilka dni temu usiłował przemycić na Litwę mercedes klasy S, wart 550 tys. zł.

Układ z przemytnikiem

Zdaniem uczestników konferencji poświęconej kradzieży i przemytowi samochodów, obecnie największym problemem jest wywóz na Wschód aut na tzw. „układ". Właściciel pojazdu umawia się się z przemytnikami i zgłasza fikcyjną kradzież dopiero wtedy, gdy pojazd zostaje zalegalizowany w Rosji. Szacuje się, że proceder ten dotyczy od 30 do 40 proc wszystkich zgłoszeń kradzieży. Co ciekawe, międzynarodową konferencję na ten temat zorganizowała Ambasada Brytyjska. Spotkanie to miało posłużyć międzynarodowej współpracy zwalczania takich przestępstw. Oprócz podlaskich i białoruskich funkcjonariuszy, uczestniczyli w nim policjanci z Lublina i.... Szczecina.

Otóż w mieście tym funkcjonuje giełda samochodowa, która jest nastawiona na klientów zza wschodniej granicy. Czynna jest nie w niedzielę, jak w większości polskich miast, lecz w czwartek, piątek, sobotę. Na giełdzie tej Białorusini, Rosjanie i Litwini kupują samochody sprowadzone z Niemiec, Belgii, Holandii, Beneluxu. Samochody wystawiają Polacy, ale również obywatele zachodnich państw. Tu nierzadko nawiązywane są przestępcze kontakty.

W Szczecinie bardzo często obywatele Niemiec zgłaszają fikcyjną kradzież samochodu.

– Mieszkańcy terenów przygranicznych w Niemczech przyjeżdżają do Szczecina po duże zakupy, gdyż bliżej im tu niż do Berlina. Odwiedzają duże hipermarkety, tych samych firm, które funkcjonują u nich – mówi podinsp. Andrzej Lorek, zastępca naczelnika wydziału kryminalnego KWP w Szczecinie. – Nie bez znaczenia jest fakt, że u nas ceny są znacznie niższe niż w Niemczech. Po zakupach zjawiają się w komisariatach i twierdzą, że spod sklepów skradziono im pojazdy.

Tymczasem bardzo często jest tak, że w rzeczywistości odsprzedali auta za atrakcyjną cenę grupom przestępczym. Kurierzy jadą samochodami na teren woj. podlaskiego lub lubelskiego, gdzie przekraczają granicę ze Wschodem. Dopiero gdy auto w Białorusi jest legalizowane na podstawie oryginalnych dokumentów, kurierzy sprzedają je Rosjanom i zwracają kluczyki i dowody rejestracyjne Niemcom. Ci dopiero wtedy, gdy nie ma już szans na odzyskanie samochodu, informują o kradzieży. W swoim kraju wyłudzają z firm ubezpieczeniowych odszkodowania.

Baza pojazdów luksusowych

– Takich przypadków nie da się wykryć na granicy – mówi podpułkownik Marian Pogoda, zastępca komendanta Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej. – Analizujemy jednak statystyki i w ten sposób próbujemy odkryć szlaki przerzutowe.

Dzięki temu udało się wykryć grupę, która przerzucała „na układ" luksusowe samochody na Białoruś. Jak mówią podlascy policjanci, w podobny sposób, co pojazdy ze Szczecina, za granicę przemycane są auta wypożyczone z białostockich i warszawskich wypożyczalni samochodów lub pojazdy wzięte w leasing. Aktualnie białostocka Prokuratura Okręgowa prowadzi kilka dużych spraw dotyczących wyłudzeń odszkodowań. W charakterze podejrzanych występuje w nich ok. 100 osób.

Od dłuższego czasu podlascy pogranicznicy sprawdzają, czy przekraczające granicę drogie samochody nie figurują w bazie utraconych pojazdów luksusowych. Baza ta spełniła swoje zadanie, w ciągu dziesięciu miesięcy tego roku strażnicy graniczni zatrzymali już 130 takich aut o łącznej wartości prawie 7,5 mln zł. Problem jednak tkwi w tym, że na granicy nie są szczegółowo kontrolowane auta sześcio-, siedmioletnie. Nie ma na to czasu. W tym roku przez przejścia graniczne w woj. podlaskim przejechało 1,5 mln samochodów osobowych....

– Niemcy zaś bardzo chętnie pozbywają się takich pojazdów, gdyż mają trudności z ich sprzedażą, znacznie bardziej opłaca im się wyłudzenie odszkodowania – mówi podinsp. Lorek.

Co to jest dysleksja rozwojowa?

Są to specyficzne trudności w czytaniu i pisaniu u dzieci o prawidłowym rozwoju umysłowym. Spowodowane są zaburzeniami niektórych funkcji poznawczych, motorycznych i ich integracji, uwarunkowanymi nieprawidłowym funkcjonowaniem układu nerwowego.

Mianem tym określa się najczęściej ogólnie szereg specyficznych trudności w uczeniu się czytania i pisania, inna szkoła rozróżnia i używa terminów:

- dysleksja – jako jedynie trudności w czytaniu
- dysortografia – jako trudności z opanowaniem poprawnej pisowni (w tym błędy ortograficzne)
- dysgrafia – przy niskim poziomie graficznym pisma

Poza trudnościami z czytaniem i pisaniem, wyodrębnione też zostało zaburzenie związane z nauką matematyki. To dyskalkulia.

Objawy dysleksji rozwojowej:

Mimo że najczęściej specyficzne trudności w czytaniu i pisaniu pojawiają się podczas nauki szkolnej, już w okresie przedszkolnym można zaobserwować objawy, które cechują dzieci z grupy ryzyka dysleksji. Są to:

- trudności w rysowaniu, powtarzaniu, uczeniu się wierszyków, zapamiętywaniu rytmu piosenek;
- opóźniony rozwój mowy;
- mała sprawność i koordynacja ruchów;
- trudności z wykonywaniem układanek i odtwarzaniem wzorów graficznych, mylenie prawej i lewej ręki.

U dzieci starszych, które skończyły I klasę szkoły podstawowej, o dysleksji mogą świadczyć takie objawy, jak:

- problemy z czytaniem, zapamiętywaniem i odwzorowywaniem liter, błędy w pisaniu;
- niechęć do rysowania;
- ogólna niezbornność ruchowa;
- wady wymowy.

Dyskalkulia

czyli problemy z opanowaniem zasad matematyki, staje się po dysleksji coraz bardziej popularną szkolną chorobą. Chociaż specjaliści mówią, że rzeczywistych przypadków dyskalkulii, czyli specyficznych trudności w opanowaniu rachunków symbolicznych i liczbowych, dotyczy ok. 1 proc. uczniów, nie przeszkadza to w coraz częstszych praktykach prób wymuszania stosownych zaświadczeń od poradni pedagogicznych. Opinia poradni o dyskalkulii powoduje, że dany uczeń nie musi realizować takiego samego programu matematyki, jak inni uczniowie w jego klasie, nie może też otrzymać na koniec roku oceny niedostatecznej. Taka ochrona to duże pole do nadużyć. Jak mówi psycholog z jednej z białostockich poradni, wystarcza drobne problemy z matematyką w szkole, aby zaniepokojeni rodzice ubiegali się o stosowne orzeczenie. A wg specjalistów, zwykłe problemy z rachunkami ma nawet połowa polskich uczniów.

Tymczasem prawdziwi dyskalkulicy nie potrafią np. nauczyć się tabliczki mnożenia, dodawania i odejmowania, pojąć działań ułamkowych. Bywa, że nie rozróżniają liczb, ich wielkości.

Mokre spojrzenie na Niagarę

Welon Panny Młodej

Wcale nie jest najwyższy, największy i pewnie nie najpiękniejszy, ale na pewno najbardziej znany na świecie. Wodospad Niagara przyciąga rzesze turystów: po filmie „Niagara" z Marylin Monroe liczba ich wzrosła o półtora miliona: do 3,5 mln rocznie. Tysiące par biorą śluby na tle kaskad, a jeszcze więcej spędza tu – jeśli nie miesiąc – to choćby miodowy weekend.

ANIELA ŁABANOW

– Inne wodospady, te największe, z pierwszych miejsc tabeli, nie są łatwo dostępne, a nad Niagarę można wszystkim dojechać, nawet na wrotkach – przekonują przewodnicy.

Taki mały wodospad

Krótkie porównania: Najwyższy wodospad świata – Sąlto del Angel w Wenezueli, ma 1054 metry. Kolejny to Tugela w Republice Południowej Afryki – 933 m, Josemite w USA – 727,5 m. Zajmujący piętnaste miejsce Gerasapa (Indie) liczy 252 m wysokości. A części wodospadu Niagara – 51 i 48 m. Słynny Iguacu na granicy Brazylii i Argentyny (72 m wysokości) ma 275 pasm wodnych, a Niagara – trzy. Nawet w Kanadzie jest wyższy wodospad: 83-metrowy Montmorency.

Niagara leży na granicy Stanów Zjednoczonych i Kanady. Nazwę tę nosi graniczna rzeka, miasta po obu jej stronach i wodospad. Niagara River niesie wody czterech wielkich jezior: Górnego, Michigan, Huron i Erie, wlewając je z hukiem do piątego – Ontario. Spadek między jeziorami Erie i Ontario wynosi 101 metrów. W połowie biegu rzeki, na 58 kilometrze, znajduje się wodospad Niagara Falls, rozdzielony Wyspą Kozią na część zachodnią i wschodnią.

Niagara Falls ma trzy kaskady. Najbardziej okazały jest Horseshoe – Podkowa, po stronie kanadyjskiej, półkole o długości 675 metrów: 34 miliony galonów wody spadają tu w ciągu minuty z wapiennej skały o wysokości 54 m. Po stronie amerykańskiej jest American Falls-Amerykan. Oddziela się od niego nitka Bridal Veil Falls-Welonu Panny Młodej, nazywanego niegdyś Księżycowy Wodospad-Luna Falls, od pobliskiej małej wysepki na rzece. Przechrzczono go, gdy Niagara stała się atrakcyjnym miejscem dla nowożeńców.

Modę tę zapoczątkował podobno Hieronim Bonaparte, brat wielkiego Napoleona, który w roku 1803 przywiózł tu dyliżansem z Nowego Orleanu nowo poślubioną żonę. W jego ślady poszedł także Oskar Wilde. Napisał później: „podróż poślubna przyniosła dwa rozczarowania, z czego drugim był wodospad Niagara". Jego opinia nie zniechęca ani młodych par, ani turystów.

W kolorach tęczy

Niagarę trzeba oglądać przynajmniej przez jedną dobę. Zaczęłam przed wieczorem po stronie amerykańskiej, na moście nad rzeką, na którym znajduje się wieża widokowa ze szklaną windą. Dotarł tu huragan Lily, który wcześniej pustoszył Karaiby i przetoczył się przez Buffalo. Wichura wynosiła pył wodny na wysokość hotelowych wieżowców. Gdy całkowicie się ściemniło, rozpoczęło się widowisko „światło i dźwięk". Ogromne reflektory ze strony kanadyjskiej kolorami tęczy barwiły trzy części wodospadu. A dźwiękiem był huk spadającej wody.



Autorka

Po stronie amerykańskiej jest American Falls. Oddziela się od niego nitka Welonu Panny Młodej, nazywanego niegdyś Księżycowym Wodospadem.

Nocą nad miasteczkiem przeszła ulewa: ulicami można było pływać kajakiem. Rano z okien hotelu oglądałam ogromny słup, jak gdyby dymu, nad Niagarą. Ale wiatr osuszył kałuże, wyjrzało słońce i można było rozpocząć wędrówkę wokół wodospadu. Razem z rzeszą turystów, głównie z Azji.

Przejście przez most, dzielący USA i Kanadę, nie stwarza żadnych problemów: wystarczy mieć w paszporcie wizy i pół dolara. A potem ogląda się rzekę i wodospad Niagara z różnych miejsc, szukając najlepszych widoków do zdjęć. Po stronie kanadyjskiej można wjechać windą na wieżę, na której znajduje się także obrotowa restauracja.

Wokół roztacza się wspaniała zieleń. Stojąca tu tablica pamiątkowa informuje, że pierwszym prezesem zarządu Parku Królowej Wiktorii był sir Casimir Gzowski (1813-98), emigrant z Polski po powstaniu listopadowym, od 1941 mieszkaniec Kanady, budował wielką kolej Toronto-Sarnie, międzynarodowy most przez Niagarę w Forcie Erie, członek władz stanu Ontario.

Na skale zwanej Table Rock – Stół, można stanąć na samej krawędzi Podkowy, a następnie zejść tunelami na brzeg rzeki. Dużą atrakcją jest pływanie stateczkiem The Maid of the Mists – Panna Mgielna. Kursujące od 1846 roku łodzie wpływają niemal w środek spadającej masy wód zarówno Amerykana jak i Podkowy i pozwalają rzucić na nie... mokre spojrzenie. Najpierw jednak wszyscy otrzymują nieprzemakalne płaszcze, od lat chaberkowego koloru.

Jeszcze większą atrakcję stanowi wędrówka drewnianymi pomostami, zwanymi by pass, do Jaskini Wiatrów – Cave of the Winds, na Wyspie Koziej, skąd turyści mogą przyglądać się wodospadom z... dudniącej zasłony wody. Najmni... okazały z daleka Welon Panny Mł... dej wydaje się tutaj ogromnym wo... dogrzmotem. Obowiązkowe pel... ryny, tym razem żółte i kapcie... bynajmniej nie chronią przed zim... ną kąpielą. Ale za to widok tęcz... na tle rozpryskującej się pian... wynagradza wszelkie niedogodno... ści. Sąsiedni most wziął też nazw... od tego atmosferycznego zjawiska... Niektóre odważne pary biorą tut... śluby.

Beczką w kipiel

Niagara prowokowała ludzi d... wielu śmiałych wyczynów. W 182... roku niejaki Sam Patch przepłyn... Niagarę dwa razy. W 1859 roku fra... cuski linoskoczek Blondin na oczac... wielotysięcznego tłumu przeszed... po linie ze strony amerykańskie... na kanadyjską, niosąc na grzbiec... swego impresaria. Jednak najsław... niejszym wyczynem, zapoczątkow... nym przez jakąś 64-letnią naucz... cielkę, było spłynięcie z wodospade... w beczce – popisowy numer do wy... konania, na którego ciągle nie bra... straceńców. Mimo iż od lat 30. ubie... głego stulecia jest to oficjalnie zab... bronione, a szanse przeżycia niewie... kie. Utworzono nawet muzeum... beczek, opon samochodowych i in... nych przedmiotów używanych d... spadania z Niagary.

Naukowcy oceniają, że wodo... spad powstał jakieś 10 tysięcy la... temu, gdy u schyłku ostatniego zlo... dowacenia cofnięcie się lodowca po... zwoliło wodom jeziora Erie spłyna... w dół do jeziora Ontario. Ale roz... dzielenie rzeki przez Kozią Wyspę... nastąpiło dopiero w XIV wieku... Z nazwą wyspy łączy się legenda... pewien Indianin hodujący kozy prze... woził tu zimą zwierzęta, aby uchro... nić je przed napastnikami. Jednak... któregoś razu rzeka zamarzła, wil... ki przedostały się na wyspę i za... gryzły kozy.

Wodospad Niagara był czczon... przez Indian. Irokezi nazwali ten... potężny twór natury Ony-aka-Ra... co znaczy Grzmiąca Woda. Za pierw... szego Europejczyka, który w roku... 1678 ją zobaczył, uważa się fran... cuskiego misjonarza Louisa Hen... nepina. Przybył on z francuską... wyprawą Roberta La Salle, któr... huk wodospadu słyszała już nad... Ontario. Osadnicy pojawili się w tym... regionie około 1770 roku, po re... wolucji amerykańskiej. Po zawar... ciu układu pokojowego z Indianami Mississauga osadnictwo zaczęło... się rozwijać we wszystkich kierun... kach.

W okowach betonu

Jeszcze przed wodospadem mi... liony litrów wody z rzeki Niagara kie... ruje się do elektrowni. Przed trze... ma zaledwie laty zlikwidowano starą... zlokalizowaną na środku rzeki, pozo... stawiając szpecące resztki. Dwie... nowe bliźniacze elektrownie, amery... kańska i kanadyjska, znajdują się... dalej od wodospadów. Gdy podpi... sywano projekt ich budowy, znalazł... się również kontrakt określający mi... nimalny dzienny przepływ w sezonie... turystycznym. Więcej wody kieruje... się do elektrowni poza sezonem i w no... cy, mniej gdy tysiące widzów podzi... wiają wodospady.

Brzegi rzeki są obetonowane. Ale... podobno jest to korzystne. Na sku... tek erozji wodospad przesuwał się... o 11,5 cm rocznie, a po uregulowaniu... koryta już tylko o 3 cm. Obliczono,... że dopiero za 24 tys. lat wodospad... „rozmyje się".

Tylko w Gazecie Współczesnej kolekcja map

POWIATY POLSKI PÓŁNOCNO-WSCHODNIEJ

Od Białowieży, przez Suwalszczyznę, po Mazury

POWIAT MONIECKI

POWIAT SOKÓLSKI

POWIAT AUGUSTOWSKI

POWIAT SUWALSKI



Kolejne mapy powiatów co tydzień we wtorki i środy

12.11
– powiat moniecki
13.11
– powiat sokólski
19.11
– powiat augustowski
20.11
– powiat suwalski
26.11
– powiat sejneński
27.11
– powiat piski
3.12
– powiat ełcki
4.12
– powiat olecki
10.12
– powiat giżycki
11.12
– powiat węgorzewski
17.12
– powiat gołdapski
18.12
– powiat ostrołęcki i powiat ostrowski

TECZKĘ DOŁĄCZYMY DO JEDNEGO Z WYDAŃ Gazety Współczesnej

Zbieraj wszystkie w specjalną teczkę!

Cztery tysiące kilometrów na rowerze po górzystych szosach Europy pod patronatem medialnym „Gazety Współczesnej"

Ludzie bili im brawo

Trzydzieści dni trwała wyprawa rowerowa dwóch studentów Politechniki Białostockiej po Alpach. Po tylu dniach spędzonych na siodełku i przejechaniu ponad czterech tysięcy kilometrów, na długo można mieć dość takich wycieczek. A jednak obaj już chcą wyruszyć w kolejną trasę. I to w przyszłym roku. Tym razem na północ Europy.

ZBIGNIEW GOŁĘBIEWSKI

Jeszcze przed rokiem Piotr Suchodoła z Białegostoku i Krzysztof Stryczek z Sejn, mogli tylko marzyć, że uda im się pokonać wspólnie tyle kilometrów na rowerach i przejechać przez ponad 20 alpejskich przełęczy.

Start w Wiśle

Nie mieli za sobą zbyt dużego doświadczenia w tak długich trasach. Jedynie Piotr dwa razy był na dłuższych eskapadach po Polsce. Ale to nie może się zupełnie równać z podjazdami pod wysokie, alpejskie przełęcze. Wcześniej jednak trzeba było pokonać równie trudne wyzwania finansowe – zebrać pieniądze na jedzenie i sprzęt. O tych problemach pisaliśmy jeszcze w maju, kiedy obaj przygotowywali się do wyprawy. Nie było łatwo, ale znaleźli się sponsorzy. Wyprawę wsparli: Politechnika Białostocka, TUiR Warta, Cefarm, Makro, Crosso, Biruna, Dom Książki, Centrum Rowerowe Sprint, Studio Foto Video „Szwed". W końcu można było zapakować rowery do pociągu i ruszyć na południe Polski.

Wyprawa rozpoczęła się – zgodnie z planem – 6 lipca. Krzysiek i Piotrek rozpoczęli rowerową część trasy na dworcu kolejowym w Wiśle. Pierwszego dnia przejechali 143 km przeprawiając się przez Beskidy, a później jadąc przez fragment Czech i pół Słowacji. Na rowerach mieli spędzić jeszcze miesiąc. W sumie 220 godzin kręcenia pedałami.

Kto ukradł ziemniaki?

– Cały nasz sprzęt mieliśmy na rowerze, w specjalnych sakwach, które otrzymaliśmy od jednego ze sponsorów – mówi Krzysiek. – Mieliśmy tam oczywiście namiot i 50 litrów jedzenia. Rowery były porządnie obciążone. Z takim bagażem niełatwo jechać pod górę. Nieraz odczuliśmy to bardzo mocno podczas podjazdów. Na szczęście udało nam się pokonać chwile słabości.

Aby oszczędzić na wydatkach, z dala omijali campingi. Spali przeważnie na polu lub u gospodarzy, którzy pozwolili im rozbić namiot na swoim podwórku. Szczególnie dobrze wspominają noclegi w Austrii, gdzie ludzie byli bardzo miło usposobieni do podróżników.

– To zupełnie inny świat – mówi Piotr o Austrii. – Spokojnie, czysto, ludzie bardzo kulturalni. Kraj aż nieco przesłodzony. Na jeden nocleg zatrzymaliśmy się u starszego małżeństwa. Nie dość, że nie musieliśmy płacić za rozbicie namiotu, to jeszcze rano poczęstowali nas świeżymi bułeczkami.

Podczas przejazdu Lazurowym Wybrzeżem spali na plaży – na brzegu Morza Śródziemnego. To były bardzo miłe noclegi. Gorzej było na Słowacji...

Już po drugiej nocy – kiedy zatrzymali się na przydrożnym polu w pobliżu Bratysławy – niespodziewaną wizytę złożyli im miejscowi rolnicy, oskarżając ich o kradzież ziemniaków z pola. Tak właściwie był to niemal napad.

– Nie dało im się wytłumaczyć, że nie kradliśmy żadnych ziemniaków, a wyglądali bardzo groźnie – mówi Piotrek.

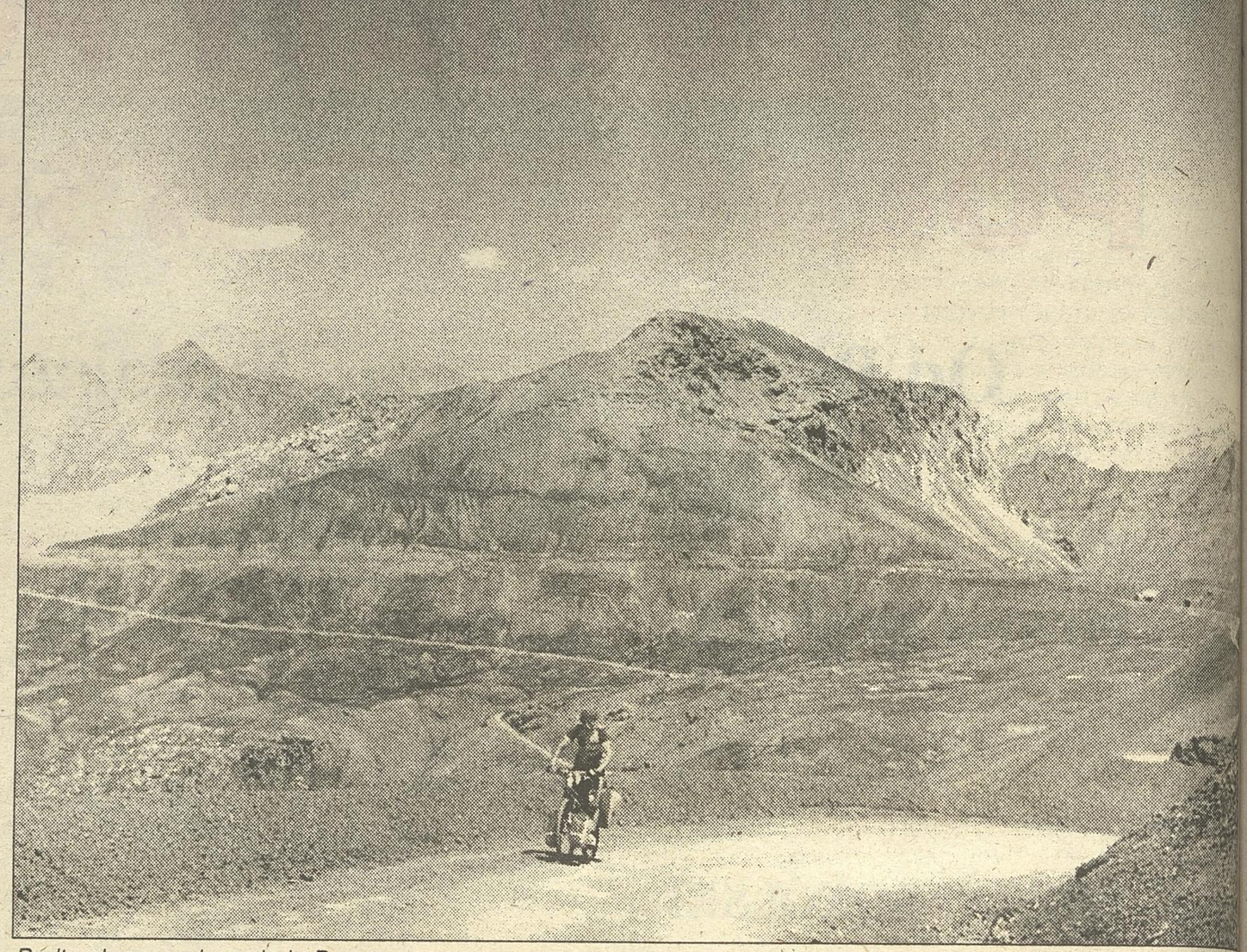
– Powiedzieliśmy im, że nie ma problemu – jeżeli coś ukradliśmy, możemy iść na policję. W końcu udało nam się spokojnie odjechać. Straciliśmy tylko cztery czekolady – dodaje Krzysiek.

W kierunku Alp

Jeszcze tego dnia wjechali do Austrii i zwiedzili Wiedeń. A następnego ruszyli w kierunku Alp. 11 lipca przeszli pierwszy alpejski chrzest – przejechali przez przełęcze Tweneger Talpass (1381 m) i Obertauern (1739 m.). Dla Krzyśka to był kryzysowy dzień. Dwa dni wcześniej zatruł się spryskanymi chemią porzeczkami.

– W pewnym momencie podczas podjazdu, myślałem, że już dalej nie dam rady jechać, że to mnie jednak przerasta – wspomina.

Przejazd z Wiednia przez całą Austrię, aż do granicy szwajcarskiej zajął im tydzień. Niestety, pogoda alpejska na razie ich nie rozpieszczała. Na przełęczach było mgliście i zimno.



Podjazd na przełęcz de la Bonette



Najwyższe miejsce jakie osiągnęli Piotr (po lewej) i Krzysiek – przełęcz de la Bonette na wysokości 2860 m n.p.m.

17 lipca – już w Szwajcarii – zdobyli pierwszą ponad 2-tysięczną przełęcz: Grimselpass (2165 m). Rekord wysokości na rowerach ustanowili jednak kilka dni później we Francji. 20 lipca zdobyli znaną z Tour de France przełęcz du Galibier o wysokości 2646 m, a trzy dni później najwyższy punkt tej wyprawy – przełęcz de la Bonette (2802 m).

Rekordy prędkości

– Podczas wjazdu na Col du Galibier po drodze dopingowali nas: kolarze, właściciele samochodów kempingowych, a nawet motocykliści – mówią rowerzyści. – Na szczycie przełęczy ludzie bili nam brawo. To był naprawdę wielki doping. Podczas szalonego zjazdu z Galibier pobiliśmy rekord prędkości 71,9 km/h. Dwa dni później jechaliśmy jeszcze szybciej – 74,3 km/h. Podczas takich zjazdów przez długi czas z liczników nie schodziła nam prędkość 50-60 km/h. Dla takiej prędkości warto się męczyć z podjazdem nawet pół dnia. Trzeba jednak bardzo uważać, bo na górskich serpentynach, jest niebezpiecznie. Chwila nieuwagi i można dosłownie wypaść z drogi. Tym bardziej, że na asfalcie często jest piasek. Gwałtowne hamowanie na takiej nawierzchni jest bardzo ryzykowne.

Z przełęczy Bonette, w ciągu kilku godzin zjechali niemal 3 tysiące metrów niżej. Wprost nad brzeg morza w Nicei. Dalej podróżowali Lazurowym Wybrzeżem, a później przez Włochy, zwiedzając m.in.: Genuę, Mediolan, Veronę i Wenecję. Tu mieli jedyny (!) defekt roweru. Krzysiek złapał gumę. Mieli prawdziwe szczęście. Przeważnie podczas takich wypraw nieraz trzeba robić w rowerach poważne naprawy.

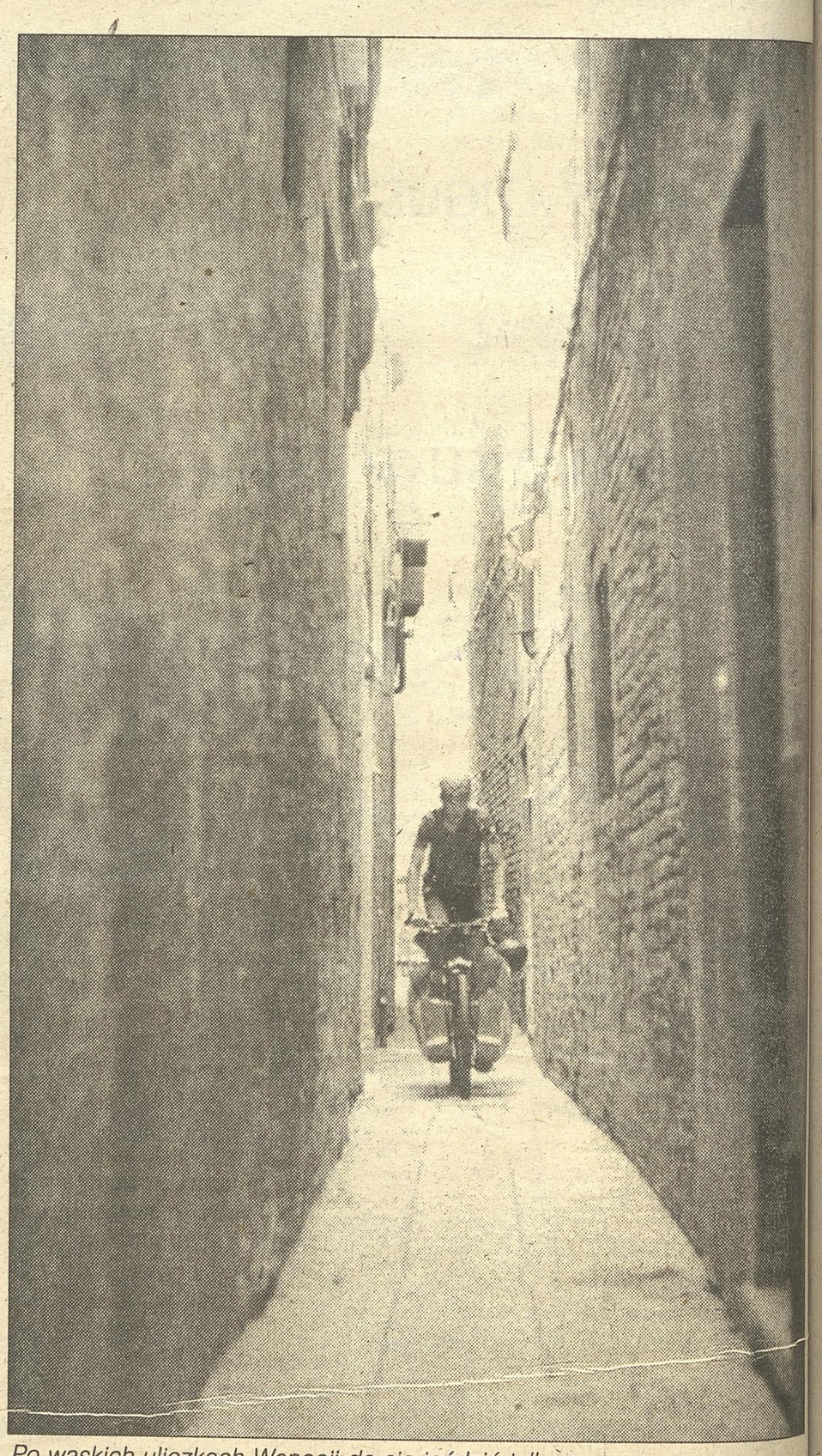
29 lipca – po odpoczynkowej części trasy we Włoszech – znów wjechali w Alpy i znów wrócili do Austrii. Ale teraz mieli już za sobą ponad 3 tys. kilometrów. Właściwie już wracali do domu. Trzeba było jeszcze jednak przejechać przez przełęcz Hochtor (2575 m) i całe Czechy.

Powrót do normalności

– Już 10 km przed polską granicą mieliśmy drugą niezbyt przyjemną przygodę – mówi Piotr. – Zbliżała się godzina 21. I wtedy zatrzymał nas czeski policjant, który chciał nam wlepić karę, ponieważ nie mieliśmy przy rowerach lampek. Tymczasem jeszcze było jasno. A my byliśmy już bardzo zmęczeni. Mieliśmy za sobą prawie 200 kilometrów przejechanych tego dnia. Dyskusja trwała prawie pół godziny. W końcu puścił nas, ale kazał prowadzić nam rowery.

Dopiero ok. godz. 23 dotarli do Szklarskiej Poręby.

– W jednym z barów zrobiliśmy sobie w końcu porządną ucztę – mówi Krzysiek. – Przez cały miesiąc jedliśmy głównie makaron i czekolady. W sumie zjedliśmy 9 kg czekolady! Już dość mieliśmy takiego jedzenia. Zresztą dość już mieliśmy też całej wyprawy. Brakowało nam normalnego łóżka, prysznica, jedzenia. Ale kiedy przejechaliśmy pociągiem do Białegostoku, trochę odpoczęliśmy, zaczęliśmy myśleć o następnej wyprawie. Za rok może pojedziemy na Nord Kapp – na samą północ Europy.



Po wąskich uliczkach Wenecji da się jeździć tylko rowerem

WYPRAWA W LICZBACH

- wyprawa trwała 30 dni
- Krzysztof i Piotr przejechali w tym czasie 4030 km
- maksymalna prędkość jazdy 74,3 km/h
- najdłuższy dystans pokonany jednego dnia – 210 km (ostatni dzień z Pragi do Szklarskiej Poręby)
- najkrótszy dystans pokonany jednego dnia – 33,5 km
- przełęcze zdobyte – 24 (w tym 8 powyżej 2 tys. m)
- czas spędzony na rowerach – 220 godzin
- podczas wyprawy Krzysztof i Piotr zjedli 9 kg czekolady i wypili ok. 300 litrów płynów

REKLAMA

PROFESJONALNE SAKWY ROWEROWE
crosso
WWW.CROSSO.COM.PL
TEL. 0502 401 906

Konflikt wokół Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Cerkiewnej w Hajnówce

Co dalej z festiwalem?

Po 23 latach pracy Mikołaj Buszko, dyrektor Hajnowskiego Domu Kultury otrzymał wymówienie. Oficjalne powody odwołania nie są znane, ale nie jest tajemnicą, iż decyzja ta ma związek z konfliktem narosłym wokół Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Cerkiewnej, którego Mikołaj Buszko jest dyrektorem.

JOANNA BIRYCKA

Tak naprawdę nie wiadomo o co poszło. Dokopanie się do początków konfliktu jest trudne – a czasami wręcz niemożliwe. Zdaniem Mikołaja Buszki, festiwal jest jego pomysłem, co wielokrotnie podkreślał w mediach. Być może właśnie takie – zdawać by się mogło typowo informacyjne stwierdzenia – przelały czarę goryczy i sprawiły, że skazano go na banicję. Z wypowiedzi ks. Michała Niegierewicza, proboszcza parafii św. Trójcy i jednocześnie dziekana okręgu hajnowskiego, wynika, że on również jest współtwórcą tej muzycznej imprezy.

Dlatego kolejne rozbieżności, dotyczące już trochę bardziej zasadniczych kwestii, jak finanse czy personalne antypatie nie powinny już chyba nikogo dziwić.

Zbyt świecki charakter imprezy

Od dwóch lat o organizacji kolejnych festiwali zaczynało się mówić z kilkumiesięcznym wyprzedzeniem – m.in. na łamach prasy, w audycjach radiowych czy programach telewizyjnych. Na początku 2001 roku dziennikarze poinformowali społeczeństwo, że abp Sawa, metropolita warszawski i całej Polski cofnął swoje błogosławieństwo tej muzycznej imprezie. Oprócz tego, że nie mogłaby się ona odbyć w Soborze św. Trójcy, zabronił również uczestniczyć w niej chórom parafialnym. Dwudziesta – jubileuszowa edycja MFMC stanęła pod znakiem zapytania. Cerkiew nie chciała jednak zdradzić powodów takiej decyzji. Lakoniczne wypowiedzi jej rzecznika prasowego ograniczały się do stwierdzeń, iż impreza ma zbyt świecki charakter.

Zagadkowe ciało doradcze

Po bardzo napiętych negocjacjach, które doprowadziły Mikołaja Buszkę do szpitalnego łoża, zaś jego adwersarzy do genialnego pomysłu powołania Rady Programowej Festiwalu Muzyki Cerkiewnej nastąpił krótkotrwały consensus. Zgodnie z podpisanym 6 marca 2001 porozumieniem, głównym organizatorem festiwalu nadal miał być Hajnowski Dom Kultury oraz Fundacja „Muzyki Cerkiewnej". To właśnie ze względu na monotematyczność składu obydwu „instytucji", z którymi związany był Mikołaj Buszko, w Radzie (mającej pełnić wyłącznie funkcję opiniodawczo-doradczą) oprócz przedstawicieli Cerkwi, ww. fundacji oraz Zarządu Miasta i Powiatu znalazły się również media, WOAK, Urząd Marszałkowski, Bank PBK SA, a nawet dyrektor Biblioteki Narodowej.

Pomysł powołania takiego „doradczego ciała", którego szacowne gremium miałoby decydować zarówno o budżecie, jak i kształcie artystycznym festiwalu, a tym samym ukrócić swawolę Mikołaja Buszki, który bądź co bądź do tej pory samotnie organizował festiwal (m.in za środki z budżetu miasta i powiatu), okazał się chybiony a zgoda krótkotrwała. Pomimo że organizatorzy zaczęli się obawiać o niezależność imprezy wyrażając nadzieję na łamach prasy, iż nie skończy się to ich ubezwłasnowolnieniem, XX edycję festiwalu udało się szczęśliwie sfinalizować. Był to jednak pozorny happy end.

Buszko poza komitetem

Sytuacja zaczęła się powtarzać już w listopadzie tego samego roku, kiedy abp Sawa w Internecie ogłosił skład nowo powołanego komitetu, który miał za zadanie zorganizować w 2002 roku Hajnowskie Dni Muzyki Cerkiewnej. Nie znalazł się w nim oczywiście Mikołaj Buszko ani HDK, a jedynie przedstawiciele Cerkwi i samorządów. Nastąpiła więc kolejna konsternacja. I nie chodzi już o to, że taką decyzją był zaskoczony nie tylko dyrektor, czy przedstawiciele nowo powołanego komitetu, którzy o swoich nominacjach dowiedzieli się od dziennikarzy. Ponownie bowiem dały znać o sobie rozbieżności w interpretacji tego samego faktu. Mikołaj Buszko uznał, że jest to po prostu zupełnie nowa impreza. Ucieszył się z rozwoju muzyki cerkiewnej i powinszował pomysłu. W tym samym czasie rzecznik prasowy Cerkwi prawosławnej ks. Henryk Paprocki informował, że w Hajnówce będzie tylko jeden festiwal, który zastąpi dotychczasową imprezę. Właściwie nieznane są powody, dla których Cerkiew zajęła takie stanowisko. Rada festiwalu otrzymała rozliczenie finansowe XX edycji. Mało tego, przeprowadzony na jej żądanie audyt, który miał uwiarygodnić kolumny cyferek, nie budził żadnych zastrzeżeń. Rozliczenia były prawidłowe.

Abp. Sawa pozostał jednak nieugięty. Nie pomógł nawet list gratulacyjny, który Mikołaj Buszko otrzymał od patriarchy Konstantynopola Bartolomeusza, w związku z XX jubileuszową edycją MFMC. W toczącej się od lutego debacie publicznej władze miasta mówiły, że nie uczestniczą w konflikcie, który dotyczy tylko Cerkwi i Mikołaja Buszki. Dyrektor HDK z kolei oburzał się na takie stwierdzenia, donosząc, iż nigdy „nie był, nie jest i nie zamierza być w konflikcie z Cerkwią". Tym bardziej że jest posiadaczem dwóch orderów św. Marii Magdaleny przyznawanych przez Cerkiew. Jak pokazał czas w 2002 roku, zgodnie z proroczymi przepowiedniami prasy, i tak odbyły się dwa festiwale. Pomimo podobieństw obu imprez, którym patronował Aleksander Kwaśniewski i które dofinansowało Ministerstwo Kultury, różniły się one jednak zasadniczo. Festiwal z błogosławieństwem abp. Sawy odbywał się oczywiście w Soborze św. Trójcy. A swoją obecnością oprócz zwierzchnika Cerkwi w Polsce i najznamienitszych osobistości uświetnił go sam Leszek Miller i tradycyjnie już Włodzimierz Cimoszewicz. Uniesienia duchowe znalazły zaś swoje ujście nie tylko w świątyni, ale również przy wspólnym pieczeniu dzika.

Przy całej perfekcji organizacyjnej nie dopracowano jedynie szczegółu. Wszystkim bowiem wciąż plątała się nazwa. Na początku powoływania imprezy mówiło się o Hajnowskich Dniach Muzyki Cerkiewnej. Taka nazwa wystąpiła również w wydanym przez „Gazetę Wyborczą" dodatku na okoliczność inauguracji festiwalu. Natomiast na plakatach oraz w folderze z programem figurowała już nazwa z nagłówkiem Międzynarodowego Festiwalu Hajnowskie Dni Muzyki Cerkiewnej.

Ksiądz wyraził zgodę

Tuż przed drugą turą muzycznych występów miasto obiegła wiadomość jakoby Mikołaj Buszko udał się do proboszcza hajnowskiego kościoła z propozycją zorganizowania w nim festiwalu. Widocznie jednak – jak głosiła wieść gminna – dyrektor był nie dość przekonujący... albo biskup drohiczyński bardzo stanowczy, ponieważ ostatecznie do mezaliansu nie doszło. Zupełnie nie wiadomo dlaczego, ponieważ Mikołaj Buszko oficjalnie twierdzi, że ksiądz wyraził na to zgodę.

Odbywający się tydzień później MFMC, pomimo iż przyszły na niego tłumy mieszkańców Hajnówki, nie miał aż tak szacownego audytorium. Miejsca przeznaczone dla VIP-ów świeciły pustkami. W uroczystym otwarciu nie uczestniczył nawet burmistrz i starosta hajnowski. Ponieważ na znajdującej się nie opodal cerkwi (w której wcześniej od dwudziestu lat co roku odbywał się festiwal), wisiała kłódka (co nie wiedzieć czemu bardzo intrygowało zagranicznych wykonawców, którzy byli tym zbulwersowani) po raz pierwszy odbył się on w HDK.

Różnice pomiędzy festiwalami dotyczyły również strony artystycznej. W hajnowskim soborze prezentowały się bowiem przede wszystkim polskie chóry parafialne, którym abp Sawa zabronił występować w HDK, zaś w imprezie, którą od lat prowadził Mikołaj Buszko, przeważały zagraniczne chóry. Różne też były w związku z tym wydatki organizacyjne.

– Porównywanie poprzedniej XX edycji festiwalu i tegorocznych Hajnowskich Dni Muzyki Cerkiewnej zarówno merytorycznie, jak i finansowo, to jakby porównywać mecz trampkarzy z meczem ligi europejskiej, choćby odbywały się one na tym samym boisku i grano tą samą piłką – stwierdza dyrektor MFMC.

Ośmielił się startować na burmistrza

Festiwale się odbyły i zdawać by się mogło, że to koniec kłopotów. Każda ze stron udowodniła, że może doskonale obejść się bez wzajemnego towarzystwa. Mikołaj Buszko postanowił jednak, że będzie startował w wyborach samorządowych. Biorąc pod uwagę, że jako burmistrz sam otwierałby organizowany przez siebie festiwal, była to doskonała myśl, której rzeczowość dostrzegł z pewnością nie tylko sam zainteresowany. Taka decyzja – jak mówi z perspektywy czasu były dyrektor HDK – rozpętała prawdziwą nagonkę.

– Zrobiono wszystko, aby zdyskredytować mnie w oczach wyborców. Wśród prawosławnych chwyciła plotka powtarzana przez duchownych w cerkwiach, jakobym ufundował w Hajnówce pomnik papieża (postawiony w ostatnim czasie koło kościoła – red.). Sięgnięto nawet po pomoc tygodnika „Nie", w którym „przypadkowo" przed wyborami ukazał się pełen pomówień, manipulacji i kłamstw artykuł. Jego autorka (nawet bez rozmowy ze mną) zarzuciła mi wszystkie niecności, które dotychczas wypowiadał burmistrz – mówi Mikołaj Buszko. – Najbardziej hajnowian zbulwersował podany fakt, że niby sam sobie przyznawałem honoraria za dyrektorowanie festiwalem. Dziwi mnie, że ani wówczas, ani obecnie burmistrz nie prostuje tego, chociaż to on, na wniosek rady festiwalu pod przewodnictwem starosty, przyznał mi (po raz pierwszy od 20 lat) jako dyrektorowi XX MFMC wynagrodzenie i podpisał stosowną umowę – dodaje.

Zdaniem Mikołaja Buszki, zarówno tygodnik „Nie", jak i jego kopie, które rzekomo rozdawane były na spotkaniach przedwyborczych burmistrza, spełniły swoje zadanie. Wynik wyborów bowiem rzeczywiście okazał się dla niego niekorzystny.

– Cieszę się, że mimo takiej akcji znalazło się w Hajnówce 700 osób, które oparły się tym pomówieniom i głosowały na mnie – mówi Buszko.

Na dodatek tuż po wyborach otrzymał bez podania powodów wypowiedzenie z pracy, co go zaskoczyło.

Burmistrz miasta Anatol Ochryciuk zdecydowanie zaprzecza, że miał jakiś związek z artykułem, który ukazał się w „Nie".

– Nie organizowałem również żadnych spotkań wyborczych i nie miałem swoich indywidualnych materiałów, ponieważ były one wspólne dla całej koalicji. Ulotki były wysyłane za pośrednictwem poczty – prostuje Anatol Ochryciuk. Nie chce jednak ujawniać przyczyn tak rychłego zwolnienia Buszki, argumentując to „ewentualnym wzbudzaniem niepotrzebnych emocji".

– O zamiarach odwołania Buszko był informowany już w lipcu ub. roku. Funkcja dyrektora HDK nie miała charakteru dożywotniego, dlatego tego rodzaju zmiany na stanowiskach kierowniczych nie powinny budzić aż takich nadzwyczajnych sensacji, ponieważ o ile mi wiadomo takie zasady są normalne w Polsce – powiedział burmistrz.

Pytany o przyczyny całego festiwalowego konfliktu odpowiada, że samorząd miejski na pewno nie był w nim stroną, a nieporozumienia występowały na linii Buszko – Cerkiew.

– Przecież Buszko został odwołany jedynie ze stanowiska dyrektora HDK, a nadal pozostaje dyrektorem MFMC i właścicielem Fundacji „Muzyka Cerkiewna" – mówi burmistrz.

Na pytanie co będzie w takim razie z organizowanym przez niego festiwalem, skoro nie jest już dyrektorem HDK, burmistrz odparł, iż dom kultury z pewnością włączy się w organizację jednego, a może nawet dwóch festiwali...

A bierz go sobie wiadrami

Czy zwolnienie dyrektora HDK ma związek z konfliktem wokół Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Cerkiewnej?

Jak stwierdził Anatol Ochryciuk – nie. Co innego mówi natomiast odpowiadając na to pytanie Mikołaj Buszko.

– Zdecydowanie tak. Jest to kolejny krok do zastąpienia tej niezależnej, świeckiej imprezy artystycznej przez imprezę religijną, parafialną, ale upolitycznioną (uspołecznioną jak pisze w swojej ulotce przedwyborczej kandydat SLD Anatol Ochryciuk) i zależną od Cerkwi. Tegoroczny MFMC, który w Hajnówce odbył się i to właśnie w sali kolumnowej HDK, zdecydowanie temu przeszkadzał. Pozbawienie mnie kierowania HDK usuwa tę przeszkodę – puentuje Mikołaj Buszko.

Dodaje, że nie musi to jednak być końcem ponad dwudziestoletniej pracy. – Przecież festiwal może się odbywać również poza Hajnówką – wszędzie tam, gdzie jest właściwy klimat i zrozumienie dla takich wydarzeń kulturalnych.

Wobec tylu niewiadomych być może w całej sprawie chodziło również o splendor, który jakoby w związku z organizacją festiwalu Mikołaj Buszko przypisywał jedynie sobie.

– W pierwszych rozmowach swój udział w manipulowaniu festiwalem burmistrz uzasadniał: cytuję „Festiwal dorósł do takiej rangi, że należy się podzielić splendorem...". Dodam tylko, że burmistrz wielokrotnie wypowiadał się, że musi wykonywać polecenia metropolity. Wszystko jednak wskazuje na to, że były to bardziej inicjatywy burmistrza niż abp. Sawy – stwierdza Buszko.

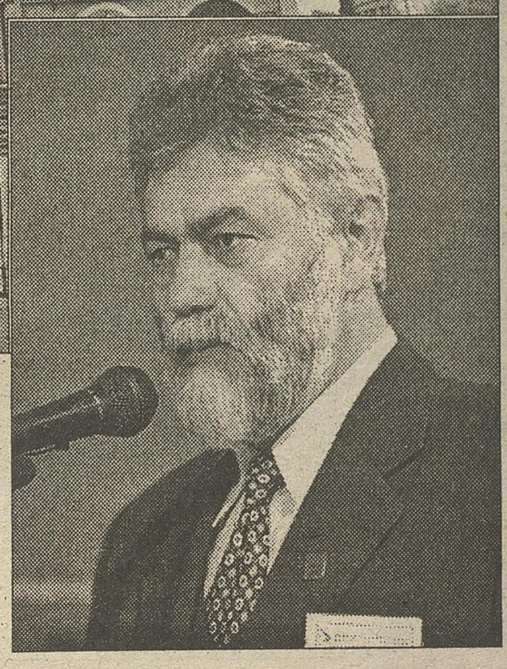
Anatol Ochryciuk nie chciał komentować tej wypowiedzi.

Na temat owego „splendoru", który w ostatnim czasie krążył w Hajnówce już jako swego rodzaju rodowodowy dowcip miasta, mówiono różnie. Jedna z popularniejszych wersji głosiła jakoby Mikołaj Buszko na taką propozycję odparł: „a bierz go sobie wiadrami".

O co więc tak naprawdę chodziło w całym festiwalowym zamieszaniu?

– Cerkiew chciała przejąć imprezę, a burmistrz w tym pomógł – kończy Mikołaj Buszko.





Zdaniem burmistrza Anatola Ochryciuka, festiwalowy konflikt dotyczy stron cerkiew – Mikołaj Buszko

A. Zgiet

Parape

Joanna Brodzik i Paweł Wilczak, aby przeistoczyć się w Kasię i Tomka, muszą wstawać codziennie o godzinie 5 rano. Dwie godziny później wcielają się bowiem w kochającą się parę, której codzienne życie przypomina... burzę w szklance wody. Tę historię – opowiadającą o różnicach między światem kobiet, a światem mężczyzn – ogląda dwa razy w tygodniu... trzy miliony Polaków!

DOROTA NAUMCZYK

– Dochodzą do nas słuchy, że serial robi się kultowy, ale stosów listów od wielbicieli jeszcze nie dostajemy. Może fani nie wiedzą pod jakim adresem pisać? – śmieje się Joanna Brodzik. – Coraz częściej jednak się zdarza, że wołają za mną na ulicy... Kasia, a za Pawłem... Tomek!

Zdaniem twórców serialu, przyczyną popularności i rosnącej oglądalności tej historii jest fakt, że Polacy odnajdują w jej bohaterach lustrzane odbicie własnego życia. Ale nie tylko Polacy...

Rodem z Kanady

Oryginalna wersja tego serialu po raz pierwszy pojawiła się w Kanadzie, gdzie nosiła tytuł „Love Bugs". Film bardzo szybko znalazł się w pierwszej dziesiątce najpopularniejszych kanadyjskich programów telewizyjnych. Wkrótce potem własną wersję tego serialu zrealizowała – zachęcona kanadyjskim sukcesem – telewizja francuska. Po Francji zaś przyszła kolej na: Szwajcarię, Grecję, Włochy, Portugalię, Szwecję i wreszcie Polskę.

Zdaniem producentów, serial te odnosi sukcesy na całym świecie dzięki pomysłowemu scenariuszowi. Każdy odcinek składa się z trzech siedmiominutowych opowieści. Kolejne sceny są bardzo krótkie i kręcone nowatorską techniką – w kadrze znajduje się tylko para tytułowych bohaterów! Dodatkowo sceny są uatrakcyjniane muzycznie i graficznie, tak, aby odzwierciedlać zwariowane tempo współczesnego życia. Tematem wszystkich odcinków jest bowiem właśnie codzienne życie par młodych, kochających się i szalejących za sobą ludzi. Dziewczyna i chłopak, a raczej młoda kobieta i młody mężczyzna tworzą związek w myśl zasady, że... przeciwieństwa się przyciągają. Nic więc dziwnego, że skoro są tak różni, a nie mogą bez siebie żyć, to ich codzienne życie przypomina prawdziwą burzę z piorunami.

Kobieta zmienną jest

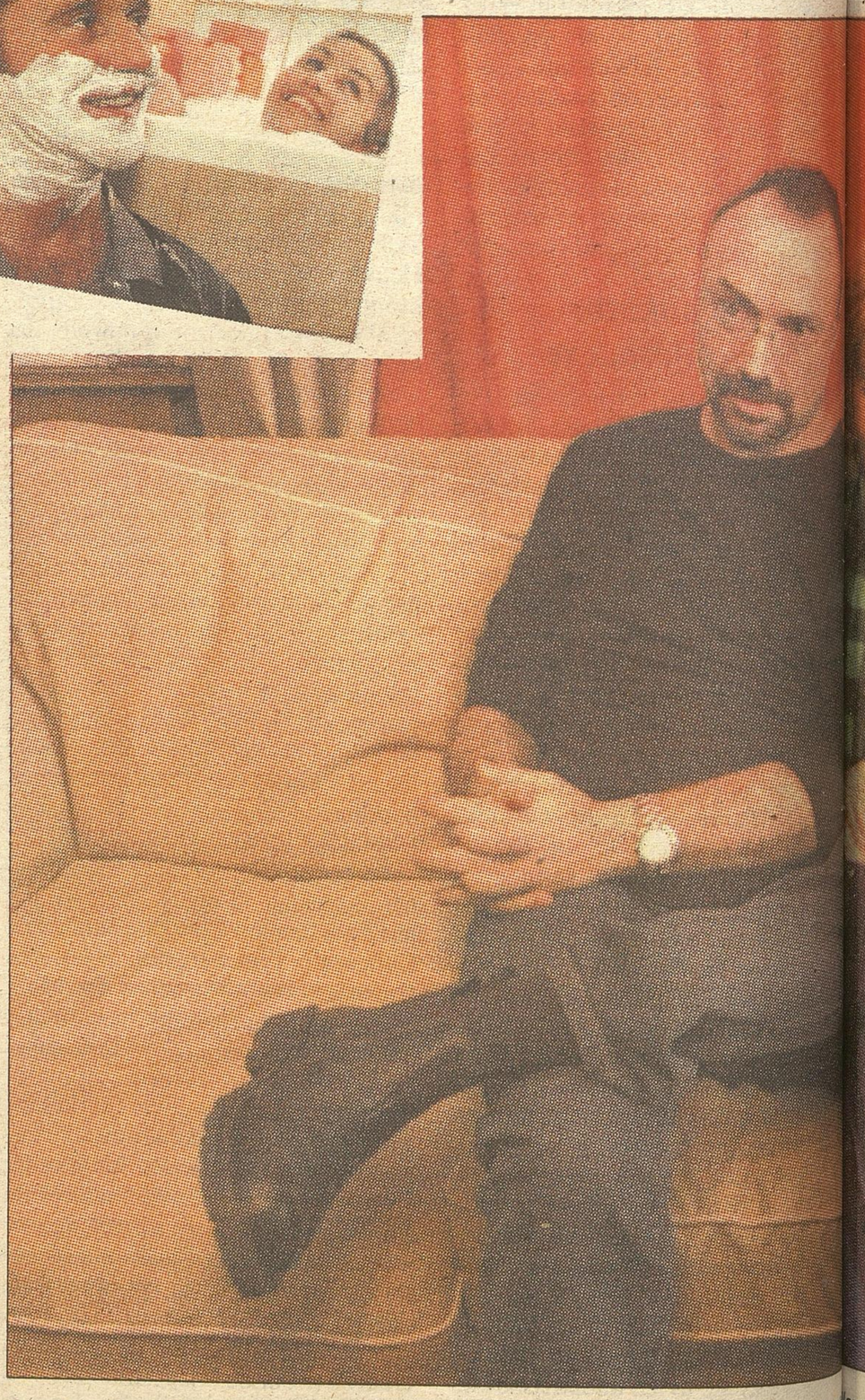
Kasia ma 30 lat, Tomek – 35. Jednak mimo tego, że są ze sobą już od siedmiu lat, jeszcze nie zdecydowali się na małżeństwo. Od kilku lat mieszkają razem. Aktualnie remontują swoje „gniazdko", a na „parapetówkę" zaprosili dziennikarzy z „Gazety Współczesnej".

– Kasia jest trochę jak bohaterka komedii romantycznych – wyznaje umorusana w farbie, ubrana w robocze spodnie i flanelową koszulę Joanna Brodzik. – Marzyła o wspaniałym mężczyźnie, znalazła go i mimo tego, że on trochę inaczej wyobraża sobie ich wspólne życie, bo nie chce się żenić, ona jest szczęśliwa.

Zdaniem Joanny Brodzik, Kasia jest podobna do wielu współczesnych trzydziestolatek – jest atrakcyjna, otwarta, bystra i bardzo bezpośrednia. Emanuje niespożytą energią, zna wła-







Jurek Bogajewicz, reżyser serialu „Kasia i Tomek", twierdzi, że Joanna Bro

a Współczesna" gościła na planie telewizyjnego serialu „Kasia i Tomek"

ewka u Kasi i Tomka

ną wartość, siłę seksapilu i umie kokietować. Idealnie pasuje do niej określenie: „kobieta zmienną jest", darza się jej bowiem po długich ana- izach podjąć wreszcie jakąś decyzję „ w ciągu sekundy ją zmienić z rów- ym zapałem i przekonaniem. Jako wpowa przedstawicielka płci pięknej ywa chimeryczna i kapryśna, a do prawdziwego szału doprowadza ją te- mat ex-dziewczyn Tomka.

– Czy jest podobna do mnie? – astanawia się Joanna Brodzik. – Tro- hę pewnie tak, bo choć kobiety są różne, to łączy je to, że mężczyźni od- działują na nie bardzo silnie. Ja jed- ak rzadko bywam zazdrosna.

Joanna przyznaje, że bardzo się ara, aby zachować wyraźną grani- ę oddzielającą ją od odtwarzanej po- taci.

– Kreowana przeze mnie Kasia ma bardzo podobny styl ubierania się do mojego, lubi te same fasony i podob- ne kolory – mówi Joanna Brodzik. – Dlatego też nigdy nie wykorzystuję na planie moich prywatnych ubrań. Robię wszystko, aby te dwie posta- ci, Joasia i Kasia, nie „zlewały się" w jedną. Jest bowiem między nami podstawowa różnica: ja wiem, że ona jest Kasią, ale ona nie wie, że istnieje jeszcze jakaś Joasia.

Męski tradycjonalista

Paweł Wilczak zaś prywatnie lu- bi towarzyszyć koleżankom w zaku- pach i uważa, że jest w tych sprawach dobrym doradcą. Kreowany przez nie- go Tomek zaś robi iście męczeńskie miny, kiedy oczekuje na przebierają- cą w fatałaszkach Kasię.

– Tomek bowiem, choć szaleje za Kasią, nie zawsze potrafi okazać to we właściwy sposób – mówi Paweł Wilczak. – Jeżeli chodzi o sprawy dam- sko-męskie, jest tradycjonalistą.

Tomek nie znosi rodzinnych obiad- ów i swojej natrętnej teściowej, a uwielbia samochody, sport i kompu- tery. Jest dumny ze swojej wolności i niezależności, choć często z niej... rezygnuje, np. kiedy trzeba wybrać kolor butów.

– Kasia i Tomek to skrajnie różne temperamenty i odmienne poglądy – mówią twórcy filmu. – Jedno i drugie uwielbia demonstracyjnie wygłaszać włas- ne i „jedynie słuszne" zdanie na dany temat, po czym sprzeczają się, obrażają na siebie i zaraz godzą. Jak w życiu.

Paweł Wilczak dodaje, że oboje z Joasią starają się pokazać, jak żyją współcześni, młodzi Polacy.

– Nie jesteśmy pokoleniem wtło- czonym między kilogram wątrobian- ki, a źle działającą lodówkę – mówi aktor. – Jesteśmy pokoleniem, które normalnie żyje: robimy zakupy w su- permarketach, jeździmy na wakacje i potrafimy pokłócić się o takie spra- wy jak kolor samochodu, który chce- my kupić. Kręcimy opowieść o nor- malnych ludziach. Dlatego nas oglądają!

To jak z miłością życia

– Joanna i Paweł są moją wymarzoną parą aktorów do ról Kasi i Tom- ka – mówi Jurek Bogajewicz, reżyser serialu. – Wcześniej organizowaliśmy długie castingi, ale teraz one się nie liczą. To tak, jak z miłością życia – kiedy już się ją znajdzie, to nieważ- ne co było przedtem...

Zanim padł pierwszy serialowy klaps, aktorzy musieli dobrze się po- znać. Trwało to prawie dwa tygodnie.

– Teraz są znakomicie zgrani – podsumowuje reżyser. – Joasia i Pa- weł rozumieją się tak dobrze, że wie- le rzeczy udaje nam się nagrać bez wcześniejszych prób! Dzięki temu pracujemy bardzo szybko i nie mu- simy powtarzać scen, to komforto- wa sytuacja. Mamy tempo pracy na poziomie „Spidermana".

Aktorzy dodają, że mimo tej przy- jaźni i komfortu pracy, nie udaje się jed- nak uniknąć pewnych stresów i napięć.

– Musimy bowiem być czujni, bo jako że jest to historia kanadyjska, musimy rezygnować z pewnych ob- cych dla naszej rzeczywistości tekstów – wyjaśnia Paweł Wilczak. – Dosto- sowujemy więc tę historię do polskie- go poczucia humoru.

Aktorzy przyznają, że czasami by- wa „naprawdę ciężko":

– Wbrew pozorom bowiem niela- two jest zrobić coś, co ma być tak lek- kie, łatwe i sielankowe w odbiorze – wyjaśnia Paweł. – Czasami z tego wszy- stkiego dostaję nadkwaśności...

– A ja czasami płaczę i ze zmęcze- nia wypada mi dysk – dodaje Joanna Brodzik. – Na szczęście Paweł ma swo- je na mnie sposoby, które przywracają mi na planie spokój i równowagę.

Joanna Brodzik przyznaje, że co- dzienne wstawanie o godz. 5 rano jest dla niej „trochę trudne i uciąż- liwe". Paweł Wilczak ubolewa nad ciągłym brakiem czasu i dodaje, że „nie ma szansy by spotkać się na dłużej ze znajomymi", a nawet by... zawołać do swojego mieszkania elek- tryka. Oboje jednak są szczęśliwi, że mają okazję grać Kasię i Tomka.

– Ten serial to fantastyczna za- bawa, ale i ogromna dyscyplina – mówi reżyser Jurek Bogajewicz. – Chciał- bym, aby był on jak lody. Smakujesz go przez 21 minut, a jak się kończy, to masz ochotę krzyczeć: jeszcze!

Fot.: Archiwum, P. Niemczynowicz



Wilczak to jego wymarzona para aktorów do ról Kasi i Tomka

REKLAMA

Niektórzy już odjechali.
Takie ceny.

xsara picasso już od 62 760 zł
xsara już od 39 000 zł
berlingo już od 34 099 zł +VAT

Ty również możesz odjechać. Przyjdź do salonu Citroëna. Tylko teraz możesz kupić wybrane modele z roku 2002 po wyjątkowo korzystnych cenach. Nie czekaj! To naprawdę niepowtarzalna okazja. Możesz zaoszczędzić aż do 8 800 zł. Jeszcze nigdy nie sprzedawaliśmy tak dobrych samochodów za tak niewiele.

Oszczędzasz do 8 800 zł
CITROËN XSARA Picasso

Oszczędzasz do 6 000 zł
Xsara

Oszczędzasz do 6 000 zł
Berlingo

Sprecyzowanie oferty w autoryzowanych salonach Citroëna. Promocja dotyczy samochodów rok prod. 2002, zamówionych i odebranych od 04.11.2002. Ilość samochodów, modeli i wersji objętych ofertą ograniczona. Niniejsza promocja nie może łączyć się z żadnymi innymi ofertami promocyjnymi.

PZU PREFERENCYJNY PAKIET UBEZPIECZEŃ
CITROËN Assistance 24h
+DODATKOWA GWARANCJA
2 lat gwarancji antykorozyjnej
KONTRAKT OBSŁUGOWY
CITROËN Kredyt
CITROËN Leasing
www.citroen.pl
Bezpłatna informacja o sieci koncesjonerów: 0800 181818
CITROËN POLUBISZ KAŻDĄ DROGĘ

BIAŁYSTOK
MOTOZBYT
ul. Poleska 61
tel. 0 85 664 70 11,
tel./fax 0 85 664 70 13

EŁK
TRANS-AUTO
ul. Łukasiewicza 1
tel. 0 87 621 58 30



Bez litości

Muzyka była dla mnie ważniejsza niż nawet związki z kobietami. Ale każdy chyba prędzej czy później dojdzie do wniosku, że najważniejsze jest znalezienie na tym świecie jakiejś pokrewnej duszy, spędzenie z tym kimś życia, wspólne cieszenie się miłymi chwilami i wspieranie się, gdy nadchodzą ciężkie czasy. Życie w samotności to potworna nuda.

Campino (DIE TOTEN HOSEN)

Ogólnie mówiąc, w USA niemal wszystko jest inaczej, jeśli chodzi o warunki życia. Uświadomiliśmy sobie to, jak wróciliśmy do Polski, gdy na jednej ze stacji benzynowych pod Warszawą zatrzymaliśmy się na schabowy i Tyskie... Najbardziej upierdliwe były w USA hamburgery, bo tam naprawdę nie można zjeść nic innego.

Vogg (DECAPITATED)

Kiedy miałem 10 lat lat, słuchałem już IRON MAIDEN, JUDAS PRIEST, RAMONES i DISCHARGE. Miałem w d... podziały na metal i punk. Dla mnie to była po prostu świetna muzyka. I tak mi zostało do dzisiaj.

Tomas Lindberg (THE GREAT DECEIVER, LOCK UP)

O zapotrzebowaniu na muzykę „pomiędzy", pojęciu „komercja" oraz ignorancji wytwórni płytowych rozmowa z Tomaszem „Kciukiem" JAWORSKIM.

...ro STRUNACH

Od punku do jazzu

Twój białostocki koncert, który odbędzie się 17 listopada, otwiera cykl imprez „Fabryka Jazzu". Nie czujesz się chyba jednak muzykiem stricte jazzowym, związanym wyłącznie z tą sceną?

Nigdy nie czułem się muzykiem zaszufladkowanym w jakiejś estetyce. W moim życiu był i rock`n`roll, i jazz, i trochę muzyki klasycznej.

Od ilu lat grasz?

Plus minus 20.

Przez ten czas grałeś w tak różnych zespołach, jak punkowy DEUTER, zimnofalowy MADAME, rockowy ODDZIAŁ ZAMKNIĘTY, a ponadto byłeś członkiem grupy Tadeusza NALEPY, no i wielu składów jazzowych. Jak się odnajdywałeś w tak różnych stylistycznie projektach?

W niektórych projektach przełykałem ślinę, grałem, żeby zarobić pieniądze, a niektóre projekty po prostu sprawiały mi przyjemność. To po prostu praca. Natomiast to, co jest moją drogą, to moja własna muzyka, własne projekty, które są dla mnie najważniejsze.

Zanim do nich dojdziemy, chciałbym Cię zapytać, które ze wspomnianych nie-jazzowych zespołów wspominasz najciepiej?

Na pewno granie z ODDZIAŁEM, z którym nagrałem dwie płyty: „Oddział Live" z przebojami i „Terapię". Po jej nagraniu rozstałem się z nimi ze względów bardzo osobistych.

W Internecie znalazłem określenie „kultowy" zespołu Kciuk/Surzyn Band? Cieszą Cię takie opinie?

Jest to jakaś satysfakcja. To, co 12 lat temu robiłem na scenie jazz-rockowej właśnie w Kciuk/Surzyn Band, było czymś, czego wówczas nie było. Nie było takiej muzyki między jazzem a rock`n`rollem i udało mi się w to „wstrzelić" na jakiś czas. Przychodzili tego słuchać młodzi ludzie i byli tym zafascynowani. To jeden z najmilszych okresów w mojej „drożce".

Jak według Ciebie wygląda sytuacja, jeśli idzie zapotrzebowanie na taką muzykę „pomiędzy"? Czy teraz również są młodzi ludzie, którzy jej słuchają, przychodzą na koncerty?

Pewnie, że tak. Ostatnie półrocze było dla mnie po prostu rewelacyjne. Zagrałem parę festiwali, parę razy wystąpiłem jako gość zaproszony do innych składów, zagrałem też trochę własnych koncertów i uważam, że ludzie są bardzo chłonni, są bardzo spragnieni takiej muzyki. Chodzi tylko o to, żeby im ją podać, żeby było więcej promocji takiej muzyki. Bo ludzie naprawdę chcą tego słuchać. Grałem niedawno na festiwalu „Jazz na Starówce" – było tam kilka tysięcy osób, które bawiły się, tańczyły, klaskały. Czyli ludzie chcą takiej muzyki, ale nikt jej nie promuje. Są tylko komercyjne stacje radiowe, których muzyka improwizowana czy w ogóle – instrumentalna nie interesuje.

Czy potrafisz powiedzieć, ilu projektów członkiem jesteś obecnie. VIRTUAL JAZZ REALITY, czasem tworzysz TOP BASS...

TOP BASS był jednorazowym „strzałem" w tym roku i dziwi mnie to, bo jak na taki projekt była masakrująca liczba ludzi nim zainteresowanych. Nie dotyczy to jedynie firm fonograficznych. Wygląda na to, że nikt nie chciał zarobić na tym pieniędzy, które leżą na ziemi, a nikt ich nie próbuje podnieść.

A może wytwórnie bały się zainwestować w zespół, złożony z trzech indywidualności, topowych polskich basistów?

Nie, nie sądzę. Myślę, że jest to ignorancja. Byłem zaszokowany, że nikt nie zrobił TOP BASS trasy, nie był zainteresowany wydaniem płyty. Po prostu olewka, podczas gdy zainteresowanie ludzi naprawdę było bardzo duże. Myślałem, że na tym polega komercja – dać ludziom to, czego chcą. Okazuje się, że jednak nie. Parę osób się zgłosiło, ale to były propozycje nie warte nawet dyskusji.

Jako członek VIRTUAL JAZZ REALITY występowałeś przed LIVING COLOUR. Jak wspominasz ten występ?

To był bardzo dobry, udany koncert, na przyszło kilkanaście tysięcy ludzi. Sam zespół LIVING COLOUR to też rewelacja, że nagłośnienie było do d... Poszedłem słuchać tego z widowni i... dramat. Jak byłem przy scenie, to wszystko świetnie i brzmiało. Poszedłem dalej i ta muzyka cila kilkadziesiąt procent. Każda muzyka si być świetnie przeniesiona, żeby odbiorca mógł ją dobrze słyszeć i odebrać.

Czy z tej niezmierzonej liczby ich występów jakiś koncert zapadł Ci szczególnie w pamięć?

To nie jest jakaś niezmierzona liczba występów, bo to już nie te czasy, że gra taką ilość. Ale każdy mój koncert, jak grałem w tym roku i końcówce ubiegłe bo tak naprawdę miałem długą przerwę był bardzo dobry i pełen optymizmu, idzie o ten rodzaj muzyki. Mam nadzieję że ta muzyka wróci do łask, będzie bardziej promowana, podobnie jak cała ska muzyka. W tej chwili wszystkie festiwale zapychane są Amerykanami, każde wydarzenie – to Amerykanie itd. itd.

Nie uchylasz się od jamowania z młodymi muzykami. Co podczas jam sessions możesz przekazać młodym muzykom?

Ja chyba nie jestem od przekazywania. Jeżeli komuś z młodych uda się coś „wyłowić" dla siebie, to fajnie. Ja jednak nie stem pedagogiem, kimś, co coś przekaz Raczej nie nadaję się do takich rzeczy.

Zatem nie myślałeś nigdy o tym stworzyć swoją szkołę basu?

Wiesz, myślałem, ale zaprzestałem w r. Nagrałem szkoleniową kasetę video tym się skończyło. Potem myślałem o otworzeniu prywatnej szkoły, ale zostałem te wszystkie projekty i tylko grałem

Czego możemy się spodziewać Twoim koncercie, otwierającym „Fabryka Jazzu"?

Dobrej zabawy i paru fajnych dźwięków które jeśli idzie o mnie, będą nowe. Zaprezentuję muzykę z mojej nowej płyty która – jeśli tylko pojawi się jakiś sponsor – zostanie wydana. Materiał jest bowiem gotowy i potrzeba tylko paru złotych, żeby go utrwalić i wydać dla tych paru osób, które przychodzą na moje koncerty.

Na które wybiera się również: DJ Bęben

Tomasz „Kciuk" Jaworski TRIO w składzie: Tomasz Jaworski (bass), Czarek Kondrat (perkusja) i Darek Krupa (gitara) wystąpi 17 listopada, o godz. 19 w pubie „Fabryka" przy ul. Jurowieckiej 31 w Białymstoku. Bilety (w cenie 8 zł w przedsprzedaży, 10 zł przed koncertem) są do nabycia w sklepach muzycznych „Allegro" i „Tango" oraz w pubach „Fabryka", „Chata Puchata", „Gryf" i „Niebo". Patronat nad imprezą objęła „Gazeta Współczesna".

CZARNO-CZARNI „Jasna strona księżyca"

Universal Music Polska (3 $truny)

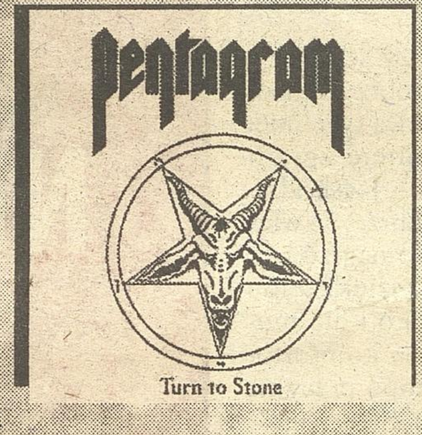


Dancing trwa nieprzerwanie. Do tańca przygrywa grupa **CZARNO-CZARNI**, znana z hitu „Nogi" czy coveru „Jedzą rybę". I choć ma nowy repertuar, to wciąż poraża prześmiewczymi tekstami, bijącymi specyficznym poczuciem humoru. Panowie niezmiennie korzystają z bogatej skarbnicy rock`n`rolla lat 60. i 70. Charakterystyczna uszczypliwość w postrzeganiu świata i ludzkich przypadłości przebija już w otwierającym „Jasną stronę księżyca" kawałku „Gruba i inni". Muzycznie jest to klasyczny big beat, podobnie zresztą jak singlowy „Ty i ja". „On będzie twój" uznać można za utwór instruktażowy dla panien desperacko szukających męża. Całkiem przyzwoitą balladą jest „Ostatni dzień" (na płycie jest też wersja instrumentalna, lub – jak kto woli – karaoke). Zgrabny utwór „Za darmo" to z kolei ukłon w stronę glam rocka (**SMOKIE** żyje!). Kwaśny tekst „W stolicy" nie przystaje do landrynkowej melodii. Od tego uwspółcześnionego rock`n`rolla różnią się dwa covery z „epoki" – „Nim wstanie dzień" i „Kasztany". Szczególnie ten pierwszy utwór poraża dźwiękiem klawiszy w stylu Raya **MANZARK**`a. Płyta dobra nie tylko dla 40-latków.

Pit

PENTAGRAM „Turn To Stone"

Peaceville/Mystic Prod. (2+1/2 $truny)



Mimo nazwy, **PENTAGRAM** ma w sobie mniej więcej tyle „diabelskości" co **BLACK SABBATH**, którego jest zresztą niemal rówieśnikiem, tyle że pochodzącym z USA. Nazwa zespołu Ozzy`ego **OSBOURNE**`a i Tony`ego **IOMMI** pojawia się tu z jeszcze jednego, ważniejszego powodu – płyta „Turn To Stone", zawierająca nagrania z trzech pierwszych albumów **PENTAGRAM**, pokazuje jak bardzo amerykańska grupa dowodzona przez Bobby`ego **LIEBLING**`a była zafascynowana utworami **BLACK SABBATH**. W przypadku sześciu utworów z wydanej w 1985 r. debiutanckiej płyty „Pentagram" fascynacja ta przybrała formę kopiowania stylu Brytyjczyków: ciężkie, mroczne riffy, barwa głosu i styl śpiewania **LIEBLING**`a, będącego pod przemożnym wpływem **OSBOURNE**`a oraz zaskakująco „stare" brzmienie nie zostawiają żadnych wątpliwości co do tego, jakich płyt Amerykanie słuchali najczęściej. Przy sporej dozie dobrej woli można wspomnieć o utworze „20 Buck Spin", zabarwionym odrobinę jakby stoner rockową psychodelią. Wydana dwa lata później płyta „Day Of Reckoning" to próba uwolnienia się spod wpływu twórców „Paranoid". Mimo powinowactwa w warstwie gitarowej i wokalnej, **PENTAGRAM** przedstawił na „Day..." utwory bardziej rozbudowane, nadał utrzymane w mrocznej atmosferze, ale nie w takim stopniu opartej na riffach (vide transowy „Burning Saviour", w którym pojawiają się ciekawie brzmiące bębny i dość oryginalna solówka gitarowa). Więcej jest też w tych kawałkach melodii, a i **LIEBLING** nie ogranicza się do kopiowania swego idola („Madman", w którym słychać już wpływy dokonań zespołów z kręgów New Wave Of British Heavy Metal). Utwory z albumu „Be Forewarned" to skok jakościowy, jeśli idzie o brzmienie. Jednak gitary nieodparcie, choć może subiektywnie, nasuwają skojarzenia z kawałkami **BLACK SABBATH**, tyle że w wykonaniu... **TYPE O NEGATIVE** (dla porównania polecam wysłuchać „Black Sabbath (From The Satanic Perspective)" z płyty „The Least Worst Of" **TON**). Coraz wyraźniejsze na „Be Forewarned" są inspiracje NWOBHM. Utwory mają więcej heavy metalowej motoryki, refreny stają się bardziej chwytliwe (plasujący się między hard rockiem a doom metalem „Vampire Love"), ale trudno nawet mówić o zbliżeniu do geniuszu **BLACK SABBATH**, bowiem kompozycje sprawiają wrażenie nie do końca przemyślanych, czego przykładem jest „Frustration" z przesłodzonymi, nijak nie pasującymi do atmosfery utworu, chórkami. W sumie „Turn To Stone" jest raczej płytą dla zbieraczy ciekawostek, bowiem fani **BLACK SABBATH** nie potrzebują kopii ulubionego zespołu, a wielbiciele **PENTAGRAM** – o ile istnieją – wszystkie utwory znają już zapewne z oryginalnych płyt.

DJ Bęben

AQUAGEN „Weekender"

Dos Or Die/Magic Rec. (bez $trun)



Dance`owa płyta, jakich już wiele powstało i zapewne niestety powstanie – tak najkrócej można określić zawartość drugiego albumu duetu: Olaf **DIECKMANN** i Gino **MONTESANO**. Między bajki można bowiem włożyć reklamowe stwierdzenia, jakoby obaj panowie wytyczali nowe trendy w muzyce techno i trance. Mało tego – na „Weekender" brakuje hitu na miarę „Partyalarm", dzięki któremu **AQUAGEN** doskonale radził sobie na listach przebojów. W potoku mechanicznych rytmów, plastikowych brzmień i „jednopalcowych" melodyjek wyróżnia się „Hard To Say I`m Sorry", ale – zgodnie z obowiązującym trendem – nie jest to piosenka duetu, ale pochodzący sprzed 20 lat przebój **CHICAGO**. Również według wymogów obowiązującej mody, w „Dreamland (Everybodys Free)" usłyszeć można wokal – zapewne czarnoskórej – pani, co czyni ten utwór stosunkowo łatwoprzyswajalnym. I to tyle. Być może jest to płyta dla „weekenderów", ale jedynie lubujących się w bezdusznym, teutońskim lomocie, którego chwilami – jak np. w przypadku kawałka „Paranoix" – nie zawaham się nazwać „faszystowskim".

DJ Bęben

PLAYLISTA METAL HAMMER SHOW



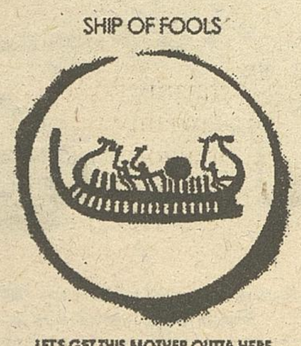
RADIO BIAŁYSTOK
metal@radio.bialystok.pl

3.11.2002 r.

1. LUCA TURILLI „I`m Alive"
2. CORPORATION 187 „Liquid Truth"
3. SEPULTURA „Troops Of Doom"
4. SEPULTURA „Beneath The Remains"
5. ZŁE PSY „Zły pies"
6. ZŁE PSY „Podałbym ci ale..."
7. FIELDS OF THE NEPHILIM „One More Nightmare"
8. HATE ETERNAL „The Obscure Terror"
9. HATE ETERNAL „Beyond Redemption"
10. HATE ETERNAL „Powers That Be"
11. FIVE POINT 0 „King Of The Hill"
12. ILL NINO „Unreal"
13. AXEL RUDI PELL „Edge Of The World"

SHIP OF FOOLS „Let`s Get This Mother Outta Here"

Peaceville/Mystic Prod. (4+1/2 $struny)



SHIP OF FOOLS to zespół, który konsekwentnie wywiązuje się z misji, jaką można odczytać z jego nazwy. Na albumie „Let`s Get This Mother Outta Here" grupa zabiera słuchacza w ponad godzinny, transowy rejs statkiem głupców, płynącym przez rozkołysane burzą dźwięków morze. Dla fanów gitarowego zapętlonego grania, barwionego elektroniką z pewnością będzie to prawdziwa „przejażdżka" wrażeń i emocji. Nie należy się jednak spodziewać turystycznej ekskursji statkiem o standardzie „Titanica", a raczej wyprawy rozwalającą się łajbą w niespokojne morze.

Na „Let`s get..." szalupa pełna głupców płynie jakby bezwiednie niesiona falą dźwięków. Raz kołysze się rytmicznie i transowo („Diesel Spaceship"), pozwalając na kontemplację bogactwa dźwięków niekoniecznie pochodzenia naturalnego. Innym razem, w starciu z wezbraną i trudną do okiełznania falą („Where Is Here") przyprawia o większe emocje i dreszcze. Momentami zimna fala chłodzi podróżnych („L=SD2"). Nieco później mogą oni odpocząć w atmosferze sielsko-szkockiej („Western Lands"), zabarwianej dźwiękami fletu i akustycznych gitar.

Łajba, mimo iż wystawiona na wiele prób, trzyma się wytyczonego transowym rytmem kursu. Zmienia się jedynie krajobraz wokół – pojawiają się nowe brzmienia i nasycenie aranżacji. Narastają też emocje, a bogactwo elektronicznych dźwięków, uzupełniających partie gitar, powoduje, że brak partii wokalnych jest zupełnie nieodczuwalny. Po tak wyczerpującym, aczkolwiek elektryzującym rejsie jeszcze długo nie można się przyzwyczaić do rzeczywistości stałego lądu.

(man)

WIELKA WYGRAŁA
TALONIK NR 289

Redaktorzy, pokrzepieni zwycięstwem, dokonali losowania kartek pocztowych. W jego wyniku nagrody przypadły Annie Orzechowskiej z Białowieży i Józefowi Sienkiewiczowi z Barszczewa, którzy odpowiedzieli, że debiutancka płyta Kasi Kowalskiej nosiła tytuł „Gemini". Nagrody powierzyliśmy poczcie.

Dziś pytamy o to, jakiej części ciała zespół Czarno-Czarni poświęcił piosenkę. Chodzi o: **a) nogi, b) biodra, c) małżowiny?**

Na kartki z poprawnymi odpowiedziami i talonikiem czekamy przez dwa tygodnie. Z maniakalnym uporem prosimy o **nieprzysyłanie** odpowiedzi w kopertach.

DZIWY ŚWIATA ROŚLIN

Gdzie rośnie dziewanna

Odwieczny antagonizm między człowiekiem a chorobotwórczym drobnoustrojem (wirusem, bakterią i grzybem) wszedł w zupełnie nową fazę, gdy w 1929 roku Fleming odkrył bakteriobójcze właściwości pleśni Penicillum, a w pięć lat później Domagk otrzymał pierwszy sulfonamid. Była to rewolucja w medycynie i sądzono, że choroby zakaźne zostały definitywnie pokonane. Jednak w miarę upływu czasu bakterie przystosowały się i wytworzyły nowe szczepy oporne na antybiotyki. Jeszcze bardziej niekorzystna sytuacja dotyczy wirusów, ponieważ do dziś nie ma leków działających na nie bezpośrednio!



Jakby tego było mało, pojawiły się wirusy dotąd nieznane, a wraz z nimi choroby wirusowe o ciężkim przebiegu, niejednokrotnie kończące się śmiercią. Dla przykładu wymienimy zespół nabytego upośledzenia odporności (AIDS) wywoływany przez wirusa HIV i śmiertelny krwotok wewnętrzny, którego sprawcą jest wirus Ebola.

Od października do kwietnia mamy do czynienia z wirusami wywołującymi katary nieżyt nosa zwany potocznie katarem lub po prostu – PRZEZIĘBIENIEM. Należą one do grupy tzw. RINOWIRUSÓW liczącej ponad 100 szczepów i na szczęście – nie wywołują groźnych infekcji. Rinowirusy atakują najpierw błonę śluzową nosa, rozmnażają się bardzo szybko w ciągu 24-36 godzin i są całkowicie niewrażliwe na antybiotyki!

Za tydzień więcej o leczeniu przeziębienia. Dziś przedstawiamy DZIEWANNĘ niosącą pomoc w grypie i katarze. W Rosji, prawie w każdym domu stoi nalewka na świeżych kwiatach tej rośliny, która chroni nasz organizm przed przeziębieniem i grypą. Potrzebne są 3 garście świeżych kwiatów. Zalewa się je szklanką czystej wódki i trzyma w cieple przez 3 tygodnie. Otrzymany płyn cedzi się przez czystą gazę i przelewa do butelki z ciemnego szkła. Gdy dopada nas przeziębienie, należy pić 3 razy dziennie szklankę gorącego mleka z miodem i 30 kroplami naszej nalewki. Zdobycie surowca nie należy do trudnych zadań. Ulubionym miejscem występowania dziewanny są nieużytki, ubogie piaszczyste pola, ugory. Nic dziwnego, że ludowe przysłowie mówi: „gdzie rośnie dziewanna, tam bez posagu panna".

Leng.

MODA

Do szkoły i na ulicę

Młodzieżowy rynek odzieżowy ma zupełnie odrębny, indywidualny charakter. Pokolenie dzisiejszych nastolatków mówi bowiem swoim własnym slangiem i samo ustala, co jest „na czasie". Młodzież sama decyduje, jak dalece może dostosować się do danego, dominującego w obecnej modzie stylu, bez utraty własnej tożsamości. Niektórzy młodzi – w poszukiwaniu bardziej funkcjonalnych ubiorów – sięgają do mody sportowej. Inni zaś traktują modę żartobliwie, pozornie buntując się przeciwko konwencjom.

Do szkoły. Wracają do łask klasyczne elementy stroju uczniowskiego, choć są one nieco unowocześnione. Licealiści najchętniej sięgają po koszulki w wyraźne paski i sztruksowe spodnie, dziewczęta – po grube swetry i kraciaste spódnice. W tym roku bardzo modne są różnego rodzaju kamizelki i bezrękawniki, zarówno te z dekoltem w „serek", jak i z... golfem. Na topie są też swetry „łączone" z wełny i różnych kawałków skóry. Wybierając się do szkoły, najlepiej jest korzystać z „bazy" typowo szkolnych kolorów, czyli granatów, bieli i czerni oraz różnych odcieni szarości. Dozwolone jest też sięganie po błękity oraz po... burgundowe dodatki.





Na zakupy. Młodzieżowa garderoba „miejska" ma w tym sezonie charakter utylitarny i coraz bardziej nawiązuje do uniformu. Właściwie we wszystkich częściach garderoby widoczne są wpływy ubiorów wojskowych, np. w postaci epoletów, patek, naszywanych kieszeni i szerokich, skórzanych pasków. Modne są „mundurki" szyte z jeansu: spodnie z bluzami, spódnice z żakietami oraz całe kombinezony. Lansuje się też styl industrialny w postaci licznych, błyskawicznych zamków. Kolorystyka młodzieżowych kolekcji obejmuje całą gamę ubrań khaki, mile widziane są również odcienie musztardy, gliny oraz ziemisty brąz i przydymiony błękit.

Na spotkanie z przyjaciółmi. Wśród młodzieżowych trendów mody wyłania się nurt retro. Reprezentują go sprytnie dostosowane i całkowicie „przefasonowane" unikatowe elementy tradycyjnego stroju – naszywane, przymarszczane, zestawiane i świadomie niedopasowane tworzą efekt „doskonałej niedoskonałości". Dobór akcesoriów daje wrażenie nadmiaru, eklektyzmu, wręcz przepychu cyganerii.



Nastolatki lubują się w łączeniu prawdziwie starych ubrań – wypatrzonych w rodzinnym kufrze lub sklepach z tanią odzieżą – z nowoczesnymi strojami. Stąd też niezwykle oryginalnie prezentują się koszulowe bluzki z bufiastymi rękawami i koronkowymi detalami w stylu wiktoriańskim noszone ze starymi, „wytartymi" już jeansowymi spodniami lub spódnicami za kolano.

DONA

HOROSKOP

SKORPION 24 X – 22 XI

Zbliżają się naprawdę dobre dni. Wykorzystaj szansę na sensowną rozmowę z kimś spod znaku Ryb. Amncja popchnie Cię do działania, ale nie zapomnisz o odpoczynku. Zaczniesz planować z ołówkiem w ręku. Powinieneś osiągnąć upragniony cel.

STRZELEC 23 XI – 22 XII

Postępuj rozważnie, bo raz podjętej decyzji raczej nie da się cofnąć. Rozejrzyj się dookoła a bezbłędnie wyczujesz, czy teraz jest dobra pora na poważne ustalenia. Chociaż w pracy nie będzie wielkiego pola do popisu, to raczej bez powodów do większych narzekań.

KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I

Staraj się nie nadwyrężać sił. Jeśli teraz potrzebujesz mądrej refleksji, rozmyślaj. Nadchodzące dni nabiorą dynamiki, a Ty będziesz musiał pogadać się z kimś spod znaku Lwa. Możesz liczyć na to, że bliskie osoby wkroczą do akcji, by Ci po prostu pomóc.

WODNIK 21 I – 19 II

Zrezygnujesz z bardzo nieopłacalnego zajęcia. Spotkanie z Bykiem uściśli nowe pomysły. Zaczniesz dobrze wykorzystywać swoje zalety. Na razie niczego nie odłożysz na później. Dość szybko przyzwyczaisz się do zmian, także tych rodzinnych.

RYBY 20 II – 20 III

Dobra okazja, by zafundować sobie trochę wolności. Tyle, że nie na długo. Doprowadzenie do końca pewnych spraw, będzie wymagało czasu i wysiłku. Przygotujesz program oszczędzania, bo niestety pieniędzy mogłoby być nieco więcej.

BARAN 21 III – 20 IV

Pracowite dni, ale równocześnie spokojne i pełne optymizmu. Dobrze ustanowisz się, zarówno zanim coś powiesz, jak i zanim coś zrobisz. A przezorność pozwoli uniknąć nieprzyjemności w finansach. Z dużym zapałem zaczniesz realizację jakiegoś pomysłu.

BYK 21 IV – 21 V

Nie koncentruj się tylko na jednej sprawie, bo coś istotnego może przejść Ci koło nosa. Zajmiesz się wprowadzaniem zmian, które już wcześniej zaplanowałeś. Może o tym nie myślisz, ale nadchodzące dni przyniosą okazję, z której chyba warto skorzystać.

BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI

Stosunki z otoczeniem ułożą się dużo lepiej niż dotychczas. Pierwsze dni tygodnia poświęcisz na uporządkowanie własnych spraw. Nie stawiaj przed sobą zbyt wielu wymagań. Zmiany, które na razie wydają się nie do przyjęcia, po jakimś czasie okażą się niezbędne.

RAK 23 VI – 22 VII

Jesteś w pełni sił i nie zaczniesz narzekać na żadne dolegliwości. Tylko może nie bądź aż tak samodzielny, masz prawo zarówno do słabości, jak i do zmęczenia. Postarasz się okazać więcej sympatii komuś spod znaku Bliźniąt. Krótkie rozstanie może Wam pomóc.

LEW 23 VII – 23 VIII

Możesz śmiało patrzeć w przyszłość, zwłaszcza że przyłożyłeś się do pewnych zaniedbań. Prawdopodobnie uda się korzystnie załatwić jakąś niełatwą sprawę. Masz prawo liczyć na szczęśliwy obrót wydarzeń w sferze zawodowej. Zwróć uwagę na rodzinny budżet.

PANNA 24 VIII – 23 IX

Skierujesz swoje wysiłki na działania zespołowe i przyniesie to bardzo dobre efekty. Życie rodzinne może być teraz trochę nieprzewidywalne, ale dzięki temu nie będzie nudne. Ktoś poprosi Cię o pożyczkę. Zanim jej udzielisz, przemyśl, czy jest to osoba godna zaufania.

WAGA 24 IX – 23 X

Dobiegną końca naprawdę duże wydatki, odczujesz to z prawdziwą ulgą. Przemyślisz i rozwiążesz kilka istotnych problemów. Pomoc pewnego Raka pozwoli na załatwienie jakichś formalności. Niewykluczone, że nadszedł czas pewnych nowych możliwości.

KOSMETYCZKA RADZI

Głowa jak nowa

Nowa lub tylko nieco zmieniona fryzura należą do tych magicznych rzeczy, które potrafią z minuty na minutę zmienić samopoczucie niemal każdej pani. Taka odmiana potrzebna jest zwłaszcza jesienią, kiedy włosy z natury stają się osłabione i tracą połysk.

W tym sezonie modne są włosy krótkie, z grzywką ściętą asymetrycznie, do czego niezbędny jest dobry fryzjer. Modna głowa to głowa z pomalowanymi włosami. Kosztowny zabieg w salonie fryzjerskim nie jest już konieczny, ponieważ w sukurs paniom przychodzą producenci coraz lepszych farb, które można zaaplikować sobie w warunkach domowych. Z malowaniem poradzą sobie dzisiaj nawet te panie, które malują włosy farbą po raz pierwszy.

W sklepach z kosmetykami oraz firmowych można kupić np. najnowsze farby Palette de luxe. Farby te stworzone zostały z myślą o włosach delikatnych i wrażliwych. Farba delikatnie, a jednocześnie skutecznie, pokrywa siwiznę. Nadaje włosom piękny połysk. Palette de luxe zawiera też odżywkę pielęgnacyjną z ekstraktem z pomarańczy. Zawarty w niej wyciąg z pomarańczy odżywia i nawilża włosy. Odżywkę stosuje się bezpośrednio po farbowaniu. Specjalnie dobrane składniki pielęgnacyjne wnikają głęboko w strukturę włosów, dzięki czemu stają się one miękkie i błyszczące.

Urszula

NA TALERZU

Wędzenie szynki

W odpowiedzi na prośbę Czytelniczki, pani Renaty T., jak uwędzić szynkę domowym sposobem, podajemy skrócony przepis (może on być przydatny zanim nastaną mrozy oraz w przyszłości).

Należy postarać się o surową szynkę wieprzową (np. kupić w białostockiej hali przy Bema lub w dużym sklepie mięsnym, albo przywieźć ze wsi od rodziny). Przed wędzeniem trzeba mięso peklować przez co najmniej 3 tygodnie.

Wg „Kuchni mojej mamy" Krystyny Broszkiewicz, Surową szynkę (średniej wielkości), po zdjęciu skóry, rozcinamy na dwie części i wykrajamy kość. Natarte solą mięso zostawiamy przez noc. Drugiego dnia przygotowujemy w dużym garnku emaliowanym lub kamiennym wodę z solą. Jeżeli wrzucony do niej obrany ziemniak pływa na powierzchni, ilość soli jest odpowiednia. Dodajemy do wody 1 pełną łyżeczkę saletry, listek laurowy i kilkanaście ziarenek pieprzu, po czym zanurzamy w solance mięso i dociskamy talerzem. Okryty ściereczką garnek trzymamy w chłodzie przez 3 tygodnie, codziennie przewracając szynkę.

W międzyczasie przygotujemy w ogrodzie lub na działce małą wędzarnię. Pomiędzy dwoma słupkami z cegieł (wystarczą po 3, albo po kilka płytek chodnikowych). wykopujemy w ziemi wydłużone palenisko, nad którym, między cegłami, stawiamy beczkę bez dna, uszczelniając ją od dołu ziemią, a na górze kładąc mocny pręt.

Po 3 tygodniach obwiązujemy szynkę sznurkiem i po obsuszeniu – wędzimy ok. 2 godzin. W odsłoniętej części paleniska rozpalamy ogień (z drewna drzew liściastych), z którego dym zostanie wciągnięty przez beczkę. W dymie, na pręcie, wędzimy szynkę, okrywając wierzch beczki ścierką i workiem. Jeżeli zamierzamy jeść wędzoną szynkę na surowo, należy przetrzymywać ją w solance co najmniej 6 tygodni, a po obwiązaniu i obsuszeniu, wędzić przez kilka godzin.

EWA

luc

Cześć Dzieciaki!

WSPÓŁCZESN
469

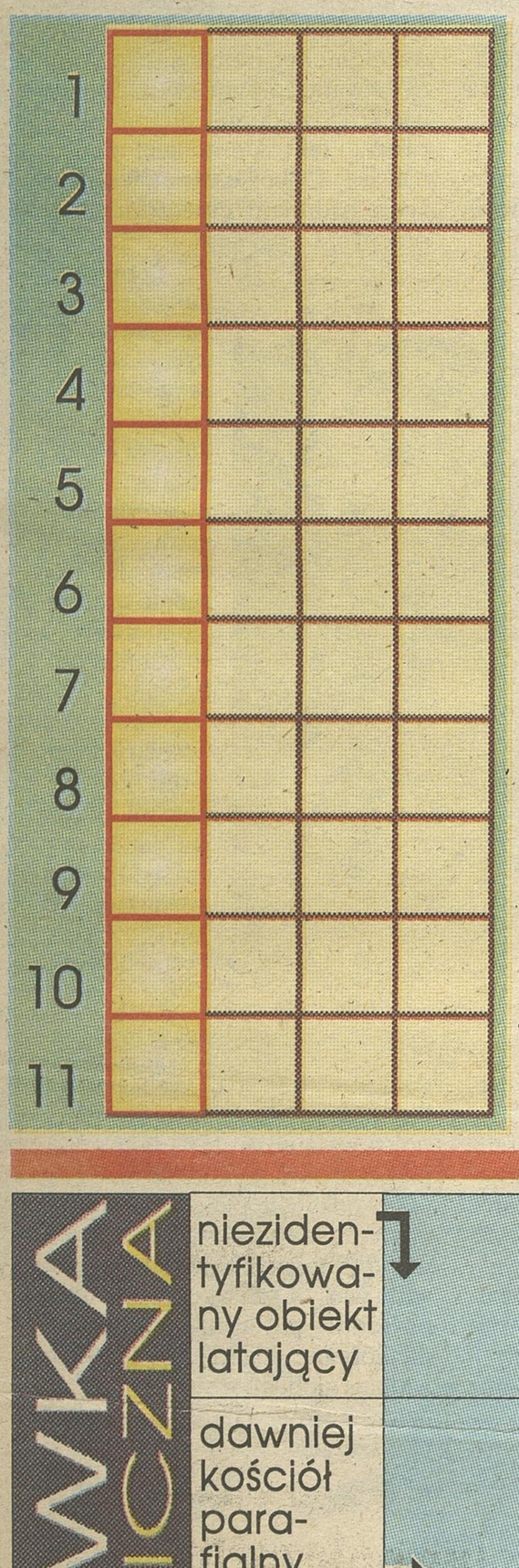
Cześć! Coraz chłodniej na dworze. W nocy przychodzi mróz i zostawia ślady na kałużach, na trawie i drzewach. Przyroda powoli zamiera. W domu jest ciepło i przyjemnie, zapraszam więc do lektury i łamania głowy.

Aby wziąć udział w losowaniu trzech nagród, musicie bezbłędnie rozwiązać dwa zadania. Kartki z rozwiązaniami dostarczcie w ciągu dwóch tygodni do redakcji (15-950 Białystok, ul. Suraska 1). Pamiętajcie o naklejeniu kuponu. Tylko kartki z kuponami biorą udział w losowaniu. Piszcie też, ile macie lat. Nagrody za prawidłowe rozwiązanie zadań z numeru 466. otrzymują: ***Marysia Koksal z Ełku, Ewelina Kownacka z miejscowości Przełomka oraz Dorota Balewicz z Kraklina.*** *Gratuluję. Przez tydzień nagrody są do odebrania w redakcji, później wyślemy je pocztą.*

Marek



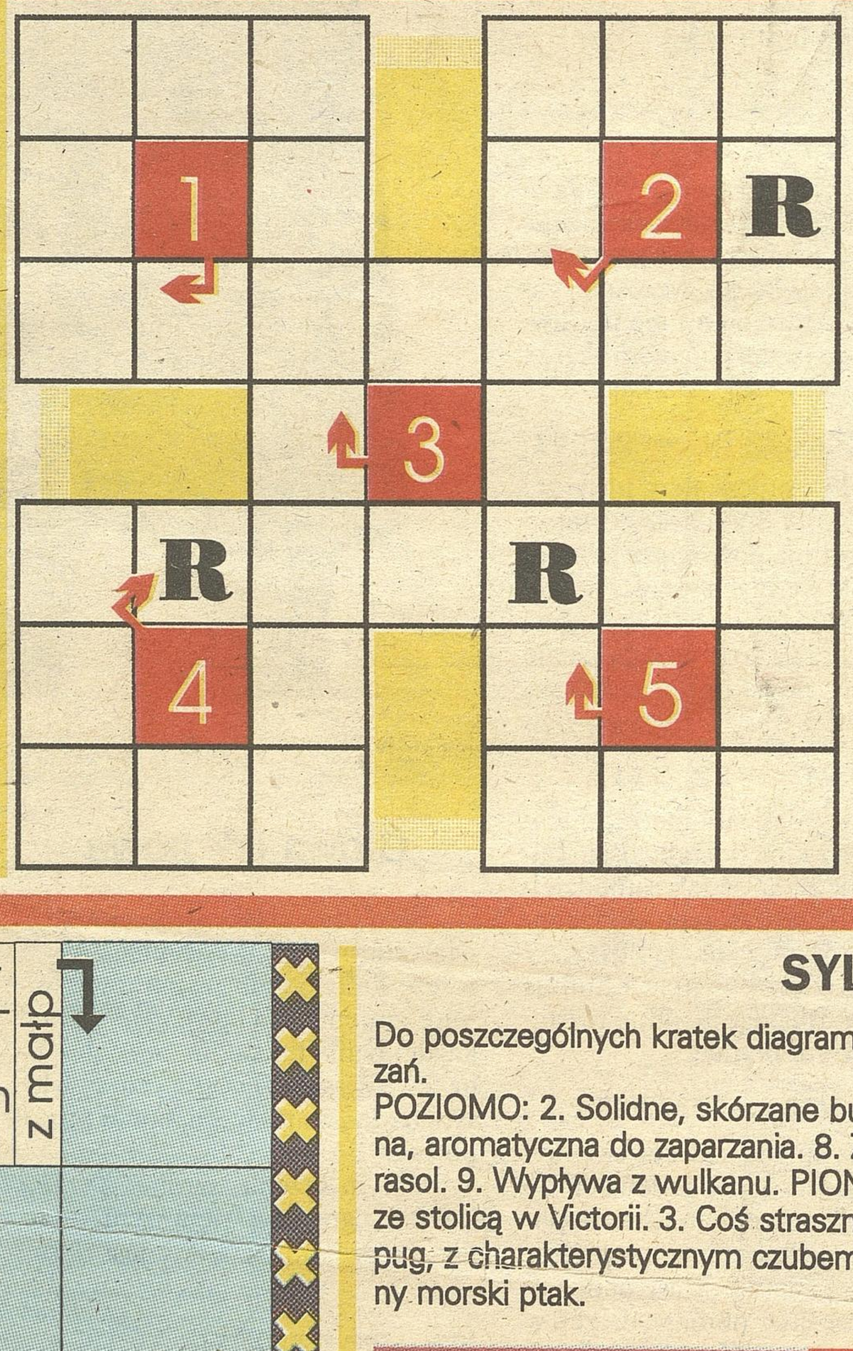
A w górach już prawdziwa zima. Turyści, którzy skorzystali z pięknej pogody i wybrali się na Kaspr wy Wierch, mogli podziwiać wspaniałe widoki i rozkoszować się słońcem. U nas na śnieg trzeba b dzie jeszcze poczekać. I dobrze. Fot. PAP



LOGOGRYF Z HASŁEM

Po wpisaniu do diagramu rozwiązań (poziomo) odczytajcie hasło (pionowo), które pojawi się w oznaczonych polach. Ono będzie rozwiązaniem całego zadania.
1. Dziura w ziemi, wykop. 2. Smakowita część kurczaka. 3. Jedno ze zbóż. 4. Drzewo liściaste, pod którym lubił przesiadywać Jan Kochanowski. 5. Popularna kawa zbożowa. 6. Do przesiewania. 7. Zapora. 8. Z firanką. 9. Drapieżny kot, inaczej kuguar. 10. Z Ewą w raju. 11. Karciana figura.

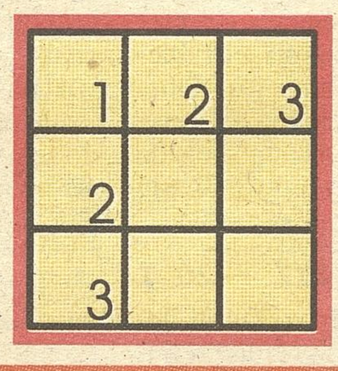




WIRÓWKA

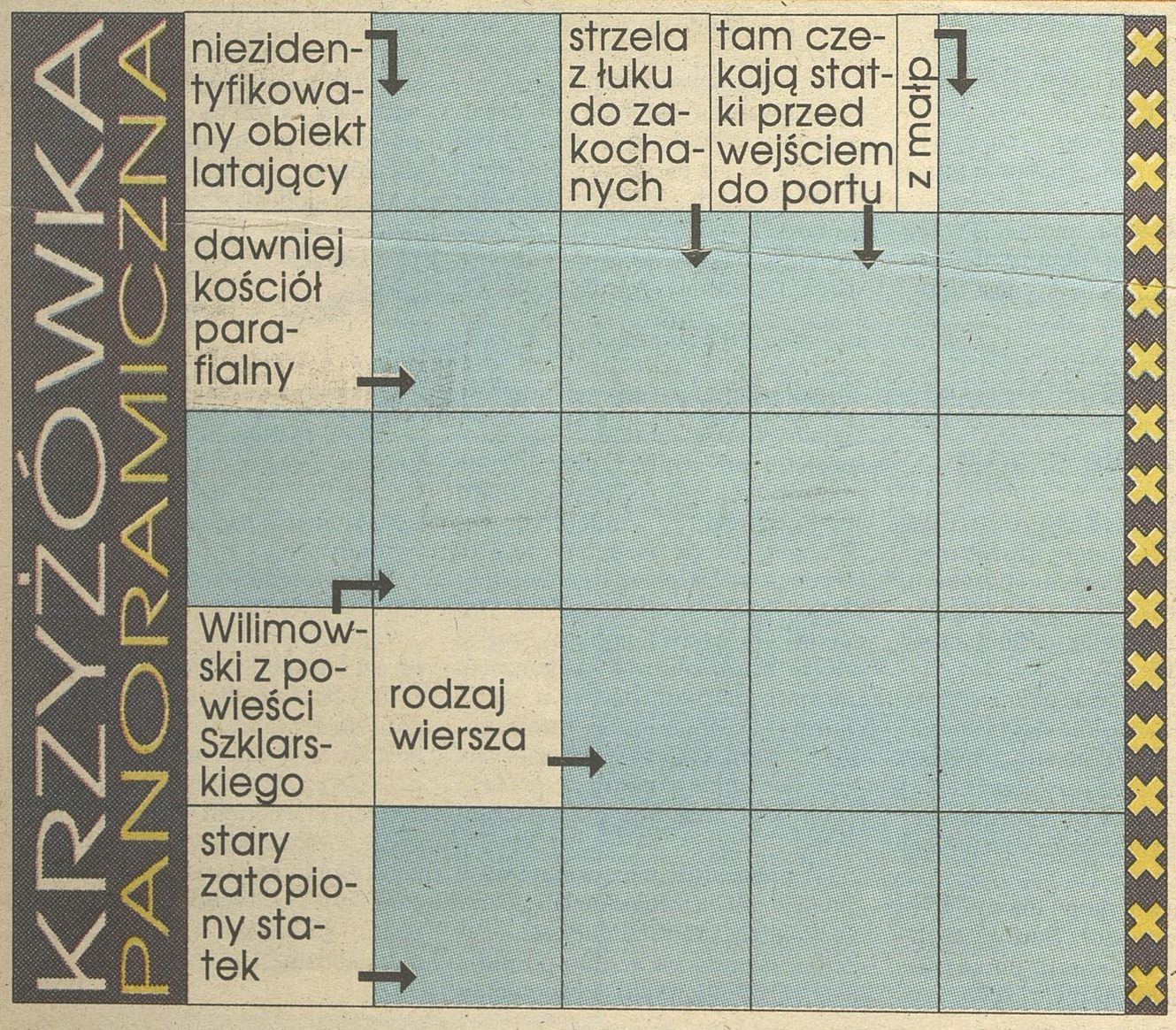
Do diagramu wpisz ośmioliterowe wyra-zy-rozwiązania zaczynając od pola oznac nego strzałką i dalej zgodnie z ruchem wskazówek zegara. Aby ułatwić Wam z danie umieściłem w diagramie wszystki potrzebne litery R.
1. Z pasami startowymi. 2. Mały sweter 3. Jedzenie w puszce. 4. Stolicą tego pa stwa jest Brasilia. 5. Na głowie koguta.

KWADRACIK MAGICZN



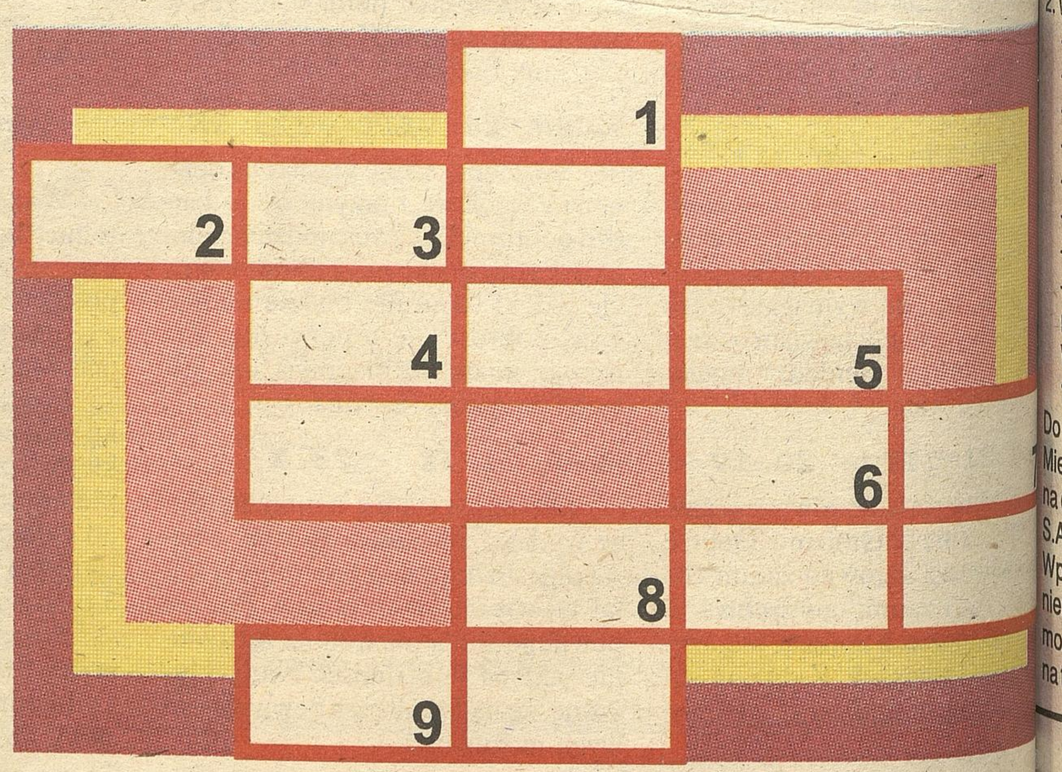
1. Misterne uczesanie d gich włosów. 2. Służy do p trzenia. 3. Z rzę, dawniej główna siła p ciągowa.

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



SYLABÓWKA

Do poszczególnych kratek diagramu wpisuj nie litery a sylaby kolejnych rozw zań.
POZIOMO: 2. Solidne, skórzane buty. 4. Inwalida, niepełnosprawny. 6. Natu na, aromatyczna do zaparzania. 8. Żyje w morzu i przypomina przezroczysty p rasol. 9. Wypływa z wulkanu. PIONOWO: 1. Wyspiarskie państwo afrykańsk ze stolicą w Victorii. 3. Coś strasznego, wzbudzającego grozę. 5. Z rodziny p pug, z charakterystycznym czubem na głowie. 7. Naczynie na zupę. 8. Popu ny morski ptak.



MIESZKANIA ul. PODLEŚNA

OSTATNIE TAK ATRAKCYJNE MIEJSCE W MIEŚCIE



BUDYNEK MIESZKALNY - PODLEŚNA III
arch. Agnieszka Duda

- MIESZKANIA o POWIERZCHNI od 33,60 m² do 79,10 m²
- MIESZKANIA DWUPOZIOMOWE
- CAŁODOBOWY MONITORING
- REALIZACJA IV KWARTAŁ 2003
- TEREN ZAMKNIĘTY

MARK-BUD

ZAPRASZAMY do PPU "MARK-BUD" sp. z o.o. ul. Lipowa 24
tel. 652-54-24 w godz.: poniedziałek - piątek 8⁰⁰-16⁰⁰, w soboty 9⁰⁰-13⁰⁰
www.markbud.com.pl e-mail:markbud@markbud.com.pl

A269802gwbh

Extra pożyczki! Żyj komfortowo!

RATY • RATY • RATY •

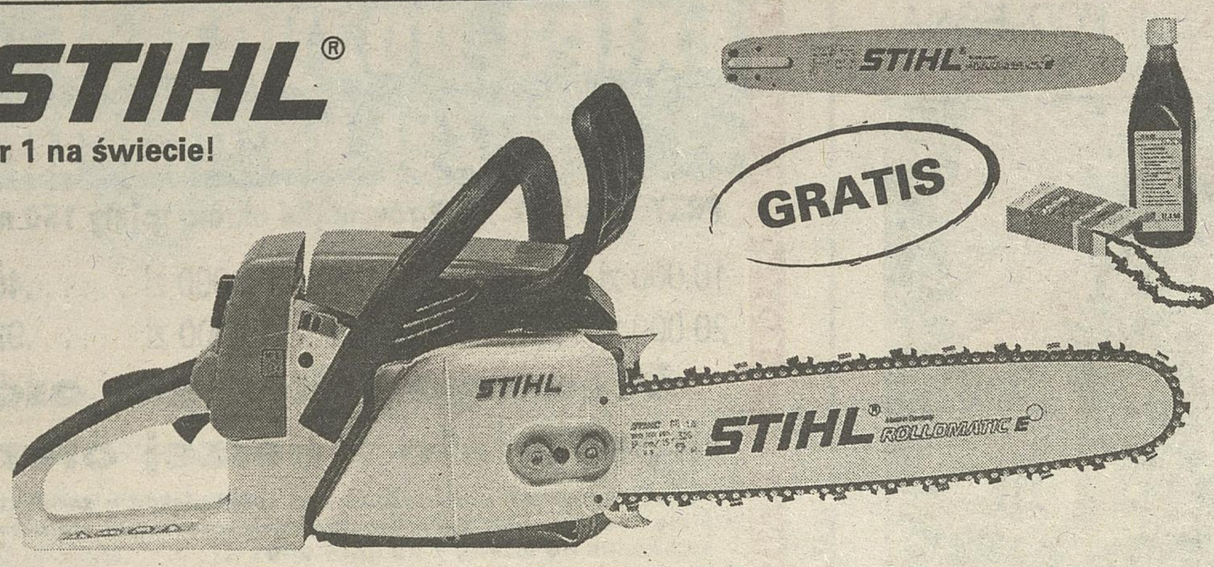
PROMOCJA* PILARKA MS 260

Moc: 3,5 KM
Poj. skokowa: 48,7 cm³
Prowadnica: 32 cm
Ciężar: 4,7 kg

1853,- PLN

* W ofercie promocyjnej również STIHL MS 230 i STIHL MS 250 - szczegóły u Dealerów

STIHL®
Nr 1 na świecie!



Sprzedaż i obsługę serwisową prowadzą autoryzowani dealerzy firmy STIHL:
Augustów - Wierzbna 11, tel. 643 62 48; **Białystok** - Dworzec PKS, pawilon 17, tel. 745 14 02, Berlinga 31, tel. 853 68 04; **Bielsk Podl.** - Mickiewicza 18, tel. 730 75 25; **Ciechanowiec** - Sienkiewicza 45, tel. 277 28 64; **Czyżew** - Nurska 13 (pawilon GS), tel. 0602 27 94 06; **Dąbrowa Białostocka** - Wesoła 30, tel. 712 25 57; **Ełk** - E. Orzeszkowej 15, tel. 621 59 37; **Giżycko** - Wodociągowa 3, tel. 429 27 94; **Gołdap** - Wolności 24, tel. 615 34 60; **Grajewo** - Wojska Polskiego 49, tel. 272 33 44; **Hajnówka** - Armii Krajowej 32, tel. 682 28 86; **Kolno** - Wojska Polskiego 46, tel. 474 04 09; **Kruklanki** - Dworcowa 12, tel. 428 13 08; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; **Olecko** - Zamostowa 10, tel. 523 00 20; **Ostrołęka** - Żeromskiego Plac Dworcowy PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52; **Rudka** - 3 Maja 28, tel. 0 608 402 695; **Sejny** - Konarskiego 1, tel. 517 31 37; **Siemiatycze** - Wysoka 45A, tel. 655 29 42; **Sokółka** - Pl. Kościuszki 7, tel. 711 22 51 w. 51; **Suchowola** - Pl. Kościuszki 18, tel. 712 51 22; **Suwałki** - 1 Maja 6, tel. 566 42 40, Wojska Polskiego 56, tel. 566 61 91; **Węgorzewo** - Armii Krajowej 16, tel. 427 42 76; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.
www.stihl.pl

UZYSKAJ KWALIFIKACJE NAUCZYCIELA
przedmiotów zawodowych i ogólnokształcących
Zgłoś się na
Kurs Pedagogiczny
organizowany przez Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli Z.E.B. Centrum Szkolenia Energetyki "ESO" w Białymstoku ul. Świętojańska 12
Organizator posiada wymagane zezwolenie Kuratorium Oświaty w Białysmtoku.
Pierwsze spotkanie 23 XI 2002 r. o godz. 9.00. tel. (085)732-58-02.

Tylko 441 PLN miesięcznie*

VOLKSWAGEN BANK POLSKA S.A.
Kredyt jak po sznurku

ŠkodaFabia Run

- alarm
- c. zamek z pilotem
- fotel kierowcy z regulacją wysokości
- elektryczne szyby
- elektryczne lusterka
- opony zimowe



cena samochodu: 34 270 PLN
wkład własny: 14 270 PLN
okres kredytu: 72 m-ce

* 70% ceny, reszta po roku bez odsetek

PRZYJMUJEMY SAMOCHODY UŻYWANE W ROZLICZENIU
FIMOT S.J.
Ełk, ul. Łukasiewicza 1c
tel. (0-87) 610-48-40, 610-48-48
Komis 0608-409-724
Suwałki, ul. W. Polskiego 2
tel. (0-87) 566-32-63
Pisz, ul. Warszawska 47A
tel. (087) 425-13-10

ELMiR
SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI
RATY RABATY
STUDIO KUCHENNE
ZAŚCIANKI, SZ. BARANOWICKA 64/1, tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07
DH KORAL
ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111, tel. 744-44-30

POMIESZCZENIA BIUROWE DO WYNAJĘCIA
przy ul. Świętojańskiej 12 w Białymstoku
Zakład Energetyczny Białystok Centrum Szkolenia Energetyki "ESO" sp. z o.o. 15-277 Białystok ul. Świętojańska 12 tel. (085) 732-58-02.

RDM ogłasza
wyprzedaż urządzeń, maszyn zbożowych, silosów zbożowych 30 i 150 ton z byłej Centrali Nasiennej w Suwałkach przy ul. Piaskowej 2.
Kontakt: tel. 0604 689 73
albo
0609 309 933, 0606 238 8

Katowicki Holding Węglowy
KWK "Wesoła"
WĘGIEL
Ceny jak w KWK "Wesoła"
SPRZEDAŻ HURTOWA i DETALICZNA
Skład Węglowy
Łódź, ul. Maratońska 96
tel. (0-42)686-26-71; fax (0-42) 686-21-12

KOMUNIKAT
Zarząd Miasta Białegostoku informuje, że wnioski w sprawie restrukturyzacji niektórych należności publicznoprawnych od przedsiębiorców można składać w nieprzekraczalnym terminie do 15 listopada 2002 r. Druki wniosków i wykaz niezbędnych załączników zamieszczono na stronie internetowej: www.city.bialystok.pl. Wnioski można pobrać również w pokoju 206 w Urzędzie Miejskim w Białymstoku, ul. Słonimska 1 - Wydział Finansów.

PUH Red-Bud sp. z o.o.
ogłasza przetarg ofert na wymianę okien w III klatkach schodowych Wspólnoty ul. Sienkiewicza 18. Dokumenty dotyczące przetargu można odebrać w siedzibie "Red-Bud" ul. Waryńskiego 41A w terminie do dn. 18.11.2002 r.

PRACA

ZATRUDNIĘ

AKWIZYTORÓW Otwartych Funduszy Emerytalnych - najwyższe prowizje, etaty. ☎(085)74-55-787.

014974A

BARMANKI, kelnerki. Zapewniamy mieszkanie. Pałac Ossolińskich Sterdyń. Fax/☎ (022) 642-47-14.

002930A

BARMANKI, kelnerki. Zapewniamy mieszkanie. Pałac Ossolińskich Sterdyń. Fax (022) 642-47-14.

017836A

CHAŁUPNICTWO bez wkładu finansowego. Koperta, znaczek. „Victoria GA", Mickiewicza 24B/12, 96-100 Skierniewice.

018468A

CHAŁUPNICZO montaż sztucznej biżuterii. ☎0609-139-641.

018752D

DOMOWA, 1800 zł., umowa. ☎0607-388-489.

018777A

GRECJA - kobiety. ☎0692-987-986.

018986A

KIEROWCĘ na samochód ciężarowy z naczepą, po kraju z okolic Bielska zatrudnię. ☎0504-254-056.

018886B

Kolporter Saloniki Prasowe
poszukuje osób zainteresowanych
prowadzeniem saloniku prasowego zlokalizowanego w D.H. Kaufland Suwałki.
Wymagania: własna działalność gospodarcza, wpłata zabezpieczeń w wysokości 20.000 złotych.
Informacja pod numerami telefonu: 0-600-939-949, (0-87)565-88-28.
N1917002gwbo

NIEPEŁNOLETNIEGO do nauki zawodu - stolarz. ☎0501-129-795.

018804B

ODPOWIEDZIALNYM domową pracę- umowa, 900,- m-c. ☎0609-475-111.

018752A

OPIEKUNKĘ- Włochy. ☎0-693-595-731.

019179A

PILNIE! Zlecimy składanie długopisów dostawa, odbiór. ☎0501-664-419.

018034B

PRACA sezonowa w Niemczech, zbiór truskawek- tylko dla gospodyń domowych. ☎(087)564-71-70.

003183A

PRACOWAŁEŚ: Niemcy, Europa Zachodnia- odzyskujemy podatek. ☎(071)385-20-18.

003036B

REKLAMA- pojazdy, budynki. ☎0501-07-21-00.

018752B

SKŁADANIE długopisów. ☎0604-477-894.

018034A

UCZNIÓW do zakładu cukierniczego. ☎(085)675-28-90.

019146A

WŁOCHY- kobiety, mężczyźni. ☎0608-891-070.

018986B

WŁOCHY- rolnictwo i inne, dowóz. ☎(0039)333-726-36-46.

018111A

ZAKŁAD produkcyjny zatrudni księgową (KPiR). ☎(087)565-49-90, ☎0607-748-723.

003187A

ZAKŁAD w Choroszczy doświadczonego stolarza. ☎0501-129-795.

018804A

ZATRUDNIĘ kierownika apteki. ☎0694-261-583.

019199A

ZATRUDNIĘ krojczego i krawcową z długim stażem pracy. ☎0600-345-250, (086)216-55-36..

002928A

ZATRUDNIĘ starszą księgową ze znajomością komputera, księgowości finansowej, podatków. ☎(087)611-26-60.

003071A

ZLECIMY klejenie papierowych toreb. ☎0604-406-785.

018034C

SZUKAM PRACY

STUDENT zaoczny, prawo jazdy, doświadczenie przedstawiciel, fakturowanie, komputer, angielski. ☎0-502-268-502.

019074A

AUTOMOTO

KUPIĘ

*****AUTA powypadkowe do remontu - gotówka. ☎0-604-997-422.

012597A

*****AUTA powypadkowe. ☎0-602-222-709.

012598A

*****POWYPADKOWE - gotówka. ☎0-602-506-359.

012599A

***SKUP SAMOCHODÓW POWYPADKOWYCH. ☎(085)711-71-54.**

018277A

AUTA powypadkowe kupię. Płacę gotówką. ☎0608-600-623, 0601-363-262.

002965A

KUPIĘ samochód osobowy. ☎(0-85)741-01-18.

019091A

NAJDROŻEJ SKUPUJE POWYPADKOWE. ☎0-502-95-55-85.

019086A

OSOBOWY, I właściciel (od 1993). ☎(086)217-61-64.

019005A

POWYPADKOWE i nieuszkodzone - gotówka, ☎(0-85)7197-542, 0604-95-95-99.

002672A

POWYPADKOWE - osobowe, dostawcze - gotówka. ☎0-604-228-214.

018274A

POWYPADKOWE. ZNISZCZONE DO REMONTU. ☎0501-666-449.

011968C

SPRZEDAM

ŻUKA 111 (1991) piła spalinowa. ☎(087)643-30-62.

018916A

125P, (1988), stan bdb. ☎(0-87)569-35-03.

003085A

ASTRA 1.7 TDI kombi (1997). ☎(0-85)683-47-32 po 20.00.

000880A

AUDI 80 (1990) -11.600,- ☎0501-733-528.

002870A

AUDI A6 (1995), 2,5 TDI. ☎501-668-522.

002956A

BMW 318 TDs (XII 1997) 4 x airbag, pełna elektryka. Cena do uzgodnienia. Zamiana. ☎0501-964-449.

019053A

BMW 528 (1998), pełne wyposażenie, gwarancja legalności, stan idealny, zamiana, 73.500 zł. ☎0-604-125-752.

019098A

CAMPINGI - TANIEJ. ☎0-601-33-81-36.

016815A

CITROEN XSARA PICASSO '00, 1.8, 16V. I właściciel, salon, serwis. Faktura VAT, gwarancja. ☎(085)744-55-48.

002754A

CZĘŚCI - cinquecento/seicento. ☎(0-85) 16-832.

DAEWOO leganza 2,0 CDX (1998). ☎(0-85) 95-95-99.

DAEWOO matiz van. ☎(085)715-33-73.

DAEWOO TICO '98. ☎(085)744-55-48.

FIAT brava 1.4SX 12V (1998), bezwypadkowy, salon, I właściciel, idealny, zamiana, 21 zł. ☎(0-85)654-07-83, ☎0-604-125-752.

FIAT BRAVA '97, 1.4. Salon, serwis. ☎(085) 37-24.

KÄRCHER
PROFESJONALNY SPRZĘT CZYSZCZĄCY
Sprzedaż, serwis
- urządzenia czyszczące myjnie
- chemia samochodowa
- czyściwa przemysłowe

PUH EFEKT Sp. z o.o.
BIAŁYSTOK, ul. I Armii Wojska Polskiego
tel. (085) 654-98-14, 654-98-10

FIAT ducato maxi (1996). 22.000,-. ☎(087) 69-97.

FIAT marea weekend (1999) 1.6. 28.50 ☎0602-770-870.

FIAT punto (1998) srebrny metalik, bezwypadkowy, radio, alarm. 17.800 zł. ☎(085) 49-92.

FIAT punto 1.1 555, 5D (1999) metalik, właściciel. 20.000 zł. ☎(086)271-13-90, ☎ 265-167.

Ogłoszenia drobne także na str. 12

MONITOR EŁCKI

Nr 120

Dodatek samorządowy redagowany i finansowany przez Urząd Miasta w Ełku



Nieuprzątnięcie liści może przynieść właścicielowi posesji przykre konsekwencje, ze sprawą w sądzie włącznie

Utrzymanie czystości w mieście jest obowiązkiem wszystkich właścicieli budynków

Liściasty problem

Straż Miejska w Ełku przypomina, że właściciele są prawnie zobowiązani do utrzymania porządku wokół posiadanych posesji. Jest to istotne zwłaszcza jesienią, kiedy z drzew na chodniki spadają sterty obumarłych liści.

Kwestię utrzymania czystości wokół posesji regulują dwa akty prawne. Pierwszym z nich jest ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w mieście, drugim przyjęta na podstawie tejże ustawy, uchwała Rady Miasta Ełk z 28 kwietnia 1997 roku. Według jej zapisów, właściciele są zobowiązani do sprzątnięcia nie tylko własnej posesji, lecz również przylegającego do niej chodnika.

– Nie zawsze właściciele budynków wiedzą o obowiązkach wynikających z tych aktów prawnych – mówi Krzysztof Skiba, komendant Straży Miejskiej w Ełku. – Z reguły upominamy ludzi, że powinni np. zrobić porządek ze spadającymi liśćmi.

K. Skiba twierdzi, że są osoby, które niechętnie podchodzą do porządkowania terenu wokół swojej własności. Najczęściej jednak upomnienie strażnika wystarczy.

– Opornych możemy ukarać mandatem, a nawet wystąpić z wnioskiem do sądu – tłumaczy komendant. – Dotychczas nie było jednak takiej konieczności. Problemy mogą pojawić się, kiedy nie ustalona jest kwestia własności budynku np. w przypadku śmierci jej gospodarza. Szukamy wtedy po prostu spadkobierców.

Ponadto sprzątanie liści nie jest jedynym obowiązkiem właściciela posesji. Musi on również zadbać o to, aby zimą chodniki do niej przylegające były odśnieżone.

10-letnie doświadczenie Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych pozwala na spokojne...

Czekanie na zimę

Na szczęście w Ełku poważniejszych opadów śniegu jeszcze nie było. Co prawda spadło już kilka pierwszych płatków puchu, szybko jednak się roztopiły. Mimo to Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych w Ełku jest już przygotowane do odparcia ataku zimy.

Na pierwsze poważniejsze opady śniegu czeka już 25-osobowa załoga oraz specjalny sprzęt Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych. O nadchodzącej zimie dyrektor firmy Wiesław Buczko wypowiada się ze stoickim spokojem.

– Od 10 lat już pod koniec października przygotowujemy się do opadów śniegu – twierdzi W. Buczko.

Tak też jest i w tym roku. Przygotowania rozpoczęto już 31 października. Na placu PUK-u stoi 5 gotowych do odśnieżania pługów i dwie piaskarki. Przedsiębiorstwo wcześniej zaopatrzyło się również w kilkaset ton mieszanki solno-piaskowej i soli do posypywania dróg i chodników. Kiedy zapanuje zima, specjalna ekipa będzie pełniła w PUK-u całodobowe dyżury.

– Kiedy już śnieg rozpada się na dobre będziemy musieli działać w stałym pogotowiu – tłumaczy Wiesław Buczko. – Będziemy reagować na wszystkie sygnały z terenu Ełku i odśnieżać zasypane drogi, które muszą być przejezdne.



Sprzęt Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych już teraz jest gotowy do akcji

Dziecięcy zespół ludowy na scenie Ełckiego Centrum Kultury

Świąteczny występ

Mazurski Zespół Pieśni i Tańca „Dzieci Ełku" uświetni swoim występem obchody 84. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Młodzi artyści wystąpią 11 listopada w sali widowiskowej Ełckiego Centrum Kultury.

Mazurski Zespół Pieśni i Tańca „Dzieci Ełku" powstał w pierwszej połowie października ubiegłego roku. Pierwszy program młodzi tancerze i wokaliści przygotowali na inaugurację tegorocznych Dni Ełku. Zespół od początku prowadzi wybitny specjalista – Jarosław Wojciechowski. Oprawą muzyczną zajmuje się natomiast ełcki instrumentalista Tadeusz Deluga. „Dzieci Ełku" mają już za sobą kilka bardzo dobrze przyjętych koncertów, podczas których można było obejrzeć tańce kaszubskie, opoczyńskie i posłuchać łowickich pieśni ludowych. Grupa skupia obecnie blisko 70 osób w wieku od 5 do 18 lat.

– Wciąż poszukujemy jednak chłopców, którzy zechcieliby występować w zespole – mówi Bożena Bieleniewicz, kierownik organizacyjny zespołu. – W „Dzieciach Ełku" jest znacznie więcej dziewcząt.

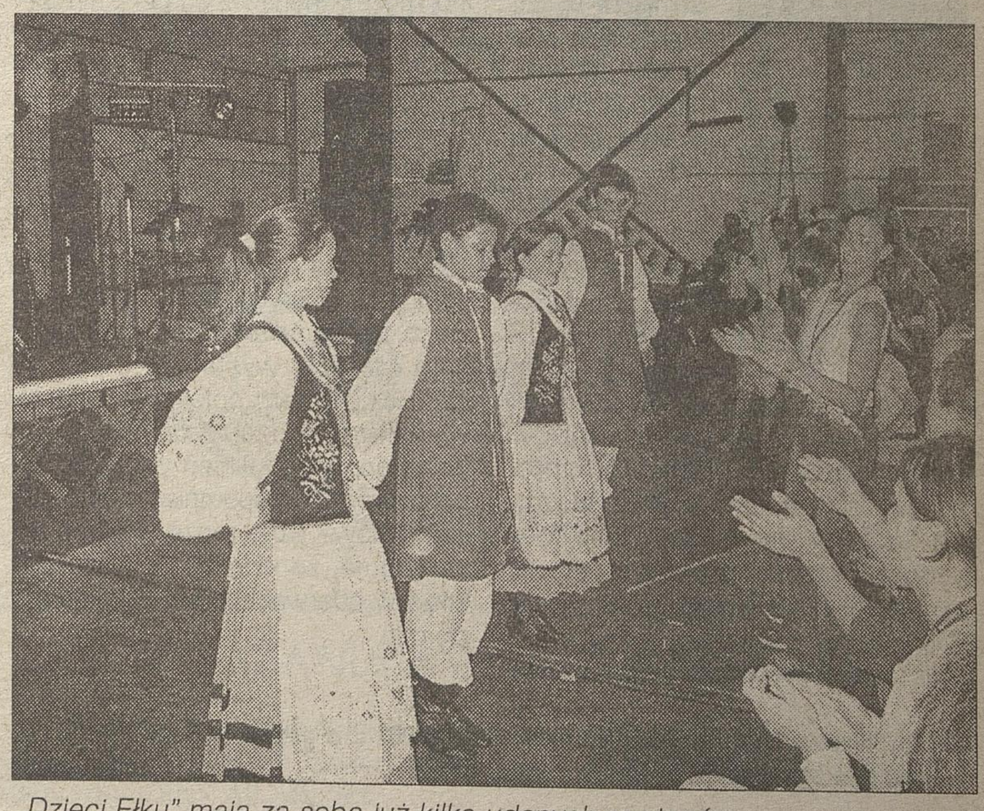
W świąteczny poniedziałek po raz kolejny będzie można podziwiać kolorowe, oryginalne, ludowe stroje członków zespołu oraz ich kunszt taneczny i wokalny. „Dzieci Ełku" wystąpią w sali widowiskowej Ełckiego Centrum Kultury o godzinie 16.

Kwiaty pod pomnikiem

Rokrocznie ełczanie uroczyście obchodzą Święto Niepodległości. Tym razem nie będzie inaczej. 84. rocznica odzyskania suwerenności przez Polskę zostanie uczczona na kilka sposobów.

Uroczystości rozpoczną się o godzinie 10 mszą świętą w Katedrze św. Wojciecha. Po nabożeństwie Kompania Honorowa Policji, Orkiestra Miejska Ochotniczej Straży Pożarnej oraz delegacje z urzędów, stowarzyszeń, związków i instytucji przemaszerują ulicami – Kościuszki, Chopina, Małeckich, Mickiewicza i Piłsudskiego pod pomnik marszałka Józefa Piłsudskiego. Na miejscu odczytany zostanie okolicznościowy referat, a delegacje złożą pod pomnikiem kwiaty. Na zakończenie pierwszej części obchodów zagra Orkiestra Miejska OSP.

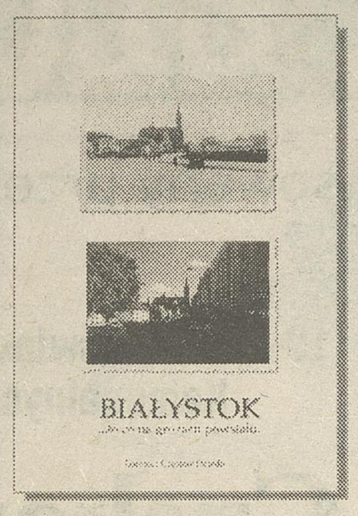
To jednak nie wszystko. Po południu, o godzinie 16. w Ełckim Centrum Kultury wystąpi zespół ludowy – „Dzieci Ełku". Dwie godziny później w kościele ewangelicko-metodystycznym zagra „Sinfonia Academica" Orkiestra Kameralna Akademii Muzycznej im. F. Chopina w Warszawie, filii w Białymstoku. Wstęp na oba koncerty jest bezpłatny.



„Dzieci Ełku" mają za sobą już kilka udanych występów

OD DESKI DO DESKI

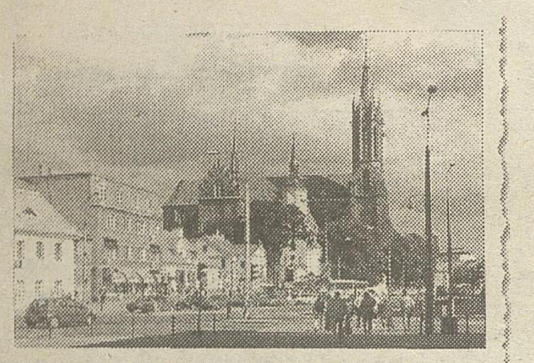
To, co pozostało w sercu



W ostatnich latach w białostockich księgarniach pojawiło się sporo opracowań poświęconych miastu nad Białą; jego historii, czasom współczesnym, ludziom tu mieszkającym. Można się spierać co do wartości i rzetelności tych opracowań, jednak trzeba przyznać, że wszelkie wysiłki zmierzające do poszerzenia wiedzy białostoczan (a przecież nie tylko ich) o mieście, w którym żyją są słuszne i godne pochwały. Niedawno do tych „białostockich" książek dołączył album autorstwa Danuty i Czesława Dawdo „Białystok ...to co na gruzach powstało".

Historia tego albumu rozpoczyna się tak naprawdę w 1931 roku, kiedy to do Białegostoku przybył „rodem z Krakowa Józef Neuhüttler, który jako pierwszy zaczął wykonywać zdjęcia w ruchu". Pracy ojca od najmłodszych lat przyglądała się córka Danuta. Kiedy wybuchła wojna, Danuta miała dziesięć lat. Zanim zakład fotograficzny ojca został zamknięty, wywoływali w nim swoje amatorskie filmy niemieccy żołnierze. Danuta z tych filmów wykonywała przechowywane do dziś odbitki. Kilka z nich znalazło się w prezentowanym albumie. Danuta i, oczywiście, jej ojciec, robili też własne zdjęcia wojennego, zniszczonego Białegostoku. Powstała niezwykła dokumentacja miasta, którą autorka uzupełniała i wzbogacała już po wojnie.





W albumie zestawiono zdjęcia archiwalne z wykonywanymi współcześnie. Zadziwia precyzja, z jaką dokonywano wyboru miejsca ustawienia aparatu fotograficznego, aby współcześnie wykonywane zdjęcie przedstawiało ten sam fragment miasta w możliwie najbardziej zbliżonej prespektywie, co zdjęcie archiwalne. Dzięki dbałości o szczegóły mamy rzadką okazję „dotknięcia" prawdziwej historii miasta, niczym niezafałszowanej. Dla ludzi starszych, z nostalgią wspominających dawny Białystok, jest to okazja powrotu do młodości, do dzieciństwa, do miejsc, które już nie istnieją, a z którymi łączą się ważne, być może, zdarzenia, zapamiętane sytuacje. Ludzi młodych z pewnością niejedno może tu zadziwić: i piękno miasta, i ogrom zniszczeń, i skala odbudowy.

Grupa Niemców na gruzach przy ulicy Suraskiej, w głębi doskonale widoczny kościół farny i ta sama ulica dziś z „Centralem" zasłaniającym wieże kościoła. Gruzy po zabudowie ulic: Piwnej, Miodowej, Szkolnej, Lisiej z ledwie widoczną w oddali wieżą kościoła św. Rocha i widok obecny – nowe budynki przy ul. Skłodowskiej, zza których wyłania się ta sama wieża kościelna. Hotel Ritz z dziwnych powodów rozebrany na początku lat pięćdziesiątych i obecny, pusty skwer im. Armii Krajowej. Ulica Kościelna dawniej i dziś. Dawna Kupiecka, teren Getta, na pierwszym planie furmanka, postaci z gwiazdą Dawida na plecach, kobiety, dzieci... i dzisiejszy wylot ul. Malmeda na Lipową. Te same miejsca, ale jakże inne historie. I tak naprawdę niepotrzebny jest żaden komentarz. Dzięki przemyślanej konstrukcji albumu wszystko jest jasne i zrozumiałe. Wystarczy tylko uważnie patrzeć.

Jednak autorzy albumu, w trosce o rzetelność i jak najpełniejsze opracowanie, zamieścili na wstępie krótką historię miasta ze szczególnym uwzględnieniem jego walorów architektonicznych. Przedstawiają dzieje budowli, ich projektantów i wykonawców. Jest to nie tylko ukłon – jak się nietrudno domyślić – w stronę wydawcy, Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa Oddział w Białymstoku. To także ważne i rzadko spotykane w innych publikacjach informacje o ludziach, dzięki którym Białystok uzyskał obecny wygląd.

„Białystok ...to co na gruzach powstało" to niezwykły album. Można go oglądać godzinami, wciąż odkrywając coś nowego. Dla jego autorów każde zdjęcie, to osobna, ważna historia. Historia zapisana w sercu... **(tm)**

Danuta i Czesław Dawdo, „Białystok ...to co na gruzach powstało", wyd. Polski Związek Inżynierów i Techników Budownictwa Oddział w Białymstoku, Białystok 2002, s. 79.

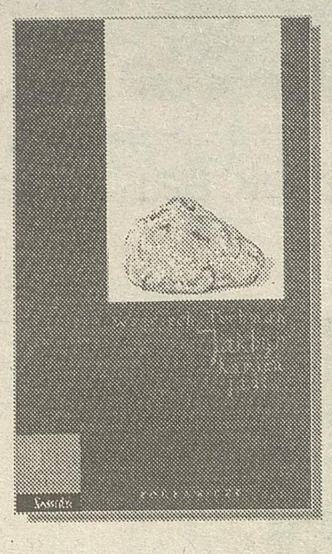
Jakbyś kamień jadła

„Kiedy się patrzy na tak straszne nieszczęścia, to szalenie mocne staje się poczucie, że najpierw jest się człowiekiem. A dopiero później człowiekiem określonej narodowości – mówił w, cytowanym na wstępie książki Wojciecha Tochmana, tegorocznym, kwietniowym wywiadzie pt. „Order uczuć pierwszej klasy" w „Magazynie", dodatku do „Gazety Wyborczej" Tadeusz Mazowiecki, specjalny sprawozdawca ONZ z krajów byłej Jugosławii w latach 1992-1995. – Człowieczeństwo łączy w nieszczęściu, w jego przeżywaniu. Chciałoby się, żeby ludzie tak to rozumieli".

Ale – kiedy doprowadza się do tak strasznych nieszczęść – to kim się jest? I – dlaczego dopiero tak straszne nieszczęścia, jak te, opisane w książce zatytułowanej „Jakbyś kamień jadła", wstrząsającym raporcie Wojciecha Tochmana z powojennych terenów byłej Jugosławii, mogą łączyć ludzi w ich przeżywaniu, za sprawą właśnie – człowieczeństwa?

Zanim w 1992 roku w Jugosławii zaczęła się wojna, jeździłam tam kilkakrotnie (m.in. zbierając w Belgradzie, Sarajewie i Zagrzebiu materiały do pracy magisterskiej, a po latach – z zespołami Teatru Dramatycznego im. Al. Węgierki i Białostockiego Teatru Lalek, przenosząc się od serbskiego Sombora i Novego Sadu poprzez chorwacki Szibenik do bośniackiego Sarajewa i Mostaru, gdzie przeważała ludność muzułmańska). Zaprzyjaźniłam się z Serbami, Chorwatami, Muzułmanami i nikomu wtedy nie przyszłoby do głowy, że mogą się powtórzyć potworności drugiej wojny światowej.

Powtórzyły się. W trudnym do wyobrażenia połączeniu nowoczesnej techniki ze średniowiecznym prymitywizmem i bestialstwem. Raport Tochmana, wydany w szczególnej serii „Sąsiedzi" przez sejneńską Fundację Pogranicze



(i uzupełniony CD-ROM-em z fotografiami Jerzego Gumowskiego „Tutaj żyłam, tutaj umarłam"), jest niejako kontynuacją zapisu „antyczłowieczeństwa", które, podobnie jak w okresie drugiej wojny światowej, eksplodowało zaledwie kilka lat temu w Bośni.

Książkę polecają Marek Edelman i Olga Tokarczuk, którą odciągają od spaceru, bo zatrzymują przy lekturze ludzkie losy, zmuszając do zastanawiania się „...czy jest coś, co mogłoby nas usprawiedliwić, zdjąć z nas ciężar poczucia winy i wstydu". Trudno przebrnąć przez kolejne „stacje" (że użyję tego szczególnego słowa), opatrzone tytułami, dawkujące tragizm bez nadużywania słów, bez komentarza...

Ta nieodległość czasu i to, co „konsumujemy" codziennie za sprawą mediów, utrudnia zaakceptowanie pełnych nadziei słów Marka Edelmana, komentujących sens książki: „Może kiedyś następne pokolenia nie zapomną i będą inne. Może proza Tochmana do tego się przyczyni". Bo, jak na początku swojego raportu pisze autor „..kiedy wojna się skończyła (albo, jak sądzą niektórzy, została na jakiś czas przerwana), reporterzy spakowali kamery i natychmiast pojechali na inne wojny".

(kon)

Wojciech Tochman „Jakbyś kamień jadła", Pogranicze, Sejny 2002, str. 103.

TYGODNIOWA LISTA BESTSELLERÓW BIAŁOSTOCKIEJ KSIĘGARNI „AKCENT"

1. E. Redliński, **Transformejszen**, Muza
2. **Ważne jak katechizm. Księdza Twardowskiego myśli o życzeniach Pana Jezusa**, Wydawnictwo Literackie
3. A. Sapkowski, **Narrentum**, SuperNowa
4. P. Rochala, **Cedynia 972**, Bellona
5. Z. Smith, **Białe zęby**, Znak
6. Herodot, **Dzieje**, Czytelnik



„To musiała być ta sama cela, w któ przetrzymywano Oksanę, była wa jak spiżarnia, miała umieszczone soko małe okienko, osłonięte blen I prycza też wydawała się ta sam Usiadła ostrożnie na jej brzegu z uc ciem, że popełnia świętokradztw

7. M. Nurowska, **Imię Twoje...**, ExLibris
8. S. Flanagan, **Hildegarda z Bingen**, PIW
9. J. Olczak-Ronikier, **W ogrodzie pamięci**, Znak
10. S. de Beauvoir, **Pamiętnik statecznej panienki**, Santorski

KSIĄŻKI NADESŁANE

Alan Unterman, „Żydzi. Wiara i życie", przeł. Janusz Zabierowski, Książka i Wiedza, Warszawa 2002, s. 261.

Szeroki przegląd zjawisk związanych z tradycją, kulturą duchową i życiem codziennym Żydów. Autor, praktykujący Żyd, wychowanek tradycyjnej szkoły żydowskiej, skupia się na tych sferach życia, które określają Żyda w sposób jedyny w swoim rodzaju. Wyjaśnia także wiele zagadnień rzutujących na społeczną rzeczywistość państwa izraelskiego.

Aleksandra Iwanowska (wybór i opr.), „Ważne jak katechizm. Księdza Twardowskiego myśli o życzeniach Pana Jezusa", Wydawnictwo Literackie, Kraków 2002, s. 226.

Niepublikowane wcześniej nigdzie, premierowe teksty, komentarze, myśli i refleksje księdza Twardowskiego, które nie znalazły się i nie znajdą w żadnej innej publikacji. Krótkie, przystępne i zrozumiałe komentarze, w których objawia się cała mądrość i wiedza ich autora, z której powinien zaczerpnąć każdy, kto ma dość zgiełku i pragnie choć na chwilę zatrzymać się i zastanowić nad najważniejszymi sprawami.

Cezary Michalski, „Siła odpychania", W.A.B, seria „Archipelagi", Warszawa 2002, s. 261.

Debiut prozatorski znanego publicysty. Brawurowo opowiedziana historia miłosnego trójkąta na intrygującym tle ideologicznych i duchowych rozterek pokolenia czterdziestolatków. Bohaterowie powieści wyemigrowali z Polski w połowie lat osiemdziesiątych. Wszyscy troje próbują ułożyć sobie życie, ale nie przychodzi im to łatwo. Odkryli, że bliskie im wartości ulegają rozkładowi i degeneracji. Rozczarowani rzeczywistością, przenoszą swoje pretensje wobec świata na życie uczuciowe.

Wojciech Jagielski, „Modlitwa o deszcz", W.A.B, Warszawa 2002, s. 453.

Autor uczestniczył we wszystkich najważniejszych wydarzeniach historii Afganistanu ostatniej dekady. Obserwował narodziny i upadki tamtejszych reżimów, był świadkiem krwawych rebelii i bratobójczych wojen. W książce opisuje swoje doświadczenia, łącząc znakomity reportaż z przejmującą opowieścią o utopii, która od stuleci każe Afgańczykom odrzucać wszelkie kompromisy i żyć w rytm kolejnych wojen.

Daniel J. Boorstin, „Twórcy. Geniusze wyobraźni w dziejach świata", przeł. D. Kozińska, M. Stopa, J. Suchecki, Książka i Wiedza, Bertelsmann, Warszawa 2002, s. 924.

Opowieść historyczna poświęcona twórcom naszego dziedzictwa kulturowego – od budowniczych piramid do Picassa. Autor ukazuje do jakiego stopnia dzieła Boccaccia, Szekspira, Michała Anioła, Franka Lloyda Wrighta czy Isadory Duncan wyrosły z doświadczeń epoki. Kreując bogate portrety artystów, prowadzi czytelnika nie tylko na szczyty sztuki, ale także w głąb ich niezwykłych osobowości.

Agnieszka Leźnicka-Łoś, „Nauczyć się kochać. Terapia psychoanalityczna w teorii i praktyce", Santorski & Co, Warszawa 2002, s. 159.

Książka jest efektem nowojorskich doświadczeń autorki: treningu psychoanalitycznego, superwizji oraz wieloletniej pracy z pacjentami. Jej pierwsza część poświęcona jest definicji psychoanalizy i podstawowym terminom teoretycznym. Część druga to opis procesu terapeutycznego.

Andrzej Pieńkos, „Motywy śmierci w malarstwie", Wydawnictwo Dolnośląskie, seria „W zwierciadle sztuki", Wrocław 2002, s. 79.

Bogato ilustrowany przegląd twórczości plastycznej inspirowanej tematyką umierania i śmierci od wieku XVII po współczesność. Wśród autorów najbardziej znani twórcy: Podkowiński, Grottger, Malczewski, Wojtkiewicz, Dwurnik i inni. Ilustracjom towarzyszy przystępny tekst Andrzeja Pieńkosa.

Avery Corman, „Kramer kontra Kramer", przeł. Maria Zborowska, Rebis, seria „Salamandra", Poznań 2002, s. 223.

Poruszająca opowieść o rozpadzie rodziny i prawdziwej miłości, w przekorny sposób traktująca temat walki płci. Porzucony przez żonę Ted musi samotnie opiekować się czteroletnim synem. Mimo licznych trudności, stopniowo odkrywa, że dziecko jest dla niego najważniejsze. Ale kłopoty dopiero się zaczynają – nagle traci pracę, a była żona niespodziewanie postanawia odzyskać syna i wnosi sprawę do sądu...

Piotr Kołakowski, „NKWD i GRU na miach polskich 1939-1945", Bellona, seria lisy wywiadu i kontrwywiadu", Warszawa 2 s. 388.

Książka ukazuje miejsce i rolę orga wywiadu i aparatu bezpieczeństwa w rea cji polityki Stalina wobec Polski. Analiza znanych wcześniej dokumentów pozw autorowi prześledzić przygotowania do a sji w 1939 roku, powiązania polskich kom stów z wywiadem wojskowym i polityc a także zdemaskować rzeczywiste ob polityki ZSRR wobec sprawy polskiej w sie II wojny światowej.

Antonio Lobo Antunes, „Karawele wra ją", przeł. Anna Kalewska, W.A.B, Warsz 2002, s. 286.

Autor, jeden z najwybitniejszych pro ków naszych czasów, łączy w swoich po ściach nieokiełznaną wyobraźnię godną strzów realizmu magicznego z najlepsz tradycjami prozy europejskiej. W kontrowe nej książce „Karawele wracają" opowiada nowo historię narodzin i upadku portugals go imperium kolonialnego. Początek i ko czasów potęgi nakładają się na siebie, a tle pogrążonej w mroku Lizbony rozpoc się tragikomiczny spektakl, w którym gł role odgrywają widma portugalskiej histo

Erich Maria Remarque, „Nim nadejdzie to", przeł. Ryszard Wojnakowski, Rebis, s „Mistrzowie literatury", Poznań 2002, s. 2

Bohaterowie mają za sobą traumaty przeżycia drugiej wojny światowej. On – ż żący się do końca kariery kierowca wy gowy i ona – nieuleczalnie chora, piękna żo od niego młodsza pensjonariuszka sanato Choć nie szukają już miłości, odnajdują ją bie. Jednak czasu mają niewiele, nim na dzie lato...

Piotr Salwa, Alina Wójcik, „Minirozm włoskie", Wiedza Powszechna, Warszawa 2 wyd. X, s. 99.

Maria Szypowska, „Język francuski dl czątkujących", Wiedza Powszechna, Wars wa 2002, wyd. XIII, s. 492.

KSIĄŻKI ZA DARMO



Stanisław Dygat, Rozmyślania przy goleniu, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2002, s. 171.

Wybór felietonów autora „Jeziora Bodeńskiego" publikowanych w pierwszej połowie lat 60. na łamach „Przeglądu Kulturalnego" może ucieszyć zarówno miłośników talentu Stanisława Dygata, jak i miłośników felietonu jako takiego. Te krótkie teksty, podane z dużą kulturą i pełne subtelnego dowcipu mogą stanowić skuteczne antidotum na nasze „jadowite" czasy (przynajmniej w felietonie). Brak w nich wycieczek personalnych (no, może pominąwszy drobne uszczypliwości pod adresem Leona Pasternaka), brak erystycznych wygibasów i wątpliwej jakości muszkieteriady słownej. Ale brakuje też... konkretów. Rzadko Dygat odnosi się do konkretnego wydarzenia, bądź zjawiska, jego ciepłe teksty są może odrobinę za ogólne, zresztą kwestia gustu. Nie można mu odmówić kultury języka, co w dzisiejszych, bałaganiarskich pod tym względem czasach, wystarczy, by z czystym sumieniem polecić tę książkę wszystkim tym, którzy chcieliby się dowiedzieć, jak powinien wyglądać język polemiki. A wspomniany niedomiar konkretów? Cóż, może właśnie on powoduje, że książka ta może żyć także w oderwaniu od epoki, która ją zrodziła.

(ajs)

Na Czytelników, którzy przyjdą do redakcji 8.11.2002 r. o godz. 15.00 do pokoju 114, czekają dwa egzemplarze omówionej wyżej książki. Zapraszamy!

KRZYŻÓWKI PANORAMICZNE

OBCY PRZYSŁOWIOWA MOWA
POJAWIA SIĘ NA PALCU PO ŚLUBIE
RZEKA, PRZEZ KTÓRĄ "KOŚCI ZOSTAŁY RZUCONE„
TERMIN TENISOWY
KĘS / SZANIEC
DAWNIEJSZY POWÓZ SPACEROWY
MILION OKTYLIONÓW
WIOSENNA KAŁUŻA / PAŃSTWO Z KIGALI
POZYCJA / BRAT LECHA I CZECHA
WYCINANIE DRZEW W LESIE
CYRKIEL ZEROWY
PACIORECZNIK
SZABLON / OLEJEK Z LAWENDY
TYP DAWNEGO ROGU / GŁOS OBIOPIĘCY
SOLENIZANTKA Z 26 STYCZNIA
RODZAJ PLACKA
CHORĄGIEW
KRÓTKI MIECZ
KLASZTOR
ŻOŁOWSKA KURTYZANA

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17

Litery uszeregowane od 1 do 17 utworzą rozwiązanie – sentencję Bolesława Prusa

SERWATKA Z OWCZEGO MLEKA
„WYCINEK" BÓJKI
LAIK / SOLENIZANTKA Z 22 XI
„PIĘKNY" GATUNEK FASOLI
SZCZĘŚLIWY TRAF / POCHODNA KUMARYNY
PODRĘCZNY MAGAZYN
UMOWA
WIEJE W BRAZYLII / OBNIŻENIE TERENU
CIERŃ
PRACUJE WŚRÓD DRZEW
POTRAWA Z SUROWEGO MIĘSA
ZASILA WIELKI KANAŁ FERGAŃSKI
KAWA ROZPUSZCZALNA
FORSA
OJCZYZNA DALAJ-LAMY
UTWÓR ANDRZEJA DOBROWOLSKIEGO
STAROŻYTNE WIADRO
GREKOKATOLIK
LEŻY „NIEWYSOKO" NAD SANEM
KANAŁ NAWADNIAJĄCY W TURKIESTANIE
ODMIANA CZERWIENI

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23

Litery uszeregowane od 1 do 23 utworzą rozwiązanie – przysłowie polskie

KORYTO RZEKI
SAMICA POKOJOWEGO PTAKA
LUBI WYGODNE ŻYCIE
MANEKIN
KUZYN WIEWIÓRKI
CZĘŚĆ KŁODY ODPADAJĄCEJ PRZY PRZECIERANIU / PRZYPRAWA DO PIZZY
PIEŚŃ MIŁOSNA
KAWAŁ SŁONINY
KOŁO Z SZPRYCHAMI
BUDYNEK TYMCZASOWY
STRÓJ / ODGŁOS ZEGARA
WŚRÓD ZAKONNIKÓW
DROGOCENNY NASZYJNIK (PALINDROM)
GŁÓWKA ZAPAŁKI / STOLICA GHANY
MAŁA SZCZYPCZYKA / RODZAJ SZTUCZNEGO OGNIA
IMIĘ LOLLOBRIGIDY / ZWIERZĘ LUB RZEKA
MUZYK KRÓLA ZYGMUNTA III WAZY / KOLUM
ZIOMEK
PAŃSTWO W AMERYCE ŚRODKOWEJ
SKAFANDER ESKIMOSKI

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18

Litery uszeregowane od 1 do 18 utworzą rozwiązanie – myśl Adama Mickiewicza

Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie tygodniowym poprawne rozwiązania co najmniej trzech zadań, rozlosujemy **trzy nagrody książkowe**. Na karcie pocztowej z rozwiązaniami prosimy nakleić kupon nr 45. Kupon można znaleźć obok krzyżówek.
Rozwiązania można także przynieść bezpośrednio do redakcji i wrzucić je do żółtej skrzynki przy wejściu do budynku redakcji.

KUPON NR 45 GAZETA współczesna

Za rozwiązanie krzyżówek z magazynu z numerem 43. nagrody książkowe otrzymają następujący Czytelnicy:

Wojciech ZANIEWSKI z Białegostoku
Zenon OPACKI z Sidry
Jerzy MAKAL z Olecka

Gratulujemy!

UWAGA

Po nagrody zapraszamy do Biura Gry, pok. 25 (parter) w redakcji „Gazety Współczesnej", ul. Suraska 1, tel. (085) 748 74 22, codziennie w godzinach od 9.00 do 16.00 od dzisiaj do następnego piątku. Po tym terminie laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą. (cr)

4. SZYFROGRAM

Litery uszeregowane od 1 do 42 utworzą ostateczne rozwiązanie – przysłowie polskie.

A) wybitnie polska nazwa borsuka, B) drzewo potocznie nazywane akacją, C) do końca tego roku pozostało ich jeszcze siedem, D) wykwity na skórze, występujące w różnych chorobach, E) miłość o silnym podłożu zmysłowym, F) nauczyciel w żydowskiej podstawowej szkole religijnej.

Pionowo: 37) odwiedziny.

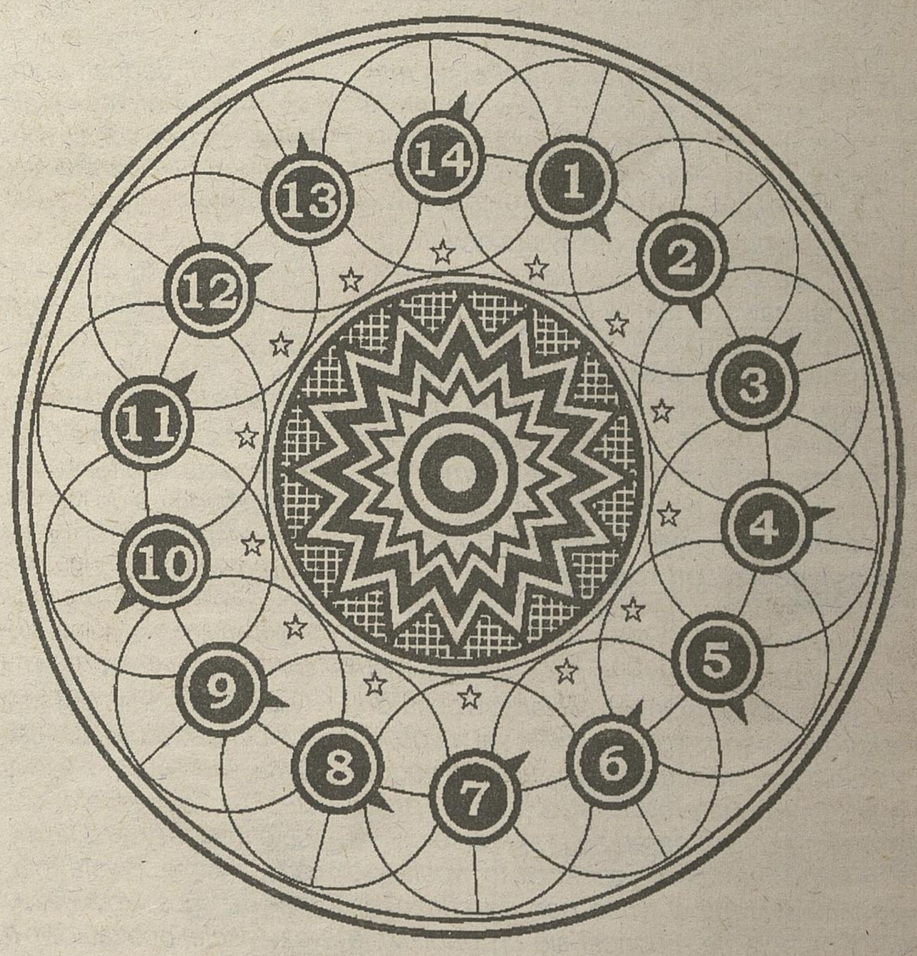
A	6	23	32	37	2	26	12
B	19	31	35	13	33	9	42
C	18	36	4	20	40	14	11
D	24	28	8	21	15	1	38
E	10	30	17	25	5	39	41
F	29	3	16	34	22	7	27

5. WIRÓWKA

Litery w polach zaznaczonych gwiazdką, czytane kołowo, utworzą ostateczne rozwiązanie.

PRAWOSKRĘTNIE (od pola ze strzałką): 1) pracuje z palnikiem w ręku, 2) bliższa ciału niż sukmana, 3) wisi na karniszu, 4) elegancki, poranny kobiecy ubiór domowy, 5) nowe wydanie książki, będące dokładną kopią oryginału, wykonane bez powtórnego składania tekstu, 6) pachnący kosmetyk we flakonie, 7) komedia muzyczna, oparta na treści wziętej z życia codziennego (np. „Metro" w reżyserii J. Józefowicza), 8) roślina ludzi bojaźliwych, 9) sława, renoma, 10) wybrany uczeń Chrystusa, 11) pień drzewa rozdzielony widlasto na dwie odnogi, 12) ćwiczenie muzyczne, 13) przenośna zasłona, 14) figura geometryczna.

HELLES



ROZWIĄZANIA ZADAŃ Z NUMERU 43.

1. Gromada to wielki człowiek. 2. Każda głowa ma swą czapkę. 3. Wielkie rzeki cicho płyną. 4. Szklarz. 5. Gumka, urial, mięta, katar, alarm, gama, amur, Mura, arat, Ali, lęk, ikt.



ZŁOTE USTA – SREBRNE PIÓRA – BRĄZOWE UMYSŁY

OGŁOSZENIA DROBNE

„Gazeta Wyborcza": Kochasz wolność i pieniądze. Zadzwoń – Od pieniędzy będziesz wolny, to pewne.

MÓWIĄ POLITYCY

My z panem prezydentem jesteśmy ludźmi zakochanymi, ale nie wzajemnie, tylko mamy inne obiekty naszego pożądania i miłości – **Leszek Miller, premier rządu RP.**

Powoli kończy się czas dla urzędników, którzy wykonywali ogromną, mrówczą pracę, a nadchodzi czas dla polityków, a zwłaszcza dla mężów stanu. Przy okazji przekonamy się, czy tacy są w Europie – **Włodzimierz Cimoszewicz, minister spraw zagranicznych.**

W GAZETACH PISZĄ

Naszemu czytelnikowi zepsuł się notebook Dell. Udał się więc do stołecznego serwisu koncernu, gdzie grono młodych fachowców, po gruntownym badaniu komputera poinformowało, iż zepsuła się płyta główna, model ten nie jest już wytwarzany, więc nic nie można zrobić – no chyba że specjalnie zamówić w USA produkcję uszkodzonych elementów. Klient pokazał więc sprzęt w jednym ze straganów na warszawskiej giełdzie komputerowej. Po chwili usłyszał: „Zasilacz panu nie kontaktował, wszystko jest już w porządku". I było. Widać, gdzie można znaleźć fachowców z prawdziwego zdarzenia... – **„Przegląd".**

ŻYCIE RODZINNE

Mój tato ma to do siebie, że jak da 5 zł, to potem krzyczy w prasie, że wybudował mi dom i że należy mu to jeszcze zwrócić. Sobie wybudował kilka, mnie żadnego – **Rafał Olbrychski o Danielu Olbrychskim, aktorze.**

INNI O NAS

Myślę, że to Polacy winni się przede wszystkim niepokoić z powodu tego, iż coraz więcej pieniędzy przeznacza się nie na rozwój gospodarki kraju, ale na wspomaganie przemysłu lotniczego państw zachodnich. Nam mówi się, że Polska nie potrzebuje tyle gazu, a z drugiej strony chce kupować ten surowiec od Danii czy Norwegii. To trzeba wszystko wyjaśnić – **Nikołaj Afanasjewskij, ambasador Rosji w Polsce.**

ARTYŚCI DYWAGUJĄ

Odwołując się do filmu Koterskiego „Dzień świra", stwierdzam, że od dawna żyję wśród świrów. Jestem nimi zmęczony. Na widok znajomego uciekam na drugą stronę ulicy – **Tadeusz Konwicki, pisarz.**

CHORA SPRAWA

POSTĘP

Rozmowa z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej w Białymstoku

– Co tam słychać, panie Czesiu?

– U mnie słychać, że ja z Lilko... znaczysie ze swojo babo wzioł ostatnio i pokłócił.

– To u pana chyba nie pierwszyzna.

– On uważa, że ja takim strasznym jest kłótnikiem?

– A skądże. Po prostu myślę...

– Dobra dobra, już ja wiem co on mysli. I dla jego zarez tutej powiem, że na te jak raz akurat kłótnie już sie dawno u nas zanosiło.

– Tak? A o co poszło?

– O komórke.

– Słucham?

– Nie wie, co to jest komórka? To telefon taki...

– Już rozumiem. Pan chce mieć coś takiego...

– A w życiu! To nie dla mnie a dla mojej baby odbiło. A do pierszej małej kłótni doszło, jak my latem szli któregoś razu po ulicy. Idziem, nu i widzim, że facety jakeś zamiatajo chodnik po remoncie, co jak raz akurat wczesniej jego tam robili. Nie najmłódsze, ale i nie stare...

– Do rzeczy, panie Czesławie.

– Toż dorzecznie chiba mówie. A rozchodzi dla mnie to sie o to, że jak trzech ich było to każdziutki jeden miał przypiente do pasa komórke. – Popacz tylko – baba do mnie na ten widok. – Dziś sprzontaczy nawet w każdej chwili majo łonczność z kim sie dla ich tylko zachce, a ty nie masz. – Nie mam – mówie – nu bo na coż dla mnie take cóś? – Jakszto na co! – Lilka z buzio – postemp to dla ciebie wielke nic?

– I co pan na to?

– Dawaj dla jej ja tłumaczyć, że po pierwsze prymo by nie miałem dzie ja zwonić, a po druge prymne do mnie też by nie zwonili. Nu bo na co, że zapytam? Toż ja dla nikogo nie potrzebny, nikt odymnie nic nie potrzebuje...

– A co pani Lila na to?

– Ona na to, że ja z błendem rozumuje. Nie dla tego ludzi do mnie nie chco zwonić, że ja stary i już dla nikogo nie potrzebny, tylko temu, że ja telefona nie mam. Bo żep miałem to by brali i zwonili, a ja też tak samo do tam jakichść drugich by zwoniłem.

– Może to i racja.

– Nu niech sobie nie żartuje! Sie z ludziami wtenczas gada jak jest o czym, a ja bende kogóś pytał, czy w kolanie też tak samo jego jak mnie szczyka? Zreszto wienkszość moich już znajomych szczykać nic nie może, nu bo oni dawno ziemio so przykryte... nawiasowo mówionc wtenczas latem z Lilko tak za bardzo my sie nie kłócili. Jak to mówio, wymienili my ze sobo swoje zdanie nu i poszli dalej wiencej na ten temat nic nie mówionc. Aż dopieru terez cała sprawa zowuś wzięła i wybuchła. Pojechali my na smentarz, na mogiłki.

– W Zaduszki?

– Nu a kiedyż indziej. Wzieli lampki, kwiatki i wsiedli do ałtobusa. Jedziem, a tu jakaść melodyjka sie odzywa. Co za licho, mysle sobie, nu a potem widze, że ta melodyjka to zwonek telefoniczny.

– Dziś w komórkach najczęściej używa się takich dzwonków.

– I takich i drugich. Zaczym dojechali my na smentarz, dobre jakeś dziesienć ludzi odebrało z dziesienć telefony w ałtobusie. Najprzeważniej zreszto wogle i o niczym. Jakiść facet mówi do tam kogóś – Własnie jade, wróce za dwie godzin.

– Kogoś zawiadomił. Może swoją żonę?

– A po jake licho, że zapytam. Jak z donico wyszed chryzantemów, znaczy, że na smentarz on sie udał... Druga znowuś jakaść baba, też z kwiatkami mówi chiba musi co do menża – Nie zapomnij gaz wyłonczyć popod zupo!

– To przecież ważne.

– Kpi on, czy żartuje? ...bez telefon take cóś dla kogóś przypominać... a najlepiej to już było na smentarzu. Idziem po alejce, patrzym, przy grobie klenczy jak rodzina. Wszystke sie modlo, a je też klenczy... z komórko przy uc

– No faktycznie, ten to ch trochę już przesadził.

– Nu i co Liluchna – pyta take cóś dla ciebie sie podob Nu a ona do mnie na to, że ja no czasów wogle nie rozumiem. Żyj rożytnym życiem jak za króla Cw ka, techniki sie boje i take tam g stwa.

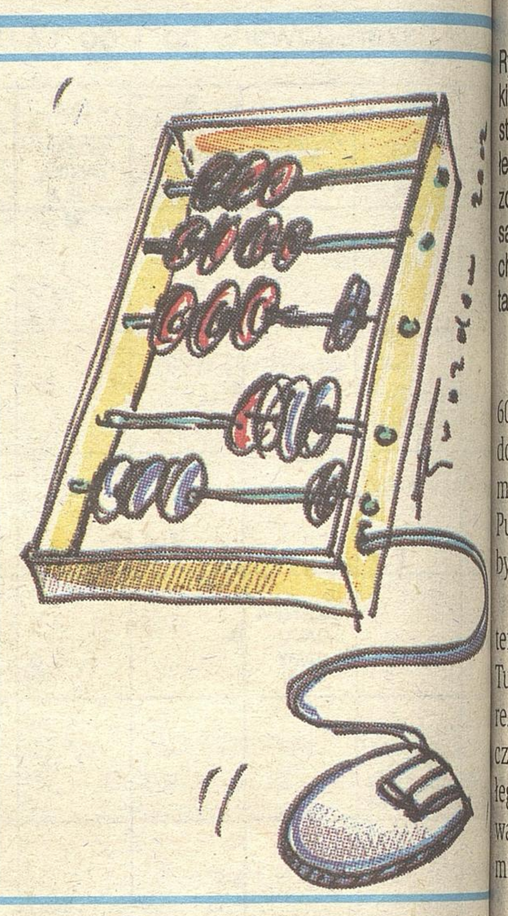
– Coś w tym chyba jest na czy.

– Że co niby!? On uważa...

– Nie chciałem pana ur panie Czesławie. Ale postępu nie zatrzyma.

– Ani nawet mysle. Tylko o nie jest dla mnie, ja co mam d wiedzenie, giembo mówie. D Daje, idziem lepiej na te nasz ske...

– Ciii. O tym przed dwu stą trzecią nie wolno mówić. W materii postępu nie widać.



WYBORCZY NIEZAWODNY SYSTEM KOMPUTEROWY

NOTATNIK MEDIALNY

Goło, ale niewesoło

W jednym z miast na południu Polski mieszkał sobie kurator sądowy. Człowiek ten niczym nadzwyczajnym się nie wyróżniał, w miarę sumiennie zajmował się swoją pracą, sąsiedzi mieli o nim dobrą opinię, a że przekroczył już pięćdziesiątkę, to nic nie wskazywało, że w jego życiu zdarzy się coś nadzwyczajnego. Jednak jak zawsze, tak i w tym przypadku, pozory okazały się mylące. Sądowy urzędnik zaskoczył wszystkich, a najbardziej chyba samego siebie i – chociaż nic wcześniej tego nie zapowiadało – w sposób nagły odkrył w sobie tak zwaną duszę artysty. W pewnym wieku, a szczególnie po pięćdziesiątce, skutki takich odkryć przeobrażają się w widowisko, które otoczenie śledzi z zapartym tchem. Nie inaczej stało się w przypadku naszego bohatera.

A wszystko za sprawą filmu „Golasy", który niedawno wszedł na ekrany polskich kin. Właśnie w tym dziele objawiła się artystyczna dusza kuratora sądowego. Objawiła się w sposób spontaniczny i nieskrępowany – kurator, podobnie jak inni bohaterowie tego obrazu, przez kilkadziesiąt minut paraduje po ekranie całkowicie nagi. Jednak nie oznacza to wcale, że urzędnik wystąpił w filmie pornograficznym. Wręcz przeciwnie – obnosi się on publicznie ze swoim przyrodzeniem w celu artystycznym, a nie erotycznym. Przynajmniej tak miało być w zamyśle reżysera filmu.

Film „Golasy" powstał bowiem w nurcie tak zwanego kina alternatywnego, a więc kina, które gardzi sukcesem komercyjnym, podejmuje trudne tematy i nie schlebia gustom masowej publiczności. Jednak pomysł na „Golasów" był w zasadzie prosty i mało kosztowny. Reżyser najął nieprofesjonalnych aktorów, rozebrał ich do naga i umieścił w pokoju jakiegoś urzędu, gdzie goli osobnicy w różnym wieku płci obojga wykonują zwykłe prace biurowe jak gdyby byli ubrani, jakby nagość była czymś powszednim w publicznym urzędzie. Piją przy tym herbatę, rozmawiają o byle czym – ot, urzędniczy dzień jak co dzień.

Prawdę powiedziawszy w „Golasach", prócz nagich aktorów, nie ma nic, co mogłoby zainteresować widza. Nie ulega wątpliwości, że to film nudny, a do tego głupi. Reżyserskie przesłanie sprowadza się jedynie do nachalnego epatowania nagością tam, gdzie się jej nie spodziewamy, czyli w urzędzie. Intelektualny i artystyczny wysiłek reżysera nie był więc tytaniczny i skupił się w prostej myśli, że goły tyłek na ekranie jest zawsze czymś, co jakoś zwróci na siebie uwagę. Myśl w zasadzie słuszna, lecz mało oryginalna.

Jednak nasz kurator sądowy uznał, że tej oto skromnej reżyserskiej myśli warto poświęcić się artystycznie. Swoją rolę odegrał gorliwie i zapałem kogoś, kto zwietrzył życiową szansę. I rzeczywiście, początkowo mogło się wydawać, że artystyczna kariera kuratora ruszy z kopyta. Został bowiem zaproszony do programu typu „talk show", który w Polsacie prowadzi Kuba Wojewódzki. Wizyta w telewizyjnym studiu miała być pewnie ważnym wydarzeniem w promocji artystycznych talentów kuratora i tak też się stało. Ale tylko pod pewnym względem.

W rozmowie z Kubą Wojewódzkim kurator wystąpił – podobnie jak w filmie – całkowicie nagi. Ze swadą wypowiadał się o zaletach i przyjemnościach chodzenia bez ubrania. Narzekał na pruderyjność naszego społeczeństwa i chwalił się, że udział w przedsięwzięciu artystycznym pozwolił mu pozbyć się wstydu, dzięki czemu stał się lepszym człowiekiem. Szczególnie to ostatnie stwierdzenie warto docenić, gdyż leciwe ciało kuratora nie prezentowało się szczególnie atrakcyjnie. Liczne fałdy tłuszczu dowodziły, że mamy do czynienia ze świeżo upieczonym artystą, że jeszcze niedawno ów człowiek lubił przede wszystkim dobrze zjeść i spokojnie poleżeć przed telewizorem. Mimo to publiczność nagrodziła występ kuratora brawami, a on sam schodził ze sceny wyraźnie zadowolony.

Jednak w tym momencie historii kuratora pojawia się tak zwana ironia losu, która załamuje jego karierę artystyczną. Film z jego udziałem mało kto widział – nie powinno to nikogo dziwić, wszak mamy do czynienia z kinem alternatywnym, a więc do pewnego stopnia elitarnym. Jednak już program Kuby Wojewódzkiego obejrzały miliony widzów, w tym również pracownicy sądu, w którym zatrudniony był kurator. Nie wykazali oni jednak zrozumienia dla artystycznego temperamentu swego kolegi. Już następnego dnia kurator dowiedział się, że został dyscyplinarnie zwolniony z pracy. Wyjaśniono mu, że paradowanie nago w telewizji nie licuje z wykonywaniem zawodu kuratora sądowego i szkodzi powadze sądu. Myśl w zasadzie tak prosta jak film, w którym kurator wystąpił.

Zwolniony urzędnik po raz drugi pojawił się w programie Kuby Wojewódzkiego. Tym razem słychać było tylko jego głos w słuchawce telefonicznej, dzięki czemu kurator nie był już tak przekonujący jak za pierwszym razem. P formował jednak widzów o swoim nieszc ściu, co zostało przyjęte z umiarkowanym interesowaniem, a prowadzący program sz przystąpił do prezentacji kolejnych g złaknionych poklasku. Dlatego należy p puszczać, że był to ostatni publiczny wy kuratora i koniec jego kariery artystyczne Jednak nad losem byłego urzędnika sądo go powinni pochylić się ci wszyscy, którz gotowi zrobić wszystko, by choć na ch pokazać się w telewizji. A że jest ich nie pokazują pleniące się od jakiegoś czasu gramy typu „reality show". Większość wy pujących w nich osób zdaje się sądzić, z występu w telewizji zależy ich przyszła po ślność. Nieważne zdolności, nieważne wyks cenie, wystarczy trochę rozgłosu, by c życie było usłane różami. Dlatego zdob rozgłosu, niechby za wszelką cenę, wie dzi uważa za klucz do szczęścia.

Tymczasem przypadki kuratora pokazują telewizja może wiele, ale nie może wszys go. To, co ludzie oklaskują w studiu telew nym, nie zawsze podoba się poza nim. W istnieją dziedziny życia, które nie poddają naciskowi reguł, wartości lansowanych p telewizję i rządzą się swoimi, „nietelewizyjn prawami. Póki co urzędnicy w sądzie nie dzą nago i nic nie wskazuje, by w najbli przyszłości miało być inaczej. Tego właśnie tu nie docenił kurator, w którym obudziła się sza artysty. Rozgłos i poklask tłumów, ze resowanie Kuby Wojewódzkiego szybko przem natomiast trwały okazał się brak pracy. K tor ma więc przed sobą niewesołą perspe wę: musi znaleźć nowe zajęcie, co w dz szych czasach może okazać się dużo trudni niż publiczne rozebranie się do naga.

Zbigniew Suszcz